

Rafał Raczyński

**Zarys dziejów
kontaktów
polsko-islandzkich**



Rafał Raczyński

Zarys dziejów
kontaktów
polsko-islandzkich

Rodzinie

Rafał Raczyński

**Zarys dziejów
kontaktów
polsko-islandzkich**



Gdańsk 2018

© Copyright by Rafał Raczyński

Recenzent: prof. zw. dr hab. Ryszard M. Czarny

Projekt graficzny: Dawid Keller

Na okładce:

Rzeźba *Sólfar* – *Sun Voyager* autorstwa Jóna Gunnara Árnasona, umieszczona przy drodze Sæbraut w Reykjavíku, fot. Rafał Raczyński

Redaktor prowadzący: Dawid Keller

Opracowanie graficzne i skład: Agnieszka Keller

Korekta: Anna Poloczek

Wydawca: Stowarzyszenie Naukowe Instytut Badań nad Polityką Europejską, ul. Nowiny 28G /2, 80-020 Gdańsk

ISBN 978-83-944614-8-5

Druk: Totem.com.pl sp. z o.o. Sk. k., ul. Jacewska 89, 88-100 Inowrocław

Spis treści

Wykaz skrótów	7
Wstęp	9
Rozdział 1. Kontakty w okresie Rzeczypospolitej szlacheckiej	17
Rozdział 2. Kontakty w czasach zaborów	29
Rozdział 3. Kontakty w latach międzywojennych i w czasie II wojny światowej	61
Rozdział 4. Kontakty w latach 1945–1989	79
Rozdział 5. Kontakty w okresie III Rzeczypospolitej	165
Rozdział 6. Społeczność polska w Islandii jako ogniwo kontaktów polsko-islandzkich	189
Zakończenie	203
Bibliografia	207
Spis tabel	225
Spis zdjęć	225
Indeks osobowy	227

Wykaz skrótów

ASI – Islandzka Federacja Pracy
CEKOP – Centrala Eksportu Kompletnych Obiektów Przemysłowych
CRZZ – Centralna Rada Związków Zawodowych
EFTA – Europejskie Stowarzyszenie Wolnego Handlu
EOG – Europejski Obszar Gospodarczy
EWG – Europejska Wspólnota Gospodarcza
GATT – Układ Ogólny w sprawie Taryf Celnych i Handlu
ISZTAR – Informacyjny System Zintegrowanej Taryfy Celnej
KBWE – Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie
KS – kraje socjalistyczne
MSZ – Ministerstwo Spraw Zagranicznych
NATO – Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego
NRD – Niemiecka Republika Demokratyczna
NRF – Republika Federalna Niemiec
ONZ – Organizacja Narodów Zjednoczonych
OZE – odnawialne źródła energii
PAN – Polska Akademia Nauk
PiS – Prawo i Sprawiedliwość
PO – Platforma Obywatelska
PRL – Polska Rzeczpospolita Ludowa
RP – Rzeczpospolita Polska
SALT – Układ o Ograniczeniu Zbrojeń Strategicznych
SKI – Studencki Klub Islandzki
TPP-I – Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Islandzkiej
UE – Unia Europejska
USA – Stany Zjednoczone Ameryki
USD – dolar amerykański
ZSRR – Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich

Wstęp

Ujmując całościowo historię wzajemnych kontaktów polsko-islandzkich, wypada zauważyć – i stwierdzenie to nie powinno budzić szczególnego zdziwienia – iż w zasadzie zawsze miały one charakter ograniczony, a jeszcze do niedawna można było wręcz rzec, że znikomy i incydentalny. Nigdy nie przybrały one formy rozbudowanych, trwałych interakcji, umożliwiających transfer wiedzy, informacji i podstawowych wartości kulturowych. Doskonale wpisuje się to zresztą w ogólną tradycję kontaktów polsko-skandynawskich. Owo nikłe zaciekawienie Polaków Danią, Finlandią, Islandią, Norwegią oraz Szwecją znawca problematyki stosunków polsko-skandynawskich, Zenon Ciesielski, tłumaczył przed laty efektem tradycyjnych w naszym kraju zainteresowań i kontaktów, układających się na osi Wschód – Zachód, podczas gdy Północ, jak i Południe Europy, pozostawały terenami znacznie słabiej przez Polaków spenetrowanymi¹. Nawet współcześnie, pomimo otwarcia Polski na świat w wyniku zapoczątkowanej w 1989 r. transformacji systemowej, postępujących procesów globalizacji, integracji europejskiej, nasilającego się zjawiska migracji, a także rozwoju turystyki, wiedza o państwach kręgu nordyckiego, czyli ich historii, kultury, dziedzictwie przeszłości oraz formach organizacji życia społecznego wciąż pozostaje w Polsce nader uboga, a problem ten szczególnie wyraźnie ujawnia się zwłaszcza w odniesieniu do Islandii. „O ile – jak zauważa Włodzimierz Karol Pessel – Północ kontynentalna (Szwecja, Norwegia, Dania) nie znalazła się zupełnie poza zasięgiem społeczno-kulturowego poznania Polaków, także eksploracji gospodarczej i turystycznej, to Islandia, będąca frapującym dowodem wewnętrznego zróżnicowania regionu, pozostaje *terra incognita*”². Korespondują z tym słowa Ryszarda Czarnego, specjalisty z zakresu krajów Europy Północnej, a przy tym dyplomaty³, który w jednym ze swoich opracowań pisał: „Historia kontaktów polsko-islandzkich jest dość krótka i raczej uboga”⁴.

Położona daleko na północy Islandia nigdy nie wzbudzała szerszego zainteresowania Polaków; nie stanowiła ona również (poza nielicznymi wyjątkami, takimi jak Daniel Vetter czy Edmund Chojecki) znaczącego celu ekspedycji podróżników związanych z Polską. Ubóstwo kontaktów oraz utrzymujący się przez stulecia brak rzetelnych źródeł informacji spowodowały, iż Islandia, w recepcji społeczeństwa polskiego, postrzegana jest przede wszystkim przez pryzmat swojej egzotyki. W oczach przeciętnego Polaka, jeśli w ogóle wzbudza ona jakieś skojarzenia, to nierzadko jawi się jako wyspa owiana aurą tajemniczości i niezwykłości – mityczna *Ultima Thule*, kraniec Europy, ziemia „ognia” i „lodu”,

¹ Z. Ciesielski, *Skandynawia w oczach Polaków. Antologia*, Gdańsk 1974, s. 5.

² W. K. Pessel, *Wstęp, [w:] Islandia. Wprowadzenie do wiedzy o społeczeństwie i kulturze*, pod red. R. Chymkowskiego, W. K. Pessela, Warszawa 2009, s. 9.

³ Prof. Ryszard Czarny w latach 2005–2007 był ambasadorem Polski w Norwegii i Islandii.

⁴ R. Czarny, *Polacy w Islandii*, „Rocznik Politologiczny” 2009, nr 5, s. 179.

10 miejsce przenikania się świata ludzi i istot nadprzyrodzonych, źródło anegdot, zagadek i dowcipów. Pojawiające się w Polsce nieliczne informacje dotyczące Islandii, mają zazwyczaj charakter powierzchowny i najczęściej koncentrują się wokół ciekawostek związanych z osobliwościami przyrodniczymi wyspy bądź też oryginalnymi zwyczajami i tradycjami Islandczyków. W tym kontekście, wśród najczęściej przywoływanych, nietypowych „cech” wyróżniających Islandię i jej mieszkańców, wymienia się z reguły: brak nazwisk; powszechną (przynajmniej w warstwie deklaratywnej) wiarę Islandczyków w elfy i trolle; brak kolei; członkostwo w NATO (pomimo braku armii); ułożenie książki telefonicznej według imion czy też niezwykłą popularność na wyspie polskiego wafelka *Prince Polo*. Doskonale obrazują to – na co zwróciła uwagę Anna Wojtyńska⁵ – tytuły niektórych artykułów, odnoszące się do tematyki islandzkiej, które pojawiają się w polskiej prasie, takie jak (wymienione zostaną tylko niektóre i tylko tytułem przykładu): *Wyspa ognia i lodu* („Gazeta Bankowa” 2008, nr 22), *Wyspa ognia, lodu i wody* („Biznes i Turystyka” 2007, nr 36), *Smak zgniłego rekina* („Newsweek” 2007, nr 21), *Wyspa ludzi bez nazwisk* („Puls Biznesu” z 2 maja 2003), *W kraju rybaków i poetów, ludzie za mgłą* („Gazeta Uniwersytecka” 2001, nr 6), *Wyspa amerykańskiej Coca-Coli i polskich Prince-Polo* („Viva” 1998, nr 44) itd. Obok tego specyficznego „kanonu” informacji i haseł, Islandii udało przebić się do świadomości Polaków dodatkowo za sprawą kryzysu gospodarczego z 2008 r. oraz pyłu wulkanicznego, wydobywającego się wiosną 2010 r. z islandzkiego wulkanu Eyjafjallajokull, skutecznie blokującego ruch lotniczy nad Europą. Jednocześnie w Polsce bardzo ograniczona pozostaje wiedza na temat społeczeństwa islandzkiego, dziedzictwa kulturowego Islandii czy też jej systemu społeczno-politycznego. Wymownym przykładem znikomości kontaktów pomiędzy Polską a Islandią jest fakt, iż (jak pokazują badania wspomnianej wcześniej Anny Wojtyńskiej) na przestrzeni lat w świadomości Polaków nie doszło do ukształtowania się żadnego wyraźnego stereotypu Islandczyków. Pewne stereotypowe myślenie ujawnia się zazwyczaj dopiero po bezpośrednim spotkaniu – wśród Polaków, którzy przebywali bądź też przebywają w Islandii⁶. Analogicznie, Islandczycy zdają się nie postrzegać Polski i Polaków w sposób utarty i stereotypowy⁷ (choć w ostatnich latach w związku z napływem do tego kraju większej ilości polskich imigrantów ujawniły się w tym względzie pewne zmiany). Nie powinno to zresztą budzić szczególnego zdziwienia, gdyż pewna intensyfikacja wzajemnych powiązań i kontaktów polsko-islandzkich jest sprawą stosunkowo młodą i przypada dopiero na ostatnie lata XX i początek wieku XXI. U podstaw tego ożywienia legło przede wszystkim zjawisko migracji za-

⁵ Zob. A. Wojtyńska, *Islandia i Islandczycy oczami polskich imigrantów*, [w:] *Islandia. Wprowadzenie do wiedzy...*, s. 148.

⁶ Ibidem, s. 147–169.

⁷ Zob. *Raport o sytuacji Polonii i Polaków za granicą 2009*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2009, s. 454.

robokowej z Polski do Islandii. Odkąd Polacy stali się w Islandii zdecydowanie największą zbiorowością imigrancką, na wyspie otwarto polskie przedstawicielstwo, zorganizowano Festiwal Kultury Polskiej, a tematyka polskiej obecności na Islandii coraz częściej zaczęła gościć zarówno w polskich, jak i w islandzkich środkach masowego przekazu. Zauważalny stał się także wzrost zainteresowania Islandią wśród młodzieży i studentów, co znajduje swoje odzwierciedlenie na forach internetowych oraz poprzez fascynację islandzką kulturą.

Niniejsza książka stanowi próbę holistycznego przedstawienia kontaktów polsko-islandzkich, rozpatrywanych przede wszystkim w ujęciu politycznym, gospodarczym oraz kulturalnym. W Polsce, jak dotychczas, tematyka ta jest bardzo słabo rozpoznana i nie była przedmiotem publikacji monograficznych. Do nielicznych prac, które w sposób bardziej całościowy odnosiły się do zagadnień relacji pomiędzy Polską i Islandią, zaliczyć należy powstałe w latach 60. i 70. XX w. dwa teksty: Stanisława Helsztyńskiego *Polacy piszący na tematy islandzkie: odczyt wygłoszony po angielsku na Uniwersytecie w Reykjavíku dn. 11 IX 1962 r.*⁸ oraz Bernarda Piotrowskiego *Polsko-islandzkie kontakty w XIX i XX wieku*⁹.

W ostatnich latach tematem tym zajął się natomiast Mirosław Romański, publikując artykuł *Kontakty polsko-islandzkie po 1945 r.*¹⁰ Celem tejże książki, oddanej do rąk Czytelnika, jest zatem wypełnienie tej luki. Jednocześnie autor pragnie podkreślić, iż niniejsza monografia nie pretenduje do rangi opracowania, które w sposób wyczerpujący traktuje o kontaktach polsko-islandzkich (co zresztą znajduje odzwierciedlenie już w tytule – *Zarys...*). W założeniu, jako pierwsza tego typu publikacja w Polsce, ma ona stanowić jedynie przyczynek do bardziej pogłębionych badań.

W rozpoznaniu problematyki badawczej posłużono się analizą politologiczną, prowadzoną w ramach modelu politologii historycznej. W ramach tego podejścia badawczego analizowane są procesy, zjawiska i relacje związane z rozwojem życia politycznego. Bada się zmiany zachodzące w systemach, instytucjach i stosunkach politycznych, a język analizy obejmuje takie kategorie jak: proces polityczny, zmiana strukturalna, tendencja rozwojowa, prawidłowości oraz sprzeczności między elementami procesu politycznego, przyczyna i skutek itp. Wyjaśnianie ma charakter przyczynowy i jest charakterystyczne dla poznania historycznego oraz dla nauki o cywilizacji¹¹. W związku z tym książka została przygotowana przede wszystkim przy wykorzystaniu metody historycznej.

⁸ S. Helsztyński, *Polacy piszący na tematy islandzkie: odczyt wygłoszony po angielsku na Uniwersytecie w Reykjavíku dn. 11 IX 1962 r.*, Warszawa 1962.

⁹ B. Piotrowski, *Polsko-islandzkie kontakty w XIX i XX wieku*, „Komunikaty Instytutu Bałtyckiego” 1972, z. 16.

¹⁰ M. Romański, *Kontakty polsko-islandzkie po 1945 r.*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2012, nr 1, s. 85–99. Niestety autor w swojej pracy nie ustrzegł się błędów, opierając swoje rozważania w dużej mierze na artykułach prasowych.

¹¹ A. Modrzejewski, *Metodologiczne i filozoficzne podstawy politologii. Zarys wykładu*, Gdańsk-Elbląg 2011, s. 74.

Wobec małej ilości opracowań, traktujących o historycznych i współczesnych aspektach kontaktów pomiędzy Polską a Islandią, niniejsza monografia oparta została w dużej mierze na materiałach źródłowych. Analizie poddano przede wszystkim zasób archiwalny, dotyczący stosunków polsko-islandzkich, zgromadzony w Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, a także, w mniejszym stopniu, w Instytucie Pamięci Narodowej oraz w Narodowym Archiwum Islandii (Thjóðskjalasafn Íslands). Niestety, w odniesieniu do Archiwum MSZ, autorowi nie udało się uzyskać specjalnej zgody, umożliwiającej dostęp do materiałów archiwalnych, które zostały wytworzone w ostatnich 30 latach. W związku z tym współczesne stosunki polsko-islandzkie zostały opisane przede wszystkim na podstawie materiałów prasowych, elektronicznych, a także wywiadów. Kwerendy oraz badania archiwalne na potrzeby niniejszej publikacji zostały przeprowadzone w dużej mierze dzięki realizacji grantu naukowego pn. *Kontakty polsko-islandzkie: od XVII w. do współczesności*, sfinansowanego ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, w ramach konkursu na Granty Wydziałowe dla Młodych Naukowców.

Oprócz zasobów archiwalnych istotne źródło wiedzy na temat kontaktów polsko-islandzkich stanowiła literatura podróżnicza, wspomnieniowa oraz naukowo-badawcza. Pierwsza książka napisana w języku polskim o Islandii została wydana w 1638 r. w wielkopolskim Lesznie. Nosiła ona tytuł *Islandia albo Krótkie opisanie wyspy Islandyi*¹², a jej autorem był pochodzący z Moraw, lecz przez wiele lat osiedlony w Lesznie, Daniel Vetter, który kilkanaście lat przed wydaniem dzieła odbył podróż na wyspę. Postać Vettera oraz jego ekspedycję na Islandię przypomnieli w drugiej połowie XX w., w dwóch niskonakładowych broszurach wydanych przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Islandzkiej, Bernard Piotrowski¹³ oraz Kazimiera Augustowska¹⁴. Najbardziej kompleksowe studia nad Vetterem oraz jego wyprawą przeprowadził jednak Dariusz Rott. W połowie XIX w. do Islandii dotarł kolejny polski podróżnik Edmund Chojecki¹⁵. W początkach lat 80. XX w. wydarzenie to opisał Bernard Piotrowski¹⁶. Pod koniec XIX w. i w pierwszych dekadach wieku XX na Islandii znaleźli się kolejno:

¹² D. Vetter, *Islandia albo Krótkie opisanie wyspy Islandyi*, wstęp i opracowanie D. Rott, Katowice 1997.

¹³ B. Piotrowski, *Dzieje muzyki islandzkiej; Pierwsza książka w języku polskim o Islandii*, Warszawa 1969.

¹⁴ K. Augustowska, *Zapomniany polski opis Islandii z pierwszej połowy siedemnastego wieku*, Warszawa 1975.

¹⁵ Ch. Edmond, *Voyage dans les mers du Nord à bord de la Corvette La Reine Hortense*, Paris 1857.

¹⁶ B. Piotrowski, *Edmunda Chojeckiego wyprawa na Islandię*, Warszawa 1982.

Ksawery Sporzyński¹⁷, Maurycy Komorowicz¹⁸, Tadeusz Nalepiński¹⁹, bracia Walery i Ferdynand Goetel²⁰. W ostatnich latach próby syntetycznego przedstawienia tych podróży podjął się Roman Chymkowski²¹. Po II wojnie światowej nastąpiła intensyfikacja kontaktów polsko-islandzkich. Z tego okresu na uwagę zasługuje piśmiennictwo podróżniczo-wspomnieniowe: Lucjana Wolanowskiego²², Stanisława Helsztyńskiego²³, Wojciecha Orszuloka²⁴, Dariusza Boguckiego²⁵, Haliny Ogrodzińskiej²⁶, Stanisława Laskowskiego²⁷.

Wyrazem zainteresowania kulturalnego Islandią, w tym również naukowego (nierzadko prowadzonego w szerszym kontekście zainteresowania kulturą skandynawską), były utwory, przekłady oraz prace: Joachima Lelewela²⁸, Maurycego Mochnackiego²⁹, Kazimierza Brodzińskiego³⁰, Romana Zmorskiego³¹, Juliana Bartoszewicza³², Seweryny z Żochowskich Pruszkowej³³, Józefa

¹⁷ K. Sporzyński, *Z dalekiej Północy*, „Tygodnik Ilustrowany” 1894, nr 51 (260).

¹⁸ M. Komorowicz, *Notatki z podróży do Islandyi* (Odbitka z „Przeglądu Polskiego”), Kraków 1908.

¹⁹ W założeniu Nalepiński planował wydać książkę, opisującą jego pobyt w Islandii, jednak z powodu wybuchu I wojny światowej ukazały się jedynie jego artykuły na łamach czasopisma „Bluszcz” (1914 r.) oraz w „Tygodniku Ilustrowanym” (1913 r.).

²⁰ F. Goetel, *Wyspa na chmurnej Północy*, Kraków 1928.

²¹ R. Chymkowski, *Polskie podróże na Islandię – od Edmunda Chojeckiego do Ferdynanda Goetla*, [w:] *Islandia. Wprowadzenie do wiedzy...*, s. 121–145.

²² L. Wolanowski, *Dokąd oczy poniosą*, Warszawa 1958.

²³ S. Helsztyński, *Wyspa Wikingów*, Warszawa 1965.

²⁴ W. Orzulok, *Rejs do Islandii*, Gdańsk 1969.

²⁵ D. Bogucki, *Islandzki rejs*, Warszawa 1970; idem, *Jachtem na wody polarne*, Gdańsk 1980.

²⁶ H. Ogrodzińska, *Spotkanie z Islandią*, Warszawa 1977.

²⁷ S. Laskowski, *Drogami rozpacz i nadziei*, Gdańsk 2000.

²⁸ *Edda, czyli księga religii dawnych Skandynawii mieszkańców*, przełożył i opracował J. Lelewel, Wilno 1807 oraz *Edda: to jest księga religii dawnych Skandynawii mieszkańców. Starą Seamundińską w wielkiej części tłumaczył, Nową Snorróna skrócił...*, przełożył i opracował J. Lelewel, Wilno 1828.

²⁹ M. Mochnacki, *O duchu i źródłach poezji w Polsce*, „Dziennik Warszawski” 1825, t. 1, nr 2, s. 129–197.

³⁰ *Thryms Quida, Thryma oda czyli Hamarshejmt, odebranie młota*, tłum. K. Brodziński, „Wizerunki i roztrząsania naukowe” 1837, t. XV, s. 43–50.

³¹ *Czarodziejstwo Odyna*, tłum. Roman Zmorski, „Biblioteka Warszawska” 1850, t. IV, z. CXX, s. 496.

³² J. Bartoszewicz, *O nowem wydaniu sag skandynawskich*, „Biblioteka Warszawska” 1851, t. 1, s. 512–533.

³³ *Obraz literatury średniowiekowych ludów a mianowicie Słowian i Niemców*, t. 1, przekł. z dzieła F. G. Eichhoffa Seweryny z Żochowskich Pruszkowej z dodatkami i poprawą co do literatury Słowian W. A. Maciejowskiego, Warszawa 1856, s. 38–44 i 57–62.

14 Grajnerta³⁴, Jana Papłońskiego³⁵, Apolonii Załuskiej-Stromberg³⁶, Margaret Schlauch³⁷, Zenona Ciesielskiego³⁸, Kazimierza Ślaskiego³⁹. Jeśli chodzi o literaturę najnowszą to na szczególną uwagę zasługuje tu książka *Islandia. Wprowadzenie do wiedzy o kulturze i społeczeństwie*, pod red. Romana Chymkowskiego i Włodzimierza Karola Pessela.

W kontekście poruszanej w niniejszej książce problematyki na uwagę zasługuje także kilkadziesiąt artykułów, opublikowanych zarówno w prasie, różnego rodzaju biuletynach, jak i w czasopismach naukowych i specjalistycznych. Dostarczają one wiedzy na temat kontaktów politycznych, gospodarczych i kulturalnych pomiędzy obydwojma państwami; międzynarodowego położenia politycznego Islandii w różnych okresach historycznych; wojen dorszowych⁴⁰; polskich eksploracji badawczych prowadzonych na wyspie itp. W odniesieniu do współczesnych powiązań pomiędzy Polską a Islandią niezwykle użyteczne były również materiały elektroniczne.

Książka ma układ chronologiczno-problemowy. Jej zawartość merytoryczna podzielona została na sześć rozdziałów, przy czym ramy pierwszych pięciu części wyznaczają cezury związane z periodyzacją dziejów polskiej państwowości. Książkę otwiera rozdział poświęcony wyprawie na wyspę Daniela Vettera, osiedlonego w wielkopolskim Lesznie członka Jednoty Braci Czeskich, który w 1613 r. udał się w podróż na Islandię. Zapewne epizod ten nie miałby większego znaczenia dla rozwoju kontaktów polsko-islandzkich, gdyby dwadzieścia pięć lat później Vetter nie zdecydował się opublikować swej relacji z rejsu i pobytu na wyspie, której nadał tytuł *Islandia albo Krótkie opisanie wyspy Islandyi*. Dzieło to stanowi pierwszą książkę o Islandii napisaną w języku polskim, a zarazem zapis podróży pierwszej znanej z imienia i nazwiska osoby związanej z ziemią polskimi, która nie tylko odwiedziła, ale i dość gruntownie spenetrowała i poznała tę odległą wyspę. W rozdziale drugim ukazano główne ogniwa

³⁴ J. Grajnert, *Wikingi z Wólina*, „Tygodnik Ilustrowany” 1863, t. VIII, nr 211, s. 398–400.

³⁵ *Helmolda Kronika Sławiańska z XII wieku*, przełożona z języka łacińskiego na polski przez Jana Papłońskiego, Warszawa 1862, s. 261–329.

³⁶ Dzięki jej pracy i zaangażowaniu ukazały się kolejno: *Saga o Gunnalaugu Wężowym Języku* (Wrocław 1968), *Saga o Njalu* (Poznań 1968), *Saga rodu z Laxdal* (Poznań 1973), *Saga o Egilu* (Poznań 1974) oraz *Edda Poetycka* (Wrocław 1986).

³⁷ M. Schlauch, „Edda” w *poezji Słowackiego*, „Przegląd Humanistyczny” 1960, nr 1; idem, *Elementy celtyckie i rodzime w Wielkich Sagach islandzkich*, Warszawa 1967; idem, *Artyzm klasycznych sag islandzkich*, Warszawa 1968, idem, *Stare sagi islandzkie*, Warszawa 1976.

³⁸ Z. Ciesielski, *Skandynawia w oczach...*, Gdańsk 1974.

³⁹ K. Ślaski, *Tysiąclecie polsko-skandynawskich stosunków kulturalnych*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1977.

⁴⁰ Wojny dorszowe to określenie trzech konfliktów polityczno-gospodarczych, jakie Islandia toczyła głównie z Wielką Brytanią o prawa połowów na wodach wokół Islandii w latach 1958–1961, 1972–1973 i 1975–1976. Zostały one wywołane rozszerzaniem przez Islandię strefy wyłącznego rybołówstwa wokół wyspy, co motywowano koniecznością ochrony zasobów ryb (zwłaszcza dorszy), stanowiących podstawę islandzkiej gospodarki.

kontaktów pomiędzy obydwooma krajami, które miały miejsce w okresie zaborów. Oprócz charakterystyki kolejnych wypraw Polaków na Islandię (Edmunda Chojeckiego w 1856 r., Ksawerego Sporzyńskiego w 1894 r., Maurycego Komorowicza w 1907 r. oraz Tadeusza Nalepińskiego w 1913 r.) opisano tutaj przejawy zainteresowania przedstawicieli polskiej elity artystycznej i intelektualnej dziedzictwem mitologiczno-literackim średniowiecznej Islandii, a także przedstawiono działalność naukowo-badawczą polskich uczonych w zakresie deskrypcji i eksplanacji osobliwości przyrodniczych Islandii. Kolejny rozdział traktuje o rozwoju kontaktów polsko-islandzkich w latach międzywojennych oraz w czasie drugiej wojny światowej. Oprócz tradycyjnych kontaktów, w postaci zainteresowania literackiego czy naukowego Islandią, w okresie tym pojawiły się dwa nowe, ważne ogniwa, które w kolejnych dekadach zdominowały relacje pomiędzy obydwooma krajami. Chodzi o zainicjowane wówczas kontakty polityczne oraz gospodarcze. Ich przejawem było: zawarcie w 1924 r. *Traktatu Handlowego i Nawigacyjnego*, podpisanie w 1931 r. *Porozumienia w sprawie wzajemnego uznawania okrętowych świadectw pomiarowych okrętów morskich*, ustanowienie w Reykjavíku polskiego konsulatu honorowego czy też nawiązanie bezpośredniej wymiany towarowej.

W rozdziale czwartym – najbardziej obszernym pod względem treści – przedstawiono kształtowanie się kontaktów polsko-islandzkich bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej oraz w okresie istnienia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Na lata te przypada, nie mająca precedensu w przeszłości, intensyfikacja wzajemnych kontaktów, która po stronie polskiej motywowana była głównie względami politycznymi oraz ekonomicznymi. Pomimo, iż po II wojnie światowej obydwa państwa znalazły się w antagonistycznych blokach polityczno-militarnych oraz odmiennych systemach gospodarczych, to stosunki polsko-islandzkie, w analizowanym okresie, charakteryzowały się raczej przyjaznym nastawieniem. Duży wpływ miały na to takie uwarunkowania jak: sukcesy islandzkiej lewicy, polityka tzw. „konstruktywnego dialogu i współpracy” uprawiana przez kraje socjalistyczne względem państw skandynawskich, sprzeciw części islandzkiego społeczeństwa wobec amerykańskiej obecności na wyspie oraz konflikty polityczno-gospodarcze toczone przez Islandię głównie z Wielką Brytanią, które przeszły do historii pod nazwą „wojen dorszowych”. Kolejny rozdział poświęcony został natomiast najnowszemu odsłonom kontaktów pomiędzy obydwooma krajami. Wskazuje się w nim, iż o ile przed 1989 r. (pomimo utrzymywania dobrych stosunków) oba państwa znajdowały się we wrogich sobie blokach polityczno-militarnych oraz gospodarczych, to o tyle współcześnie – w aspekcie politycznym i wojskowym – są one sojusznikami w ramach NATO – a w sferze gospodarczej – przynależą wspólnie do Europejskiego Obszaru Gospodarczego. W tej części pracy opisano najważniejsze przejawy ukształtowania po 1989 r. relacji politycznych, gospodarczych oraz kulturalnych. Książkę zamyka wyodrębniony rozdział dotyczący obecności Polaków w Islandii. Autor zdecydował się na takie posunięcie, gdyż ukształtowanie się na wyspie relatywnie

16 licznej i stabilnej polskiej zbiorowości imigranckiej, przyczyniło się do intensyfikacji kontaktów pomiędzy obydwoma państwami. Jednocześnie zbiorowość ta jest ważnym ogniwem upowszechniania wśród Islandczyków wiedzy o Polsce i Polakach oraz budowania przyjaznych relacji pomiędzy tymi narodami.

Oddając do rąk Czytelników niniejszą publikację autor ma nadzieję, że przyczyni się ona do wzrostu zainteresowania tematyką kontaktów polsko-islandzkich oraz prowadzenia dalszych, pogłębionych badań w tym zakresie.

Rozdział 1. Kontakty w okresie Rzeczypospolitej szlacheckiej

Początki kontaktów polsko-islandzkich sytuują się w sferze mitów, legend i fikcji. Miały one zostać zainicjowane już u schyłku X w., a pierwszymi osobami wywodzącymi się z terenów dzisiejszej Polski, które miały dotrzeć do Islandii, byli dwaj polscy rycerze o imionach Tyrker i Wydzarwoda (Wacław Kruszką nazywa go Wyzderwola), wchodzący rzekomo w skład orszaku córki Mieszka I – Świętosławy, zwanej w Skandynawii Sygrydą, wydanej najpierw w Szwecji za Eryka Zwycięskiego, a po jego śmierci, w Dani, za Swena Widłobrodego. Właśnie na dworze duńskim Tyrker i Wydzarwoda mieli zapoznać się z Erykiem Rudym i wraz z nim udać się do Islandii, a następnie do Grenlandii, gdzie mieli osiedlić się na stałe. W literaturze polskiej za twórcę tej fantazji naukowej uchodzi dziejopis Polonii amerykańskiej ks. Wacława Kruszka (zawarł on tę opowieść w *Historji polskiej w Ameryce: od czasów najdawniejszych aż do najnowszych*¹), zaś w kraju rozgłos zdobyła ona głównie za sprawą znanego marynisty i pisarza Jerzego Pertka² oraz w mniejszym stopniu Stefana Włoszczewskiego³. W ostatnim czasie nawiązał do niej również Ryszard Badowski⁴. W rzeczywistości w przekazach staroislandzkich nie ma żadnej wzmianki o Wydzarwodzie, natomiast wszystko wskazuje na to, iż pojawiający się w Sadze Grenlandzkiej Tyrker, był Niemcem. Jego rzekomo polskie pochodzenie sam Kruszką tłumaczy w dość osobliwy sposób: „Nawiasowo mówiąc, ten Tyrker, wielki bywalec, był i w Niemczech i Węgrzech, więc mówił po niemiecku i po węgiersku. I dlatego historyk Scribner nazywa go Niemcem, a Laing Węgrem. Ale on nie był ani jednym ani drugim, lecz był Polakiem, jak dowodzi Thaddeusz Mosiey: «Evidently Tyrker was of Polish descent (Fiske calls him Turk), the name being cognate with Tyrkarski». Wszyscy historycy, nawet amerykańscy, zapisują jego nazwisko po polsku przez «y», a nie po niemiecku przez i'ue. Jednak przez

¹ W. Kruszką, *Historja polska w Ameryce: od czasów najdawniejszych aż do najnowszych*, t. 1, Milwaukee 1937. W odniesieniu do Tyrkera i Wyzderwola Kruszką pisze tak: „Popłynął więc [Eryk Rudy – R. R.] i osiadł na tej nowej ziemi [Grenlandii – R. R.] roku 985, wraz z żoną, dziećmi i rycerzami swymi, wśród których historia wspomina dwóch Polaków, Tyrkera i Wyzderwolę, jako nieodstępnych towarzyszy jego doli i niedoli. Skąd się tu wzięli ci dwaj rycerze polscy? Otóż Mieszko I., panujący w Polsce od 962–992, wydał był swoją córkę za Sweną, króla duńskiego. Eskortowała ją z Polski do Danii liczna drużyna rycerzy polskich, z których Tyrker i Wyzderwola po weselu wyprawili się z Erykiem Rudym do Islandji. Tak więc Eryk Rudy, Tyrker i Wyzderwola i ich towarzysze byli pierwszymi Europejczykami, którzy odkryli Amerykę już roku 985 [...], (W. Kruszką, *op. cit.*, s. 15).

² J. Pertek, *Polacy w wyprawach polarnych*, Gdynia 1965, s. 5–6. W jednej z kolejnych swoich książek Pertek skorygował jednakże wcześniej zajmowane stanowisko i uznał, iż „Cała ta historia [...] nie ma [...] żadnego naukowego udokumentowania i należy włożyć ją między bajki” (J. Pertek, *Polacy na morzach i oceanach*, t. 1, Poznań 1981, s. 19).

³ Zob. S. Włoszczewski, *Polonia amerykańska: szkice historyczne i socjologiczne*, Warszawa 1971, s. 30.

⁴ Zob. R. Badowski, *Odkrywanie świata. Polacy na sześciu kontynentach*, Bielsko-Biała 2001, s. 73.

18 wzgląd na to, że wówczas nowo powstała Polska, będąca księstwem a nie królestwem, pozostawała jeszcze w politycznej i kościelnej zależności od Niemiec, więc nordycy Polaka (zwłaszcza takiego, który mówił po niemiecku) uważali za Niemca”⁵.

Innym, szczególnie spektakularnym przykładem konfabulacji na temat kontaktów polsko-islandzkich w dobie średniowiecza, była podjęta przed laty próba udowodnienia, iż Leif Eiriksson – syn Eryka Rudego i jednocześnie odkrywca Ameryki – był wywodzącym się z Kołobrzegu Polakiem, a jego prawdziwe nazwisko brzmiało Eryk Sonkarziemski⁶. Jeszcze u schyłku wieków średnich Islandię odwiedzić miał, także legendarny, Jan z Kolna. Wypływając, w służbie króla duńskiego, około roku 1476 z Kopenhagi na poszukiwanie zachodniej drogi morskiej do Indii, miał on przybyć na Islandię i tam oczekiwać pomyślnych wiatrów, które zaprowadziłyby jego wyprawę wprost do Azji⁷.

Nie oznacza to jednak, iż można z całą pewnością wykluczyć obecność Słowian na Islandii już w okresie średniowiecza. Na przestrzeni ostatnich lat coraz częściej wskazuje się na istotny wkład słowiańskiej ekumeny kulturowej w rozwój Skandynawii we wczesnym średniowieczu. Najnowsze badania jasno ukazują, iż dzieje Skandynawii i Europy Środkowej w tym okresie były ze sobą znacznie silniej powiązane, niż dotychczas przypuszczano. Nowe interpretacje znalezisk archeologicznych pogrzebały, utrzymujące się przez lata, przeświadczenia o jednostronnej transmisji wzorców kulturowych – z północy, stojącej na wyższym poziomie cywilizacyjnym, na słabiej rozwinięte południe. W rzeczywistości kontakty pomiędzy światem skandynawskim a słowiańskim miały bardziej zrównoważony charakter. W wymiarze materialnym doskonałą tego egzemplifikacją jest, odnajdywana w wielu ówczesnych skandynawskich centrach polityczno-gospodarczych, „słowiańska” ceramika (zwana także „wendyjską” czy też „bałtycką”), która u wikingów cieszyła się sporym powodzeniem. I tak na przykład na obszarze dzisiejszej wschodniej Danii już ok. 1000 r. zarzucono tradycję wytwarzania naczyń glinianych na rzecz ceramiki słowiańskiej, wyrabianej tam przez Słowian z Pomorza (przybyłych do Dani prawdopodobnie w charakterze niewolników bądź też osadników). Również mobilność przestrzenna żywołu słowiańskiego wykraczała poza przypisywane im tradycyjnie obszary, co znajduje potwierdzenie w źródłach archeologicznych. Najnowsze analizy odkryć archeologicznych ujawnionych na terenie Islandii pozwalają sądzić, iż Słowianie dotarli na wyspę już we wczesnej fazie jej kolonizacji. Pozostałością ich obecności są odnajdywane, w różnych częściach wyspy, kwadratowe półziemianki wyposażone w kamienne piece. Ten typ domostwa charakterystyczny

⁵ W. Kruszką, *op. cit.*, s. 16–17.

⁶ Wersję taką, na podstawie bliżej niesprecyzowanych dokumentów, przedstawił Jan Sonkarziemski (podający się za potomka Eryka Sonkarziemskiego) w liście do redakcji szwajcarskiego dziennika „Journal de Geneve” (16/17.10.1965) (za: R. Badowski, *op. cit.*, s. 74).

⁷ W. Kruszką, *op. cit.*, s. 25.

był dla Słowian i występował na całym obszarze, zdominowanym przez kulturę słowiańską. Pozostawał on jednocześnie w całkowitej sprzeczności z jakąkolwiek skandynawską tradycją budowlaną. Znamiennym jest, iż na Islandii ten typ zabudowy reprezentuje najwcześniejszy etap osadnictwa; zanim zakończono zostały procesy pełnej unifikacji nowo powstałej wyspiarskiej społeczności. Podejmowane wcześniej przez skandynawskich uczonych próby zaklasyfikowania wspomnianych ziemianek jako tymczasowych schronień, łaźni parowych, warsztatów tkackich czy też w końcu magazynów nabiału zdają się, w świetle najnowszych ustaleń, nie wytrzymywać siły krytyki.

Również źródła pisane wskazują na kontakty pierwszych islandzkich osadników ze światem słowiańskim. I choć *Księga Zasiedlenia*⁸ – najważniejsze źródło mówiące o początkach osadnictwa na wyspie – nie wymienia co prawda bezpośrednio żadnych imion słowiańskich, to wspomina jednakże o rozległych kontaktach na Rusi Gardara Svavarssona⁹ (który jako pierwszy przezimował na Islandii) i jego ojca. Niewykluczone, iż pierwszy znany stały mieszkaniec Islandii, imieniem *Natfarrir* (*Nocny Podróżnik*), pozostawiony na lądzie w niejasnych okolicznościach wraz z dwiema innymi, anonimowymi osobami podczas pierwszego rekonesansu wyspy dokonanego przez Svavarssona ok. 861/862 r., mógł pochodzić z Rusi lub mieć słowiańskie korzenie. Świadczyć może o tym fakt, iż nie potrafił on, w sposób zgodny ze skandynawskimi zwyczajami, prawidłowo oznakować zajętej przez siebie ziemi, co dało następnie pretekst skandynawskim kolonizatorom do usunięcia go z gospodarstwa i wygnania na gorsze tereny¹⁰. Również innej znanej osobie z okresu osadnictwa – Aud Głębokomyślącej¹¹ – przypisuje się kontakty z Rusią. Wszystko to pozwala sądzić, iż pewna grupa Słowian była prawdopodobnie zaangażowana w proces zasiedlania Islandii¹².

⁸ *Księga Zasiedlenia* (isl. *Landnamabok*) – islandzka księga spisana najprawdopodobniej w XII w., opisująca dzieje zasiedlenia wyspy przez osadników skandynawskich, które miało miejsce w latach 871(4)–930.

⁹ Warto w tym kontekście podkreślić, iż już samo imię *Gardaríke* po staroskandynawsku oznacza właśnie „Rus”.

¹⁰ *Natfarrir* zamiast swoje prawo do ziemi zastrzec, tak jak to czynili Skandynawowie (np. poprzez rozpalenie ognisk na granicy terenów, które obejmowali w posiadanie), wycinał na drzewach znaki.

¹¹ Dzieje Aud Głębokomyślącej opisane zostały w *Landnamabok*. Po śmierci męża Aud przybyła na Islandię, gdzie wzięła w posiadanie spory obszar nowo odkrytego lądu. Około roku 900 należała ona do najbardziej licznych osadników na Islandii.

¹² Zob. P. Urbańczyk, *Zdobycy Północnego Atlantyku*, Wrocław 2004. Bardzo niewiele wiadomo o wzajemnym poziomie wiedzy oraz kontaktach islandzko-polskich w dobie średniowiecza. Najstarsze informacje odnoszące się do ziem polskich, zanotowane w piśmiennictwie staroislandzkim, ograniczają się do skąpych informacji o charakterze kronikarskim. W pochodzących z X i XI w. napisach runicznych oraz utworach skandynawskich skaldów spotkać można wzmianki o Słowianach nadbałtyckich. Jako że mieszkańcy Skandynawii w owym czasie zwykli określać wszystkie plemiona słowiańskie jedną wspólną nazwą Wendów, dziś trudno jest ustalić czy odnoszą się one do tych właśnie plemion, które następnie weszły w skład formującego się „narodu polskiego”.

W rzeczywistości w Polsce pierwszy poważny ślad zainteresowania się Islandią zauważalny jest dopiero w pierwszej połowie wieku XVII. Wówczas to, pochodzący z Moraw, lecz osiedlony przez długi czas w wielkopolskim Lesznie, Daniel Vetter – późniejszy teolog i zasłużony członek Jednoty Braci Czeskich, piastujący m. in. kierownictwo nad warsztatem typograficznym – odbył, wraz ze swym przyjacielem Janem Salomonem, podróż morską do Islandii. Efektem tej wyprawy stał się, wydany przez Vettera po upływie ćwierćwiecza od podróży, pierwszy w języku polskim, niewielki opis Islandii, który przeszedł do historii pod nazwą *Islandia albo Krótkie opisanie wyspy Islandyi*, a którego pełna karta tytułowa brzmi: *Islandia albo Krótkie opisanie wyspy Islandyi, na której co się kolwiek rzeczy cudownych, niezwyuczajnych i w tech krajach naszech nigdy niesłychanych, abo na oko widzieć, abo też od obywatelów tejże wyspy, ludzi wiarygodnych słyszeć mogło, to wszystko tu prawdziwie jest poznaczone, a teraz nowo, k woli wszystkim prawym krześcijaninom na dzieła ręku Pana Zastępów jako patrzeć, tak i o nich słyhać pragnącym, na światło wydano w Lesznie, Roku Pańskiego MDCXXXVIII.*

Niewiele dziś wiadomo o życiu autora *Islandii*.... Daniel Vetter (znany również pod takimi formami tegoż nazwiska jak: Fetter, Vetterus, Streic, Strejc, Streicek czy też Stregicius) urodził się przypuszczalnie w Hranicach na Morawach pomiędzy 12 sierpnia a 12 października roku 1592. Wywodził się on z rodziny o znacznym dorobku umysłowym. Jego ojciec – Jerzy – doszedł do godności starszego zboru Jednoty Braci Czeskich (konseniora) i wchodził w skład tłumaczy tzw. *Biblii Kralickiej*. Nie powinien dziwić więc fakt, iż Daniel otrzymał

Dopiero w XIII w. do Norwegii oraz Islandii zaczęły przenikać bardziej precyzyjne wiadomości o Polsce, określanej nazwą *Pulinaland* oraz o Polakach (*Polavi*). I tak na przykład, powstały przypuszczalnie około roku 1220, anonimowy zbiór zwany *Fagrskinna* (spisany prawdopodobnie w Norwegii przez Islandczyka), zawiera informacje o małżeństwie Waldemara I z Zofią, córką Ryksy Bolesławówny. Wydaje się, iż autor nie powieścił tej informacji ze źródeł duńskich, lecz posiadał ją niejako z „pierwszych rąk”, gdyż księcia Włodzimierza nowogrodzkiego (ojca Zofii), określił błędnie „królem Polski”. Oznacza to, iż w świątłych kręgach norwesko-islandzkich doszło już wówczas do uformowania się odrębnego pojęcia Polski. Od połowy wieku XIII nazwa Polski zaczęła występować również w sagach. I tak dla przykładu spisana w Islandii około roku 1260 *Knytlinga saga*, odnosząc się do tradycji duńskich, podaje za *Fagrskinna* informacje o ślubie Waldemara I z Zofią (K. Ślaski, *op. cit.*, s. 63). Wzmianki o koligacjach dynastycznych zawarł także Snorri Sturluson w *Sadze o Olafie Tryggvasonie*. Według niego żona norweskiego władcy Olafa Tryggvasona o imieniu Geira miała być córką Mieszka I. Trzecia zaś z Mieszkówien, znana Snorriemu pod imieniem Astrid, miała zostać wydana za Jarla Sigvalda z Wolina. Najślynniejszy z islandzkich sagamadrów informuje również, iż Chrobry miał poślubić siostrę Swena Widłobrodego – Tyrę. Ta jednak podobno nie była w stanie wytrzymać pogaństwa męża i po siedmiu dniach zbiegła do Norwegii (P. Urbańczyk, *op. cit.*, s. 15–16). Ze źródeł (*Diplomatarium Norvegicum* XX, 806) wiemy ponadto, iż w późnym średniowieczu – dokładnie w 1434 r. – wyprawę na Islandię odbył gdański kupiec Peter Dambecke. Abstrahując od wspomnianych wyżej informacji, zauważyć należy, iż w późnym średniowieczu oświecone warstwy islandzko-norweskie dysponowały pewnym ograniczonym zasobem wiedzy o Polsce. Potrafiono ją wyodrębnić spośród generalnego pojęcia ludów „wendyjskich” oraz mniej lub bardziej prawidłowo określić jej sąsiadów. Ogólnie Polska, jako kraina odległa, nie zwracała jednak większej uwagi Islandczyków.

gruntowne wykształcenie. Po okresie wczesnej młodości, spędzonym prawdopodobnie w czeskich Zidlochovicach, Kralicach oraz Namesti, pobierał nauki w gimnazjach protestanckich, najpierw w Herborn, a następnie w Bremie. I właśnie w Bremie, w maju roku 1613, młody Vetter, w towarzystwie swojego kolegi Jana Salomona, wsiadł na statek i wyruszył w rejs do odległej Islandii, gdzie przebywał prawdopodobnie do czerwca tegoż roku. Po odbyciu podróży na Islandię, Vetter powrócił na rodzinne Morawy (do Namesti i Kralic). Następnie, od września 1618 r., kontynuował on edukację na Uniwersytecie w Haidelbergu. Wpis do metryki uniwersytetu datowany jest dokładnie na 17 września 1618 r. Kolejny wpis, z 2 kwietnia 1619 r., informuje o przejściu Morawianina na wydział teologiczny tegoż uniwersytetu. Z zachowanych informacji wiadomo, iż w tym okresie Vetter wchodził w skład orszaku Fryderyka Jerzego – następcy tronu czeskiego – z którym odbywał podróże. W 1620 r. stał się on nawet jego nauczycielem języka czeskiego. Po klęsce powstania w Czechach w 1623 r. Vetter zmuszony był przenieść się do Niderlandów, gdzie ponowił studia teologiczne na Uniwersytecie w Lejdzie (z przerwami do roku 1632). Zdaniem – zwłaszcza życia i twórczości Vettera – Dariusza Rotta gruntowne wykształcenie, jakie zdobył przyszły autor *Islandii...*, każe sądzić, iż już od najmłodszych lat był on przygotowywany do objęcia funkcji ministra Jednoty¹³. W Niderlandach Daniel dał się poznać jako aktywny członek Jednoty Braci Czeskich. Tam także w większym stopniu zainteresował się on drukarstwem, czego owocem było wydanie (wraz z Janem Litomilem) w Hadze w 1630 r. *Psalmów* (w przekładzie ojca Vettera – Jerzego), a w następnych latach również modlitewników. Zawierucha wojny trzydziestoletniej związana z działaniami Gustawa Adolfa spowodowała, iż Morawianin ponownie musiał ratować się emigracją. Na jesieni 1632 r. przybył on do wielkopolskiego Leszna, gdzie osiadł i miał spędzić kolejne lata swego życia. Tym sposobem Vetter związał swe losy z Polską.

Na okres pobytu w Lesznie (1632–1656) przypadają najlepsze lata życia Vettera. Jak pisze, wspomniany wcześniej Dariusz Rott, to właśnie w Lesznie Vetter „po raz pierwszy i jedyny, unormował swoje życie – uzyskał religijne godności, zarządzał tłocznią, ożenił się”¹⁴.

Leszno, przeżywające prawdziwy rozkwit pod rządami rodu Leszczyńskich, stało się w tym czasie prawdziwą stolicą Jednoty Braci Czeskich, prześladowanych w innych krajach za swe poglądy religijne. Bracia czescy stanowili ruch społeczno-religijny (powstały w drugiej połowie XV w.), wywodzący się swymi korzeniami z husytyzmu.

W 1457 r. utworzyli oni swą pierwszą gminę we wsi Kunwald, położonej na wschodzie Czech. Natomiast za czas powstania Jednoty zwykło się przyjmować datę wyświęcenia pierwszych seniorów (biskupów) braci czeskich, a więc

¹³ D. Rott, *Wstęp*, [w:] D. Vetter, *Islandia albo Krótkie opisanie wyspy Islandyi*, wstęp i opracowanie D. Rott, Katowice 1997, s. X.

¹⁴ D. Rott, *Daniel Vetter i jego „Opisanie wyspy Islandyi”*. Studium z dziejów staropolskiego podróżopisarstwa, Katowice 1993, s. 48.

22 1467 r. Początki osadnictwa tychże braci w Lesznie sięgają roku 1548, kiedy to na skutek represji i prześladowań część z nich została zmuszona do opuszczenia rodzinnych Czech. Następna wielka fala czeskiego wychodźstwa do Wielkopolski przypadła na początek lat 20. XVII w. i była efektem klęski poniesionej przez Czechów pod Białą Górą. W latach 30. XVII w. Leszno stało się najważniejszym ośrodkiem religijno-naukowym Jednoty. Tutaj na przestrzeni lat 1637–1640 przeniesiono z Ostroroga siedzibę najważniejszych władz Jednoty, czyli seniorów; tutaj zlokalizowano bibliotekę, archiwum oraz drukarnię (zwaną „klejnotem Jednoty”); w mieście tym w końcu działały takie osobistości jak słynny pedagog i myśliciel Jan Amos Komeński, wybitny lekarz, filozof i biolog Jan Jonston, matematyk i zarazem poeta Maciej Głoskowski, farmaceuta i lekarz Henryk Martinus i wielu innych¹⁵.

Leszno okazało się również przychylne dla Vettera i to zarówno w sferze społeczno-religijnej, jak i rodzinnej. Już w październiku 1632 r. został on powołany do godności ministra Jednoty. Posiadając doświadczenie drukarskie objął on również funkcję zarządcy warsztatu typograficznego, którym kierował aż do kwietnia roku 1656. W oficynie tej publikowali m. in. Jan Amos Komeński (ok. 30 utworów), Krzysztof Opaliński, Samuel ze Skrzypny Twardowski (6 utworów), Adam Gdacjusz i Maciej Głoskowski. Przypuszcza się, iż w drukarni Vettera ukazało się co najmniej 160 druków, których objętość oblicza się na 1350 arkuszy (w tym ok. 40 druków po polsku)¹⁶. W tejsze tłoczni, co zrozumiałe, w roku 1638 wydał też Vetter własny utwór – *Islandia albo Krótkie opisanie wyspy Islandyi*. Prawdopodobnie przerwę w funkcjonowaniu drukarni, jaka miała miejsce na przełomie lat 1636–1637, wykorzystał Vetter właśnie na zredagowanie swojego dzieła oraz uzupełnienie zasobów tłoczni, tak by mogła ona drukować książki czeskie, polskie, niemieckie, łacińskie, a nawet greckie czy hebrajskie. W tym kontekście wydanie *Islandii* – tomu okazowego – miało zapewne służyć zaprezentowaniu nowych kompletów czcionek polskich¹⁷.

W życiu prywatnym leszczyński typograf w 1632 r. ożenił się z polską szlachcianką Krystyną Poniatowską, córką Zofii Pawłowskiej i Juliana Poniatowskiego, wychowanką Komeńskiego i jednocześnie znaną wizjonerką. Z małżeństwa tego urodziło się pięcioro dzieci. Niestety Krystyna Poniatowska zmarła przedwcześnie na gruźlicę w grudniu 1644 r.

Pobyty Daniela Vettera w Lesznie zakończony został tragicznie wiosną 1656 r. W kwietniu tegoż roku wojska polskie, w ramach odwetu za sprzyjanie Szwedom w czasie „potopu”, spaliły miasto. Autor *Islandii...*, po raz trzeci w życiu,

¹⁵ Więcej na temat historii Jednoty Braci Czeskich na ziemiach polskich patrz: J. Dworaczkowa, *Bracia czescy w Wielkopolsce w XVI i XVII wieku*, Warszawa 1997; idem, *Reformacja i kontrreformacja w Wielkopolsce*, Poznań 1997; *Bracia czescy w Wielkopolsce w XVI i XVII wieku. Materiały z konferencji naukowej*, pod red. A. Konior, Leszno 1994; *Jan Amos Komeński. Materiały z sesji naukowej*, pod red. A. Konior, Leszno 1992.

¹⁶ D. Rott, *Wstęp...*, s. XII–XIII.

¹⁷ Ibidem, s. XIII.

wraz z rodziną oraz częścią ocalałych zasobów tłoczni, musiał ratować się ucieczką. Tym razem do Brzegu. Choć w mieście tym należał on do grona najstarszych duchownych, to odkładano powierzenie mu funkcji seniora. Wpływ na to miała przypuszczalnie choroba, określana – przez jemu współczesnych – mianem pewnego „zdziecinnienia”. Dopiero w czerwcu roku 1663 uzyskał on powołanie, ale jedynie do godności konseniora. Choroba oraz wiek (Vetter miał już wówczas ponad 70 lat) skutecznie utrudniały mu działalność w Jednocie. Ostatecznie Daniel Vetter, teolog, działacz religijny oraz drukarz, a przy tym autor pierwszego w języku polskim autopsyjnego opisu odległej Islandii, zmarł prawdopodobnie w 1669 r. w Brzegu.

Islandia albo Krótkie opisanie wyspy Islandyi stanowi relację z wyprawy, jaką odbył Vetter w czasach swej młodości. Przyszły autor *Islandii...* wyruszył w rejs na Islandię z Bremy prawdopodobnie 16 maja 1613 r. Przypuszczalnie 7 czerwca statek dotarł na wyspę, lądując w okolicach zatoki Nesvogur. Vetter, przemierzając się konno, odbył kilka wypraw w głąb lądu, co pozwoliło mu na zapoznanie się bliżej z południowo-zachodnią częścią wyspy. W czasie swego pobytu na wyspie m. in. dotarł on do doliny Thingvellir¹⁸, gdzie obserwował obrady Althingu¹⁹; został zaproszony przez biskupa Einarssona do Skálholt, a także gościł u duńskiego namiestnika Islandii. Cała ekspedycja trwała przypuszczalnie ok. 9–11 tygodni. Podstawą dla późniejszego opracowania *Islandii...* stał się diariusz, systematycznie sporządzany przez Morawianina podczas jego wyprawy. Uzupełnienie stanowiły dostępne mu źródła kartograficzne i książkowe, takie jak: *Islandia sive populorum et mirabilium quae in ea insula reperiuntur accuratior descriptio, cui de Groenlandia sub finem quaedam adjecta* Dithmara Blefkena z 1607 r., *Van Isslandt unde Grönlandt* Davida Fabriciusa z 1616 r. czy też mapa Islandii w atlasie Abrahama Orteliusa²⁰.

Sam utwór składa się z listu dedykacyjnego, stanowiącego swoiste wprowadzenie do tekstu, przedmowy *Do łaskawego i krześcijańskiego czytelnika przedmowa* oraz 15 rozdziałów, zatytułowanych kolejno: *O imieniu tej wyspy, a czemu się tak zowie – Islandia; O nabożeństwie w Islandyi i jakim je sposobem*

¹⁸ Thingvellir – dolina w południowo-zachodniej Islandii, położona na północnym brzegu największego islandzkiego jeziora Thingvallavatn, około 60 km na wschód od Reykjavíku. Historyczne miejsce obrad Althingu.

¹⁹ Althing – zgromadzenie ogólne Islandii. W latach 930–1264 zgromadzenie wolnych mieszkańców wyspy, posiadające najwyższe uprawnienia w sferze ustawodawczej, a także sądowniczej. Po dostaniu się Islandii pod najpierw norweskie, a następnie duńskie panowanie, następowało stopniowe ograniczanie uprawnień Althingu aż do jego zniesienia w 1800 r. W 1843 r. Althing został przywrócony, pełniąc funkcję zgromadzenia doradczego. W 1874 r. zyskał kompetencje ustawodawcze i kontrolne. Do 1991 r. Althing charakteryzował się specyficzną strukturą organizacyjną. Był on wybierany w wyborach jako parlament jednoizbowy, po czym na pierwszej sesji dzielił się na dwie izby: 1/3 deputowanych tworzyła Izbę Wyższą, zaś 2/3 Izbę Niższą. Od nowelizacji konstytucji w 1991 r. Althing jest wybierany i pracuje wyłącznie jako parlament jednoizbowy. Obecnie liczy on 63 deputowanych, wyłanianych w wyborach powszechnych na czteroletnią kadencję.

²⁰ Ibidem, s. XXIII.

24 *odprawiają; O zwierchności i rządzie, którego w tej ziemi swojej między sobą przestrzegają; O sposobie dnia i nocy na tej wyspie; O pagórkach i górach w Islandyi; O wodach w Islandyi; O zwierzętach w Islandyi; O ptastwie; O drogach w Islandyi; O sposobie żywienia się w Islandyi; O domach w Islandyi; O kondycji mieszkających abo obywatelów w Islandyi; O wyspach w około Islandyi; O rybach i cudowiskach morskich w Islandyi; Zamknienie.*

Dzieło Vettera doskonale wpisywało się w siedemnastowieczny kanon kultury literackiej, opartej na szczególnej popularności wszelkiego rodzaju pamiętników, kronik i relacji. W przeciwieństwie do innych utworów z tego okresu Vetter zerwał jednak z dominującym wówczas układem kompozycyjnym, opartym na chronologii, dokonując wyraźnego podziału na część dynamiczną relacji (podróż morską) i część znacznie bardziej statyczną (chorograficzną) – opis wyspy i jej mieszkańców²¹. Dzięki temu zabiegowi uzyskał on większą przejrzystość i czytelność treści, a tym samym podniósł znacznie wartość literacką dzieła. List dedykacyjny datowany jest w Lesznie na 20 stycznia Roku Pańskiego 1638. Adresowany jest on do wojewody inowrocławskiego Hieronima Radomickiego i jego dwóch synów: Marcina (starosty wschowskiego) i Kazimierza Władysława (kasztelana kaliskiego). List informuje o bliskich związkach leszczyńskiego typografa z rodziną Radomickich. Vetter wspomina w nim nawet o pewnej inspiracji do wydania *Islandii...*, jaką była rozmowa na temat odległej wyspy i wyraźne zaciekawienie wojewody tym tematem²².

Po liście autor zamieścił przedmowę, w której zawarł przede wszystkim opis morskiego etapu podróży. Ta część utworu charakteryzuje się dynamiką oraz wyrazistością opisu, a nawet swoistym napięciem czy też – w pewnych momentach – grozą. Jak bowiem pisze Vetter: „Na drodze tej więcejśmy żałosnych a niż wesołych rzeczy użeli”²³. I tak autor relacjonuje w przedmowie: wypłynięcie z Bremy; spotkanie z piratami; chorobę morską; sztorm na Atlantyku; pogrzeb morski jednego z marynarzy; zwyczaj trzykrotnego zanurzania w morskich fałach osób, które po raz pierwszy zobaczyły wyspę (czego Vetterowi udało się uniknąć²⁴); burzę, jaka omal nie roztrzaskała statku zacumowanego u brzegu;

²¹ D. Rott, *Daniel Vetter...*, s. 37.

²² Daniel Vetter pisze: „Wasza Miłość sam Miłościwy panie wojewodo dałeś mi do tego przyczynę oną swoją niekiedy w Wolkszteinie i Chobienicach ze mną o tych rzeczach rozmową i pilnym się wszystkimu temu, com o tej wyspie Wasz Mość Mnie Miłościwemu Panu [VI] powiadał, przysłuchiowaniem”, (D. Vetter, *op. cit.*, s. 6).

²³ D. Vetter, *op. cit.*, s. 8.

²⁴ „Pod ten czas gdy się beło morze uciszeło, a Islandią jużesmy dobrze widzieli, wedle zwyczaj u niektórych (jako to zowią) hanslowano, mianowicie tych, co nigdy przed tym w Islandyi nie bywali, ci, którzy już tam pierwej beli. Ceremonia to taka jest. Wsadzą każdego z nich osobno na powróż, a windą do góry podniószy, trzy kroc do morza wpuszczają i ponurzają, a gdy ich z wody znowu wyciągną, myją im głowy wodą morską i liną jak ręka mięszszą mydlą. I z nami tedy także się obejść chcieli, ale my widząc, że to łaźnia nie barzo smaczna, ba i niebezpieczna (abowiem, kiedy by się niedobrze powroza trzymał, łatwie by z niego do morza spaść mógł, a niż by go oni stąd znowu wyciągnęli abo by utonął, abo by się wody dobrze napiel), pozwoliliśmy na

wyprawę w głąb wyspy; wspomnianą wcześniej wizytę w Thingvellir podczas obrad Althingu (gdzie jeden z Islandczyków posadził przybyszów o szpiegostwo), a także spotkanie z namiestnikiem i biskupem oraz drogę powrotną do Hamburga. Dodatkowo wspomina on również o warunkach bytowych Islandczyków oraz ich pożywieniu (o czym szerzej donosi w dalszych częściach książki).

Po przedmowie następuje chorograficzna część utworu, zawierająca się w 15 rozdziałach. Autor rozpoczął ją od etymologicznego wyjaśnienia nazwy wyspy, wyprowadzając ją od słowa *Eisz*, oznaczającego „lód” oraz scharakteryzowania w tym kontekście warunków pogodowych na Islandii. W dalszych częściach utworu opisał on stosunki wyznaniowe, ustrój polityczny, klimat Islandii (zwracając szczególną uwagę na długość dnia i nocy), ukształtowanie terenu, wody geotermalne oraz ich wykorzystanie, a także faunę i florę wyspy. Zainteresował się on również kondycją fizyczną i materialną Islandczyków, przybliżając islandzką kuchnię, zabudowę darniową oraz trudy podróżowania po Islandii, wynikające z braku dróg. Relacjonując warunki bytowe Vetter zwraca uwagę na niedogodności związane z życiem na odległej wyspie, takie jak: niedostatek chleba, soli, drewna, wina, piwa czy też owoców, lecz zaraz wylicza też pozytyw: zdrowe powietrze, długowieczność, brak poddaństwa i swobody osobiste czy też dostatek ryb i mięsa. Odnosząc się do Islandczyków, Vetter pisze: „Sieły też wielkiej są, a przy tym chyży, chociaż z rzadka statury (postury – R. R.) wysoki [...], obojg jednak płci ludzie dosyć na wejrzaniu nadobni, piękni i nie ogorzali są”²⁵. Książkę wieńczy rozdział zatytułowany *Zamknienie*.

Treść *Islandii...*, co charakterystyczne dla relacji z wypraw do odległych krajów, oparta została w znacznej mierze na porównywaniu islandzkiej rzeczywistości z rzeczywistością kontynentalną – stanowiącą swoisty punkt odniesienia względem nowo poznawanego lądu. Vetter okazał się przy tym wnikliwym obserwatorem, wykazującym się w wielu sytuacjach bystrością umysłu i refleksyjnym oglądem. Dzięki temu utwór zawiera relatywnie mało, jak na ówczesne czasy, wiadomości przesadzonych, nieprawdziwych lub wręcz fantastycznych. Jako że relacja Vettera bazuje nie tylko na własnych, empirycznych doświadczeniach autora wyniesionych z pobytu na wyspie, lecz także na wcześniejszych opisach oraz informacjach uzyskanych od miejscowej ludności, tudzież żeglarzy, to w utworze odnaleźć można jednak kilka powszechnych w owym czasie przesądów, odnoszących się do Islandii. Najwięcej tego typu informacji zawiera rozdział *O rybach i cudowiskach morskich w Islandyi*, gdzie Morawianin przytacza, prawdopodobnie zasłyszane od wyspiarzy lub też powielone z dostępnych mu relacji piśmienniczych, opowieści o potworach morskich, które spotkać można w wodach okalających wyspę. Przykładem innych nierealnych informacji są podawane przez Vettera dane dotyczące długowieczności Islandczyków bądź też twierdzenie, iż wulkan Hekla stanowi bramę piekła. Obok wspomnianych wyżej

to odkupić się im”, (D. Vetter, *op. cit.*, s. 10).

²⁵ D. Vetter, *op. cit.*, s. 39.

26 informacji fantastycznych, rzetelność *Islandii...* zaburza również ujawniana przez Vettera skłonność do (niekiedy nadmiernego) ukazywania życia Islandczyków w sposób idylliczny. Uwaga ta odnosi się zwłaszcza do opisów rzeczywistości politycznej, stylu życia oraz warunków bytowych. Wiadomo wszakże, iż w XVII w. Islandczycy byli srodze doświadczeni przez mało korzystne warunki klimatyczne, klęski żywiołowe oraz epidemie. Tym uwarunkowaniom niezależnym od woli człowieka towarzyszył ponadto ucisk polityczny oraz eksploatacja gospodarcza ze strony Królestwa Danii, a także rabunkowe eskapady piratów, łupiących cyklicznie wybrzeża wyspy. Z całą stanowczością podkreślić należy jednak, iż generalnie dzieło Vettera odznacza się dużą wartością poznawczą. „Niewątpliwie Islandia Vettera stanowi – jak podkreśla Kazimiera Augustowska – osobliwy, ciekawy i wartościowy opis tej odległej od nas i mało znanej w XVII w. wyspy. Jest to w naszym piśmiennictwie geograficznym tego okresu pozycja bez wątpienia niepowszechna, a wręcz wyjątkowa. Jeśli odrzuci się wszelkie «cudowności» i przesady, to opis zjawisk geograficznych w ujęciu Vettera musi budzić uznanie za swoją trafność i uchwycenie najważniejszych rysów, które i obecnie wysuwają się na czoło charakterystyki geograficznej tej wyspy (elementy klimatu, wulkanizm, krajobrazy, osadnictwo, opis życia człowieka w tym środowisku)”²⁶. Uznany islandzki przyrodnik, prekursor w dziedzinie badań glaciologicznych i sejsmologicznych (który przeszedł do historii m. in. jako twórca pierwszej precyzyjnej mapy geologicznej wyspy) Thorvaldur Thoroddsen uznał nawet dzieło Vettera za najlepszy siedemnastowieczny opis Islandii, opracowany poza obszarem Skandynawii.

Obecnie wokół samej wyprawy Vettera do Islandii, jak i późniejszego jej opisu, istnieje szereg niewiadomych. Nieznany jest cel podróży (czy Vetter, prowadzony ciekawością, podjął ją jedynie dla swoistej rozrywki? Czy też może – jak chcą niektórzy badacze – miała ona swój ściśle określony cel, np. wyjednanie środków pieniężnych dla Jednoty?); nieznany jest dokładny rok podróży (najpewniejszą datą wydaje się rok 1613); niewiadomy jest dokładny czas pobytu Morawianina na wyspie; spory geografów budzi też trasa wędrówek Vettera oraz próba precyzyjnej identyfikacji miejsc, które odwiedził.

W odniesieniu do *Islandii...* najwięcej wątpliwości i kontrowersji wiąże się natomiast z zagadnieniem kolejności edycji utworu. Do czasów współczesnych sporządzony przez Vettera opis Islandii przetrwał w trzech wersjach: polskiej (unikat z 1638 r. znajduje się w Bibliotece Ossolineum we Wrocławiu), czeskiej (Muzeum Narodowe w Pradze) oraz niemieckiej (unikat z 1640 r. w Bibliotece Królewskiej w Kopenhadze). Prawdopodobnie dzieło leszczyńskiego typografa cieszyło się znacznym powodzeniem czytelnictwem. Po ukazaniu się w 1638 r. edycji polskiej, dwa lata później Vetter opublikował wersję niemiecką swego utworu. Przypuszczalnie w tym okresie mogła też powstać pierwsza edycja czeska. Utwór w języku czeskim na pewno wydrukowany został w Pradze w roku

²⁶ K. Augustowska, *op. cit.*, s. 14.

1673, czyli już po śmierci autora. W 1859 r. Edvin M. Thorson dokonał przekładu utworu na język duński. Pod koniec XIX w., dokładnie w roku 1893, Cenek Zibrt opublikował *Islandię...*, najpierw na łamach czasopisma „Svetozor”, a rok później w formie książkowej (na podstawie czeskiego wydania z 1673 r.). Następna edycja ukazała się w 1931 r., kiedy to Bohuslav Horak wydał *Daniel Vetter a jeho „Islandia”*, zawierającą wszystkie trzy wersje językowe (tj. polską, czeską oraz niemiecką). W końcu w 1983 r. dzieło leszczyńskiego typografa doczekało się także tłumaczenia na język islandzki (wydanego w Reykjavíku pt. *Island. Ferdasaga fra 17. öld*). Na gruncie polskim większe zainteresowanie utworem Vettera dostrzegalne jest dopiero w drugiej połowie XX w. Wówczas to fragmenty *Islandii...* wraz z omówieniem opublikowane zostały w dwóch niskonakładowych broszurach, wydanych przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Islandzkiej w ramach serii *Materiały o Islandii*. Autorem pierwszego z tych druków był Bernard Piotrowski²⁷, natomiast drugiego Kazimiera Augustowska²⁸.

W 1982 r. dzięki staraniom Towarzystwa w nakładzie 500 egzemplarzy ukazał się reprint polskiej edycji z 1638 r. Pierwsza krytyczna edycja, opracowana i opatrzona rozległym wstępem przez Dariusza Rotta, ukazała się natomiast dopiero w 1997 r.²⁹

Wedle, nie mających potwierdzenia w faktach naukowych stanowisk, kontakty polsko-islandzkie miały zostać zainicjowane już w okresie średniowiecza, poprzez wyprawę na wyspę polskich rycerzy Tyrkera i Wyzdarwody. W rzeczywistości jednak pierwszy poważny i trwały przejaw kontaktów pomiędzy obydwojema krajami miał miejsce dopiero na początku XVII w. za sprawą podróży na wyspę osiedlonego w wielkopolskim Lesznie Daniela Vettera. Owocem tej

²⁷ B. Piotrowski, *Dzieje muzyki...*.

²⁸ K. Augustowska, *op. cit.*, Warszawa 1975.

²⁹ D. Vetter, *op. cit.*, Katowice 1997. Obecnie Dariusza Rotta uznać należy za najbardziej kompetentnego w Polsce znawcę życia i twórczości Daniela Vettera. W tym kontekście wśród najważniejszych jego publikacji, obok cytowanych wcześniej książek, wymienić należy: D. Rott, *„Opisanie wyspy Islandyi”. Zagadki różnojęzycznych edycji utworu Daniela Vettera*, [w:] *Przekład artystyczny. Problemy teorii i krytyki*, pod red. P. Fast, t. 1, Katowice 1991; idem, *Daniel Vetter – pisarz świadomy. Analiza metatekstowych wypowiedzi zawartych w „Opisaniu wyspy Islandyi”*, [w:] *Autorów i wydawców dialogi z czytelnikami. Studia historycznoliterackie*, pod red. R. Ociecek, Katowice 1992; idem, *Nieznany brzeski epizod leszczyńskiego typografa*, [w:] *Śląskie miscellanea. Literatura – folklor*, pod red. K. Heska-Kwaśniewicz, J. Malickiego, t. 4, Warszawa 1992; idem, *Determinanty poznawcze podróżnika. Rekonesans badawczy*, [w:] *Staropolskie teksty i konteksty. Studia*, pod red. J. Malickiego, t. 2, Katowice 1994; idem, *Ein Reisebericht als Wissensquelle über die weitest gelegenen Randgebiete Nordeuropas. „Island” von Daniel Vetter*, [w:] *Literatur und Institutionen der Literarischen Kommunikation in nordeuropäischen Städten im Zeitraum vom 16. bis zum 18. Jahrhundert*, Herausgegeben von E. Kotarski, Gdańsk 1996; idem, *W kręgu przyjaciół Jana Amosa Komeńskiego w Lesznie*, [w:] *Jan Amos Komeński. Kolokwium polsko-czeskie*, pod red. J. Malickiego, J. Raclavská, D. Rotta, Katowice-Ostrawa 1996.

28 eskapady stała się książka *Islandia albo Krótkie opisanie wyspy Islandyi*. Wiele względów przesądza o tym, iż publikacja ta stanowi dziś dzieło niezwykle cenne i interesujące. Współcześnie jawi się ono jako utwór szczególnie ważny zwłaszcza dla badaczy historii, historyków literatury i geografii, lingwistów czy też po prostu wszystkich tych osób, których ciekawią dawne wyprawy do miejsc odległych i egzotycznych. Obok znacznych walorów poznawczych, o wartości *Islandii...* decyduje jednak fakt, iż nikt przed Vetterem nie opracował w Polsce opisu Islandii, stanowiącego relację z odbytej tam podróży. Dzieło czeskiego typografa jest pierwszą książką o Islandii w języku polskim oraz jednocześnie zapisem podróży pierwszej znanej z imienia i nazwiska osoby związanej z ziemiami polskimi, która nie tylko odwiedziła, ale i dość gruntownie spenetrowała i poznała tę odległą wyspę. Jako taka *Islandia...* jest zatem świadectwem pierwszego poważnego kontaktu pomiędzy Polską a Islandią. Na kolejny autopsyjny opis położonej daleko na północy wyspy, a zarazem pierwszy sporządzony przez rodowitego Polaka, przyszło czekać ponad dwa stulecia.

Rozdział 2. Kontakty w czasach zaborów

Inaugurująca polsko-islandzkie kontakty wizyta Daniela Vettera na wyspie okazała się jedynie interesującym epizodem i nie doprowadziła do żadnego zauważalnego ożywienia relacji pomiędzy tymi krajami, czy też zamieszkującymi je narodami. Przez następne ponad 150 lat Islandia nadal pozostawała dla Polaków swoistą *terra incognita*, czego odzwierciedleniem jest fakt, iż w literaturze polskiej z tego okresu nie można odnaleźć jakiegokolwiek wzmianki (godnej uwagi), poświęconej tej atlantyckiej wyspie. Można by rzec, iż nikt nie wziął poważnie słów Vettera, który w zakończeniu swojego utworu pisał: „Aż potęj opisałem te rzeczy, które się w Islandyi widzieć albo słyszeć mogą. [...] Teraz niech się tym baczny czytelnik kontentuje, a jeśli się komu więcej chce wiedzieć i widzieć, niechże się tam sam wyprawi”¹. Musiało upłynąć bowiem ponad 240 lat zanim kolejna osoba związana z ziemią polskimi, dotarła na wyspę i pozostawiła jej opis. Tym razem był to Polak (posiadający francuskie obywatelstwo) Edmund Chojecki.

Edmunda Franciszka Maurycego Chojeckiego (znanego również pod swym francuskim, literackim pseudonimem jako Charlesa Edmonda) zaliczyć można do liczego grona tych niesłychanie barwnych i ciekawych osób, których zarówno życie jak i twórczość, pozostają współcześnie niemal zupełnie już zapomniane. Bez mała Chojeckiego uznać można za prawdziwe uosobienie epoki, w której przyszło mu żyć. Był on człowiekiem o niezwykle wszechstronnych zainteresowaniach oraz szerokich horyzontach myślowych. Dzisiaj trudno jest w kilku zdaniach streścić życiorys Chojeckiego. Dość by powiedzieć jedynie, iż był on romantycznym idealistą, literatem i publicystą, poetą, redaktorem, działaczem emigracyjnym, postępowym aktywistą politycznym, piewcą idei słowiańskiej oraz zwolennikiem socjalizmu utopijnego, badaczem naukowym, lingwistą, tłumaczem, podróżnikiem, teatrologiem, niespełnionym artystą... Jednocześnie – jak zauważa Bernard Piotrowski – „[...] ta wielostronność zainteresowań była powodem wielu niepowodzeń i życiowych upokorzeń”². Chojecki znał i przyjaźnił się z wieloma wybitnymi osobistościami ówczesnej epoki; poznał m. in. Mickiewicza, Chopina, Norwida, Proudhona, George Sand, Hercena; był przyjacielem i osobistym sekretarzem księcia Napoleona, stryjecznego brata cesarza Francji Napoleona III. Do historii przeszedł również dzięki przełożeniu na język polski powieści *Rękopis znaleziony w Saragossie* Jana hr Potockiego.

Edmund Chojecki urodził się 15 października 1822 r. w Wiskach na Podlasiu. Wywodził się on z rodziny drobnoszlacheckiej. Pomimo kłopotów materialnych, z którymi borykała się jego rodzina, Chojecki otrzymał gruntowne wykształcenie. Nauki pobierał w słynnym Liceum Warszawskim, którego dyrektorem był wówczas wybitny polski językoznawca Samuel Linde. Niestety

¹ D. Vetter, *op. cit.*, s. 44.

² B. Piotrowski, *Edmunda Chojeckiego...*, s. 4.

30 Chojecki nie podjął dalszej nauki na studiach. Miało to w późniejszych latach przynieść negatywne konsekwencje, gdyż jak pisał późniejszy biograf Chojeckiego: „brak wyższych studiów i dyscypliny naukowej odbił się ujemnie na działalności politycznej i literackiej”³.

Młodzięcze lata spędził Chojecki w Warszawie, gdzie aktywnie współtworzył życie kulturowo-intelektualne stolicy. Od roku 1841 rozpoczął współpracę z poczytną „Gazetą Warszawską”; przez krótki okres pełniąc nawet funkcję redaktora literackiego „Echa” (stanowiącego dodatek do tej gazety). Na tym etapie życia Chojecki zainteresował się teatrologią. Przez niedługi czas piastował szczytne stanowisko sekretarza Dyrekcji Warszawskich Teatrów. Jednocześnie, bez większych sukcesów, próbował on swoich sił w sztuce literackiej. Zarówno jednak jego wiersze, jak i utwory pisane prozą, nie zyskały uznania tak warszawskich krytyków, jak i szerszej publiczności. W 1843 r., żądny przygód i nowych doświadczeń, udał się Chojecki w towarzystwie hr. Ksawerego Branickiego na Krym, stanowiący wówczas dość popularny cel podróży polskich romantyków. Tutaj po raz pierwszy zetknął się on z kulturą orientu, która stała się źródłem nowych fascynacji. Owocem tej wyprawy były *Wspomnienia z podróży po Krymie* wydane w Warszawie w 1845 r.

W 1844 r. Chojecki zdecydował się na radykalny krok i postanowił opuścić kraj. Podobnie jak w przypadku wielu innych ówczesnych, polskich emigrantów udał się on do Francji, z którą – jak się później okazało – miał związać większą część swych emigracyjnych losów. W latach 1846–47 podjął on współpracę z radykalnym czasopismem „Revue Independante”. W tym samym okresie w jednej z lipskich drukarni ukazała się przełożona przez Chojeckiego z francuskiego na język polski powieść *Rękopis znaleziony w Saragossie* autorstwa Jana hr. Potockiego.

W pierwszych latach pobytu na obczyźnie uwagę Chojeckiego zwróciła przede wszystkim kwestia słowiańska. Tak jak wielu innych romantyków, zainteresował się on zagadnieniem ludów słowiańskich oraz ich jedności. Jednym z efektów tej działalności stała się wydana w 1847 r. w Berlinie książka pt. *Czechja i Czechowie przy końcu pierwszej połowy XIX stulecia*, która jest uznawana za pierwszą w języku polskim poważną pracę poświęconą narodowi czeskiemu. Nie posiadając starannego warsztatu badawczego i metodologicznego, rozpoczął Chojecki także własne dociekania naukowe nad językami słowiańskimi oraz genezą słowiańszczyzny. W 1848 r. Chojecki był nawet uczestnikiem, odbywającego się w Pradze, Kongresu Słowiańskiego. Na mocy decyzji władz austriackich, pod zarzutem zbyt daleko idącego radykalizmu poglądów, został on jednak szybko wydalony poza granice państwa austriackiego.

Po zakończeniu zrywów wolnościowych Wiosny Ludów powrócił Chojecki do Paryża. Swe refleksje, odnoszące się do wydarzeń roku 1848, spisał następ-

³ *Biogram Edmunda Chojeckiego*, autorstwa Artura Chojeckiego, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. III, Warszawa 1937, s. 391.

nie w książeczce zatytułowanej *Revolucjoniści i stronnictwa wsteczne w roku 1848*, której pierwsze wydanie ukazało się w 1849 r. w Berlinie, zaś drugie w 1864 r. w Lipsku. W broszurze tej tłumacz *Rękopisu znalezionej w Saragossie* dał wyraz swych lewicowych poglądów. W Paryżu Chojecki zaprzyjaźnił się i rozpoczął współpracę z Adamem Mickiewiczem, pełniąc przez pewien czas funkcję sekretarza, założonej przez Mickiewicza, słynnej „Tribune des Peuples”. W stolicy Francji Chojecki poznał również Chopina oraz Proudhona. Lewicowe sympatie oraz związki z socjalistami utopijnymi i anarchistami sprawiły, iż znalazł się on w bezpośrednim zainteresowaniu francuskich władz. Nie posiadając francuskiego obywatelstwa, w 1850 r. pod naciskiem policji, Chojecki zmuszony został do opuszczenia Paryża i Francji. Udał się on najpierw do Egiptu, gdzie prowadził badania orientalistyczne, a następnie do Włoch, gdzie w 1851 r. poznał ks. Napoleona, stryjecznego brata przyszłego cesarza Francji Napoleona III. Znajomość ta miała w przyszłości wywrzeć ogromny wpływ na dalsze losy Chojeckiego.

W czasie wojny krymskiej Chojecki, podobnie jak wielu innych polskich emigrantów, zaciągnął się jako ochotnik do armii tureckiej. Wojenne przygody spisał następnie w powieści *Souvenirs d'un depayse*, wydanej w Paryżu 1862 r. Kilka lat wcześniej – w roku 1854 – ukazała się najśłynniejsza powieść Chojeckiego zatytułowana *Alkhadar, ustęp z życia ojców naszych*.

Zapoczątkowana we Włoszech przyjaźń z ks. Napoleonem umożliwiła Chojeckiemu powrót do Francji oraz na nowo włączyła go w główny nurt francuskiego życia intelektualnego. W 1856 r. mężczyzna ten objął funkcję osobistego sekretarza księcia i towarzyszył mu w wyprawie na morza północne, która dotarła aż do Islandii i Grenlandii. Cztery lata później zażyłe relacje polskiego emigranta i francuskiego arystokraty z niewiadomych przyczyn zostały zerwane. Mimo wszystko przyjaźń z krewnym Cesarza Francji wprowadziła Chojeckiego na salony, ułatwiła uzyskanie obywatelstwa francuskiego i dała możliwość objęcia stanowisk państwowych. Jednocześnie rozległe kontakty Chojeckiego z francuskimi kołami arystokratycznymi i rządowymi odcisnęły swe piętno na profilu ideologicznym polskiego emigranta. Pod koniec lat 50. XIX w. stopniowo zaczął się on odcinać od radykalnych poglądów i przechodzić na pozycje znacznie bardziej umiarkowane. Egzemplifikacją tej zmiany było zerwanie w 1861 r. długoletnich kontaktów z Proudhonem⁴. W 1858 r. Chojecki mianowany został bibliotekarzem Ministerstwa dla Spraw Algierii, a w późniejszych latach piastował także funkcję naczelnego bibliotekarza w księżnicy senatu francuskiego. W 1860 r. Chojecki współuczestniczył w powołaniu jednego z najbardziej opiniotwórczych i poczytnych dzienników francuskich „Le Temps”, zaś w 1862 r. zamieszkał na krótko w Londynie, gdzie miał poznać Hercena.

Po upadku w kraju powstania styczniowego Chojecki porzucił szerszą działalność polityczną i skupił się na pracy twórczej. W efekcie bibliografia prac

⁴ B. Piotrowski, *Edmunda Chojeckiego...*, s. 22.

32 Chojeckiego jest dość obszerna i obejmuje zarówno książki, powieści, rozprawy naukowe, jak i utwory dramatyczne i komediowe.

Edmund Franciszek Maurycy Chojecki (znany we Francji jako Charles Edmond) zmarł 1 grudnia 1899 r. w miejscowości Bellevue pod Paryżem, zaś pochowany został w nieodległej miejscowości Meudon. Do historii przeszedł nie tylko jako publicysta, literat, działacz emigracyjny i badacz o wszechstronnych zainteresowaniach, lecz także jako pierwszy rodowity Polak, który pozostawił opis Islandii, będący efektem pobytu na wyspie.

W roku 1856, w okresie od 15 czerwca do 6 października, podjął Chojecki na zaproszenie księcia Napoleona, na pokładzie wynajętej korwety *Królowej Hortensji*, wyprawę morską ku obszarom subpolarnym, która dotarła m. in. do Islandii i Grenlandii (pierwotnie wyprawa dotrzeć miała aż do Spitzbergenu). Podczas jej trwania Chojecki prowadził obszerne obserwacje i badania naukowe w zakresie geologii, etnografii i antropologii, w tym badania fizjologiczno-medyczne Inuitów. Ekspedycja dotarła aż do przylądka Kap Farvel, znajdującego się na południu Grenlandii i jej głównej osady – Godhab⁵. Obok francuskiego arystokraty i jego sekretarza w wyprawie wzięła udział grupa francuskich uczonych (przyrodników, antropologów, specjalistów z zakresu glaciologii i wulkanologii).

Współcześnie trudno jest wskazać bezpośrednie powody, które skłoniły księcia Napoleona i Chojeckiego do podjęcia podróży na daleką północ. Zapewne wynikały one z atmosfery kulturowo-intelektualnej Paryża lat 40. i 50. XIX stulecia. Wówczas to we Francji nastąpił wyraźny wzrost zainteresowania ludami germańskimi oraz ich kulturą. Zarówno w dyskursie publicznym, jak i naukowym, spierano się o rodowód państwa frankońskiego oraz wpływ, jaki wywarły elementy germańskie na rozwój kultury francuskiej. Dużą rolę w tym zakresie odegrały studia nad sagami i mitami skandynawskimi, które dostarczały argumentów w toczącej się debacie. W tym kontekście w polu zainteresowania – jako kolebka dawnego piśmiennictwa skandynawskiego oraz ostoja nordyckich wartości kulturowych – znalazła się także Islandia. W związku z tym od lat 30. na francuskich uniwersytetach zaczęto wykładać literaturę staroskandynawską oraz prowadzić systematyczne badania nad dziedzictwem literackim Skandynawii okresu średniowiecza. Owocem tego ożywionego ruchu intelektualno-naukowego stały się liczne prace i publikacje poświęcone szeroko ujmowanym interferencjom pomiędzy germańskimi i romańskimi pierwiastkami kulturowymi. Kwintesencją tej aktywności poznawczej stała się działalność francuskiego antropologa Josepha Arthura Gobineau (1816–1882), który w latach 1853–1855 opublikował swój słynny, pseudonaukowy i kontrowersyjny *Esej o nierówności ras ludzkich*, predestynujący rasę aryjską do odegrania wiodącej roli dziejowej.

Wyprawa do krajów skandynawskich oraz w odległe rejony subpolarne rozpoczęła się 15 czerwca 1856 r., wypłynięciem z francuskiego portu Le Havre.

⁵ W. i T. Słabczyński, *Słownik podróżników polskich*, Warszawa 1992, s. 59.

Po ponad dwóch tygodniach od rozpoczęcia rejsu, przerywanego postojami w Anglii (Newcastle) oraz Szkocji, statek *Królowa Hortensja* dotarł 30 czerwca 1856 r. do Reykjavíku. Największe miasto Islandii nie wywarło na przybyłych z Francji podróżnikach szczególnego wrażenia. Zgodnie z ówczesną rzeczywistością stolicę Islandii opisał Chojecki jako miasto nieduże, ubogie i smutne; stanowiące zbiorowisko bardziej lub mniej okazałych domostw, nad którymi górował murowany kościół. W Reykjavíku ks. Napoleon wraz z towarzyszami podjęci zostali przez najwyższych reprezentantów miejscowych władz – duńskiego gubernatora księcia Trampe oraz mera miasta Finsena, którzy zaoferowali swą pomoc w poznaniu wyspy, a zwłaszcza w pozyskaniu lokalnych przewodników. Dzięki temu Chojecki wraz z pozostałymi uczestnikami ekspedycji mógł dotrzeć w głąb łądu, a także zapoznać się z geologiczno-przyrodniczą specyfiką wyspy, która wywarła na nim duże wrażenie.

Obok walorów przyrodniczych, podczas swego niedługiego pobytu w Islandii, zainteresowanie Chojeckiego wzbudzili jednak przede wszystkim zamieszkujący ją ludzie oraz materialne i niematerialne wytwory ich egzystencji. W związku z tym dużo uwagi poświęcił on na próbę uchwycenia dominującego na wyspie „typu ludzkiego” oraz zapoznanie się z warunkami życia Islandczyków, panującymi na wyspie stosunkami społecznymi, relacjami z duńską metropolią, a także kulturowym dziedzictwem kraju.

W oczach polskiego emigranta przeciętny „Islandczyk jest na ogół blondynem, krzepkim, ale ciężko zbudowanym. Jego spojrzenie jest myślące, postawa nonszalancka, a chód – sztywny. Jest powściągliwy w gestach i mowie, rzadko żywe uczucie lub dzika pasja porusza jego rysy”⁶. Ze swego rodzaju introwertycznością i pokorą ludzi zamieszkujących wyspę, koresponduje towarzyszący im defetyzm. W swej naturze Islandczycy jawią się Polakowi jako pełni rezygnacji fataliści; biernie nastawieni wobec wszelkich przeciwności losu. Taka postawa zdaniem Chojeckiego w dużym stopniu uwarunkowana jest czynnikami geograficzno-przyrodniczymi. Stwierdza on bowiem, iż Islandczyk „jak wszyscy mieszkańcy wysp, którzy utrzymują się z rybołówstwa, liczy bardziej na Fortunę niż na regularną i nieustającą pracę swoich rąk. Jeśli cierpi nędzę, to dlatego, że morze go nie obdarowało, że los mu nie sprzyja”⁷. Nieco korzystniej, w ujęciu polskiego podróżnika, prezentowały się islandzkie kobiety. Cechowała je uroda, opanowanie, spokój, pracowitość oraz życiowa zaradność. Jednocześnie, tak jak w przypadku islandzkich mężczyzn, ich kondycja mentalna opierała się w zdecydowanej mierze na pesymizmie. Duże wrażenie na Polaku wywarł zakres praw i swobód, jakimi cieszyły się w XIX-wiecznej Islandii kobiety (w tym prawo do rozwodu, spadku, swoboda pożycia seksualnego).

Podstawowym źródłem utrzymania Islandczyków, w czasach kiedy Chojecki gościł na wyspie, było rolnictwo i rybołówstwo. Mimo wszystko Chojecki nie

⁶ Cyt. za: R. Chymkowski, *Polskie podróże na Islandię...*, s. 126.

⁷ Ibidem, s. 127.

34 zaliczał Islandczyków do nacji szczególnie gospodarnych i pracowitych. Etos pracy zdawał się nie zajmować szczególnego miejsca w porządku społeczno-kulturowym wyspy. Niemniej jednak ze współczuciem odnosił się polski podróżnik do ubóstwa narodu islandzkiego, uwarunkowanego wieloma czynnikami, a wyrażającego się najpełniej poprzez marną zabudowę oraz mało wyszukaną dietę, opartą przede wszystkim na suszonym dorszu oraz kwaszonym mleku. „Domostwa ludu islandzkiego – pisał – są bardziej niż skromne. Chłop buduje swoją chatę z kamienia wulkanicznego i z ciosanego drzewa, dach zrobiony jest z darni. Drzwi, tak niskie, że aby przez nie przejść, trzeba pochylić głowę, prowadzą do ciemnego i wąskiego korytarza. Na prawo sypialnia, wspólna dla wszystkich mieszkańców [...]. Na lewo spiżarnia, w której przechowuje się prowiant oraz narzędzia służące do połowu ryb i do pracy [...]. Kuchnia jest w głębi, jej konstrukcja jest zupełnie prymitywna: cztery kamienie na ziemi i dziura w dachu, przez którą wydostaje się dym. To jedyne miejsce w domu, gdzie pali się ogień”⁸. Z tą tradycyjną zabudową kontrastowały domy urzędników i kupców zbudowane z desek i pomalowane na czerwono.

Podziw i uznanie Chojeckiego budziły za to praworządność i poczucie sprawiedliwości, ujawniające się u mieszkańców wyspy. Obok tego za dominującą cechą narodową Islandczyków uważał on zamiłowanie do wolności, którego instytucjonalnym wyrazem była długa tradycja islandzkiego „parlamentaryzmu”, sięgająca swymi korzeniami czasów średniowiecza. Chojecki znał dobrze historię wyspy, zarówno tę odległą z czasów kolonizacji, jak i współczesną. Przed rozpoczęciem podróży zaznajomił się on z dostępną literaturą, dotyczącą krajów skandynawskich, w tym Islandii. Interesowały go nie tylko relacje z podróży osób, które zapuściły się w te mało gościnne rejony, ale i dzieła o charakterze naukowym. W związku z tym potrafił on docenić rolę, jaką w życiu społeczno-politycznym kraju odgrywał Althing oraz dolina Thingvellir; znał specyfikę porządku prawno-ustrojowego średniowiecznej Islandii, opartego na swoistym poszanowaniu wolności oraz samorządności. Tym bardziej dostrzegał on ówczesny polityczny i ekonomiczny ucisk ze strony duńskiej metropolii. Chojecki potępiał działanie duńskich urzędników i kupców nastawionych na gospodarczą eksploatację wyspy, co prowadziło w konsekwencji do permanentnej zapaści słabej islandzkiej gospodarki i dalszej pauperyzacji społeczeństwa. Jako polski emigrant solidaryzował się on z rodzącymi się aspiracjami wolnościowymi narodu islandzkiego.

Z dużym uznaniem odnosił się Chojecki do potencjału intelektualnego Islandczyków oraz ich dorobku kulturowego – niewspółmiernych z osiągniętym poziomem rozwoju materialnego. Imponowała mu powszechna na wyspie umiejętność czytania i pisania, która była konsekwencją swoistego kultu słowa pisanego oraz przyjętej zasady, iż każde dziecko przystępujące do protestanckiego obrzędu konfirmacji musiało umieć pisać i czytać. Pomimo znacznego ubóstwa

⁸ Ibidem, s. 127–128.

niemal w każdym islandzkim domu znajdowały się książki, a ich lektura była stałym elementem codziennej egzystencji. Na wyspie istniał system szkolnictwa, a w stolicy kraju funkcjonowała duża biblioteka oraz towarzystwo literackie. Zarówno osoby duchowne, jak i urzędnicy znali po kilka języków. Chojecki podkreślał szacunek, jakim darzą Islandczycy własne tradycje historyczne oraz literackie dziedzictwo przeszłości. Dużo uwagi poświęcił polski podróżnik na zgłębienie bogatej islandzkiej kultury. Chojecki znał sagi oraz *Eddę*, którą w dobie zainteresowania mitologią starogermańską, porównywał z *Pieśnią o Nibelungach*. Chojecki doceniał znaczenie mitologii i piśmiennictwa staroislandzkiego, zarówno dla samych Islandczyków, jak i dla całego kręgu nordyckiego.

Na pokładzie korwety *Królowa Hortensja* 6 lipca 1856 r. odbył się bal pożegnany. Nieco później ekspedycja na czele z ks. Napoleonem udała się w dalszą podróż na wyspę Jan Mayen, do Grenlandii, na Wyspy Farerskie oraz Szetlandy, a następnie do Norwegii i Szwecji, skąd opłynawszy Danię, powróciła bezpiecznie do portu Le Havre.

Już w 1857 r. wydał Chojecki w Paryżu swą obszerną relację z podróży na daleką północ – dzieło zatytułowane *Voyage dans les mers du Nord a bord de la Corvette La Reine Hortense (Podróż do mórz Północy na pokładzie korwety Królowa Hortensja)*, w której ponad dziewięćdziesiąt stron przeznaczonych zostało na opis Islandii. Książka zawierała ponadto 12 stalorytów, mapę geologiczną Islandii oraz obszerną mapę całej podróży. Dzieło to stanowi najpełniejszy i najambitniejszy tekst poświęcony Islandii, jaki wyszedł spod pióra Polaka w XIX w. Pomimo znacznych rozmiarów i często naukowego charakteru, a także wysokiej ceny, książka okazała się we Francji wielkim sukcesem wydawniczym. Zainteresowanie publikacją okazało się tak wielkie, iż jeszcze w tym samym roku pojawiło się drugie wydanie, zaś trzecie ukazało się w roku 1862. Rok po wydaniu *Voyage dans les mers...* napisał również Chojecki dramat poświęcony problematyce skandynawskiej *Le mers polaires*. Niestety żadne z tych dzieł – tak jak większość twórczości literackiej Edmunda Chojeckiego – nie doczekało się dotychczas przekładu na język polski.

Obok relacji z podróży pogłębionej o zarys historii oraz dziedzictwa kulturowego Islandii, a także sztuki teatralnej, efektem wyprawy na morza północne stała się również ekspozycja zorganizowana w styczniu 1857 r. w paryskiej Palais – Royal. Relację z tego wydarzenia zdał polskiemu czytelnikowi korespondent, wydawanego w Krakowie periodyku „Czas”. Na wystawie zaprezentowano plon badań naukowych ekspedycji, zebrany podczas pobytu na Grenlandii i Islandii, w tym okazy flory i fauny, minerały, czaszki i szkielety Inuitów, ubrania, broń, a także książki. Uzupełnieniem przywiezionych eksponatów były fotografie, pastele i szkice, na których przedstawiono zarówno krajobrazy, jak i ludzi zamieszkujących położone na dalekiej północy wyspy. Zwiedzający wystawę reporter, o obrazach odnoszących się do Islandii, pisał w ten sposób: „Galeryę rozpoczyna widok miasta Reykiawik. Stolica Islandyi złożona z bud drewnianych zamieszkała przez sześciuset ludzi, bolesne czyni wrażenie; jest

36 to obraz najdokuczliwszej nędzy jaką można napotkać na tym padole płaczu: obraz nędzy bezsłonecznej. – Dalej widzisz Hekłę w lodowych okopach, dymiącą jak olbrzymie ognisko, które zima zapaliła sobie w głębi swego królestwa. Dalej zdumiały patrzysz na Geyser, wyrzucający na sto stóp wysokie słupy ukropu zgotowanego gdzieś w podziemnych płomieniach”⁹. Z tą dzikością przyrody oraz przejmującym ubóstwem narodu islandzkiego kontrastował wysoki poziom rozwoju kultury niematerialnej Islandczyków, który budził podziw autora relacji. Zanotował on: „Na tym ostatnim krańcu mieszkalnego świata, gdzie sama roślinność słabnie i zamiera, umysł człowieka nie przestał kwitnąć i owocować. Islandia jest poetycznym gniazdem, z którego wyleciały wszystkie ballady i legendy północne. Miasto Reykiawik, liczące sześćuset mieszkańców, posiada liceum, szkoły, bibliotekę, trzy towarzystwa uczone i literackie, drukarnie, i dwa dzienniki powtarzające wszystkie nowiny oraz najświeższe publikacje angielskie”¹⁰. Zdaniem reportera „Czasu” zupełne przeciwieństwo rozwiniętej kulturowo Islandii stanowiła dzika i nieujarzmiona cywilizacyjnie Grenlandia¹¹.

Na ziemiach polskich zainteresowanie Islandią, w szerszym kontekście zainteresowania kulturą skandynawską, nastąpiło jednak na długo przed przybyciem na wyspę Chojeckiego, bo już w początkach XIX w. Wpływ na to miały przede wszystkim uwarunkowania dwojakiego charakteru. Z jednej strony wiązało się to z nową sytuacją geopolityczną oraz ostatecznym zakończeniem tradycji kontaktów polsko-skandynawskich, opartych na konfliktach zbrojnych i targach politycznych. Stanowiło to pochodną nowego układu sił na kontynencie europejskim, ukształtowanego jeszcze w XVIII w., który Polskę doprowadził do utraty niepodległości i rozbiorów, zaś Szwecję pozbawił dawnej świetności militarnej, znaczenia politycznego i zdobyczy terytorialnych. Miejsce dawnych antagonizmów i postaw konfrontacyjnych zastąpiło poczucie wspólnoty losów i zagrożeń, zwłaszcza ze strony Prus i Rosji. Z drugiej strony nowy stosunek do obszaru Skandynawii wynikał w Polsce, tak jak zresztą w całej Europie, z uznania przez romantyków Północy za kolebkę i ojczyznę romantyczności¹². Na starym kontynencie nastąpił wówczas prawdziwy „zwrot ku Skandynawii”, której dziedzictwo kulturowe i literackie przeciwstawiano tradycji grecko-romańskiej, co zaowocowało z kolei wyodrębnieniem nowych kategorii *Literatury Północy* i *Literatury Południa*. Również w Polsce w okresie tym daje się zauważyć znaczące zaciekanie dorobkiem kulturowym Skandynawii, w tym także Islandii.

⁹ „Czas” 1857, t. V, s. 235.

¹⁰ Ibidem, s. 236.

¹¹ Stwierdził on: „Grenlandia chociaż na tej samej co Islandia leży szerokości, jest jej moralną antypodą. O ile ta zadziwia poezją i inteligencją, o tyle tamta przeraża idiotyzmem i brzydotą. Zwierzęca twarz Eskimosa reprezentuje tu człowieka, karłowata wierzbą naturę – kobieta, ten najpiękniejszy twór Boga, jest tu jakby przejściem pomiędzy człowiekiem a foką – słowem, na co spojrzysz, od tego oczy musisz odwracać ze wstrętem” (Ibidem, s. 236–237).

¹² Z. Ciesielski, *Skandynawsko-polskie związki literackie*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, pod red. J. Bachórze, A. Kowalczykowej, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991, s. 882.

Zdaniem Zenona Ciesielskiego właśnie na przełom XVIII i XIX w. przypada pierwszy z trzech poważnych „progów wzrostu” zainteresowania Skandynawią w Polsce¹³. Początkowo w obszarze historyczno-literackim dotyczyło to przede wszystkim skandynawskiej mitologii.

Pierwszeństwo w dziedzinie badań nad zabytkami literatury staroskandynawskiej, systemem wierzeń oraz rozpatrywaną w tym kontekście historią Islandii przypadło wileńskiemu ośrodkowi naukowemu. Prekursorem w tym względzie okazał się słynny polski historyk, pisarz i działacz polityczny Joachim Lelewel. Jeszcze w wieku lat 20, jako student Uniwersytetu Wileńskiego, dokonał on przekładu fragmentów *Eddy starszej*¹⁴ opatrzonej streszczeniem *Eddy młodszej*¹⁵. Pierwotnie tekst, przygotowany jako referat na spotkanie Towarzystwa Filomatów, anonimowo wydany został drukiem w 1807 r. w Wilnie pt. *Edda, czyli księga religii dawnych Skandynawii mieszkańców*. We wstępie do tego dzieła Lelewel pisał: „Znajome są światu całemu Mythy Greckie [...]. Lecz jak Grecy mieli swoje Mythy, tak i inne narody podobnie przenośne o swych bogach powieści tworzyli. [...] Z pośród tylu jednak narodów które we wszystkich iey zakątkach krwią swoją oblały, ledwie u jednych północnych ludów, te drogie zabytki w większej części dochowane postrzegemy. Ci mieszkańcy dzisiejszych, Norwegii, Danii i Szwecyi, znani pospolicie pod ogółem Skandynawów nazwiskiem, znaleźli na odległej od swej części świata do której należy, Eislandyi (Jsland) [Islandia – R. R.], przechowane około X wieku swych czynów zabytki. W pośród tych, nader licznych, wznosi się księga Edda, księga w której są zawarte dzieje Bogów północnych mieszkańców”¹⁶.

Po ponad dwudziestu latach – w 1828 r. w Wilnie, również w drukarni Józefa Zawadzkiego – ukazało się drugie wydanie *Eddy*, tym razem opatrzone już imieniem i nazwiskiem autora. Edycja ta została na tyle zmieniona, poprawiona i rozszerzona, iż w zasadzie należałoby ją traktować jako osobne dzieło (na co w przedmowie zwraca uwagę sam Lelewel¹⁷).

Pierwsza wersja *Eddy* liczyła zaledwie 55 stron. Dokonując przekładu Lelewel nie sięgnął do tekstów oryginalnych, lecz oparł się jedynie na pracy Paula Henri Malleta *Monuments de la Mythologie et de la Poesie des Celtes et particuliere-ment des anciens Scandinaves* (Copenhague 1756). Przedmowę, w której określił Lelewel Skandynawów mianem europejskiego odgałęzienia Scytów, stanowił

¹³ Z. Ciesielski, *Skandynawia w oczach...*, s. 8. Drugi próg wzrostu to przełom XIX i XX stulecia (spowodowany bujnym rozkwitem literatury skandynawskiej – m.in. twórczość Ibsena, Strindberga), zaś trzeci przypada na okolice 1956 r.

¹⁴ *Edda starsza* (zwana także *Eddą poetycką* lub *Eddą Saemunda*) — powstały na Islandii zbiór pieśni z IX–XI wieku, odnoszących się do tematyki mitologicznej.

¹⁵ *Edda młodsza* (zwana *Eddą prozaiczną* lub *Eddą Snorriego*) — napisana po 1220 r. przez Snorriego Sturlusona — księga stanowiąca komentarz do mitologii skandynawskiej oraz zawierająca zbiór reguł poetyckich (uznawana za podręcznik dla Skaldów).

¹⁶ *Edda, czyli księga religii dawnych...*, s. 3-4 (reprint).

¹⁷ *Edda: to jest księga religii dawnych...*, s. 4.

38 natomiast konspekt pracy *Dissertation on the Origin and Progress of the Scythias or Goths* autorstwa Johna Pinkertona (London 1787). Odnosnie treści *Eddzie starszej* poświęcił początkujący polski historyk niewiele uwagi (niecała strona z poematu *Voluspa*, kilka stron z *Havamala* oraz wybór z tekstu *Runiczne słowa Odyna*). Znacznie więcej miejsca zajmuje *Edda prozaiczna*, która zawiera się w drugiej części książki. Lelewel przybliżył polskiemu czytelnikowi ogólny zarys najważniejszych mitów odnoszących się do stworzenia świata, zbudowania Walhalli, walki bogów z gigantami, śmierci Baldara oraz zagłady bogów i ludzkości, wizji *ragna roku* itd. Ze względu na niedostatki tłumaczenia oraz liczne błędy większość badaczy życia i twórczości polskiego historyka uważa tę publikację za wyraz „młodzieńczej lekkomyślności”¹⁸.

Drugie wydanie z 1828 r. zostało w stosunku do wcześniejszej edycji znacznie bardziej rozbudowane i uaktualnione. Nowa wersja liczyła 140 stron tekstu oraz 68 stron eseju. We wstępie zatytułowanym *Mówię o sobie i o niniejszej robocie mojej* Lelewel świadom niedociągnięć pierwszego przekładu przyznał niejako, iż dzieło to wówczas zostało wydane zbyt pochopnie, a w przedmowie traktującej (za Pinkertonem) o ludach zamieszkujących północną część Europy, zamieścił informację „mniej potrzebną i nie zawsze rzeczywistości odpowiadającą”. W odniesieniu do pierwotnej wersji pisał: „Stara *Edda* zajmuje teraz więcej miejsca niżeli nowa. Wziąłem z niej prawie wszystkie osnowy mythologicznej śpiewy, do czego przybrałem parę historycznych, z mythologicznymi ściśły związek mających, i tych tłumaczenie pomieściłem. Nowej zaś *Eddy* skrócenie, rozszerzyłem, dokompletowałem”¹⁹. Drugie wydanie zawierało zatem znacznie więcej fragmentów *Eddy poetyckiej* (strony od 7 do 102) aniżeli prozy Snorriego (strony od 103 do 140). Większość poematów została jednak przetłumaczona prozą, tylko nieliczne stanowiły przekłady pisane wierszem. Całość wieńczył obszerny esej Lelewela zatytułowany *Powstanie, rozwijanie się i zgaśnięcie bałwochwalstwa dawnych Skandynawów*. Przy opracowywaniu drugiego wydania korzystał Lelewel z większej ilości dostępnych mu publikacji. Obok trzeciej edycji dzieła Malleta (wydanej w Genewie w 1787 r. pod zmienionym tytułem *Edda, ou Monumens de la Mythologie et de la Poesie des anciens peuples du Nord*) sięgnął również po łacińskie przekłady, dokonane przez Reseniusa w XVII w., znajdujące się w *Edda Rhytmica seu Antiquior* (1787), antologię Dawida Gratera *Nordische Blumen* (Lipsk 1789) oraz *Mythologische Dichtungen der Lieber der Skandinavier* autorstwa Fryderyka Majera (Lipsk 1818). W poprawionym wydaniu znalazły się również dwie pieśni w przekładzie Kazimierza Brodzińskiego (*Podróż Skirnira* i *Thryma oda*), co znacznie podniosło wartość publikacji.

¹⁸ M. Schlauch, „*Edda*” w poezji..., s. 35.

¹⁹ *Edda: to jest księga religii dawnych...*, s. 4.

Pomimo ograniczonego charakteru oraz wszelkich niedociągnięć²⁰ dzieło Lelewela z 1807 r. uznać należy nie tylko za pierwszą wydaną drukiem pracę w bibliografii wybitnego polskiego historyka, ale i pierwszy opublikowany w języku polskim przekład zabytku literatury staroskandynawskiej (staroislandzkiej). Publikacją tą Leleweł inicjował nowy rozdział w kontaktach polsko-islandzkich. I choć kontakty te wciąż miały charakter epizodyczny, to dorobek kulturowy Islandii, ujmowany w szerszych ramach dziedzictwa kulturowego obszaru Skandynawii, zaczął powoli przebijać się do świadomości polskiej elity intelektualnej, a stamtąd promieniować na szersze kręgi społeczne.

W 1822 r. w wileńskim ośrodku naukowym opublikowane zostało tłumaczenie rozprawy Ivana Łobojki *Rzut oka na starożytną literaturę skandynawską*. Autorem dwudziestoośmiostronicowego przekładu z języka rosyjskiego był Antoni Bolesław Hlebowicz. Przejawy zainteresowania nordyckim kręgiem kulturowym oraz jego spuścizną ujawniły się również wśród reprezentantów warszawskich środowisk twórczych. Jeden z czołowych warszawskich krytyków Maurycy Mochnacki w zaprezentowanej w 1825 r., na łamach poczytnego „Dziennika Warszawskiego”, pracy *O duchu i źródłach poezji w Polsce* zaproponował nawet, aby mitologię skandynawską uczynić – wraz ze „starożytnością słowiańską” i „duchem wieków średnich” – ważnym przedmiotem polskiej poezji romantycznej. Przedstawiając zarys „mitologii północnej” wezwał on rodzimych twórców do porzucenia „bóstw Olimpu” na rzecz symboliki słowiańskiej i mitycznych postaci, wywodzących się z dawnych, skandynawskich wierzeń²¹. Stanowczy opór tego rodzaju koncepcjom dał sam Leleweł w zamieszczonym anonimowo w „Bibliotece Polskiej” artykule zatytułowanym *O romantyczności*²².

Po 1830 r., przebywający na emigracji luminarze polskiej poezji, zaczęli włączać legendarne lub domniemane dzieje krajów Północy we własne wizje historiozoficzne. Widoczne jest to np. w *Pierwszych wiekach historii polskiej* (powstałych w latach 1836–1837) i w wykładach paryskich Mickiewicza o literaturze słowiańskiej, w *Irydionie* (1836) Krasińskiego i *Lilli Wenedzie* (1840) Słowackiego²³. Sięganie do motywów skandynawskich, zaczerpniętych z literatury staroskandynawskiej, zauważalne jest zwłaszcza u Słowackiego. W mniej

²⁰ Por. W. Grzelak, *Joachima Lelewela młodzieńczy skrót „Eddy”*, „Pamiętnik Literacki” 1985, z. 2, s. 239–256.

²¹ Zob. M. Mochnacki, *op. cit.*, s. 12–197.

²² Dość powszechnie przywoływane są w tym kontekście słowa Lelewela, który pisał: „Wolałbym króla Sobieskiego wyprawić na pola Elizejskie, aniżeli na burdy i rąbaninę do Walkiriów, do pałacu Walhalla; wolałbym, aby mu brząkał Apollon, aniżeli Bragur; wolałbym, ażeby Furie, jędze, miały zbrodniarzem i zdrajcą aniżeli Siortur” (cyt. za: S. Helsztyński, *Polacy piszący na tematy islandzkie...*, s. 4).

²³ Z. Ciesielski, *Skandynawsko-polskie związki...*, s. 882.

40 lub bardziej zawoalowanej formie występują one nie tylko w *Lilli Wenedzie*, ale i w *Poemacie Piasta Dantyszka*, czy też dramacie *Beniowski*²⁴.

W kraju natomiast sporadycznie ukazywały się przekłady fragmentów sag i innych zabytków piśmiennictwa staroskandynawskiego. W roku 1837, w wychodzącym w Wilnie periodyku „Wizerunki i roztrząsania naukowe”, zamieszczone zostały urywki *Saemundur Eddy* przetłumaczone wierszem przez Kazimierza Brodzińskiego²⁵. Kilka lat później tematyką dziedzictwa literackiego dawnej Islandii zainteresował się znany poeta Roman Zmorski. Sięgnął on do *Eddy starszej*, czego następstwem było opublikowanie w 1850 r. na łamach „Biblioteki Warszawskiej” fragmentu *Eddy*, zatytułowanego *Czarodziejstwo Odyna*²⁶. Rok później w tym samym czasopiśmie Julian Bartoszewicz przedstawił swoją rozprawę pt. *O nowem wydaniu sag skandynawskich*²⁷. Bartoszewicz jako pisarz i historyk był równocześnie współautorem wielkiego dzieła ówczesnej epoki, tj. *Encyklopedii Powszechnej* Samuela Orgelbranda. W pozycji tej m.in. Bartoszewicz zawarł szereg haseł, które w sposób rzetelny i przystępny informowały o historii i kulturze Skandynawii, w tym Islandii. Zwłaszcza samo hasło *Islandia* dostarczało wielu ciekawych, autentycznych i – jak na ówczesne polskie warunki – oryginalnych, a niekiedy i wręcz precyzyjnych informacji na temat położenia geograficznego wyspy, ukształtowania terenu, klimatu, ludności, fauny i flory, rozwoju intelektualnego itd.²⁸ W połowie XIX stulecia większe partie *Eddy* wraz z ich omówieniem przełożyła na język polski pasjonatka skandynawskiej literatury Seweryna z Żochowskich Pruszkowa²⁹. Tłumaczenie to zawarte w książce *Obraz literatury średniowiecznych ludów, a mianowicie Słowian i Niemców* Frederica Gustave Eichhoffa, stanowiło daleko posuniętą, poetycką interpretację i znacznie odbiegało od oryginału. Do tematyki skandynawskiej w swojej twórczości nawiązał poeta, a zarazem tłumacz literatury staroskandynawskiej, Józef Grajner. Zainspirowany *sagą jomsburską* (*Saga Jomswikinga*) zamieścił on pod tytułem *Wikingi z Wolina*³⁰ w „Tygodniku Ilustrowanym” trzy pieśni (Pieśń I *Stypa*, Pieśń II *Straszni goście*, Pieśń III *Straszni jeńcy*), przedstawiające w lirycznej formie historię nieudanej wyprawy wojennej wikingów z Jomsborga, dowodzonych przez Jarla Sigvalda przeciw norweskiemu jarowi Haakonowi Sigurdssonowi. Polscy czytelnicy z fabułą wspomnianej

²⁴ Por. M. Schlauch, „Edda” w poezji..., s. 33–44, J. Kleiner, *Juliusz Słowacki, dzieje i twórczość*, t. 2, Lwów 1923.

²⁵ *Thryms Quida, Thryma oda...*, s. 43–50.

²⁶ *Czarodziejstwo Odyna...*, s. 496. Fragmenty *Eddy starszej* zostały następnie zamieszczone w dwóch zbiorach poezji Romana Zmorskiego: *Pisma oryginalne i tłumaczone*, Warszawa 1899 i *Poezje*, Lipsk 1866.

²⁷ J. Bartoszewicz, *op. cit.*, s. 512–533.

²⁸ Zob. hasło *Islandia*, [w:] *Encyklopedia powszechna*, Warszawa 1863, t. XII, s. 707–710.

²⁹ *Obraz literatury średniowiecznych ludów...*, s. 38–44 i 57–62.

³⁰ J. Grajner, *op. cit.*, s. 398–400.



Zdjęcie 1. Pomnik Mikołaja Kopernika w Warszawie dłuta Bertela Thorvaldsena. Źródło: Zbiory własne autora

wyżej *Sagi Jomswikinga* mogli zapoznać się już wcześniej, gdyż została ona przytoczona prozą w wydany w 1862 r. przez Jana Papłońskiego, profesora warszawskiej Szkoły Głównej, przekładzie dzieła *Helmolda Kronika Sławiańska z XII wieku*³¹. W latach 50. i 60. XIX stulecia zagadnieniami kultury

³¹ *Helmolda Kronika Sławiańska...*, s. 261–329.

42 staroskandynawskiej interesowali się także Ludwik Jagielski, Jan Wiernikowski i Aleksander Połujański. Ten ostatni w zbiorze pt. *Bukiet literacki ułożony przez L. Wszędobyłskiego*, opublikował fragmenty *Eddy*, odnoszące się do stworzenia świata oraz pochodzenia człowieka³². Ponadto wśród publikacji wydanych w XIX w., których przynajmniej fragmenty odnosily się do Islandii, wymienić należy *Obraz literatury powszechnej* autorstwa Piotra Chmielewskiego i Edwarda Grabowskiego oraz *Wybór poezji* Włodzimierza Zagórskiego.

Od połowy XIX w. odnotowuje się w Polsce również zainteresowanie bieżącą twórczością literacką Skandynawii. Przykładem może być dorobek szwedzkiego pisarza Esaiasa Tegniera. Trudnego zadania przybliżenia polskiemu czytelnikowi jego słynnego poematu bohaterskiego pt. *Frithiofowa saga*, opartego na staroislandzkich sagach, podjął się najpierw Roman Zmorski (1852), a następnie Ludwik Jagielski (1856), Józef Grajner (1859), Jan Wiernikowski (1861), a w XX w. także Stanisław Wałęga (1957)³³.

Godnym odnotowania epizodem w sferze kontaktów polsko-islandzkich w XIX w. stała się wizyta w Królestwie Polskim słynnego duńskiego rzeźbiarza – posiadającego islandzkie korzenie – Bertela Thorvaldsena. Thorvaldsen odwiedził Warszawę w sierpniu 1820 r., podczas jednej ze swoich podróży z Kopenhagi do Rzymu. U podłoża wizyty leżyły względy, wynikające ze zleceń napływających od polskiego mecenatu. Od 1812 r. do 1835 r. duński rzeźbiarz pracował nad szeregiem zamówień z Polski. Pierwszym projektem zrealizowanym przez Thorvaldsena na publiczne zlecenie, pochodzące z Polski (1812 r.), były dwie kariatydy do projektowanego pomnika na cześć cesarza Napoleona, który pierwotnie miał stanąć w Sali Senatu Zamku Królewskiego w Warszawie. Klęska kampanii napoleońskiej spowodowała jednak, iż wykonane przez rzeźbiarza kariatydy trafiły ostatecznie do Pałacu Christiansborg w Kopenhadze. W roku 1817 Thorvaldsen otrzymał od komitetu budowy pomnika księcia Józefa Poniatowskiego, na czele którego stał sam książę Adam Czartoryski, propozycję wykonania monumentu upamiętniającego polskiego wodza. Opracowany przez Thorvaldsena model w 1829 r. przybył do Warszawy, gdzie w latach 1830–1832 wykonano jego odlew w brązie. Upadek powstania listopadowego uniemożliwił jednak jego prezentację. Uroczyste odsłonięcie pomnika było możliwe dopiero po odzyskaniu przez Polskę niepodległości i odbyło się w stolicy w 1923 r. Trzecim ważnym projektem rzeźbiarskim zrealizowanym w Polsce przez Thorvaldsena, w ramach publicznego zamówienia, był pomnik Mikołaja Kopernika. Inicjatorem jego postawienia był przewodniczący Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk – Stanisław Staszic. Duński rzeźbiarz zawarł kontrakt na jego wykonanie we wrześniu 1820 r. podczas swego pobytu w Warszawie. W kwietniu 1828 r. pomnik dotarł do Warszawy, a w 1830 r. nastąpiło jego odsłonięcie przed siedzibą Towarzystwa. Obok zamówień publicznych artysta

³² B. Piotrowski, *Polsko-islandzkie kontakty...*, s. 31.

³³ S. Helsztyński, *Polacy piszący...*, s. 14.

przyjmował również zlecenia prywatne od najznamienitszych polskich rodów arystokratycznych. Wśród najważniejszych jego prac w tym zakresie należy wymienić: płaskorzeźbę nagrobną poświęconą Józefie z Olizarów, której fundatorem był jej syn Stanisław Dunin-Borkowski; postument bohatera wojen napoleońskich Włodzimierza Potockiego ufundowany przez jego małżonkę Teklę Sanguszkę; mauzoleum Potockich w katedrze wawelskiej, zawierające m.in. popiersia Julii z Lubomirskich oraz jej syna Artura Potockiego, a także figurę Chrystusa, stanowiącą kopię posągu, autorstwa Thorvaldsena, wykonanego dla katedry w Kopenhadze; czy też nagrobek Władysława i Heleny, dzieci księżnej Heleny Ponińskiej, umieszczony w kaplicy zamkowej w Czerwonogrodzie.

Bertel Thorvaldsen odcisnął silne piętno na polskim życiu artystycznym pierwszej połowy XIX w. Łączyły go przy tym serdeczne relacje z wieloma polskimi artystami oraz polskim środowiskiem emigracyjnym. W tym kontekście wspomnieć należy takie nazwiska jak: Adam Mickiewicz, Maria Szymanowska, Jan Nepomucen Głowacki, Rafał Hadziewicz, Karol Karpiński, Wojciech Kornel Stattler itp.³⁴ Nie należy zapominać również, iż w rzymskiej pracowni Thorvaldsena tworzyli czterej rzeźbiarze, pochodzący z Polski, tj.: Jakub Tatarkiewicz, Paweł Maliński, Karol Ceptowski i Konstanty Hegel³⁵.

W drugiej połowie XIX w. polsko-islandzkie kontakty nie ograniczyły się jednak tylko i wyłącznie do kontaktów literackich i artystycznych. Obok Chojeckiego, jeszcze w XIX stuleciu, na Islandię dotarł najprawdopodobniej inny polski podróżnik, a zarazem człowiek nauki, pedagog oraz popularyzator wiedzy technicznej i przyrodniczej. Był nim Ksawery Sporzyński. Sporzyński po ukończeniu gimnazjum, a następnie studiów przyrodniczych na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Warszawskiego, podjął pracę na rodzimej *alma mater*. Równocześnie przez szereg lat działał on jako nauczyciel chemii i fizyki w warszawskich szkołach średnich oraz na kursach maturalnych. Jako uczony Sporzyński był m.in. uczestnikiem Wystawy Wszechświatowej zorganizowanej w 1893 r. w Chicago; począwszy od roku 1896 przez kilka lat cyklicznie podróżował do północnej Norwegii (Przylądek Północy oraz na Lofoty), gdzie przyglądał się zjawisku zorzy polarnej, a także był świadkiem przypadającego wówczas całkowitego zaćmienia słońca; zaś w 1902 r. udał się na Martynikę, gdzie z kolei prowadził badania wulkanologiczne. Efektem zebranych podczas swych podróży obserwacji, stała się wydana w 1903 r. praca pt. *Z ostatniej doby wulkanizmu*. Sporzyński był ponadto autorem wielu artykułów o charakterze

³⁴ I. Zatorska-Antonowicz, *Thorvaldsen w Polsce*, „Rocznik Warszawski” 1995, t. 25, s. 228–230.

³⁵ Więcej na temat powiązań Thorvaldsena z Polską patrz: M. Floryan, *Thorvaldsen wśród Słowian. Rosyjscy i polscy zleceniodawcy w Rzymie*, „Biuletyn Historii Sztuki” 2003, nr 3/4, s. 525–535; J. M. Marszałska, *Próba wyjaśnienia genezy i koncepcji pomnika Włodzimierza Potockiego w świetle zachowanych dokumentów archiwalnych*, „Kronika Zamkowa” 1996, nr 2, s. 40–47; P. Mrozowski, *Nie zrealizowane dzieło Thorvaldsena – pomnik Stanisława Mokronowskiego*, „Kronika Zamkowa” 1997, nr 1, s. 109–116.

44 popularnonaukowym oraz podróżniczym, które publikował m.in. w: „Tygodniku Ilustrowanym”, „Wędrowcu”, „Wszechświecie”, „Kurierze Warszawskim”, „Przeglądzie Tygodniowym” itd. Opracował on wielokrotnie wznawiany podręcznik do fizyki, a także żywo interesował się promieniami Roentgena, fotografią i projekcją, czego owocem były prace: *Promienie Roentgena* oraz *Podręcznik dla fotografów amatorów*³⁶.

W 1894 r. Ksawery Sporzyński jako delegat Uniwersytetu Warszawskiego podjął się wyprawy na Islandię, gdzie miał prowadzić prace badawcze nad gejzerami³⁷. Efektem ekspedycji przeprowadzonej na pokładzie statku „Laura” stał się krótki, enigmatyczny i w większej swej części „poetycki” reportaż zamieszczony w „Tygodniku Ilustrowanym”. Współcześnie relacja Sporzyńskiego z podróży na Islandię wzbudza szereg wątpliwości. Zawarty na łamach periodyku opis nie dostarcza żadnych informacji ani o miejscach, które odwiedził polski eksplorator, ani o czasie trwania całego przedsięwzięcia. Wiadomo jedynie, iż po jedenastu dniach żeglugi statek, którym podróżował Sporzyński, osiągnął brzeg Islandii w okolicach lodowca Vatnajökull, a następnie udał się na zachód. Po opłynięciu Wysp Vestmannaeyjar oraz okrążeniu Półwyspu Reykjanes dotarł do celu podróży, czyli Reykjavíku. Część badaczy w mniej lub bardziej bezpośredni sposób poddaje w wątpliwość, czy Sporzyński rzeczywiście wylądował na Islandii. Powołują się przy tym na fragment, w którym autor relacji pisze: „Lecz oto i ląd niedaleko, skalisty Reykjanes – granica państw Wulkanu i Posejdonu. Za nim obszerna zatoka prowadzi do celu podróży, a raczej do miejsca wytchnienia dla tych, którzy pragną zajrzeć w głąb wyspy, **poznać tajemnicze jej puszcze** [pogrub. – R. R.]”³⁸. Wiadomo wszelako, iż Islandia w owym czasie była w zasadzie wyspą bezdrzewną. Na tej podstawie badacze Ci wysnuwają wniosek, iż obecność polskiego naukowca na wyspie mogła być czystą konfabulacją. Dla przykładu Stanisław Helsztyński – skądinąd uznany znawca problematyki islandzkiej – zauważa: „Nie ośmiela się fantazjujący korespondent twierdzić, że wylądował, że widział Reykjavík, że zwiedził owo [owe – R. R.] nieistniejące, choć wymienione lekkomyślnie puszcze, czyli olbrzymie lasy. [...]. Relacja, jak widać, wręcz kompromitująca”³⁹. Zarzut ten pośrednio powtarza następnie Roman Chymkowski, który podkreśla: „Nie wiadomo, gdzie dokładnie był Sporzyński i czy w ogóle wylądował na Islandii, nie wspomina żadnych szczegółów pozwalających o tym wnioskować, a jego wzmianka o islandzkich «tajemniczych puszczech» może sugerować, że swoją wiedzę o wyglądzie wyspy czerpie z wyobraźni karmionej romantyczną literaturą”⁴⁰. Odmawianie Sporzyńskiemu

³⁶ Biogram Ksawerego Sporzyńskiego zamieszczony w: „Tygodnik Ilustrowany” 1922, nr 34, s. 547.

³⁷ Ibidem.

³⁸ K. Sporzyński, *op. cit.*, s. 396–397.

³⁹ S. Helsztyński, *Polacy piszący...*, s. 4.

⁴⁰ R. Chymkowski, *Polskie podróże...*, s. 130.

obecności w Islandii, na podstawie wzmianki o puszcach, jest jednak całkowicie nieuzasadnione i krzywdzące. Z całą pewnością polski podróżnik posłużył się bowiem w swej relacji terminem „puszcza” nie w dzisiejszym tego słowa rozumieniu (puszcza = pierwotny, dziki las), lecz w jego dawnym znaczeniu, gdy mianem puszczy określano „miejsce puste, pustynię, pustkowienie”. Przesądza o tym kolejny fragment, w którym autor relacji – odnosząc się do ukazujących się z oddali brzegów wyspy – odnotowuje: „Tam, ku wschodowi, na skraju widnokregu, bieleje Vatna – Jokull, straszna **puszcza lodowa** [pogrub. – R. R.], nie znana, nie tknięta ludzką stopą”⁴¹.

W tym samym sensie słowem „puszcza” posłużył się następnie kolejny polski podróżnik goszczący na Islandii – Maurycy Komorowicz⁴². Początek artykułu zamieszczonego w „Tygodniku Ilustrowanym” stanowi opis atmosfery panującej na statku, zmierzającym do Islandii oraz refleksje odnoszące się do nieprzejdanej i groźnej potęgi oceanu oraz odwiecznej walki toczonej pomiędzy siłami wody, napierającymi na ląd. Zdaje się, iż inspiracją do tego typu rozważań stał się dla Sporzyńskiego widok Wysp Owczych, stawiających czoła nacierającym falom Atlantyku⁴³. Dalej polski podróżnik zawarł opis zorzy polarnej, rozświetlającej niebo oraz nocy podbiegunowej, razem tworzących „zaczarowany świat”. Pojawiający się w oddali na tym barwnym tle zarys Islandii wzbudził w Sporzyńskim uczucie melancholii i trwogi. Píše on: „Więc to ma być «Ultima Thule» starożytnych ów ląd tajemniczy, ogniem stworzony, ląd co spoczywa wiecznie pod śniegiem iskrzącym, niby szczątki Tytana, całunem okryte, rozrzucone, spłaszczone, sterczące tu i ówdzie z pod śmiertelnej opony? Tak to Islandya, «kraj lodów». Pierwszym naraz widokiem mrozi i przynębia”⁴⁴. Wyspa przywitała żeglarzy mało przyjemnym krajobrazem lodowców, rozlokowanych w północno-wschodniej części kraju. Stopniowo, wraz z przemieszczaniem się statku w kierunku miejsc, „gdzie skupiło się wątle życie Islandii”, lodowe pustkowia zaczęły być zastępowane przez „szare, płaskie wybrzeża, szare mętne wody”⁴⁵.

W swym niedługim artykule pomieścił Sporzyński – jako uczony oddelegowany do badań naukowych nad gejzerami – krótki rys geologiczny wyspy, oparty na teorii geologa i badacza Islandii – Sartorius’a von Waltershausena.

⁴¹ K. Sporzyński, *op. cit.*, s. 396.

⁴² Pisał on we fragmencie swojej relacji tak: „Dnia 12 lipca 1907 r. opuściliśmy Reykjavik, z zamiarem przejechania konno całej wyspy, aż do nad przeciwległym brzegiem morza leżącego miasta Akureyri. Prowadzi tam droga tzw. pocztowa, w celu studyów jednak postanowiliśmy jechać na przełaj przez **puszczę** [pogrub. – R. R.], całkowicie niezamieszkałym krajem” (M. Komorowicz, *op. cit.*, s. 6).

⁴³ „I na co się rzucał Atlantyk? – pyta retorycznie Sporzyński, i zaraz daje odpowiedź – Na lichych skał kilka, za śmiało sterczących, wzniesionych pośrodku olbrzymia ręką Wulkanu, godnego współzawodnika w wiekuiestej walce” (K. Sporzyński, *op. cit.*, s. 396).

⁴⁴ K. Sporzyński, *op. cit.*, s. 396.

⁴⁵ Ibidem.

46 Zgodnie z tym podejściem Islandia została utworzona w wyniku wypiętrzenia dna morskiego na skutek aktywności wulkanicznej. „Powoli podniosło się dno morskie – tłumaczył polskiemu czytelnikowi Sporzyński – spękało od ciśnienia i wstrząśnień podziemnych. Zionęły lawą szczeliny podwodne, szeroko rozlały kamienne masy po wyniesionem dnie morskim, pomogły wiekowej pracy wewnętrznej w utworzeniu nowego ładu. Wyłonił się wreszcie zbiór drobnych wysepek, a nowe ich wulkany nie ustawały w swej czynności. Popioły i lawy wypełniają wklęsłości, wznosi się łąd młodociany, stopniowo spaja w jedną wyspę: oto pierwotna Islandya”⁴⁶. Jednocześnie wydaje się, iż polski uczyony był zorientowany – przynajmniej w powierzchowny sposób – w dziejach historycznych Islandii. Pozwala o tym sądzić krótki akapit poświęcony początkom zasiedlenia wyspy, kiedy to norwescy wikingowie uciekając – zgodnie z tradycją – przed „okrutnym Haralodem” skolonizowali Islandię i w ten sposób zachowali „swą niezależność, prawa i obyczaje”⁴⁷.

Sporzyński zwraca uwagę na ciężkie warunki egzystencji, z jakimi borykać musiała się ludność Islandii. Już w odniesieniu do mieszkańców Wysp Vestmannaeyjar zauważa on: „Trudno uwierzyć, iż wśród tych głazów szczerbatych żyją istoty ludzkie i żyć mają z czego. A jednak żyją – w lepiankach z ziemi bez komina, w ciemności, zaduchu i chłodzie...”⁴⁸.

W tym kontekście z pewnym uznaniem pisze on o zmaganiach Islandczyków z narzucającymi się z zewsząd przeciwnościami. Daje temu wyraz we fragmencie: „Dziesięć wieków walki z przyrodą, wieki walk religijnych, nie zgłębiły przybyszów, ale wyrobiły odrębny typ narodowy dzisiejszego «Islandczyka»”. Artykuł kończy mało optymistyczna refleksja: „Biedny, smutny kraj!...”⁴⁹.

Pionierska wyprawa Ksawerego Sporzyńskiego z roku 1894 inicjowała długą tradycję empirycznych badań polskich naukowców w zakresie geologii, wulkanologii oraz glaciologii, których przedmiotem stała się Islandia. Tym samym otwierała ona nowy, ważny aspekt polsko-islandzkich kontaktów. Epizod Sporzyńskiego stanowił zapowiedź dalszej aktywności naukowej, której właściwy rozwój nastąpił w XX stuleciu.

Kolejnym po Sporzyńskim polskim badaczem, który uczynił Islandię obiektem refleksji naukowej, był Wacław Nałkowski (1851–1911). Uczony ten zajmuje szczególne miejsce w historii polskiej myśli geograficznej. Choć współcześnie nieco zapomniany, wśród znawców problematyki, uchodzi on za twórcę metodologicznych i teoretycznych podstaw współczesnej polskiej geografii. Tym samym uznawany jest on za teoretyka, który podniósł rodzimą myśl geograficzną do rangi dyscypliny naukowej. Nałkowski przeszedł jednak do historii nie tylko jako wybitny geograf. Dał się on również poznać jako aktywny działacz

⁴⁶ Ibidem, s. 397.

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ Ibidem, s. 396.

⁴⁹ Ibidem, s. 397.

społeczny, pedagog i utalentowany pisarz. Był on jednym z najprężniej działających przedstawicieli inteligencji warszawskiej przełomu XIX i XX w. Jego dorobek twórczy obejmuje zarówno liczne publikacje naukowe, jak i szkice krytyczno-literackie oraz artykuły polemiczne, w których propagował on postęp, równouprawnienie kobiet, a także swobody demokratyczne⁵⁰.

Wacław Nałkowski swe rozważania, dotyczące Islandii, zawarł w pracy zatytułowanej *Kraj lodowy i jego mieszkańcy*, zamieszczonej w wydany w 1901 r. w Warszawie, nakładem Jana Fiszera, zbiorze *Ziemia i człowiek. Szkice i studia geograficzne*. Opracowanie to – liczące 34 strony – stanowi pierwszą w języku polskim, tak obszerną i kompleksową charakterystykę geograficzną wyspy, zgodną z ówczesnym stanem wiedzy na jej temat. Na wstępie Nałkowski w obrazowy sposób pisał: „Islandya - «Eisland», to ponura, pełna tajemniczości i grozy kraina na końcu zamieszkałego świata; kraina, gdzie pośród chaotycznie nagromadzonych złomów bazaltu i lodu, pod oponą nieba chmurnego, przy jęku szalonych wichrów, przy ogłuszającym ryku morza, miotanego wściekle na czarne skały wybrzeża, walczą ze sobą dwie siły – ognia i mrozu; kraina, gdzie wśród głębokich ciemnych nocy groźne łuny wulkanów zlewają się z czarodziejskim blaskiem zorzy polarnej; kraina, której puste i nieznane wnętrza człowiek napełnił utworami fantazyi, a sam wziął w posiadanie tylko skrajne nadbrzeże i tutaj w ciężkich zapasach z groźną i skąpą przyrodą zahartował ciało i ducha, nauczył się pogardzać śmiercią i mało wymagać od życia”⁵¹.

W pierwszej części swojej pracy przedstawił Nałkowski, opierając się na dostępnej mu literaturze – głównie niemieckojęzycznej – ogólny zarys geograficzny Islandii, koncentrując się na specyficznych i najbardziej interesujących dla polskiego czytelnika cechach jej krajobrazu, takich jak: budowa geologiczna, wulkany, gorące źródła, lodowce, sandry oraz układ rzek. Odnosząc się do położenia geograficznego Islandii Nałkowski podkreślał, iż chociaż wyspa ta znajduje się bliżej kontynentu amerykańskiego niż europejskiego, to biogeograficznie, etnograficznie, historycznie i politycznie przynależy ona do Europy. Jednocześnie, podnosząc zagadnienie okoliczności powstania wyspy, polski geograf zaznaczył, iż – zgodnie z ówczesnymi koncepcjami – kwestia ta wciąż pozostawała nierozstrzygnięta: jedni uczeni zaliczali ją do starych wysp kontynentalnych, inni zaś do wulkanicznych. Następnie polski uczony – powołując się w dużej mierze na najnowsze ustalenia islandzkiego badacza Thorvaldura Thoroddsena – scharakteryzował pod względem geograficznym poszczególne rejony Islandii, dzieląc ją na następujące części: *Południowa nizina, Zachodnia nizina, Na północ od niziny południowej, Islandya północno-wschodnia, Islandya północno-zachodnia oraz Północno-zachodni półwysep*. Pozostając pod przemożnym wrażeniem islandzkich krajobrazów (zwłaszcza przybliżoną przez Thoroddsena bajeczną

⁵⁰ Więcej na temat życia i twórczości Wacława Nałkowskiego patrz: D. Jędrzejczyk, *Mysł geograficzna Wacława Nałkowskiego*, Warszawa 1999; Wacław Nałkowski: *w pięćdziesiątą rocznicę zgonu (1911-1961)*, pod red. Bolesława Olszewicza, Warszawa 1962.

⁵¹ W. Nałkowski, *Ziemia i człowiek. Szkice i studia geograficzne*, Warszawa 1901, s. 94.

48 wizję okolic wulkanu Aksja, łączącą w sobie zjawiska wulkaniczne z lodowcowymi) Nałkowski pisał, iż tylko „chyba pióro Danta, lub ołówek Dorego, mogłyby dać wierny obraz tego wrażenia”⁵². Dalej zawarł polski geograf informacje dotyczące klimatu wyspy (temperatura, opady, wpływ prądów morskich) oraz relatywnie skąpej islandzkiej flory i fauny.

Po dokonaniu przyrodniczo-geologicznego opisu Islandii przeszedł Nałkowski do przedstawienia mieszkańców wyspy oraz materialnego zaplecza ich egzystencji. Rozpoczął on od ukazania dziejów zasiedlenia Islandii oraz krótkiego scharakteryzowania jej historii politycznej. Informował, iż Islandia w czasach prehistorycznych nie została zaludniona. Nastąpiło to dopiero w VIII w., kiedy to na wyspę zaczęli docierać irlandzcy mnisi. Następnie, w drugiej połowie IX w., Islandia została skolonizowana przez Normanów, którzy uciekając przed uciskiem lokalnych władców, stworzyli na wyspie własną republikę, odznaczającą się wysokim poziomem rozwoju kulturowego. Powołując się na Ritтера stwierdzał Nałkowski, iż tak „jak niegdyś Afryka północna, Kartagina, została zaludniona przez najlepsze jednostki Fenicyi; jak Italia południowa, Magna Graecia, jako kolonia wygnańców greckich, stała się schronieniem nauk i sztuk; podobnie jak cywilizacja Arabów dosięgnęła najwyższego stopnia rozwoju w ich kolonii hiszpańskiej, tak samo, dzięki błogim skutkom wolności, zakwitła młodzieńcza kolonia Normannów – Islandya”⁵³. Północna ekspansja wikingów – na co zwracał uwagę polski geograf – nie zakończyła się jednak wraz z opanowaniem Islandii. Wyspa ta stała się bowiem punktem wyjścia dla kolonizacji terenów położonych jeszcze dalej na zachód, tj. Grenlandii i Winlandii. Tym samym Islandczycy, na blisko 500 lat przed Kolumbem, stali się odkrywcami „Nowego Świata”.

Odnosząc się do współczesnej autorowi sytuacji wyspy, odnotowywał Nałkowski, iż w 1880 r. liczba mieszkańców Islandii wynosiła zaledwie 72 000 osób, z czego zdecydowana większość skupiona była na wybrzeżach. Tak niski poziom zaludnienia tłumaczył on trudnymi warunkami bytowymi, częstymi kataklizmami naturalnymi, nawiedzającymi wyspę, niebezpiecznym sposobem życia związanym z gospodarką morską, a także zjawiskiem emigracji (głównie do USA i Kanady). Podkreślał jednak, iż pomimo wszelkich niekorzystnych okoliczności ludność Islandii w ostatnich latach systematycznie wzrasta. Następnie Nałkowski scharakteryzował rozmieszczenie osad (uwarunkowane względami przyrodniczymi i gospodarczymi); opisał islandzką architekturę oraz wykorzystywane materiały budowlane; przedstawił główne gałęzie gospodarki, czyli rolnictwo i rybołówstwo oraz rodzący się przemysł; a także pochylił się nad trudami egzystencji na wyspie (zwłaszcza w jej północno-zachodniej części). W jednym z ostatnich akapitów, niejako podsumowując swe rozważania na temat *Kraju lodowego*, Nałkowski konstatował: „Widzimy z powyższego, jak

⁵² Ibidem, s. 107.

⁵³ Ibidem, s. 117.

ciężkie, pełne niebezpieczeństw i smutne życie pędzą Islandczycy: w dusznym powietrzu izb, lub wśród mglistej, burzliwej przyrody, skazani przytem często na samotność wskutek rozrzucenia osad, trudności komunikacji, lub życia rybackiego. Niedziw też, że duch ich nosi pewien odcień melancholii”⁵⁴.

Latem 1907 roku na pokładzie parowca „Duńskiego Zjednoczonego Stowarzyszenia” przybył z Kopenhagi do Reykjavíku wraz z żoną Cecylią znany polski wulkanolog i geolog Maurycy Komorowicz (1881–1923). Po ukończeniu w 1902 r. gimnazjum w Chyrowie, Komorowicz kontynuował naukę w Niemczech; najpierw w Monachium, a następnie w Berlinie. W polu szczególnego zainteresowania młodego polskiego uczonego znalazły się przede wszystkim zagadnienia wulkanologiczne wysp Oceanu Atlantyckiego. W latach 1907–1909 odwiedził on Islandię, Maderę, Teneryfę, a także algierską Saharę. W trudach podróży badawczych zawsze towarzyszyła mu żona Cecylia z Popielów, której obrazy i fotografie stanowiły doskonałe uzupełnienia prac naukowych męża. Poczynione podczas wypraw obserwacje oraz zebrane materiały stały się następnie podstawą obronionej 19 czerwca 1912 r. na Uniwersytecie Berlińskim rozprawy doktorskiej, zatytułowanej *Vulkanologische Studien auf einigen Inseln des Atlantischen Oceans*. Rok później Komorowicz wraz z żoną wyjechał do Indii Holenderskich, gdzie objął stanowisko geologa rządowego. Jego zadaniem miało być wyjaśnienie przyczyn i zbadanie rozmiarów wstrząsów sejsmicznych, jakie nawiedziły ten region w 1913 r. Klimat Wysp Sundajskich odbił się jednak niekorzystnie na zdrowiu Komorowiczów. Żona Cecylia zmarła wkrótce po powrocie do Berlina, sam zaś Komorowicz cierpiał z powodu ciężkiej choroby tropikalnej, której nabawił się jeszcze podczas pobytu na Jawie. W 1919 r. wyniszczony chorobą i uzależniony od morfiny Komorowicz opuścił Berlin i za sprawą swego wuja Edwarda Horwatta osiadł w Gorzycach, gdzie 7 stycznia 1923 r., w wieku zaledwie 42 lat, zmarł.

W 1907 r. Komorowicz przybył na Islandię celem przeprowadzenia badań terenowych islandzkich wulkanów. Plony jego naukowej ekspedycji ogłoszone zostały drukiem w wydanej w 1909 r. pracy *Quer durch Island. Reiseschilderungen von Maurice von Komorowicz*. W języku polskim podsumowaniem pobytu na wyspie stały się natomiast zamieszczone na łamach „Przeglądu Polskiego” *Notatki z podróży do Islandyi*. Publikacja ta nie ma charakteru *stricte* akademickiego i stanowi, wzbogaconą licznymi i obszernymi dygresjami naukowymi, relację z podróży przez Islandię.

Stołeczny Reykjavík wywarł na polskim uczonym pozytywne wrażenia, a nawet wprowadził go w pewne zdumienie osiągniętym poziomem rozwoju cywilizacyjnego. Odnosząc się do realiów skandynawskich, Komorowicz podkreślał: „Miasto to, liczące 10 000 mieszkańców, odpowiada prawie w zupełności typowi północno-norweskiemu, jak Hammerfest, Tromsø lub Gothaab; prócz małych wyjątków, prawie całkowicie z drzewa zbudowane, o ładnych, czystych i nawet

⁵⁴ Ibidem, s. 126.

50 gustownych domkach. Posiada trzy kościoły, z tych jeden katolicki, wielki szpital na 300 łóżek [...], dwa banki krajowe, kilka szkół, gimnazjum, dwa muzea i nawet kilka hoteli. W sklepach prawie wszystkiego dostać można; w ogóle, przyjechawszy, miło się jest zdziwionym, zastając o wiele większą cywilizację, niż się na tej dalekiej północy spodziewać było można”⁵⁵. Ze stolicy Islandii 12 lipca 1907 r. Komorowicz wyruszył w podróż do położonego na północy miasta Akureyri. Wiodła tam tzw. droga pocztowa, lecz młody wulkanolog koncentrujący się przede wszystkim na poznaniu naukowym, wybrał trudną i pełną niedogodności podróż konną z przewodnikiem przez niezamieszkałe wnętrza wyspy. Wędrując po bezdrożach Islandii Komorowicz ubolewał nad stanem wiedzy na temat procesów geologicznych i wulkanicznych, ujawniających się na wyspie, a także wskazywał na trudności badawcze związane z permanentną aktywnością sił przyrody, których najnowsza działalność zupełnie zaciera ślady wcześniejszych zjawisk i procesów, co uniemożliwia z kolei praktyczną weryfikację powstałych teorii naukowych. Trasa z Reykjavíku do Akureyri wiodła m.in. przez Mosfellsheidi, Thingvellir, Langadalur, okolice Hvítarvatn, góry Kerlingarfjöll, Hveravellir i Adalmanstotn. Po pięciodniowym wypoczynku w Akureyri, Komorowicz wraz z żoną, udał się w drogę powrotną, tym razem prowadzącą już w głównej mierze znacznie łatwiejszym traktem pocztowym. W Reykjavíku Komorowiczowie spędzili jeszcze kilka dni, przygotowując się do powrotu, poznając zatokę Reykjafjörður, a także umilając sobie czas polowaniami na foki i ptactwo morskie, po czym 1 września 1907 r. opuścili Islandię, udając się z powrotem na kontynent.

Islandzkie krajobrazy nie zrobiły na Komorowiczu szczególnego wrażenia, a nawet wprawiły go w pewne rozczarowanie. Obeznany w literaturze, która dotyczyła wyspy, nie dał się on uwieść bezkrytycznym zachwytem, emanującym z przekazów dostarczonych przez eksploratorów, badaczy i podróżników, którzy wcześniej odwiedzili ten teren. Niejednokrotnie daje on temu wyraz w swej relacji. I tak na przykład docierając do sławnej szczeliny Almannagjá, wyraża on następującą opinię: „Jest to szeroko rozwarta szczelina w zastygłym potoku lawy, o ścianach wysokości 30 metrów, w swoim rodzaju piękne, zajmujące i pełne grozy zjawisko, jednakże w żadnym razie nie tak wspaniałe, żeby, jak pisze lord Dufferin, warto było cały świat objechać, aby je oglądać, gdyż nie tylko w Alpach i Tatrach, lecz nawet Harzu i Turyngii znajdujemy obrazy o wiele wspanialsze”⁵⁶. W innym miejscu, opisując wrażenia z pobytu w rejonie gorących źródeł Haukadalur, w obrębie których znajduje się słynny Wielki Gejzer, Komorowicz stwierdza: „[...] pomimo barw i ruchu, wszystko to jest zimne, jednostajne i pod względem artystycznym bardzo w urok ubogie. Trudno doprawdy zrozumieć, dlaczego właśnie w opisach krajobrazów islandzkich tak wiele spotyka się przesady. Głównie Anglicy tyle i na wszystkie tony śpiewali hymnów

⁵⁵ M. Komorowicz, *op. cit.*, s. 5–6.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 6–7.

pochwalnych o *charming and beautiful sceneries*, że każdy tu podróżujący musi doznać przykrego zawodu, gdyż oczekiwał o wiele więcej, niż znajdzie. Za przykładem Anglików poszli Niemcy; książki jak np. Kahlego i Kuchlera, roją się wprost od przesady pod tym względem, co tem trudniej zrozumieć przychodzi, że mają oni w swym własnym kraju okolice nieporównywalnie piękniejsze⁵⁷. Pomimo, iż Maurycy Komorowicz nie jest szczególnym entuzjastą krajobrazów Islandii, to jednak podróż przez kamieniste pustkowia wnętrza wyspy wprawia go w osobliwy nastrój powagi i majestatu tak, iż przychodzi mu „na myśl ustępy z Biblii” oraz rodzi się refleksja, iż „tak mogą wyglądać obecnie wielkie obszary księżycy i innych światów”⁵⁸. Wielodniowe obcowanie z surową islandzką rzeźbą terenu oraz okolicami niezwykle ubogimi w przejawy życia, pozwoliło mu w pełni docenić przyrodnicze piękno obszarów zasobnych w szatę roślinną i słońce.

W podobnym tonie krytycyzmu wypowiada się polski wulkanolog o mieszkańcach wyspy. Na podstawie doświadczeń wyniesionych z podróży po Islandii formułuje on uogólniający i dość negatywny obraz przeciętnego mieszkańca kraju. Zdaniem Komorowicza Islandczycy charakteryzują się przede wszystkim takimi przywarami jak: brak sympatyczności, lenistwo, upartość i pazerność. „[...] Islandczycy – zauważa Komorowicz w jednym z akapitów swojej relacji – są tęgą, żywotną rasą, która ma swoje zalety; sympatyczni jednak nie są. Przede wszystkim farmerzy odznaczają się bezprzykładnym lenistwem. Miałem sposobność obserwować dzień w dzień tę właściwość u mych przewodników. Ludzie Ci jedli, ile się zmieściło, zresztą do żadnej porządnej pracy zdolnymi nie byli. Także na osadach gospodarskich zauważyłem, że chłopci przepędzali całe dnie na pogawędce z moimi przewodnikami, oglądaniu naszego bagażu i t.d. [...]. Za to każdy Islandczyk pracę swą bardzo wysoko ceni i uważa cudzoziemca za dojną krowę. Żadna cena nie jest wtedy zbyt wygórowaną. Bardzo często byłem narażony na wyzysk, przed którym nie zawsze obronić się można, gdy się koniecznie czegoś potrzebuje. Islandczyk bowiem jest tak upartym, iż woli wcale nic nie zarobić, niż o grosz ustąpić. Dlatego też protestuję przeciwko tak okrzyczanej uczciwości Islandczyków [...]”⁵⁹. Jednocześnie Komorowicz przeciwstawiał się popularnym w owym czasie, opartym na założeniach dyskursu rasowego, twierdzeniom traktującym Islandię jako pierwotną i najczystsza ostoję germanizmu, co miało z kolei determinować bliskie relacje pomiędzy narodem niemieckim i islandzkim. W tym kontekście wskazuje on, iż ze względu na położenie geograficzne kontakty pomiędzy Niemcami i Islandczykami mają charakter marginalny. Niemcy nierzadko utożsamiani są ze zniechęconymi

⁵⁷ Ibidem, s. 9.

⁵⁸ Ibidem, s. 11.

⁵⁹ Ibidem, s. 10.

52 Duńcykami, zaś sama Islandia ciąży bardziej ku Anglii, od której jest zależna ekonomicznie⁶⁰.

W tym samym roku, w którym Komorowiczowie gościli na Islandii – w 1907 r. – w Warszawie, nakładem „Księgarni Polskiej”, ukazała się książka *Z dalekiej Północy. Norwegia, Szwecja, Danja, Islandja i Laponja*. Jej autorką była znana działaczka oświatowa i konspiracyjna, współorganizatorka zamachu na gen. Uthoffa, a zarazem protoplastka tytułowej *Siłaczki* z noweli Żeromskiego – Faustyna Morzycka (1864–1910). Publikacja ukazała się w ramach większej serii, opisującej poszczególne kraje i regiony Europy⁶¹. Islandii poświęcony został w niej ostatni, niewielki (liczący niecałe dziewięć stron) rozdział. Morzycka przedstawiła w nim podstawowe informacje o kraju, które dotyczyły (zgodnie z podtytułem rozdziału) takich kwestii jak: pierwsi mieszkańcy Islandii, przeszczeń i zaludnienie tej wyspy, rośliny i zwierzęta, zamożność i oświata, wulkany i gorące źródła. Odnosząc się do mieszkańców wyspy autorka stwierdzała: „Wśród nieprzyjaznej przyrody, życie najzamożniejszego nawet Islandczyka jest bardzo nędznym; a jednak, pomimo biedy, wyspiarze ci są ludźmi nie tylko oświeconymi, ale po prostu rozmiłowani są w nauce i czytaniu: każdy Islandczyk umie czytać, pisać i zna doskonale dzieje swego narodu”⁶². Sama książka została napisana bardzo prostym, przystępnym i obrazowym językiem, dzięki czemu mogła ona trafić do mniej wyrobionego czytelnika. Pomimo, iż popularyzatorska praca Morzyckiej zawierała liczne błędy i uogólnienia, stanowi ona ważny epizod na drodze przybliżenia społeczeństwu polskiemu, nieodległego przecież, obszaru Skandynawii.

Kolejnym Polakiem, który odwiedził Islandię był prozaik, poeta, krytyk, a przy tym również podróżnik, Tadeusz Nalepiński. Osobliwe – jak podaje Nalepiński – były okoliczności podjęcia przez niego ekspedycji na odległą wyspę. Otóż przebywając od dłuższego czasu w Londynie, nosił się on z zamiarem odwiedzenia kraju, położonego daleko na północy. W tym celu poszukiwał nawet osoby, która zechciałaby współtowarzyszyć mu w trudach podróży. Szczęśliwy traf chciał, iż w jednej z poczytnych, londyńskich gazet „The Evening News” natknął się na list zatytułowany *Sianożęć w Islandyi*, który angielskiemu czytelnikowi przybliżał walory turystyczne wyspy. Nalepiński szybko skontaktował się z autorem listu – niejakim Mr. W. – który począł organizować wycieczkę, pobierając od uczestników drobne „wpisowe”, celem pokrycia kosztów własnego w niej uczestnictwa. Okazało się jednak, iż z grupy dwudziestu paru osób, które

⁶⁰ Ibidem, s. 9–10. Więcej na temat wyprawy M. Komorowicza na Islandię patrz: W. Narębski, *O wulkanologu Maurycym Komorowiczu w 60-lecie jego wyprawy badawczej na Islandię*, „Wszechświat” 1968, z. 7/9, s. 201–204.

⁶¹ W ramach tej serii F. Mokrzycka opublikowała w „Księgarni Polskiej” m.in. następujące książki: *Belgia* (Warszawa 1907), *Francja i jej mieszkańcy* (Warszawa 1903), *Grecja* (Warszawa 1910), *Holandja* (Warszawa 1907), *Szwajcaria, jej przyroda i mieszkańcy* (Warszawa 1901).

⁶² F. Morzycka, *Z dalekiej Północy. Norwegia, Szwecja, Danja, Islandja i Laponja*, Warszawa 1907, s. 122.

początkowo zadeklarowały swój udział w podróży, na wyspę wybrały się ostatecznie cztery z nich. Oprócz organizatora – Mr. W. i Nalepińskiego udział w niej wzięła jeszcze globtroterka miss Th. i pewien Niemiec – p. B. (który jednakże po dotarciu do doliny Thingvellir, skarżąc się na złą organizację i niedogodności, wycofał się z dalszej wyprawy)⁶³.

Pierwotnie Nalepiński planował wydać książkę poświęconą wizycie na Islandii. Z powodu wybuchu wojny publikacja nie doszła jednak do skutku⁶⁴. W zaistniałych okolicznościach swe relacje z podróży, uzupełnione licznymi zdjęciami, zamieścił Nalepiński jedynie na łamach czasopisma „Bluszcz”, w cyklu zatytułowanym *Na ultima Thule (Szkic z podróży na Islandyę)* oraz w „Tygodniku Ilustrowanym”, pt. *Ultima Thule*. Obecność na wyspie zainspirowała go również do napisania krótkiego opowiadania pt. *Noc której nie było*, które opublikowane zostało w zbiorze *Śpiewnik rozdarty. Nowele*⁶⁵.

Ekspedycja na Islandię rozpoczęła się 17 lipca 1913 r. w szkockim porcie Leith, gdzie uczestnicy wsiedli na duński statek „Ceres”, pływający na trasie Kopenhaga – Reykjavik. Po trwającym pięć dni rejsie parowiec dotarł do brzegów Islandii. Zanim zawinął on do stołecznego Reykjaviku, to zatrzymał się na krótki postój w archipelagu Vestmannaeyjar. Pierwszy kontakt z islandzką ziemią zgoła różnił się od romantycznych i wzniosłych wyobrażeń na temat mitycznej *Ultima Thule*. Rybackie miasteczko przywitało bowiem przybyszów przykrą wonią rozkładających się rybich i ptasich odpadków⁶⁶. Dopiero następnego dnia, około południa, „Ceres” zawinął do Reykjaviku. Inaczej niż w przypadku bawiącego na wyspie kilka lat wcześniej Komorowicza, stolica Islandii rozczarowała Nalepińskiego. To – jak pisał – najbrzydsze chyba miasto w Europie⁶⁷ przywodziło mu na myśl „powiatowe mieściny zapadłych dziur na Litwie”⁶⁸. Jednocześnie swą krytykę starał się polski podróżnik złagodzić, tłumacząc ogólną brzydotę stołecznej zabudowy, występującym na wyspie permanentnym deficytem materiałów budowlanych.

⁶³ T. Nalepiński, *Na ultima Thule (szkic z podróży na Islandyę)*, „Bluszcz” 1914, nr 1, s. 8.

⁶⁴ J. Zieliński, *Wyspy ostatnie*, [w:] *Zwierciadła Północy. Związki i paralele literatur polskiej i skandynawskiej*, pod red. M. Janion, N. A. Nilssona i A. Sobolewskiej, Warszawa 1991, s. 218.

⁶⁵ T. Nalepiński, *Śpiewnik rozdarty. Nowele*, Warszawa-Lwów 1914.

⁶⁶ „Zaduch przechodzący wszelkie wyobrażenie – skarżył się Nalepiński – wionął nam w twarz, wgryzł się w nozdrza, oczy i uszy, wyciskał gorzkie łzy: [...] Co parę domów piętrzyły się stosy ptasich i rybich łbów, oraz wszelkich innych szczątków, oskubanych i odrzuconych, częścią na pokarm dla bydła, częścią – na opał. W tym kraju, gdzie każdy patyk posiada wartość większą od żywego stworzenia, gdyż sprowadzać go trzeba z daleka, bo aż z Norwegii, ludzie zużytkowują wszystko, co tylko się da, na zabezpieczenie sobie ciepła w zimie. I oto ów puffin, papuga morska, tysiącami zamieszkująca dzikie skały, nie tylko żywi ludzi mięsem, nie tylko świeci im swym tłuszczem, i zarobek daje swem pierzem, lecz jeszcze grzeje swymi resztkami”, (T. Nalepiński, *Na ultima Thule...*, „Bluszcz” 1914, nr 5, s. 45–46).

⁶⁷ T. Nalepiński, *Na ultima Thule...*, „Bluszcz” 1914, nr 7, s. 65.

⁶⁸ T. Nalepiński, *Ultima Thule*, „Tygodnik Ilustrowany” 1913, nr 38, s. 751.

Po przenocowaniu w hotelu „Island” Nalepiński, wraz z towarzyszami podróży, udał się wynajętym wozem do doliny Thingvellir, gdzie oczekiwać ich miał spóźniony przewodnik z końmi. Zaznajomiony z dostępną mu angielską literaturą, dotyczącą Islandii, Nalepiński znał doskonale historię kraju i potrafił docenić rolę, jaką w życiu narodu islandzkiego odgrywała dolina Thingvellir. Wizyta w majestatycznej siedzibie pierwszego w Europie „parlamentu”⁶⁹ skłoniła go do przedstawienia polskiemu czytelnikowi syntetycznego wykładu, dotyczącego dziejów zasiedlenia Islandii i jej losów politycznych⁷⁰. Po nocy spędzonej w schronisku, rano ekspedycja złożona już tylko z miss Th., Mr. W. i Nalepińskiego, ruszyła konno w dalszą drogę w kierunku gorących źródeł i gejzerów. Dopiero po opuszczeniu Thingvellir, w trzecim dniu wyprawy, oczom polskiego podróżnika – jak sam podkreślał – zaczęła ukazywać się «prawdziwa Islandia»⁷¹.

W odczuciu Nalepińskiego Islandia jest krainą dziką, pierwotną i przepełnioną duchem wolności. Upojony bezmiarem islandzkiego krajobrazu oraz wonią roztaczaną przez napotkany po drodze gaj karłowatych brzoź islandzkich, pisał on: „W kraju, gdzie nie ma prawie dróg, łąk uprawnych, płotów, mostów, ani żadnych obwieszczeń zastrzegających własność prywatną, człowiek może napaść się aż do odurzenia poczuciem bezgranicznej wolności, dla której kresem jedynym własna jego fizyczna możność”⁷². Równocześnie odizolowana od kontynentu wyspa jawi mu się jako ziemia ahistoryczna, w której procesy rozwojowe biegną własnym torem, a kruchość życia ludzkiego i jego przemijalność jest szczególnie dostrzegalna na tle martwej, dziewiczej natury. Popadając niemalże w mistyczny nastrój nachodzi go refleksja, iż: „Ziemia ta pozostała nietknięta przez lat tysiąc. Nie zmieniły się wcale warunki podróżowania po tych niezmiernych, płonnych przestrzeniach i tylko ludzie dziś przyszli inni”⁷³.

W nocy z 24 na 25 lipca podróżnicy po wyczerpującej jeździe dotarli do schroniska w rejonie gorących źródeł. Tutaj rano byli świadkami wyczekiwanego wybuchu Wielkiego Gejzeru, co udało się utrwalić Nalepińskiemu za pomocą aparatu fotograficznego⁷⁴.

W przeciwieństwie do większości turystów, którzy obejrzawszy wybuch Gejzeru, zawrócili do Reykjavíku, Nalepiński wraz z towarzyszką i towarzyszem wyprawy podjął dalszą podróż w głąb wyspy, w kierunku wulkanu Hekla.

⁶⁹ T. Nalepiński, *Na ultima Thule...*, „Bluszcz” 1914, nr 8, s. 79.

⁷⁰ Por. T. Nalepiński, *Na ultima Thule...*, „Bluszcz” 1914, nr 9, s. 90–91.

⁷¹ T. Nalepiński, *Ultima Thule*, „Tygodnik Ilustrowany” 1913, nr 39, s. 768.

⁷² T. Nalepiński, *Na ultima Thule...*, „Bluszcz” 1914, nr 8, s. 78.

⁷³ T. Nalepiński, *Na ultima Thule...*, „Bluszcz” 1914, nr 12, s. 121.

⁷⁴ Później okazało się, iż aktywność Gejzeru została dodatkowo sztucznie sprowokowana przez korespondenta londyńskiej gazety „Daily Mirror”, który – chcąc zrobić jak najlepsze zdjęcia – starym sposobem wrzucił do leja kilka funtów mydła. Taka ingerencja w działanie sił przyrody spotkała się ze zdecydowaną i ostrą krytyką Nalepińskiego.

Obecność w rejonie najśłynniejszego wulkanu Islandii stała się pretekstem do dokonania przez polskiego podróżnika szerszej dygresji na temat geologii dynamicznej i zjawisk wulkanicznych, ujawniających się na wyspie⁷⁵. Następnie ekspedycja udała się w drogę powrotną do stolicy kraju. W Reykjavíku Nalepiński przebywał jeszcze dwa dni. Dzięki pomocy mówiącego płynnie po angielsku i francusku młodego islandzkiego uczonego, bliżej zapoznał się on z miastem, a także zakupił kilka pamiątek.

Przebywając na Islandii Nalepiński wykazał duże zainteresowanie, zamieszkującymi ją ludźmi. Zdając sobie sprawę z różnic i antagonizmów występujących pomiędzy Duńczykami i Islandczykami, chciał on przede wszystkim poznać życie rdzennych mieszkańców wyspy. Podróżując przez Islandię Nalepiński poczynił pewne osobliwe spostrzeżenia, które z czasem – jak zauważył – „utrwały się w głębokie przekonanie”⁷⁶. Odnosiły się one do fizycznego wyglądu wyspiarzy. Zdaniem polskiego poety i podróżnika naród islandzki przechował rysy dawnych znamienitych norweskich rodów arystokratycznych, które przed tysiącem lat zasiedliły kraj, lecz uwaga ta odnosiła się tylko i wyłącznie do islandzkich kobiet. Twierdził on, iż o ile typ kobiecy z pewnością nie zmienił się przez stulecia, o tyle męska część populacji uległa wyraźnej degeneracji. Będąc pod wielkim wrażeniem urody islandzkich kobiet, pisał: „W trakcie swej podróży po wyspie nieraz jeszcze byłem uderzony królewską urodą islandzkich kobiet i brzydotą zakalcowatych mężczyzn [...]. Skąd się wzięła tak krzycząca dysproporcja fizyczna obojga płci, nie potrafiłbym zgadnąć. To pewne, że typ kobiecy nie zmienił się wcale od czasów, o jakich czytamy w najstarszych sagach [...]. Prawie każda islandka wewnątrz wyspy mogłaby służyć za model do kariatydy; niektóre robią wrażenie ruchomych posągów [...]”⁷⁷. Zupełnie odmiennie – w opinii Nalepińskiego – prezentowali się islandzcy mężczyźni. W innej relacji donosił on: „Od żywych tych Karyatyd, budzących jakieś epiczne refleksje dawnej mocniejszej ludzkości wieków średnich, przykro odbija się typ męski [...]. Typowy Thulita współczesny ma raczej twarz bladą, jak popiół, nos niewydatny, czasem zgoła eskimoski, zęby przednie sterczące, a usta bardzo brzydkie – na twarzy płaskiej, kwadratowej”⁷⁸.

Jako człowiek pochodzący z kraju, znajdującego się pod zaborami, potrafił Nalepiński docenić patriotyzm Islandczyków, ich przywiązanie do rodzimego kraju, a także dążenia niepodległościowe. Z uznaniem odnosił się on do dziedzictwa polityczno-kulturowego Islandii. Społeczeństwo islandzkie właśnie „kulturą samorodną, zamkniętą i wysoce arystokratyczną – jak podkreślał – przewyższa niejedno ze społeczeństw europejskich”⁷⁹. Dobitnie przekonał się

⁷⁵ Zob. T. Nalepiński, *Na ultima Thule...*, „Bluszcz” 1914, nr 23, s. 249–250.

⁷⁶ T. Nalepiński, *Ultima Thule*, „Tygodnik Ilustrowany” 1913, nr 39, s. 768.

⁷⁷ T. Nalepiński, *Na ultima Thule...*, „Bluszcz” 1914, nr 15, s. 154.

⁷⁸ T. Nalepiński, *Ultima Thule*, „Tygodnik Ilustrowany” 1913, nr 39, s. 768.

⁷⁹ T. Nalepiński, *Ultima Thule*, „Tygodnik Ilustrowany” 1913, nr 38, s. 750.

56 on o tym zwłaszcza, kiedy zwiedzał islandzkie Muzeum Narodowe podczas ostatnich dni pobytu na wyspie⁸⁰.

W deskrypcjach Nalepińskiego odnaleźć można kilka interesujących akcentów, odnoszących się do relacji polsko-islandzkich. Przede wszystkim polski poeta dostrzega pewne podobieństwo losów obu narodów, a także mające wiązać się z tym pokrewieństwo duchowe. „Nas, zamieszkujących ziemię miodem i mlekiem płynącą, którzyśmy zbożem swem karmili i do dziś dnia w znacznej mierze karmimy Europę zachodnią, mogłyby dzieje Islandyi zainteresować, zarówno przez kontrast warunków zewnętrznych rozwoju, jak i przez cały szereg analogii. Powstawała Islandya współcześnie z Polską piastowską, ginęła, gdy myśmy ginęli. Wspólność losów nieszczęsnych sprawia, że dwa kraje i dwa narody, pozornie nic z sobą nie mające do powiedzenia, spotykają się duchowo”⁸¹. Nalepiński jest wprost zdumiony posiadaną przez wyspiarzy wiedzą na temat historii, jak i losów ówczesnych ziem polskich. „W rozmowach z Islandczykami bynajmniej nie tylko wykształconymi w Kopenhadze (co się tu najczęściej zdarza), lecz nawet z gospodarzami w głębi wyspy – z uznaniem stwierdza – uderzony zostałem znajomością dziejów i bieżących spraw Polski bez porównania większą, niż to się da spotkać wśród inteligencji angielskiej”⁸². O dziwo ujawnia się to już na statku, przy pierwszym kontakcie z rodowitym Islandczykiem, który będąc obeznanym w sprawach polskich, zaskoczył Nalepińskiego trafnością wydawanych sądów oraz prognóz na temat przyszłości⁸³. Innym razem, podczas noclegu w szopie, w dolinie Thingvellir, rozprawiając z islandzkim przewodnikiem, autorem angielskiego informatora o wyspie – Stefanem Stefanssonem – na temat upadku Rzeczypospolitej oraz dziejów porozbiorowych Polski, Nalepiński dziwi się, iż ten orientuje się nie tylko w zagadnieniach ogólnych, ale zna też sprawy tak specyficzne jak chociażby koligacje rodów magnackich. Równocześnie polski poeta ubolewa nad zasobem wiadomości, jakie na temat Islandii posiada polskie społeczeństwo. Zauważa, iż skąpe informacje o Islandii przenikające do świadomości narodu polskiego, sprowadzają się zazwyczaj jedynie do ewenementów przyrodniczo-geologicznych, podczas gdy bogaty dorobek islandzkiej kultury (w tym literatury) pozostaje w zasadzie zupełnie nieznanym⁸⁴.

Właśnie podczas pamiętnej nocy spędzonej w Thingvellir Stefansson przytoczył polskiemu podróżnikowi z pamięci islandzki wiersz, poświęcony osobie ks. Józefa Poniatowskiego. Jego autorem był jeden z najwybitniejszych dziewiętnastowiecznych islandzkich poetów – Grimur Thorgrímsson Thomsen. Utwór ten, opiewający śmierć ks. Józefa Poniatowskiego, który osłaniając odwrót wojsk napoleońskich, zginął w odmętach rzeki Elstery, stanowi unikatowy do-

⁸⁰ Zob. T. Nalepiński, *Na ultima Thule...*, „Bluszcz” 1914, nr 26, s. 282.

⁸¹ T. Nalepiński, *Ultima Thule*, „Tygodnik Ilustrowany” 1913, nr 38, s. 751.

⁸² Ibidem.

⁸³ Zob. T. Nalepiński, *Na ultima Thule...*, „Bluszcz” 1914, nr 1, s. 9.

⁸⁴ T. Nalepiński, *Ultima Thule*, „Tygodnik Ilustrowany” 1913, nr 38, s. 751.

wód uznania dla waleczności polskiego generała oraz całego polskiego oręża. Nalepiński skrupulatnie zanotował tekst, a następnie dokonał jego poetycznego przekładu i opublikował na łamach polskiej prasy. W tłumaczeniu Nalepińskiego brzmiał on następująco:

„ – Konia mi trzymać w pogotowiu
I nie żałować siana.
Musi mi przetrwać w dobrym zdrowiu
Zanim mu śmierć pisana.
Stać będę tu, konia nie zwlekę
Potrzeba mię przykuwa.
Francuzów armia brnie przez rzekę,
Niech Polak nad nią czuwa. –
– Lecz, wodzu, most się już zawalił,
Brzeg stromy, a nurt tęgi...
– Potem się będziesz chłopcze żalił,
Bacz teraz na popręgi.
Zasię niech każdy czyni swoje,
Czy wielu was, czy mało,
Byleby wróg na zbroi mojej
Nie spoczął ręką śmiałą! –
Jęk konających przez wystrzały
Ku niebu leci wzwyż –
Przy wodzu rzednie hufiec mały,
Lecz serca ich jak spiż.
Śmiertelnej słyszać szczęk gonitwy,
Ryk trąb polata w dal –
Topnieje garstka w ogniu bitwy,
Lecz serca ich jak stal.
Żelazny bałwan mocy wrażej
O skałę tę rozpryska –
Nie dojrzysz lęku na ich twarzy,
Nie zdejmiesz z serc koliska
Francuskie hufce już na błoniu –
Uniosły cało szyje...
Wódz ranny, chwieje się na koniu,
Lecz orzeł polski żyje!..
A wtem most runął z trzaskiem. W matni
Pozostał wódz na brzegu.
Wystrzelił nabój już ostatni
I śpieszył do szeregu
Ostrogą konia spiął, i w lawę
Spienionej skoczył rzeki
(O świcie podniósł ktoś buławę

Płynącą w świat daleki...)
 Wrogom radości nie dał on
 Nie wkuli go w kajdany –
 Bo Pan chciał, by miał lekki zgon
 Wygnańców wódz wybrany”⁸⁵.

Krótkie, bo zaledwie dziesięciodniowe, obcowanie z Islandią stanowiło dla polskiego poety duże przeżycie. W swym opisie podróży zawarł Nalepiński szereg interesujących i rzetelnych informacji na temat początków zasiedlenia wyspy, jej historii politycznej, dziedzictwa kulturowego oraz osobliwości geologiczno-przyrodniczych. Opuszczając Islandię na pokładzie tego samego statku, którym dotarł na wyspę, ukontentowany z pobytu, wyznaje on: „Żegnaj mi, ziemio cudna nad wyraz wszelki, o której marzyłem, będąc malcem, gdyś mi na globusie każdym, na każdej mapie odszukiwał, jakby ziemię obiecaną – ziemio, któraś mi marzenia nie rozwiązała”⁸⁶.

* * *

Wiek XIX stanowił swoisty prolog w historii polsko-islandzkich kontaktów, których intensyfikacja nastąpiła dopiero w drugiej połowie XX i w początkach XXI stulecia. Co prawda w XIX w. nie doszło do poważnego wzrostu zainteresowania Islandią oraz znaczącego ożywienia relacji polsko-islandzkich, ale zapoczątkowane zostały wówczas dwa istotne ogniwa, które rozwinęły się w ciągu następnych dziesięcioleci. Pierwsze z nich polegało na zwróceniu uwagi przedstawicieli polskiej elity artystycznej i intelektualnej na dziedzictwo mitologiczno-literackie oraz historyczne Islandii, ujmowane w szerszych ramach zainteresowania skandynawską ekumeną kulturową. W tym kontekście działalność badawcza i artystyczna, takich osób jak Lelewel, Brodziński czy Bartoszewicz, była w następnym stuleciu kontynuowana i pogłębiana, co znalazło swoje odzwierciedlenie w radykalnym wzroście publikacji poświęconych tematyce islandzkiej. Drugim ważnym obszarem kontaktów polsko-islandzkich stała się działalność naukowo-badawcza, prowadzona przez polskich uczonych, związana z próbą deskrypcji i eksplanacji osobliwości przyrodniczych wyspy i niezrządowo wykorzystania tej wiedzy do budowania szerszych hipotez i teorii naukowych. Ten wymiar kontaktów, który zapoczątkowany został wyprawą Ksawerego Sporzyńskiego w roku 1894, był następnie rozwijany przez takich przedstawicieli polskiej nauki jak: Maurycy Komorowicz, Walery Goetel, Aleksander Kosiba, Rajmund Galon, Krystyna Pożaryska, Leon Andrzejewski, Zdzisław Preisner i in.

⁸⁵ Za: T. Nalepiński, *Na ultima Thule...*, „Bluszcz” 1914, nr 11, s. 109. W nieco zmienionej wersji wiersz ten zamieszczony został wcześniej w: „Tygodnik Ilustrowany” 1913, nr 42, s. 830.

⁸⁶ T. Nalepiński, *Na ultima Thule...*, „Bluszcz” 1914, nr 26, s. 283.

Podsumowując wypada zauważyć, iż w okresie zaborów nastąpił właściwy początek względnie trwałych kontaktów polsko-islandzkich. W zdecydowanej większości przypadków miały one jednak charakter pośredni i ograniczały się głównie do sfery literatury. Co charakterystyczne dla ówczesnych relacji i informacji dotyczących Islandii i pojawiających się w różnego rodzaju publikacjach, to zazwyczaj podkreślały one niezwykle wysoki potencjał umysłowy i kontrastującą z nim niską stopę życiową narodu islandzkiego.

Rozdział 3. Kontakty w latach międzywojennych i w czasie II wojny światowej

Zainicjowane w końcu XIX stulecia wyprawą Ksawerego Sporzyńskiego zainteresowanie polskich uczonych Islandią jako przedmiotem poznania naukowego, odnoszącego się do swoistości przyrodniczych wyspy, było kontynuowane w okresie dwudziestolecia międzywojennego.

W lecie 1927 r. na Islandię przybył znany już wówczas i ceniony polski pisarz, dramaturg, publicysta i podróżnik Ferdynand Goetel (1890–1960). W wyprawie towarzyszył mu starszy brat, wybitny geolog, twórca rodzimej nauki o problemach ochrony przyrody i jej zasobów, późniejszy rektor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, a także orędownik powołania Parku Narodowego w Tatrach, Walery Goetel (1889–1972). Inicjatorem całego przedsięwzięcia był Ferdynand, który szukał w ten sposób inspiracji do zakończenia sztuki o Samuele Zborowskim, nad którą wówczas pracował¹. Pierwotnie podróż obejmować miała także Grenlandię, ale wskutek piętrzących się trudności ostatecznie celem wyjazdu stała się jedynie Islandia. Owocem pobytu na wyspie były dwie książki opublikowane przez Ferdynanda na przestrzeni trzech lat od podjęcia ekspedycji. W 1928 r. ukazała się, drukowana początkowo w odcinkach na łamach czasopisma „Tęcza”², *Wyspa na chmurnej Północy*, która stanowi bogato ilustrowaną zdjęciami, reporterską relację z wyprawy i do dziś dnia uchodzi za jedną najlepszych polskich książek poświęconych Islandii, zarówno pod względem treści, jak i wartości literackiej. Dwa lata później światło dzienne ujrzała powieść *Serce lodów*, za którą Goetel uhonorowany został państwową nagrodą literacką.

Bracia Goetel udali się przez Berlin do Kopenhagi, skąd statkiem wyruszyli na Islandię. Po pięciu dniach rejsu, przerwane go krótkim postojem na Wyspach Owczych, osiągnęli brzegi Islandii w okolicach Wysp Vestmannaeyjar. Już pierwszy, rozpościerający się stąd widok na najwyższe wzniesienie kraju, usytuowane na lodowcu Vatnajökull zachwycił Goetla, który – jako skądinąd doświadczony podróżnik – pisał: „Najbardziej to bajeczne powitanie, jakim mnie przyjmował ląd”³. Jeszcze tego samego dnia statek zawinął do Reykjavíku, gdzie polscy podróżnicy zatrzymali się w hotelu „Island” – tym samym, w którym kilkanaście lat wcześniej rezydował Nalepiński. Sam Reykjavík wywarł na autorze *Wyspy na chmurnej Północy* raczej pozytywne wrażenie i szybko zweryfikował aprioryczne przeświadczenia na jego temat. Stolicę Islandii wyobrażał sobie bowiem Goetel jako miasto nieduże, o ciężkim i ciasnym układzie urbanistycznym, potęgującym atmosferę mroku, powagi i ciszy. Zastał natomiast rozrzuconą nad brzegami zatoki zabudowę, przypominającą domki z kart; barwną,

¹ R. Chymkowski, *Polskie podróże...*, s. 138.

² Zob. „Tęcza” 1927, nr 1–6; 1928, nr 2–10.

³ F. Goetel, *Wyspa...*, s. 32.

62 filigranową i niejako nielicującą ze stolicą kraju „o ustroju parlamentarnym, jednym z najstarszych na świecie, kraju rycerskiej legendy, kraju heroicznych walk z ogniem, wodą, lodem i nocą [...]”⁴. W Reykjavíku uderza Goetla przede wszystkim, dostrzegana przez niego również w innych zakątkach wyspy, atmosfera teraźniejszości, prowizoryczności i tymczasowości wszelkich wytworów cywilizacji materialnej, powodowana – jak tłumaczy – nieobliczalnością ujawniających się na wyspie sił przyrody i związaną z tym niepewnością ludzkiego bytu. Jednocześnie klimat położonego na rubieżach Europy Reykjavíku wypełnia – w odczuciu polskiego pisarza – pewien patos i wszechogarniająca ceremonialność, podnosząca błahe i zdawałoby się na pozór proste przejawy życia codziennego (takie jak wysłanie listu czy wizyta w kinie) do rangi rytuału⁵.



Zdjęcie 2. Widok Reykjavíku (rok 1919–1927). Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe (sygnatura: 1-E-8203).

Po zaznajomieniu się ze stolicą Islandii, wizytach u przedstawicieli islandzkiej inteligencji, a także odbyciu dwóch krótkich wycieczek: samochodowej do Thingvellir i samochodowo-konnej na półwysep Reykjanes, bracia Goetel podjęli dłuższą wyprawę w głąb wyspy. Organizował ją Stefan Stefansson – ten sam, który opowiedział Nalepińskiemu podczas noclegu w Thingvellir wiersz o Józefie Poniatowskim. Po skompletowaniu niezbędnego ekwipunku, wynajęciu przewodnika oraz wypożyczeniu odpowiedniej liczby koni, podróżnicy wyruszyli w trwającą 10 dni ekspedycję, podczas której przebyli liczącą około

⁴ Ibidem, s. 33–34.

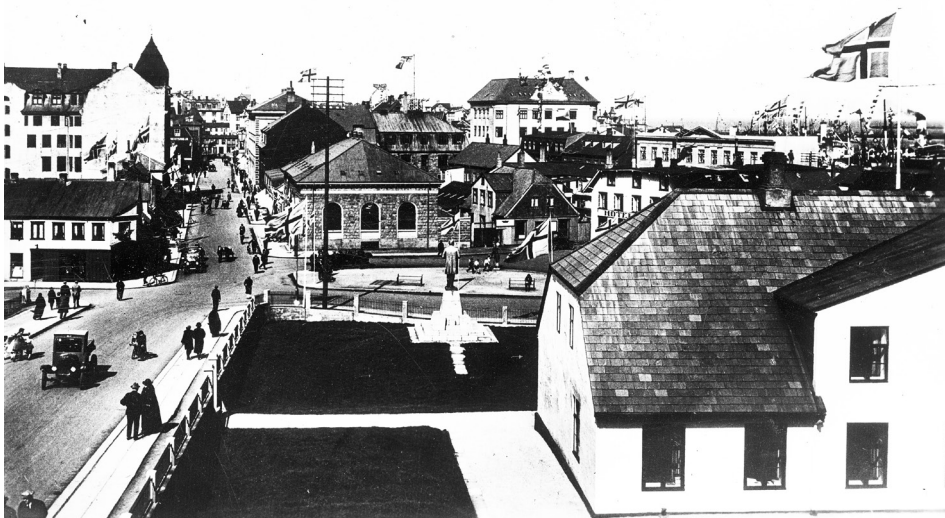
⁵ Goetel zauważa w tym kontekście: „Prowincja? Trudno nazwać Reykjavík prowincją, choć wiele drobiazgów bierze się tu bardzo serjo. Rzeczy, pojęcia i czynności, choćby najdrobniejsze, mają tu bowiem swoją treść wewnętrzną, swój sens oryginalny i przez nas ludzi z «wielkiego świata» zapomniany”. (F. Goetel, *Wyspa...*, s. 52).



Zdjęcie 3. Statki cumujące w porcie w Reykjavíku (rok 1930). Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe (sygnatura: 1-E-8205).



Zdjęcie 4. Widok Reykjavíku (rok 1930). Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe (sygnatura: 1-E-8204).



Zdjęcie 5. Widok Reykjavíku (rok 1936). Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe (sygnatura: 1-E-8206).

450 km (z czego 300 km konno) pętlę w południowo-zachodniej części kraju. Pierwszy odcinek podróży, z Reykjavíku do położonej na północ od stolicy miejscowości Borgarnes, bracia Goetel pokonali statkiem. Następnie samochodem, w towarzystwie kilku studentów udających się na letnie wakacje oraz fińskiego geografa, dotarli do Reykhólt. Po gościnie i przenocowaniu w historycznej osadzie Snorriego Sturlusona⁶ (któremu polski pisarz poświęca krótką dygresję) wyruszyli we właściwą, konną część wyprawy. Trasa wiodła początkowo wzdłuż koryta rzeki Hvíty do ostatniej pod zachodnią częścią Lodowca Langjokull ostoju ludzkiej – Kalmanstungi, gdzie czekał ich drugi nocleg. Dalej wyprawa, okrążając lodowiec Eiríksjokull, skierowała się w stronę jeziora Arnarvatn, zwiedzając po drodze położoną ok. 60 km od Borgarnes jaskinię Surtshellir. Z nad jeziora Arnarvatn Goetlowie udali się w rejon gorących źródeł Hveravellir, mijając na szlaku wygasły wulkan Lyklafell. Urzeczeni niezwykle barwnymi i kształtami islandzkich term, powędrowali następnie w kierunku położonego u podnóża lodowca Langjokull jeziora Hvitarvatn, rozbijając po drodze obóz w dolinie Tiovalalur i zdobywając pobliski szczyt Tiofjall, z którego rozciągała się przepiękna panorama lodowca Langjokull. Szóstego dnia wyprawy Goetlowie dotarli do Hvitarvatn. Kolejny etap podróży, po dokonaniu przeprawy przez Dolinę Frody i rzekę Fulakvisl, wiódł ponownie wzdłuż rzeki Hvíty do wodospadu Gullfoss i sąsiadującej z nim kotliny Wielkiego Gejzeru. Stąd dzielił już ich tylko dzień

⁶ Snorri Sturluson (1179–1241) – islandzki historyk, pisarz i mąż stanu; najwybitniejszy przedstawiciel literatury staroskandynawskiej; autor *Eddy młodszej* oraz zbioru sag o królach norweskich *Heimskringla*.

drogi do położonego w obrębie Thingvellir jeziora Thingvallavatn, skąd podróżnicy powrócili bezpiecznie do Reykjavíku. Po dokonaniu konnego rekonesansu islandzkiego interioru, Goetlowie odbyli jeszcze jedną wycieczkę statkiem *Królowa Aleksandra* na północ Islandii, do Akureyri, największego miasta w tej części wyspy.

Relacje z poczynionych po Islandii wycieczek, obok niezwykle interesujących i metaforycznych opisów islandzkich krajobrazów oraz przyrody, zawierają



Zdjęcie 6. Widok Akureyri (rok 1919–1926). Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe (sygnatura: 1-E-8199).

również liczne i obszerne uwagi Goetla na temat narodu islandzkiego, jego historii, kultury i mentalności.

Podobnie jak Nalepiński, Goetel jest przekonany, iż prawdziwej „Islandii trzeba szukać za ulicami miasta”⁷. Stołeczny Reykjavík, przepełniony atmosferą *hic et nunc*, niedostępny, a przy tym ulegający szybkim procesom modernizacji, nie stanowi bowiem odzwierciedlenia kraju, odznaczającego się pierwotną surowizną nieskazitelnej przyrody. Obcując z islandzkimi, otwartymi przestrzeniami Goetel podkreśla przede wszystkim ich odmienność i oryginalność: „Świat przyrody islandzkiej zawiera kategorię zjawisk odrębnych, pozbawionych wszelkiego pokrewieństwa z przyrodą ziemi zamieszkałej – trudno przeto znaleźć

⁷ F. Goetel, *Wyspa...*, s. 59.



Zdjęcie 7. Widok Akureyri (rok 1930). Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe (sygnatura: 1-E-8200).

odpowiednie porównanie dla jego opisu. «Nieziemskością» i «bajecznością» wrażeń nie zawsze się można wyłgać⁸. Brak adekwatnego języka opisu sprawia, iż autor *Wyspy na chmurnej Północy*, kierowany własnymi doświadczeniami, nierzadko przyrównuje krajobrazy Islandii do znanych mu dobrze obszarów Azji Centralnej. Jednocześnie w ujęciu polskiego podróżnika Islandia jawi się jako kraina pełna skrajności⁹. Jest w niej coś pociągającego i urzekającego. Z jednej strony kontakt z islandzką naturą przywodzi na myśl rzeczy ostateczne, związane z kresem życia ludzkiego, przemijaniem, uczuciami smutku i melancholii. Z drugiej strony Islandia jest ziemią niemal idylliczną. „W kraju tym – powiada – groźnym i surowym ponad wszelką miarę, stworzenie żywe nabiera dziwnej łagodności. Pies tu nie gryzie, koń nie kopie, ptak nie ucieka przed człowiekiem. Wśród ludzi nie ma zbrodniarzy”¹⁰. Pomimo, iż upływ czasu jest na wyspie szczególnie odczuwalny, Islandia jest również według Goetla krainą niejako pozbawioną historii. Wobec nieistnienia materialnych wytworów przeszłości, jedynym namacalnym świadectwem wielowiekowej obecności człowieka na wyspie jest jego trwanie oraz dziedzictwo literackie, przechowujące pamięć o dawnej świetności.

⁸ Ibidem, s. 136.

⁹ R. Chymkowski, *Polskie podróże...*, s. 143.

¹⁰ F. Goetel, *Wyspa...*, s. 160.

Obok opisów świata islandzkiej przyrody, wiele uwagi w swojej relacji poświęca Goetel mieszkańcom wyspy. Inaczej niż Komorowicz, chwali on Islandczyków za ich gościnność, sumienność, uczciwość, bezinteresowność, poczucie obywatelskiego obowiązku oraz ducha wspólnoty. Jest mile zaskoczony, gdy siodłarz nie pobiera od niego opłaty za drobną reperację uszkodzonego rzemienia tudzież, gdy nie musi nic płacić za „wywołanie” omyłkowo oddanych do sklepu fotograficznego nienasświetlonych filmów¹¹. Jednocześnie na każdym kroku Goetel dostrzega, iż mała wyspiarska społeczność rządzi się własnymi, uświęconymi zasadami. Pomimo życzliwości i uprzejmości okazywanych powszechnie wobec osób przyjezdnych, Islandczycy stanowią społeczeństwo hermetyczne, silnie osadzone we własnych tradycjach kulturowych. „W blaszanych domkach Reykjavíku – podkreśla polski pisarz – siedzą ludzie zakorzenieni głęboko i wszyscy w gęstą zasłonę nawyków, pojęć i obyczajów, przez którą trzeba przedzierać się mozolnie, hamując europejski pogląd na sprawy i ich załatwianie”¹². Pierwszą barierą w kontaktach z miejscową ludnością jest język, który powoduje, iż szybciej można porozumieć się z mieszkańcami wybrzeży Afryki lub wysp Oceanu Spokojnego niż z Islandczykami. Ludność wyspy na *chmurnej Północy* zna co prawda inne języki, ale nie przynosi to pożądanego efektu¹³. Trudności komunikacyjne mają bowiem głębsze, kulturowe podłoże. I choć Goetel deklaruje, iż przybywa na wyspę z „niezgorszą znajomością literatury, dotyczącej kraju i ludzi”¹⁴, to ma on trudności nawet w kontaktach z kolegą po fachu – anonimowym pisarzem islandzkim.

Polski podróżnik w swej relacji podkreśla specyficzną mentalność wyspiarzy, determinowaną przez rytm życia, która nie pozwala na spontaniczność i podejmowanie natychmiastowych, niezaplanowanych działań. Ujmuje on to w zabawny sposób pisząc, iż: „Wielka gościnność i przychylność ludziom, powiększone na Islandii do rozmiarów prawa lub przykazania, nie mogą pogodzić się z problematem istnienia doraźnych i szybkich interesów. I łatwiej możesz dostać od Islandczyka zegarek w podarunku, niż dowiedzieć się od niego, która godzina”¹⁵.

Przebywając na Islandii Goetel dostrzega jednak rosnące zagrożenie „dla starodawnych, biblijnych cnót Islandczyków”, związane z ekspansją zachodniego

¹¹ Zob. F. Goetel, *Wyspa...*, s. 53.

¹² Ibidem, s. 40.

¹³ „[...] Mówią przecież Islandczycy i innymi językami: angielskim, duńskim, niemieckim. Inteligenci nawet płynnie. Tak! Jeżeli jednak chodzi o porozumienie się z nimi, niewiele z tego pociechy. Człowiek przygodny zaczepiony w języku obcym, okazuje taką konsternację, nawet gdy go rozumie, iż wolisz robić dalej swoje na niewiadomego, niż mącić spokój ludziom, do którychś przybył w gościnę. W wypadku innych odnosi się znów wrażenie, iż Islandczyk może wprawdzie rozmawiać w języku obcym, lecz wypowiedzieć się umie tylko w islandzkim, który jeden jedyny otwiera świat islandzkiej kultury” (Ibidem, s. 41).

¹⁴ Ibidem, s. 39.

¹⁵ Ibidem, s. 41.



Zdjęcie 8. Islandczycy przed swoimi domami (rok 1926). Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe (sygnatura: 1-E-8214).

(głównie angielskiego i niemieckiego) kapitału i docierających w ślad za nim na wyspę nowych prądów kulturowych. Pozbawiona przez wieki szerszego kontaktu z kontynentem, homogeniczna i ekskluzywna islandzka kultura, postawiona została w pierwszych dekadach wieku XX wobec nowych wyzwań cywilizacyjnych, mogących raz na zawsze odmienić oblicze lokalnej, wyspiarskiej społeczności. O ile pierwsza, dokonana z „kolonialną beztroską” jeszcze przed I wojną światową, inwazja na wyspę europejskich przedsiębiorców spotkała się ze zdecydowanym sprzeciwem Islandczyków, o tyle druga, powojenna fala ich naporu ma już zdecydowanie inny, bardziej subtelny, wyrafinowany i zwodniczy charakter. Penetracja obcego kapitału odbywa się bowiem pod pozorem badań naukowych oraz wycieczek krajoznawczych i połączona jest z napływem towarów i rozwiązań promujących łatwy, wygodny i „cywilizowany” styl życia. Namacalnymi dowodami triumfu, stechniczowanej i skomercjalizowanej cywilizacji europejskiej jest na wyspie: samochód, beton, silnik elektryczny oraz moda. W tej sytuacji zarówno Goetel, jak i bardziej światli przedstawiciele islandzkiego społeczeństwa, zadają sobie pytanie o los tradycyjnej obyczajowości i kultury islandzkiej. Choć polski pisarz dopuszcza możliwość, iż pod wpływem raptownego kontaktu z nowymi trendami kulturowymi „wyzwoli się starodawna siła twórcza” narodu islandzkiego, to w wielu miejscach jego relacji czuć atmosferę „ginącego świata”¹⁶.

¹⁶ Zob. F. Goetel, *Wyspa...*, s. 54–57.

Podobnie jak w przypadku innych Polaków, którzy wcześniej dotarli na Islandię, Goetel również podkreśla urodę i niedostępność islandzkich kobiet¹⁷ oraz potencjał intelektualny wyspiarzy, czego wyrazem był bogaty ruch wydawniczy. Z uznaniem polski literat donosi, iż w Islandii nakład książki wynosi 5 000 egzemplarzy, co znaczy, iż kupuje ją co 20 Islandczyk, zaś bardziej poczytne dzieła ukazują się w ilości 15 000 sztuk, co w warunkach Polskich odpowiadałoby w ówczesnym czasie 4 milionom. W liczącym 100 tys. ludności kraju, pracą literacką trudnią się dziesiątki pisarzy i poetów, a w 1924 r. rząd islandzki przeznaczył na naukę pozaszkolną, literaturę i sztukę 249 000 koron, stanowiących równowartość ówczesnych 600 000 złotych. Obok tego w kraju funkcjonuje fundusz stypendialny dla uzdolnionej młodzieży w wysokości 8 000 koron. Z nutą rozgoryczenia zauważa Goetel, iż w „świadectwach tych budżet Islandji wyprzedził Polskę stokrotnie”¹⁸.

W relacji Goetla – tak jak wcześniej u Nalepińskiego – odnaleźć można kilka interesujących epizodów ukazujących zainteresowanie Islandczyków sprawami polskimi oraz polską kulturą. Pierwsze takie świadectwo przynosi spotkanie Goetla z anonimowym islandzkim pisarzem, który jak się okazało znał historię polskiej literatury oraz zdawał „sobie sprawę ze znaczenia jej i stanowiska wobec kultury Zachodu”. Za pośrednictwem przekładów duńskich i norweskich czytał on Sienkiewicza, Reymonta oraz *Nieboską komedię* Krasińskiego. Jednocześnie wykazywał on duże zainteresowanie utworami polskich autorów, prosząc Goetla o informacje, czy nie dokonano tłumaczeń jakiś innych dzieł, gdyż „cały świat skandynawski interesuje się bardzo żywo piśmiennictwem Polski”¹⁹. Kolejnym zaskoczeniem, w kontekście posiadanej przez Islandczyków wiedzy o Polsce, było spotkanie z poleconym przez Stefana Stefanssona przewodnikiem Tomaszem Snorrasonem, który przewodził odbytej przez braci Goetel wyprawie w głąb wyspy. Snorrason, mimo iż pierwszy raz spotkał Polaków, to wcześniej dużo czytał o Polsce i posiadał na jej temat bogaty zasób informacji. „Ten – jak nazywa go polski podróżnik – półfarmer, półrybak islandzki, w wolnych chwilach przewodnik, mieszkawiec nawet nie Reykjavíku, ale osady na najdzińszem wybrzeżu wyspy – wie doskonale, gdzie leży Polska i jakie jest jej znaczenie w Europie, wymienia gładko wypadki i nazwiska, pokój Brzeski, sprawa Wileńska, Górny Śląsk, Kraków, Warszawa, Paderewski, Piłsudski – ba! przewrót majowy i walka między rządem a sejmem. A jeśli o co pyta, gdy chce się czego dowiedzieć, pyta inteligentnie, z żywym zainteresowaniem”²⁰. Jeszcze większe zdumienie czekało Goetla, kiedy podczas wspomnianej wcześniej podróży samochodowej z Borgarnes do Reykjavík, przygodnie spotkani islandzcy studenci mieli odśpiewać polskim podróżnikom nie tylko polski hymn państwowy

¹⁷ Ibidem, s. 181 i n.

¹⁸ Ibidem, s. 44–45.

¹⁹ Ibidem, s. 45.

²⁰ Ibidem, s. 93.

70 *Jeszcze Polska nie zginęła*, ale i dwa inne utwory: hymn patriotyczno-religijny *Boże, coś Polskę* oraz chorał autorstwa Kornela Ujejskiego, pochodzący z 1846 r. *Z dymem pożarów*. Otrzymałszy odpowiedź, iż w Islandii śpiewa się dużo polskich pieśni, a poznani studenci znają je zapewne ze szkoły, Goetel nie ukrywał zdziwienia: „Nic nie rozumiem! Ze szkół? Ze śpiewników może? Ktoś jednak wydawał te śpiewniki na Islandji? [...] Bo, żeby znali jedną tylko pieśń, powiedzmy hymn państwowy. Ale trzy?”. I dalej konkluduje: „O, jasnie oświecona Islandjo! Ileż to razy jeszcze oślepisz mnie słońcem oświaty, które cię zalewa, mocniejsze nad mrok i osamotnienie Północy?”²¹.

W kolejnych latach dwudziestolecia międzywojennego Islandia była obiektem dalszej eksploracji naukowej i turystycznej dokonywanej przez polskich uczonych. Już w dwa lata po wizycie braci Goetel na Islandię dotarł fizyk, prekursor polskich badań nad promieniowaniem kosmicznym, a przy tym podróżnik, aeronauta i alpinista (m.in. kierownik I Polskiej Wyprawy Andyjskiej) Konstanty Jodko-Narkiewicz. Bawiąc w 1929 r. na wyspie, wspiął się on na dwa niezdobyte dotąd szczyty i kopułę Geitlandsjokill, leżącą w obrębie lodowca Langjokull²². W ślad za Jodko-Narkiewiczem w 1934 r. na Islandię udał się geolog, specjalizujący się w złożach ropy naftowej i gazu ziemnego, kierownik Karpackiego Instytutu Geologiczno-Naftowego w Boryslawiu, a także Wydziału Naftowo-Solnego Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie, Konstanty Tołwiński oraz Antoni Gawęł, geolog, petrograf i mineralog, uznany specjalista w zakresie złóż surowców chemicznych. Uczestniczyli oni w wycieczce naukowo-krajoznawczej, podróżując na trasie Reykjavik – Gullfoss – Thingvellir. Podczas pobytu na wyspie polscy uczeni dokonali obserwacji i badań nad tufami wulkanicznymi, warstwami bazaltowymi i żółtymi glinkami na tarasach rzecznych²³. W latach trzydziestych XX w. na Islandii gościł jeszcze inny znany przedstawiciel polskiej nauki, geolog, glaciolog, geofizyk, badacz polarny i kli-

²¹ Ibidem, s. 94–95. Warto w tym kontekście zaznaczyć, iż przebywający w 1962 r. na Islandii Stanisław Helsztyński, odnalazł w islandzkiej Bibliotece Narodowej zbiór poetycki Steingrímura Thorsteinssona pt. *Liodepydingar* (1928), zawierający właśnie islandzkie tłumaczenie hymnu *Boże, coś Polskę*. Obok tego w zbiorach biblioteki doszukał się on jeszcze kilku innych poloniców oraz utworów nawiązujących do tematyki polskiej, takich jak: A. Mickiewicza *Vorlesungen uber Slavische Litertur Und Zustande* (trzy tomy wydane w Paryżu w 1849 r.); H. Sienkiewicza *Quo Vadis*, przetłumaczone w 1905 r. przez Thorsteina Gislasona i wydane w Reykjavíku; przekład *Chłopów* W. Remyonta dokonany przez Magnusa Magnussona i wydany w 1949 r. w Seydisfördi; dwie nowele Sienkiewicza (noszące islandzkie tytuły *Vitrun* i *I Sarum* drukowane odpowiednio w Reykjavíku w 1914 i 1918 r.); tłumaczenie utworu *Polland* duńskiego poety Johana Carstena Haucha, dokonane przez islandzkiego liryka Matthiasa Jochumssona. Ponadto jeden z numerów czasopisma „Fjölñir” z 1838 r. zawierał wiersz poświęcony Tadeuszowi Kościuszce (*Fra Thaddaeus Kościuszko*), (Zob. S. Helsztyński, *Wyspa...*, s. 18–19). Przebywający zaś na Islandii przed Goetlem Tadeusz Nalepiński, jeszcze na pokładzie duńskiego parowca pływającego z Kopenhagi do Reykjavíku, natknął się na duński śpiewnik, który zawierał przekład polskiego hymnu państwowego, (Zob. T. Nalepiński, *Na ultima Thule...*, „Bluszcz” 1914, nr 2, s. 15).

²² S. Helsztyński, *Polacy piszący...*, s. 10; B. Piotrowski, *Polsko-Islandzkie kontakty...*, s. 34.

²³ S. Helsztyński, *Polacy piszący...*, s. 10.

matolog, późniejszy profesor Uniwersytetu Wrocławskiego Aleksander Kosiba. Kosiba zainteresował się rejonami północnymi jeszcze w czasie swych studiów na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Następnie, od 1929 r., pracując jeszcze jako nauczyciel w gimnazjum, rokrocznie, na własny koszt, udawał się on do skandynawskich ośrodków badawczych, gdzie odbywał studia uzupełniające oraz w obszary polarne. W 1934 r. był członkiem duńskiej wyprawy na Grenlandię, zaś trzy lata później zorganizował pierwszą, polską ekspedycję na tę odległą wyspę. W 1938 r. Kosiba po zakończeniu udziału w Kongresie Międzynarodowej Unii Geograficznej, odbywającym się w Holandii, udał się na pokładzie statku wypływającego z Bergen w podróż do Islandii, gdzie oddał się badaniom nad czaszami lodowców Myrdalsjokull i Eyafjallajokull. Wyprawa ta stanowiła rozszerzenie prac badawczych, prowadzonych przez Kosibę w regionach północnych i północno-wschodnich Islandii, podjętych podczas jego dwóch wcześniejszych wizyt na wyspie w 1931 i 1934 r.²⁴ Plonem naukowym ekspedycji z 1938 r. był zamieszczony na łamach „Czasopisma Geograficznego” artykuł zatytułowany *Kilka zagadnień z morfotektoniki i glaciologii Islandii*. W pracy tej Kosiba podał dość trafną ocenę grubości największej czaszy lodowej Islandii – Vatnajokull, co potwierdziły następnie dopiero szczegółowe badania dokonane przez wyprawę Eythorssona i Bauera z 1951 r.²⁵ W 1939 r. w tym samym periodyku ukazały się dwa inne, krótkie artykuły Kosiby, stanowiące wyraz jego zainteresowania Islandią i zainspirowane pobytami na wyspie: *Badania naukowe wyprawy szwedzko-islandzkiej na Vatnajokull w Islandii w latach 1936–37–38*²⁶ oraz *Trzęsienie ziemi w Islandii w 1934 roku*²⁷.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego ważnym ogniwem kontaktów polsko-islandzkich nadal pozostawała literatura oraz studia historyczne nad za-
bytkami piśmiennictwa staroislandzkiego. Dużą popularnością w okresie międzywojennym cieszył się w Polsce uznany islandzki pisarz Gunnar Gunnarsson. Jego utwory na język polski przełożył Leopold Staff²⁸ oraz Henryk Leśniewski²⁹. Duże zasługi na polu upowszechnienia dziedzictwa literackiego i ludowego Islandii położył w latach 20. i 30. XX w. wybitny skandynawista Karol Górski. Świadectwem jego zainteresowania tematyką islandzką była najpierw, wydana w 1925 r., książka *Klechdy* (Warszawa 1925), zawierająca odwołania do folkloru

²⁴ A. Kosiba, *Kilka zagadnień z morfotektoniki i glaciologii Islandii*, „Czasopismo Geograficzne” 1938, z. 4, s. 257.

²⁵ G. Wójcik, *Aleksander Kosiba (1901–1981)*, „Czasopismo Geograficzne” 1982, z. 3–4, s. 349.

²⁶ A. Kosiba, *Badania naukowe wyprawy szwedzko-islandzkiej na Vatnajokull w Islandii w latach 1936–37–38*, „Czasopismo Geograficzne” 1939, z. 1, s. 42–43.

²⁷ A. Kosiba, *Trzęsienie ziemi w Islandii w 1934 roku*, „Czasopismo Geograficzne” 1939, z. 1, s. 44–45.

²⁸ Staff przełożył na język polski takie utwory G. Gunnarssona jak: *Ludzie z Borg* (Warszawa 1930); *Saga islandzka* (Poznań 1930); *Czarne ptaki* (Poznań 1932).

²⁹ Leśniewski przetłumaczył dwie książki Gunnarssona: *Okręty na niebie* (Warszawa 1938) oraz *Życie minęło jak sen* (Warszawa 1938).

72 islandzkiego, a następnie obszerny wybór sag zatytułowany *Saga o Gíslim wyjętym spod prawa i inne sagi islandzkie* (Warszawa 1931). Zainteresowanie literaturą islandzką znalazło swoje odzwierciedlenie w antologii pt. *Panteon wielkich twórców poezji i prozy*, która ukazała się w Warszawie w 1933 r. Publikacja ta, mimo iż w swej części odnoszącej się do piśmiennictwa islandzkiego, oparta była przede wszystkim na przekładach duńskich i niemieckich, to stanowiła ważny dowód uznania dla dorobku kulturowego niewielkiego, islandzkiego narodu. Dużo uwagi w swojej pracy naukowej źródłom islandzkim poświęcił polski historyk i działacz polonijny Leon Koczy. Na przestrzeni dwóch lat opublikował on trzy ważne prace, dotyczące powiązań dynastycznych oraz kontaktów polsko-skandynawskich w okresie kształtowania się polskiej państwowości: *Związki małżeńskie Piastów ze Skandynawami* (Poznań 1933), *Źródła staronordyckie do dziejów Słowian* (Poznań 1933) oraz *Polska i Skandynawia za pierwszych Piastów* (Poznań 1934). Studia nad sagami prowadził również dr Stanisław Sawicki (1907–1944). Działalność badawczą w tym kierunku umożliwił mu m.in. długoletni pobyt na Uniwersytecie Kopenhaskim. W 1939 r. dr Sawicki został profesorem pierwszej katedry skandynawistyki na Uniwersytecie Warszawskim. Niestety, w 1944 r. zginął on podczas Powstania Warszawskiego³⁰.

W 1928 r. w Warszawie, pod tytułem *Islandia. Kraj i naród*, ukazała się popularyzatorska książka lektorki języków skandynawskich Ingeborg Stemann, traktująca o historii i kulturze Islandii. Kilka lat wcześniej krakowscy jezuici opublikowali pięć książek dla dzieci autorstwa Jona Sveinssona, islandzkiego pisarza religijnego³¹.

Na tle przekładów literatury oraz prac odnoszących się przede wszystkim do dziedzictwa kulturowego wyspy unikatowy charakter miał, zamieszczony na łamach wydawanego w Gdyni periodyku „Baltic and Scandinavian Countries”, artykuł Petera F. D. Tennanta *The Struggle for Iceland's Independence*, opisujący ówczesną sytuację polityczną wyspy, okoliczności podporządkowania Islandii przez Norwegię, a następnie Danię, a także zapoczątkowaną w XIX w. walkę narodu islandzkiego o niepodległość³².

Wartym odnotowania, a zarazem specyficznym przejawem kontaktów artystycznych pomiędzy Polską a Islandią w dwudziestoleciu międzywojennym, był niezwykle efektowny rodzinny pomnik, zaprojektowany przez jednego z najsłynniejszych islandzkich rzeźbiarzy Einara Jonssona. Nagrobek wykonano po śmierci przemysłowca Karola Rajmunda Eiserta w 1935 r. i umieszczono na Cmentarzu Starym w Łodzi. Pierwotną dominantą kompozycji tego dzieła była

³⁰ B. Piotrowski, *Polsko-Islandzkie kontakty...*, s. 34.

³¹ W wydawnictwie ks. Jezuitów ukazały się kolejno: *Noni i Manni* (Kraków 1921), *Dwaj islandzcy chłopcy* (Kraków 1921), *Czółnem przez morze* (Kraków 1924), *Z dalekiej północnej wyspy* (Kraków 1924) oraz *Wśród rozjuszonych niedźwiedzi* (Kraków 1932).

³² Peter F. D. Tennant, *The Struggle for Iceland's Independence*, „Baltic and Scandinavian Countries” 1939, nr 2, s. 107–112.

ciekawa, odlana w brązie grupa rzeźbiarska *Anioł Śmierci*, utrzymana w stylistyce ekspresjonistyczno-symbolicznej. Rok demontażu – będącego obecnie destruktem pomnika – nie jest znany. Wiadomo jedynie, iż w okresie powojennym jego elementy odlane z brązu były przechowywane w kościele ewangelicko-augsburskim pw. Św. Mateusza w Łodzi³³. W 1990 r. Islandczyk Gudmundar Axelsson wraz z Jorgenem Holmem z Kopenhagi podjęli starania na rzecz przekazania cennego zabytku do Muzeum Narodowego w Reykjavíku, co nastąpiło w 1991 r., po uzyskaniu zgody parafii i polskich władz konserwatorskich³⁴.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego zainicjowana została również inna, ważna płaszczyzna kontaktów polsko-islandzkich: oficjalne kontakty między państwami. Wiązało się to z odmienną rzeczywistością polityczną, w jakiej znalazły się oba państwa po pierwszej wojnie światowej. W listopadzie 1918 r. Polska, po 123 latach zaborów, odzyskała niepodległość i rozpoczęła proces odbudowywania własnej państwowości. Zaledwie kilkanaście dni później, 1 grudnia 1918 r., także Islandia proklamowana została państwem niepodległym. Utrzymano jedynie unię personalną Islandii z Królestwem Danii, co oznaczało, iż obok monarchy oba organizmy państwowe łączyć miała wspólna polityka zagraniczna.

28 stycznia 1922 r. rząd Islandii uznał państwo polskie *de iure*³⁵. Następstwem uzyskanej podmiotowości prawnomiedzynarodowej oraz wyrazem konieczności unormowania kwestii handlowych i nawigacyjnych pomiędzy obydwojema nowo powstałymi, suwerennymi państwami stał się podpisany 22 marca 1924 r. w Warszawie *Traktat Handlowy i Nawigacyjny pomiędzy Polską a Islandją*³⁶ – pierwsza bilateralna umowa międzynarodowa w historii wzajemnych stosunków. W imieniu Rzeczypospolitej traktat podpisał minister spraw zagranicznych Maurycy Zamoyski oraz minister przemysłu i handlu Józef Kiedroń, zaś Islandię reprezentował Niels Peter Arnstedt, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Jego Królewskiej Mości Króla Danii i Islandii w Warszawie. Umowa, składająca się z ośmiu artykułów, protokołu końcowego oraz protokołu dodatkowego, wprowadzała klauzulę najwyższego uprzywilejowania we wzajemnych kontaktach gospodarczych oraz żegludze. Zgodnie z zapisami protokołu dodatkowego Polska mogła rozciągnąć postanowienia umowy również na Wolne Miasto Gdańsk. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych dokonana została w Warszawie, w dniu 13 sierpnia 1924 r., a traktat wszedł w życie (stosownie

³³ J. Dominikowski, *Nekropolia Łodzi wielkoprzemysłowej. Cmentarz Stary przy ulicy ogrodowej. Dzieje i sztuka 1854–1945*, Łódź 2004, s. 332–333.

³⁴ Ibidem, s. 357.

³⁵ *Stosunki Dyplomatyczne Polski. Informator. Tom 1. Europa 1918–2006*, pod red. K. Szczepanika, A. Herman-Łukasik, B. Janickiej, Warszawa 2007, s. 199.

³⁶ Dz.U. 1924, nr 74, poz. 734. Podobne traktaty w tym czasie zawarła Polska również z innymi krajami skandynawskimi: z Finlandią (podpisany w Warszawie 10.11.1923 r.), z Danią (podpisany w Warszawie 22.03.1924 r.), ze Szwecją (podpisany w Warszawie 2.12.1924 r.) oraz z Norwegią (podpisany w Warszawie 22.12.1926 r.).

74 do zapisów art. VIII) piętnaście dni później (tj. 28 sierpnia 1924 r.). Został on zawarty na okres jednego roku. Założono jednak, iż jeżeli żadna ze stron nie wypowie go po upływie tego terminu, zostanie on przedłużony w drodze milczącej zgody na czas nieograniczony. Obok *Traktatu Handlowego i Nawigacyjnego* w okresie dwudziestolecia międzywojennego Polska i Islandia 15 października 1931 r. zawarły, w drodze wymiany not, *Porozumienie w sprawie wzajemnego uznawania okrętowych świadectw pomiarowych okrętów morskich, w Polsce i w Gdańsku islandzkich, a w Islandii polskich i gdańskich*.

Kontakty gospodarcze pomiędzy obydwojoma krajami rozwinęły się w latach 30. Wiadomo na przykład, iż już w 1931 r. Islandzki Monopol Śledziowy wystąpił z propozycją zakupienia większych partii towarów z Polski (w tym przede wszystkim węgla i cukru), w zamian oferując sprzedaż od 30 do 60 tys. beczek śledzi³⁷. Na podstawie umowy z grudnia 1933 r. rząd polski zobowiązywał się przyznawać licencje niezbędne do importu islandzkich ryb według obniżonej taryfy celnej³⁸. Sprawą rozwoju wzajemnych kontaktów handlowych zajmował się w tym czasie m. in. dr W. Rosiński z Ministerstwa Przemysłu i Handlu³⁹. Obok ryb świeżych, solonych i mrożonych Polska była zainteresowana pozyskiwaniem z Islandii także tranu. Strona islandzka zaś była zorientowana przede wszystkim na import z Polski węgla, a także innych produktów takich jak np. cukier czy sól. W połowie lat 30. Polska miała importować z Islandii średnio rocznie ok. 8,5 tys. ton solonych śledzi, zaś eksportować na wyspę ok. 10 tys. ton węgla⁴⁰. Pod koniec tej dekady bezpośrednim zakupem w Islandii śledzi (bez pośredników, którymi w Gdyni był Pan Elias Sneider, a w Sopocie Pan Fritz Kjartansson) zainteresowana była Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni. W mieście tym swoją siedzibę miało też Polsko-Islandzkie Towarzystwo Handlowe⁴¹.

Wyrazem skromnych kontaktów politycznych było korzystanie przez Polskę z czynnego prawa konsulatów w Islandii. W latach 1930–1939 Rzeczpospolita posiadała bowiem w Reykjavíku własny konsulat honorowy⁴². Funkcję konsula pełnił Hjalti Jonsson, zaś vice-konsulem był Finnbogi Kjartansson⁴³. Jednocześnie

³⁷ Zob. Archiwum Państwowe w Poznaniu, Zespół: 53/707/0 Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu, Seria: 1.9 Stosunki handlowe w kraju i zagranicą, Sygn. 697

³⁸ Narodowe Archiwum Islandii (Thjóðskjalasafn Islands) (dalej: NAI), Utanríkisráðuneytið 1967, B/58-3, Pólland I-II 1934–1935, Note verbale, s. 1.

³⁹ Ibidem, Korespondencja pomiędzy dr W. Rosińskim z Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Warszawie a Stefanem Thorvardssonem.

⁴⁰ NAI, Utanríkisráðuneytið 1967, B/59-1, Pólland III-V 1935–1942, B. Islande-Pologne, s. 3–4; Note verbale (Copenhague, le 26 août 1936); Note verbale (Varsovie, le 21 février 1935).

⁴¹ Ibidem, List dyrektora Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni z dnia 31 marca 1939 r.; List M. Sper z Polsko-Islandzkiego Towarzystwa handlowego do Pana Finnbogi Kjartanssona z konsulat polskiego w Reykjavíku.

⁴² E. J. Pałyga, *Stosunki konsularne Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1970, s. 189.

⁴³ Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych (dalej: Archiwum MSZ), Zespół 6, Wiązka

za kontakty dyplomatyczne z tym krajem odpowiadała ambasada Polska w Kopenhadze. W związku z tym w lipcu 1934 roku z oficjalną wizytą do Reykjavíku udał się Michał Sokolnicki, poseł RP w Kopenhadze. Dotarł on na Islandię na pokładzie parowca „Kościuszko” i jak podkreślał w swym raporcie: „charakter oficjalnej wizyty, złożonej przezemnie rządowi islandzkiemu, podniesiony był tem, iż po raz pierwszy bandera polska gościła w Reykjavíku”. Sokolnicki bardzo pozytywnie ocenił swoją wizytę stwierdzając, iż „ukazanie się bandery polskiej na tych dalekich wodach zarówno w złączonej unją personalną z Danją Islandji, jak w należących do Danji Wyspach Owczych – zrobiło wrażenie i było – można powiedzieć – dla różnych tamtejszych czynników prawdziwą rewelacją istnienia Polski”. W czasie swego pobytu na wyspie Sokolnicki odbył rozmowy m. in. z premierem Islandii Asgeirem Asgeirssonem, który rewizytował polskiego posła i uczestniczył w specjalnie wydany śniadaniu na pokładzie „Kościuszki”⁴⁴. Warto wspomnieć, iż w inauguracyjnym rejsie polskiego parowca uczestniczyła Monika Żeromska, która zdała relację z podróży i pobytu na Islandii w książce *Wspomnienia*⁴⁵.

Statki i okręty pływające pod polską banderą zaczęły zawijać do Islandii z dużo większą częstotliwością podczas II wojny światowej. Jednym z nich był „Wigry”, który w nocy z 15 na 16 stycznia 1942 r. w tragicznych okolicznościach zatonął u wybrzeży Islandii. „Wigry”, obok dwóch innych frachtowców, należał do Bałtyckiej Spółki Okrętowej. W czasie wojny został on rzucony na jedną z najtrudniejszych oceanicznych tras, pływając w trójkącie: Islandia – Stany Zjednoczone – Wielka Brytania (przewożąc do USA mączkę rybną z Islandii, sprzęt wojenny ze Stanów Zjednoczonych do Wielkiej Brytanii oraz sól z Wielkiej Brytanii do Islandii). Około 15 listopada 1941 r. „Wigry” wyruszyły z Methil w kolejny rejs do Reykjavíku. Na jego pokładzie znajdowała się 29-osobowa załoga (niektóre źródła podają 27), o międzynarodowym składzie (oprócz 13 Polaków, tworzyli ją również Brytyjczycy, Islandczycy, Łotysze oraz Kadyjczycy i Egipcjanin), pod dowództwem kapitana Władysława Grabowskiego. Po rozładowaniu ładunku soli i przyjęciu na pokład ponad 2000 ton mączki rybnej, statek 6 stycznia wyruszył w dalszą podróż do Nowego Jorku. Pięć dni później, w odległości 400 mil od Islandii, w ciężkich warunkach pogodowych, nastąpiła awaria głównego przewodu zasilającego. Choć mechanikom udało się usunąć usterkę, 12 stycznia kapitan podjął decyzję o powrocie na Islandię. 14 stycznia statek znalazł się ponownie u wybrzeży wyspy. Niestety tuż przy wejściu do zatoki Faxi nastąpiły dwie kolejne awarie: najpierw zepsuł się lewy

76, Teczka 1079, Organizacja Stosunków Dyplomatycznych i Konsularnych, Departament Polityczny, Wydział Zachodniej i Północnej Europy, *Raport polityczny dotyczący Islandii, Nr 1* (31.08.1946 r.), s. 1.

⁴⁴ *70 lat powojennych stosunków polsko-islandzkich*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, http://www.msz.gov.pl/pl/ministerstwo/historia/wydarzenia/70_lat_powojennych_stosunkow_polsko-islandzkich, (odczyt z dn. 18.07.2017 r.).

⁴⁵ M. Żeromska, *Wspomnienia*, Warszawa 2007, s. 170–176.



Zdjęcie 9. Poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Polski w Danii Michał Sokolnicki (z lewej) i premier Islandii Asgeir Asgeirsson (rok 1934). Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe (Sygnatura: 1-D-809).

kocioł maszyny parowej, który trzeba było wyłączyć, a następnie uszkodzeniu uległy urządzenia sterownicze. Zamiast do Reykjavíku, fale zdryfowały „Wigry” w rejon Półwyspu Akranes. Tam statek wpadł na skałę, zaczął nabierać wody i tonąć. Kapitan wydał rozkaz nadania sygnału SOS, którego odbiór potwierdziła stacja nadawcza w Reykjavíku oraz kilka statków znajdujących się w pobliżu. Ze względu na panujący sztorm żadna pomoc jednak nie nadeszła. W tych okolicznościach kapitan Grabowski zarządził ewakuację statku, pozostając jednak wraz z kucharzem na jego pokładzie. Do brzegu udało się dotrzeć tylko trzem osobom: Islandczykowi Bargi Kristjanssonowi, drugiemu oficerowi Ludwikowi

Smolskiemu oraz radiooficerowi Wacławowi Przybysiakowi. Kristjansson pozostawił obu Polaków i udał się na poszukiwanie pomocy. Kiedy sprowadził pomoc, radiooficer już nie żył. 19 stycznia 1942 r. w Reykjavíku odbył się uroczysty pogrzeb poległych marynarzy. Udział w nim, oprócz mieszkańców Reykjavíku, przedstawiciele władz oraz wojska, a także konsula honorowego Polski Finnogi Kjartanssona, wzięła również załoga polskiego parowca „Hel”, który dwa dni wcześniej zawiązał do Hvalfjörður oraz przedstawiciele załogi transatlantyka „Batory”, który w tym właśnie dniu przybył do Reykjavíku, celem ewakuowania opuszczających wyspę żołnierzy brytyjskich. Niedługo później na Islandię dotarły dwa pozostałe statki Bałtyckiej Spółki Okrętowej: „Narocz” oraz „Kromań”.

Ofiary tragedii frachtowca „Wigry” spoczęły na cmentarzu Fossvogi w Reykjavíku. Początkowo stanął tam jedynie drewniany krzyż. Dopiero w 1961 r., po utworzeniu regularnej linii Polskiej Żeglugi Morskiej ze Szczecina do Reykjavíku, z inicjatywy załogi obsługującego ją motorowca „Liwiec”, odbudowano grób i opatrzone go kamienną płytą z wrytym w niej napisem po polsku i po islandzku: „Tu spoczywa załoga polskiego statku «Wigry», który zatonął w 1942 r., u wybrzeży Islandii. Cześć pamięci tych, którzy zginęli śmiercią marynarza!”⁴⁶.

Nieco później u wybrzeży Islandii miało miejsce kolejne tragiczne zdarzenie. Dnia 8 października 1943 r. niemiecki okręt podwodny U 378 zatopił polski niszczyciel „Orkan”. Wśród poległych był komandor Stanisław Hryniewiecki oraz dobrze rokujący pisarz, podporucznik Eryk Sopoćko.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego nastąpił w Polsce dalszy rozwój zainteresowania Islandią. W przeciwieństwie do wieku XIX, w którym kontakty polsko-islandzkie (poza epizodami w postaci wizyty na wyspie Chojeckiego oraz Sporzyńskiego) ograniczone były przede wszystkim do sfery literatury i studiów nad piśmiennictwem staroislandzkim oraz prób wkomponowania motywów skandynawskich do polskiej twórczości literackiej, w początkach wieku XX, a następnie w okresie dwudziestolecia międzywojennego, *wyspa na chmurnej Północy* (jak nazywał ją Goetel) stała się w głównej mierze obiektem poznania naukowego oraz wycieczek turystyczno-krajoznawczych (nierzadko powiązanych właśnie z pracami badawczymi). Efektem tej eksploracji naukowej i podróżniczej stało się kilka interesujących prac akademickich i literackich, artykułów oraz relacji, które nie sprowadzały się jedynie do prób teoretycznego wyjaśnienia geologiczno-przyrodniczych osobliwości wyspy, ale częstokroć niosły z sobą szerszy walor poznawczy, odnoszący się do uwarunkowań kulturowo-cywilizacyjnych Islandii, jej historii, dziedzictwa literackiego oraz prób nakreślenia,

⁴⁶ J. Miciński, B. Huras, M. Twardowski, *Księga statków polskich 1918–1945*, t. 3, Gdańsk 1999, s. 206–212.



Zdjęcie 10. Grób marynarzy ze statku „Wigry” na cmentarzu Fossvogi w Reykjavíku. Źródło: Zbiory własne autora

zarówno dawnego jak i ówczesnego, obrazu wyspiarskiej społeczności. Dorobek ten w istotny sposób wzbogacał dostępny w Polsce zasób wiedzy na temat Islandii. Jednocześnie ważnym obszarem kontaktów polsko-islandzkich wciąż pozostawała literatura. Poza kontynuowaniem studiów nad sagami oraz przekazami staroislandzkimi podjęto również – nieliczne co prawda – próby przybliżenia polskiemu czytelnikowi twórczości współczesnych pisarzy islandzkich (Gunnar Gunnarsson, Jon Sveinsson). Nowym, szeroko eksponowanym w drugiej połowie XX w., ogniwem kontaktów stało się natomiast zainteresowanie polityczne i gospodarcze, nieśmiało zainicjowane, zawartym w 1924 r. *Traktatem Handlowym i Nawigacyjnym*, podpisanym w 1931 r. *Porozumieniem w sprawie wzajemnego uznawania okrętowych świadectw pomiarowych okrętów morskich* oraz ustanowieniem w Reykjavíku polskiego konsulatu honorowego. Wydarzenia te otwierały zupełnie nowy rozdział oficjalnych stosunków międzypaństwowych. Jednocześnie, w odmiennej sytuacji geopolitycznie ukształtowanej po II wojnie światowej, kwestie polityczne staną się jednym z głównych determinantów, kreujących przyjazną atmosferę dla dalszego rozwoju kontaktów między obydwojema krajami i narodami.

Rozdział 4. Kontakty w latach 1945-1989

Zakończenie II wojny światowej rozpoczynało nowy etap w stosunkach polsko-islandzkich. W drugiej połowie XX w. nastąpił w Polsce znaczący wzrost zainteresowania Islandią, czego odzwierciedleniem stało się zintensyfikowanie wzajemnych kontaktów. Co istotne i szczególnie charakterystyczne, w okresie tym Islandia przestała być w Polsce postrzegana tylko i wyłącznie przez pryzmat ekspedycji podróżniczych, refleksji naukowej czy też twórczości literackiej, lecz stała się również obiektem szerszego zainteresowania politycznego i gospodarczego, wykazywanego zwłaszcza przez oficjalne czynniki państwowe oraz środki masowego przekazu. Wzrost zainteresowania Islandią w płaszczyźnie politycznej uwarunkowany był przede wszystkim dwoma kluczowymi zagadnieniami. Pierwsze związane było z amerykańską obecnością na wyspie oraz członkostwem Republiki Islandii w Sojuszu Północnoatlantyckim. W tym kontekście szczególnie w dekadzie lat 50., 60. i 70. silnie akcentowano w polskiej prasie, ujawnianą do końca lat 80. XX w., niechęć części islandzkiego społeczeństwa oraz klasy politycznej wobec usytuowania na wyspie amerykańskiej bazy wojсковej w Keflaviku oraz uczestnictwa Islandii w NATO. Drugie zagadnienie natury politycznej, w ramach którego najczęściej w przestrzeni publicznej prezentowano Islandię, dotyczyło sporów, jakie państwo to toczyło głównie z Wielką Brytanią (oraz w mniejszym stopniu z Republiką Federalną Niemiec), na skutek jednostronnych decyzji rządu islandzkiego o rozszerzeniu strefy wyłącznych połowów, które przeszły do historii pod nazwą „wojen dorszowych”.

Wśród politycznych uwarunkowań rozwoju wzajemnych kontaktów ważną rolę odegrało, zwłaszcza w latach 50. XX w., zainteresowanie polskich oficjalnych czynników państwowych działalnością oraz sukcesami islandzkiej lewicy, która artykułowała konieczność wystąpienia Islandii z NATO, wycofania amerykańskich żołnierzy z wyspy, ochrony islandzkich interesów rybołówczych oraz rozwijania przyjaznych stosunków z krajami socjalistycznymi. Z tych też względów pomimo, iż oba państwa znalazły się po wojnie w antagonistycznych blokach politycznych oraz wrogich sobie układach bezpieczeństwa zbiorowego, to w polskiej przestrzeni publicznej przedstawiano Islandię raczej w pozytywny sposób, co sprzyjało rozwijaniu przyjaznych kontaktów. Takie nastawienie polskich władz oraz kontrolowanych przez państwo środków masowego przekazu wpisywało się zresztą w ogólne ramy polityki prowadzonej przez Polską Rzeczpospolitą Ludową (czy też szerzej: blok państw socjalistycznych) względem całego obszaru skandynawskiego. Optykę tej polityki wyłożył w jednej ze swoich prac Longin Pastusiak, który w 1971 r. pisał: „Kraje skandynawskie zostały wciągnięte do «zimnej wojny» głównie przez imperializm amerykański. Waszyngton znalazł swych sojuszników wśród burżuazji, a także wśród prawicy socjaldemokratycznej. Uciekając się niekiedy do fałszerstw, kolportowanych jako poufne informacje, rozdmuchiwało mit o tzw. zagrożeniu komunistycznym. Propaganda zachodnia lansowała pogląd, że kraje socjalistyczne szykują

80 się do ataku na Skandynawię, dążąc do jej podboju itp. Wszystko to było oczywiście przygotowaniem gruntu do tego, aby wciągnąć te kraje do NATO i uzależnić je militarnie od Stanów Zjednoczonych. Nie wszystkie rządy skandynawskie dały się zwieść tej propagandzie, nie wszystkie uległy naciskowi. Ale Dania, Norwegia i Islandia przystąpiły do Paktu Północnoatlantyckiego w 1949 r. W tej sytuacji Związek Radziecki nie mógł obojętnie patrzeć jak Stany Zjednoczone systematycznie wciągają otaczające świat socjalistyczny kraje do systemu bloku, którego celem jest walka z systemem socjalistycznym. ZSRR i kraje socjalistyczne zaoferowały państwu skandynawskiemu możliwość współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej, czyli oparcia wzajemnych stosunków na zasadach pokojowego współistnienia. Kraje socjalistyczne starały się w praktyce dowieść, że ta współpraca jest korzystna dla obu stron i jest jedyną alternatywą dla polityki lansowanej przez zimnowojenne koła na Zachodzie¹. Nie bez powodów zatem, w początkach lat 70., znawca problematyki islandzkiej Bernard Piotrowski, mógł pokusić się o stwierdzenie, iż: „Pomimo tysięcy kilometrów, jakie dzielą obydwie kraje, poważnych różnic ustrojowo-ideologicznych po II wojnie, pewnego zróżnicowania kulturowego – w ostatnich dwustu latach wzajemne kontakty pogłębiły się i rozszerzyły, przyjmując różne formy ludzkiej współpracy”².

Zwrócenie w Polsce uwagi na sytuację polityczną Islandii stanowiło w dużej mierze pochodną jej strategicznego położenia oraz serii konfliktów, jakie państwo to prowadziło z Wielką Brytanią. Sprawy te wymagają zatem szerszego ich zaprezentowania.

Zrozumienie przez czołowe mocarstwa europejskie oraz Stany Zjednoczone Ameryki znaczenia geopolitycznego Islandii ostatecznie doprowadziło do przełamania wielowiekowej izolacji politycznej wyspy i przesądziło w latach 40. XX w. o włączeniu jej w główny nurt międzynarodowego życia politycznego. Newralgiczne usytuowanie Islandii unaoczniała w pełni dopiero II wojna światowa, jednak czołowe potęgi europejskie już wcześniej wykazywały zainteresowanie Islandią jako wyspą, która dawała możliwości panowania nad Północnym Atlantykiem, a zwłaszcza przebiegającymi w tym rejonie szlakami komunikacyjnymi. Jeszcze przed wojną o uzyskanie wpływów politycznych w Islandii szczególnie zabiegały hitlerowskie Niemcy, które wysyłały na wyspę liczne delegacje oraz ekspedycje badawcze, a swoim konsulem uczyniły oficera SS Wernera Gerlacha³. Niemieccy agenci sondowali przede wszystkim możliwości wykorzystania Islandii przez niemieckie lotnictwo oraz marynarkę. W 1939 r., kiedy sytuacja w Europie ulegała wyraźnemu zaostrzeniu, premier Hermann

¹ L. Pastusiak, *Miejsce krajów skandynawskich w międzynarodowym układzie sił*, [w:] *Skandynawia a świat współczesny*, T. Cieślak, A. Grochulski, J. S. Lech, M. Oleander, L. Pastusiak, J. Wiejacz, Warszawa 1971, s. 19.

² B. Piotrowski, *Polsko-Islandzkie kontakty...*, s. 38.

³ Jeden z najbardziej znanych niemieckich geopolityków K. Haushofer pisał w tym kontekście: „Ten, kto włada Islandią, trzyma w rękach stale odbezpieczony rewolwer, skierowany przeciw Anglii, USA i Kanadzie”. (cyt. za A. Marcinkówna, *Republika Islandii*, Warszawa 1978, s. 98).

Jonasson odmówił jednak wydania zgody na lądowanie w Islandii niemieckich samolotów Lufthansy.

W momencie wybuchu II wojny światowej Islandia potwierdziła swą neutralność. Jednocześnie w społeczeństwie islandzkim wyraźnie dominowały nastroje solidaryzmu i sympatii dla napadniętej z obu stron Polski oraz Finlandii, będącej nieco później ofiarą agresji ZSRR. Wojna w pierwszych miesiącach nie wywarła jednak znaczącego wpływu zarówno na sytuację polityczną wyspy, jak i życie jej mieszkańców. Sytuacja uległa jednak diametralnej zmianie po zajęciu w kwietniu 1940 r. przez wojska niemieckie Danii i Norwegii. W tych okolicznościach neutralność Islandii stawała się sprawą wysoce problematyczną. W odpowiedzi rząd Wielkiej Brytanii w tajemnicy poinformował islandzkie władze, iż suwerenność Islandii może być zagrożona, a Brytyjczycy użyją wszelkich środków, aby wyspa nie podzieliła losu Danii i Norwegii. Obawiając się, iż Niemcy zdecydują się na podbój wyspy i rozlokowanie tam swoich baz, Wielka Brytania podjęła akcję wyprzedzającą. Rankiem 10 maja 1940 r. pierwsze oddziały brytyjskie wylądowały na wyspie i w krótkim czasie przejęły całkowitą kontrolę nad całym jej obszarem⁴. Takie działania spotkały się ze zdecydowanym sprzeciwem rządu islandzkiego, który z jednej strony protestował i podkreślał, iż brytyjska okupacja stanowi naruszenie neutralności wyspy, lecz z drugiej apelował o niestawianie oporu oraz przyjazne odnoszenie się do żołnierzy brytyjskich i traktowanie ich jak gości⁵. W rzeczywistości Islandczycy uznawali bowiem brytyjską okupację jako „mniejsze zło” w porównaniu z groźbą zajęcia ich kraju przez wojska III Rzeszy i dlatego podjęli pełną współpracę z aliantami. Jak trafnie ujął to islandzki ambasador Einar Benediktsson, w okresie wojny „choć formalnie neutralna, Islandia była *de facto* nie-wojującym sojusznikiem”⁶. W 1941 r. Wielka Brytania znalazła się w ciężkiej sytuacji militarnej. Późną wiosną Rząd Jej Królewskiej Mości notyfikował islandzkim władzom, iż brytyjskie wojska zostaną ewakuowane, a odpowiedzialność za bezpieczeństwo kraju przejmą Stany Zjednoczone Ameryki, które pozostawały wówczas państwem neutralnym. Przybycie na wyspę wojsk amerykańskich stało się przedmiotem islandzko-amerykańskich rozmów, które zakończyły się przyjęciem porozumienia o ochronie wyspy.

⁴ Po zakończeniu wojny okazało się, iż Hitler przynajmniej dwukrotnie rozważał możliwość inwazji na Islandię, która miała zostać dokonana pod kryptonimem *Ikarus*.

⁵ J. R. Hjalmarsson, *History of Iceland. From the Settlement to the Present Day*, Reykjavik 2009, s. 154–155.

⁶ E. Benediktsson, *At a Crossroads. Iceland's Defence and Security Relations 1940–2011. A personal View*, s. 8. Publikacja dostępna na stronach Instytutu Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Islandzkiego w Reykjaviku: http://stofnanir.hi.is/ams/sites/files/ams/At%20a%20Crossroads_Einar_Benediktsson.pdf (odczyt z dn. 18.07.2017 r.).

W myśl traktatu rząd Stanów Zjednoczonych potwierdzał niepodległość Islandii i zobowiązywał się do wycofania wszelkich jednostek wojskowych niezwłocznie po zakończeniu wojny. Przyjęcie przez islandzki parlament układu o ochronie, faktycznie znosiło deklarowaną przez Islandię trwałą neutralność. Na jego podstawie 7 lipca 1941 r. na Islandii wylądowały pierwsze oddziały amerykańskie⁷.

Strategiczne znaczenie Islandii w okresie II wojny światowej wynikało przede wszystkim z faktu, iż panowanie nad nią umożliwiało kontrolowanie kluczowych szlaków komunikacyjnych, którymi przerzucano z Ameryki do Europy żołnierzy, broń i zaopatrzenie. Dzięki ulokowaniu na niej lotniska w Keflaviku oraz bazy marynarki w Hvalfjörður Islandia odgrywała istotną rolę w ochronie konwojów morskich oraz zwalczaniu niemieckich okrętów podwodnych. Ponadto stanowiła ona ważny punkt zaopatrzeniowy, który umożliwiał bezpieczne uzupełnianie zapasów, zarówno przez statki i okręty pływające po Atlantyku, jak i samoloty, które pokonywały trasę z Północnej Ameryki na kontynent europejski.

Zawarty w 1941 r. układ pomiędzy rządem Stanów Zjednoczonych a władzami Islandii przewidywał, iż amerykańskie wojska opuszczą wyspę niezwłocznie po zakończeniu wojny. Jeszcze podczas jej trwania Waszyngton podjął jednak decyzję, iż powinno zostać zawarte nowe porozumienie z rządem Islandii, które dotyczyłoby współpracy w zakresie bezpieczeństwa w czasie pokoju. Doświadczenia II wojny światowej uzmysłowiły amerykańskiej administracji, iż bezpieczeństwo Stanów Zjednoczonych, a także Wielkiej Brytanii, może być chronione w dużo większym stopniu, tylko i wyłącznie jeżeli na Islandii pozostaną amerykańskie jednostki wojskowe. W związku z tym w październiku 1946 r. Waszyngton zaproponował władzom Islandii dzierżawę na okres 99 lat bazy lotniczej w Keflaviku oraz innych terenów z przeznaczeniem na instalacje militarne. Ze względu na dominujące w społeczeństwie islandzkim tendencje do zachowania neutralności, idea utrzymania na wyspie stałych baz wojskowych spotkała się ze zdecydowanym sprzeciwem islandzkich władz. W tej sytuacji USA odłożyły na jakiś czas swe żądania, jednak z nich nie zrezygnowały. W zamian jeszcze w tym samym roku osiągnięto porozumienie, które gwarantowało wojskom amerykańskim możliwość korzystania z lotniska w Keflaviku, w celu zapewnienia łączności z amerykańskimi oddziałami w Europie. Choć zawarta na pięć lat umowa nie przewidywała możliwości stacjonowania w Keflaviku stałych jednostek wojskowych, to i tak spotkała się ona z ogromnym sprzeciwem oraz protestami, zwłaszcza ze strony związków zawodowych. Ostatecznie umowa została jednak przyjęta przez Althing, stosunkiem głosów 32 „za” i 19 „przeciw”. W efekcie socjaliści, którzy głosowali w parlamencie przeciwko przyjęciu porozumienia wystąpili z rządu, co doprowadziło do jego upadku.

⁷ J. R. Hjalmarsson, *op. cit.*, s. 157.

Niedługo później amerykańscy żołnierze zaczęli opuszczać wyspę, a kraj miał pozostać wolny od obecności obcych wojsk przez następnych pięć lat⁸.

W kolejnych latach Islandia zacieśniała współpracę z państwami Zachodu. W 1948 r. kraj przyjął pomoc w ramach planu Marshalla (w wyniku czego Islandia przystąpiła następnie do OEEC), zaś w 1950 r. wszedł do Rady Europy.

Radykalne przewartościowanie międzynarodowego położenia politycznego Islandii nastąpiło jednak w 1949 r. Wówczas to władze Republiki Islandii ostatecznie odstąpiły od polityki neutralności i spowodowały, iż państwo to stało się członkiem – założycielem NATO. Początkowo rozważano, iż Islandia jako państwo nieposiadające armii, miała uzyskać jedynie status obserwatora. Rząd Islandii zdawał sobie przy tym sprawę, iż wielu Islandczyków było całkowicie przeciwnych udziałowi ich kraju w jakimkolwiek sojuszu militarnym i opowiadało się za powrotem do statusu państwa neutralnego. Duży wpływ na zmianę stanowiska rządu islandzkiego wywarły jednak decyzje władz Danii i Norwegii. Jak ujął to Einar Benediktsson: islandzki „rząd podzielał pogląd, utrzymywany także przez rządy Norwegii i Danii, że uczestnictwo w NATO było niezbędne, jeżeli bezpieczeństwo Północnego Atlantyku miało zostać zapewnione”⁹. W marcu 1949 r., na rozmowy do Waszyngtonu udała się islandzka delegacja, która powróciła z przekonaniem, iż Islandia powinna zostać objęta systemem bezpieczeństwa kolektywnego, tworzoną w ramach NATO. Po burzliwej debacie 30 marca 1949 r. parlament większością głosów (37 do 13 – przy dwóch wstrzymujących się) przegłosował decyzję o przystąpieniu Islandii do NATO, w wyniku czego 4 kwietnia minister spraw zagranicznych Bjarni Benediktsson podpisał *Traktat Waszyngtoński*.

Warunki, na których Islandia zgodziła się współtworzyć NATO określały, iż kraj nie będzie musiał posiadać własnych sił zbrojnych ani godzić się na jakąkolwiek obecność obcych wojsk na jego terytorium w czasie pokoju. Sytuacja uległa jednak zmianie już w 1951 r. Wówczas to, w warunkach toczącej się Wojny Koreańskiej oraz widocznego wzrostu napięcia w stosunkach Wschód – Zachód, administracja amerykańska zaczęła wywierać presję na władzach islandzkich, aby te zgodziły się na rozmieszczenie na wyspie oddziałów amerykańskich, stacjonujących tam w imieniu NATO. W efekcie 5 maja 1951 r. został zawarty *Traktat o obronie Islandii*. Na jego mocy USA zobowiązane zostały do zapewnienia Islandii bezpieczeństwa, a w Keflaviku utworzono amerykańską bazę wojskową¹⁰.

⁸ J. R. Hjalmarsson, *op. cit.*, s. 172.

⁹ E. Benediktsson, *op. cit.*, s. 12.

¹⁰ Pomimo, iż niewielka Islandia nie posiadała armii to ze względu na strategiczne położenie geograficzne, miała ona odgrywać istotną rolę w strategii Sojuszu. W okresie powojennym znaczenie wyspy w sferze bezpieczeństwa uległo znaczącej ewolucji. W związku z postępującym w latach 50. i 60. XX w. rozwojem technologii militarnych, w tym zwłaszcza pocisków dalekiego zasięgu, militarna obecność na Islandii nie tylko dawała możliwość kontroli nad szlakami komunikacyjnymi, biegnącymi w rejonie Północnego Atlantyku, ale przede wszystkim umożliwiała

Udział Islandii w sojuszu militarnym, a następnie zezwolenie na otwarcie amerykańskiej bazy w Keflaviku należały do najbardziej kontrowersyjnych decyzji politycznych w dziejach wyspy. W okresie powojennym znaczna część islandzkiego społeczeństwa liczyła, iż po zakończeniu działań zbrojnych – zgodnie z zapisami układu z 1941 r. – z wyspy ewakuowane zostaną oddziały wojskowe, a kraj powróci na drogę neutralności, która stanowiła podstawę islandzkiej polityki zagranicznej w okresie międzywojennym. Pierwotnie trwała neutralność wyspy określona została w *Akcie o Unii z Danią* zawartym w 1918 r. W ten sposób – jako że uzyskanie niepodległości zbiegło się w czasie z wprowadzeniem polityki neutralności – dla wielu Islandczyków utrzymanie narodowej suwerenności kojarzone było z powstrzymaniem się od zaangażowania w stosunkach międzynarodowych¹¹. Już przyjęcie porozumienia z 1946 r., na mocy którego USA mogły korzystać z lotniska w Keflaviku w celu zapewnienia łączności z wojskami amerykańskimi, stacjonującymi w Europie, spotkało się z silnymi protestami społecznymi, a także doprowadziło do upadku koalicyjnego rządu. W tym czasie część narodu Islandzkiego pokładała jeszcze duże nadzieje w nowo utworzonej Organizacji Narodów Zjednoczonych, która miała zagwarantować ład oparty na bezpieczeństwie i pokoju.

Dużo większy sprzeciw wywołało jednak przystąpienie Islandii do NATO, czego symbolem stały się zamieszki, do których doszło na ulicach Reykjavíku w dniu 30 marca 1949 r. Podczas, gdy w parlamencie trwała debata na temat udziału Islandii w Sojuszu, przed budynkiem Althingu odbywał się wiec, w którym obok socjalistów, a także działaczy związków zawodowych, uczestniczyli również zwykli obywatele, nie zgadzający się na przyjęcie przez Islandię postanowień *Traktatu Waszyngtońskiego*. Demonstranci domagali się przede wszystkim rozpisania ogólnonarodowego referendum w tej sprawie. W odpowiedzi liderzy partii rządzących, w tym zwłaszcza Partii Niepodległości, która była największą orędowniczką akcesji kraju do NATO, w obawie przed protestującym tłumem, zaczęli zwoływać przed parlament swoich zwolenników. W momencie, kiedy okazało się, iż większość deputowanych opowie się za udziałem Republiki Islandii w Sojuszu Północnoatlantyckim, w stronę gmachu

kontrolę poczynił radzieckiej floty oraz lotnictwa. Było to związane z nowymi zagrożeniami, jakie stwarzała radziecka flota podwodna oraz okręty nawodne rozlokowane w Murmańsku, a także bombowce dalekiego zasięgu stacjonujące na lotniskach, znajdujących się na Półwyspie Kolskim. W tym kontekście obecność sił NATO na Islandii umożliwiała kontrolowanie strategicznego obszaru oceanu, rozciągającego się pomiędzy Grenlandią – Islandią – Wielką Brytanią (z ang. *GIUK gap*), który miał istotne znaczenie dla aktywności radzieckiej Floty Północnej oraz sił powietrznych. Strategia NATO w rejonie Północnego Atlantyku polegała na założeniu, iż w przypadku konfliktu radzieckie okręty, łodzie podwodne oraz samoloty zostaną powstrzymane przy próbie przedostania się przez przejście Grenlandia – Islandia – Wielka Brytania. Kluczową rolę w zakresie zwalczania wrogich okrętów oraz samolotów miała odegrać baza w Keflaviku. Krytycznym elementem tego systemu obrony był tzw. System Nadzoru Dźwiękowego (*SOSUS*), który służył do obserwacji akustycznej wielkich przestrzeni oceanicznych oraz system radarów usytuowanych na Islandii, umożliwiających kontrolę przestrzeni powietrznej (E. Benediktsson, *op. cit.*, s. 13).

¹¹ *Iceland. The Republic*, ed. by J. Nordal, V. Kristinsson, Reykjavik 1996, s. 134.

parlamentu poleciały jajka i kamienie, a na placu przed Althingiem doszło do regularnych starć pomiędzy przeciwnikami NATO a służbami porządkowymi, wspieranymi przez stronników partii rządzących. Walki przed parlamentem zakończyło dopiero rozpylenie przez policję gazu łzawiącego. Wówczas rozruchy przeniosły się przed posterunek policji, gdzie ponownie udało się rozproszyć protestujących dopiero za pomocą gazu. Zamieszki z 30 marca 1949 r. miały raczej spontaniczny charakter i nigdy nie udało się udowodnić, iż zostały one zaplanowane przez socjalistów. Wydaje się, iż większość z protestujących stanowili po prostu zwykli patrioci, którzy opowiadali się przeciw członkostwu ich kraju w sojuszu militarnym. W wyniku zajść wiele osób zostało aresztowanych, a zamieszki i toczony podczas nich walki „pozostawiły blizny na codziennym życiu Islandii, których zaleczenie wymagało czasu”¹².

Podobnie zawarcie przez Islandię i Stany Zjednoczone dwustronnej umowy o obronie wyspy, w wyniku której Keflavik przekształcono w amerykańską bazę wojskową, wywołało ostre reakcje społeczne i stało się jednym z najbardziej drażniących zagadnień w polityce wewnętrznej kraju, na przestrzeni kolejnych czterech dekad. W okresie tym na Islandii istniał relatywnie silny ruch (którego sztandarowymi członkami byli m.in.: pisarz, laureat literackiej Nagrody Nobla Halldor Kiljan Laxness czy też prezydent Islandii Vigdis Finnbogadottir), domagający się wypowiedzenia *Układu o obronie Islandii* i wycofania z kraju amerykańskich żołnierzy. Żądania te znajdowały ujście w postulatach części partii centrowych oraz lewicowych. W efekcie Islandia dwukrotnie podejmowała próby rewizji traktatu. Najpierw w 1956 r., głosami Partii Socjalistycznej i Partii Postępu w parlamencie przeforsowano rezolucję, wzywającą do podjęcia działań na rzecz usunięcia z wyspy amerykańskich jednostek wojskowych. Zagadnienie to było jednym z najważniejszych postulatów programowych utworzonego po wyborach 1956 r. tzw. „rządu szerokiej lewicy”, który współtworzyły: Partia Postępu, Związek Ludowy oraz Partia Socjaldemokratyczna. Wzrost napięcia w stosunkach międzynarodowych w wyniku konfliktu sueskiego oraz interwencji wojsk Układu Warszawskiego na Węgrzech, a także sprawa poszerzenia do 12 mil wyłącznej strefy połowów spowodowały jednak, iż postulat ten *de facto* nigdy nie został podjęty. Następnie kwestią rewizji traktatu zajął się rząd powołany po wyborach 1971 r. Ostatecznie w 1974 r. do zmian w układzie doprowadził inny gabinet, jednak miały one charakter powierzchowny i nie wprowadzały żadnych istotnych rozstrzygnięć odnośnie obecności na wyspie amerykańskich jednostek wojskowych.

Niechęć wobec członkostwa Islandii w NATO oraz ulokowaniu na wyspie amerykańskiej bazy wojskowej ujawniała się jednak przede wszystkim w sferze społecznej i była manifestowana poprzez organizowane cyklicznie marsze protestacyjne i pikety. „Stosunek do NATO jego nordyckich członków – jak uważała nieco przesadnie Anna Marcinkówna – miał od początku dwa aspekty:

¹² J. R. Hjalmarsson, *op. cit.*, s. 174–175.

86 poparcie proamerykańskich polityków oraz sprzeciw szerokich rzesz społecznych i radykalnych ugrupowań politycznych. Sytuacja w Islandii była zawsze [...] najbardziej jaskrawym tego przykładem”¹³.

Drugim zagadnieniem politycznym, które sprawami Islandii przykuwało uwagę polskich środków masowego przekazu oraz opinii publicznej, były konflikty, jakie państwo to toczyło głównie z Wielką Brytanią na skutek jednostronnych decyzji islandzkich władz, dotyczących poszerzenia strefy wyłącznych połowów, które określono mianem „wojen dorszowych”. Po drugiej wojnie światowej jednym z rudymenarnych celów islandzkiej polityki zagranicznej stało się wzmocnienie kontroli nad zasobami naturalnymi, co w warunkach islandzkich sprowadzało się w praktyce do zawładnięcia zasobami morskimi, znajdującymi się w wodach okalających wyspę¹⁴. W okresie tym jednym z podstawowych problemów, stanowiących istotne zagrożenie dla żywotnych interesów ekonomicznych wyspy, było postępujące przeławianie islandzkich łowisk, na skutek upowszechnienia na tych akwenach wielkich trawlerów wyposażonych w technologie, umożliwiające coraz bardziej efektywne połowy. Rybołówstwo przez lata pozostawało natomiast głównym filarem islandzkiej gospodarki oraz źródłem zamożności społeczeństwa. W konsekwencji islandzkie władze dążyły do stopniowego wyparcia flot rybackich innych państw z wód przybrzeżnych Islandii, tak by określone kwoty połowowe – gwarantujące ochronę i odbudowę wybranych gatunków fauny morskiej – były wykorzystywane tylko przez rodzimych rybaków.

W 1901 r. Dania i Wielka Brytania zawarły umowę, na mocy której obszar wód terytorialnych wokół Islandii, określający strefę wyłącznych połowów, został zmniejszony do 3 mil morskich. Układ ten miał obowiązywać przez kolejnych pięćdziesiąt lat. Pod koniec lat 40. XX w., gdy zbliżała się data wygaśnięcia duńsko-brytyjskiego porozumienia, rząd islandzki podjął starania na rzecz poszerzenia pasa wód terytorialnych. Momentem przełomowym był rok 1948, kiedy to Althing uchwalił plan ochrony islandzkich łowisk. Rok później parlament Islandii podjął decyzję o wypowiedzeniu umowy z 1901 r. i rozszerzeniu pasa wód morskich, przylegających do wybrzeży Islandii z 3 do 4 mil, co nastąpiło ostatecznie w 1952 r. Takie działania – pomimo, iż większość państw uznała nową granicę połowów – nie spotkały się ze zrozumieniem Wielkiej Brytanii, która wprowadziła bojkot islandzkich ryb i przetworów rybnych. Odbiło się to negatywnie na kondycji islandzkiej gospodarki, jednak wyjściem z sytuacji okazało się pozyskanie nowych rynków zbytu, głównie w Stanach Zjednoczonych oraz ZSRR. Pierwsza „wojna dorszowa” wybuchła po fiasku zwołanej pod auspicjami ONZ konferencji w Genewie, która miała zająć się problematyką wód przybrzeżnych, kiedy to Islandia zdecydowała się z dniem 1 września 1958 r. rozszerzyć swoje wody terytorialne z 4 do 12 mil morskich. Zakończyło

¹³ A. Marcinkówna, *Republika...*, s. 113.

¹⁴ *Iceland. The Republic...*, s. 134.

ją dopiero porozumienie z 1961 r., zgodnie z którym Wielka Brytania uznawała 12 milową strefę, przy czym przez następne trzy lata jej kutry zachowywały prawo do połowów w wybranych obszarach wewnątrz nowej strefy. Jednocześnie uzgodniono, iż wszelkie spory zrodzone na tle ewentualnego powiększania przez Islandię w przyszłości granicy wyłącznych połowów, miał rozstrzygać sąd międzynarodowy. Kolejne etapy rozszerzania przez Islandię wyłącznej strefy ekonomicznej na wodach okalających wyspę, przypadły na lata 70. XX w.

Najpierw w 1972 r. Islandia, bez odwoływania się do przewidzianych w układzie z 1961 r. rozstrzygnięć sądowych, postanowiła przesunąć granicę wyłącznej strefy ekonomicznej z 12 do 50 mil (co wywołało drugą „wojnę dorszową”), by następnie w 1975 r. obszar ten rozszerzyć do 200 mil (trzecia „wojna dorszowa”).

We wszystkich trzech przypadkach konflikty miały podobny charakter i przebieg. Brytyjczycy, nie uznając jednostronnych deklaracji islandzkich władz, wysyłali na rejon wyspy okręty Royal Navy, które miały ochraniać brytyjskie kutry, zapuszczające się w głąb obszaru, który Islandczycy traktowali jako wyłączną strefę ekonomiczną. Islandczycy natomiast, nie posiadając armii ani floty, przy pomocy kanonierek straży przybrzeżnej, za wszelką cenę starali się zaarrestować brytyjskie trawlerzy bądź skłonić je do opuszczenia islandzkich wód. Na tym tle dochodziło do licznych incydentów w postaci zrywania sieci, wzajemnego taranowania, oddawania strzałów ostrzegawczych, aresztowań itd. Powodowało to eskalację napięcia we wzajemnych relacjach międzypaństwowych, co doprowadziło ostatecznie do odwołania islandzkiego ambasadora z Londynu i zerwania przez Islandię stosunków dyplomatycznych z Wielką Brytanią. Jednocześnie islandzkie władze, by wzmocnić swoją pozycję negocjacyjną i wyrzucić presję na sojuszników, posługiwały się groźbą wystąpienia z NATO oraz rewizji traktatu o obronie, skutkującej zamknięciem amerykańskiej bazy w Keflaviku.

Ostatecznie w drugiej połowie lat 70. XX w., w efekcie rozwoju międzynarodowego prawa morskiego, które usankcjonowało posiadanie 200 milowej strefy wód połowowych, wzajemne stosunki pomiędzy obydwoma państwami uległy normalizacji. W dniu 1 grudnia 1976 r. ostatnie kutry brytyjskie opuściły obszar wyłącznej strefy ekonomicznej Islandii.

Po drugiej wojnie światowej oficjalne relacje międzypaństwowe pomiędzy Polską a Islandią sprowadzały się przede wszystkim do stosunków handlowych oraz kontaktów kulturalnych. Polska Ludowa stosunkowo szybko uznała pełną niepodległość Islandii, proklamowaną 17 czerwca 1944 r. Podobnie Republika Islandii – jako jedno z pierwszych państw – już 13 lipca 1945 r.¹⁵ uznała Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej i zaproponowała nawiązanie stosunków

¹⁵ NAI, Utanrikisráðuneytið 1968. B/311-4. Vidurkenning á bráðabirgðastjórn Póllands 1944–1962, Noty dyplomatyczne z dnia 14 lipca 1945 r. przesłane przedstawicielom dyplomatycznym Francji, Wielkiej Brytanii oraz ZSRR. Archiwum MSZ, Zespół 6, Wiaźka 76, Teczka 1079, Organizacja Stosunków Dyplomatycznych i Konsularnych..., *Telegram w sprawie uznania Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej*.

88 dyplomatycznych. Do wymiany przedstawicielstw dyplomatycznych, z przyczyn technicznych, doszło w 1946 r.¹⁶ Sprawa ta była przedmiotem rozmów, jakie w Polsce prowadził minister pełnomocny Islandii w Moskwie Petur Benediktsson. Przybył on wraz z islandzkim parlamentarzystą Einarem Olgeirssonem 29 września 1945 r. do Warszawy w celu zbadania możliwości nawiązania stosunków handlowych¹⁷. Przy okazji islandzki minister chciał zorientować się, czy Islandia powinna ustanowić w Warszawie odrębną placówkę, czy też może być reprezentowana przez swego posła w Moskwie¹⁸. Podczas spotkania w resorcie spraw zagranicznych, w dniu 4 października, minister Zygmunt Modzelewski zaproponował – ze względu na trudności, jakie mieć może Islandia z racji swej wielkości w utrzymaniu większej ilości placówek dyplomatycznych – aby interesy Islandii w Polsce były reprezentowane przez jej przedstawiciela w Moskwie. Spotkało się to z zadowoleniem islandzkiej delegacji. Jednocześnie islandzcy dyplomaci zakomunikowali, iż najwygodniej byłoby, aby interesy Polski w Islandii były reprezentowane przez przedstawiciela Polski w Danii. Z uwagi jednak na fakt niedawnego zerwania przez Islandię unii personalnej z Królestwem Danii, strona islandzka życzyłaby sobie, aby stosunki polsko-islandzkie były utrzymywane za pośrednictwem polskiej placówki dyplomatycznej w Norwegii. Benediktsson zaznaczył jednak, iż w tej kwestii zmuszony będzie zasięgnąć jeszcze opinii swego rządu. W związku z tym ustalono, iż dojdzie do jeszcze jednego spotkania ministra Modzelewskiego z islandzką delegacją, które miało się odbyć po powrocie panów Benediktssona i Olgeirssona z Austrii i Czechosłowacji¹⁹. W następnym roku islandzki minister pełnomocny w Moskwie otrzymał od polskiego ambasadora informację, iż w nawiązaniu do październikowego spotkania ministra Modzelewskiego z ministrem Benediktssonem: „Rząd Polski wyraża zgodę na wymianę przedstawicielstw pomiędzy Islandią a Polską, przy czym Islandia byłaby reprezentowana przez swego przedstawiciela dyplomatycznego w Moskwie, a Rząd Polski przez swego posła w Norwegii”²⁰.

Stosownie do ustaleń podjętych w Warszawie, z Oslo do Reykjavíku udał się poseł RP w Norwegii Mieczysław Rogalski. Celem jego podróży było złożenie listów uwierzytelniających²¹, nawiązanie stosunków osobistych oraz omówienie

¹⁶ S. Frątczak, *Stosunki polsko-skandynawskie w 30-leciu Polski Ludowej*, „Komunikaty Instytutu Bałtyckiego” 1974, z. 20, s. 78.

¹⁷ Zob. NAI, Utanríkisráðuneytið 1996, B/577-4, Pétur Benediktsson sendiherra í Póllandi 1946–1951.

¹⁸ Archiwum MSZ, Zespół 6, Wiązka 76, Teczka 1079, Organizacja Stosunków Dyplomatycznych i Konsularnych..., *Notatka Naczelnika Wydziału Skandynawskiego z 1 X 1945 r.*, s. 1.

¹⁹ Archiwum MSZ, Zespół 6, Wiązka 76, Teczka 1079, Organizacja Stosunków Dyplomatycznych i Konsularnych..., *Notatka Naczelnika Wydziału Skandynawskiego z 4 X 1945 r.*, s. 1.

²⁰ Archiwum MSZ, Zespół 6, Wiązka 76, Teczka 1079, Organizacja Stosunków Dyplomatycznych i Konsularnych..., *Depesza do Posła Islandii w Moskwie*.

²¹ Listy uwierzytelniające dla Mieczysława Rogalskiego, Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego R. P. w Oslo, akredytujące go równocześnie w Reykjavíku przy Prezydencie Republiki

projektowanego traktatu handlowego pomiędzy Polską a Islandią. Pierwotnie wizyta miała odbyć się w czerwcu²², jednak ostatecznie została przesunięta na sierpień 1946 r. Na lotnisku w Keflaviku Rogalskiego przywitał szef protokołu islandzkiego MSZ Henrik Bjornsson (syn prezydenta Republiki) oraz konsul honorowy Polski Hjalti Jonsson wraz z vice-konsulem Finnbogim Kjartanssonem. W dniu 8 sierpnia 1946 r. – zgodnie z protokołem dyplomatycznym – miała miejsce audyencja u prezydenta Sveinna Bjornssona, podczas której nastąpiło przekazanie listów uwierzytelniających. Odnosząc się do powojennego położenia politycznego Islandii, Rogalski w swoim raporcie z wizyty odnotowywał: „Widać wielką supremację Ameryki i zalew Islandii towarami amerykańskimi wszelkich gatunków i potrzeb. Ameryka objęła wszelkie bazy lotnicze i chce je utrzymać na stałe. Stanowisko rządu islandzkiego, uzależnionego bardzo finansowo od Ameryki, idzie jednak po tej linii, aby bazy lotnicze były w równej mierze dostępne dla wszystkich wielkich mocarstw koalicji. Politykę tę popiera również Związek Radziecki, który [...] na gruncie tutejszym cieszy się sympatią”²³.

We wrześniu 1948 r. na Islandię przybył kolejny polski poseł Józef Giebułtowicz, który zastąpił na tym stanowisku Mieczysława Rogalskiego. Giebułtowicz gościł na wyspie krótko (od 10 do 18 września 1948 r.), jednak plan jego wizyty miał bardzo napięty charakter. Wynikało to z faktu rzadkich w owym czasie połączeń lotniczych pomiędzy kontynentalną Europą a Islandią. Ewentualne wydłużenie pobytu byłoby możliwe tylko o cały tydzień, a na to nie pozwalała szczupłość środków finansowych, jakimi dysponował polski przedstawiciel dyplomatyczny. W związku z tym od momentu złożenia listów uwierzytelniających w dniu 14 września, w ciągu zaledwie trzech kolejnych dni, Giebułtowicz złożył 19 oficjalnych wizyt i przyjął 10 rewizyt, co zmusiło go do - jak sam to ujął - wprost „ekwilibrystycznych wyczynów”. Oficjalnie pobyt polskiego posła miał trwać dłużej, jednak ze względu na wspomniane wyżej ograniczenia finansowe, po ceremonii złożenia listów uwierzytelniających, Giebułtowicz pod pozorem pilnej konieczności powrotu do Oslo skrócił wizytę. Oprócz złożenia listów uwierzytelniających oraz odbycia kilku oficjalnych spotkań z przedstawicielami islandzkich władz oraz korpusem dyplomatycznym, udało się ponadto polskiemu dyplomacie zwiedzić: Reykjavik, okolice Wielkiego Gejzeru, elektrownię wodną, dolinę Thingvellir, okręg farmerski położony w południowej części wyspy, a także zapoznać się z islandzkimi instytucjami kulturalnymi.

Islandii zostały podpisane przez Bolesława Bieruta w Warszawie w dniu 6 marca 1946 r. (Archiwum MSZ, Zespół 16, Wiązka 23, Teczka 384, Protokół Dyplomatyczny 0861 Islandia, Organizacja Stosunków Dyplomatycznych i Konsularnych).

²² Archiwum MSZ, Zespół 6, Wiązka 76, Teczka 1079, Organizacja Stosunków Dyplomatycznych i Konsularnych..., *List Posła R. P. Mieczysława Rogalskiego do Obywatela Ministra Józefa Olszewskiego z 10 V 1946 r.*

²³ Archiwum MSZ, Zespół 6, Wiązka 76, Teczka 1079, Organizacja Stosunków Dyplomatycznych i Konsularnych..., M. Rogalski, *Raport polityczny dotyczący Islandii nr 1 z dnia 31.08.1946 r.*

90 Osobną część oficjalnej wizyty stanowiło złożenie kwiatów na grobie polskich marynarzy ze statku „Wigry”. W ceremonii tej udział wzięli przedstawiciele islandzkiego resortu spraw zagranicznych z ministrem na czele oraz dyplomaci, reprezentujący najważniejsze mocarstwa (posłowie francuski i brytyjski, *chargé d'affaires* radziecki, a także przedstawiciel posła amerykańskiego).

Wrażenia Giebułtowicza z pobytu w Islandii były pozytywne. W raporcie podsumowującym wizytę zdobył się on nawet na osobistą refleksję, pisząc: „W czasie mej służby dyplomatycznej Islandia była jedynym miejscem, w którym, reprezentując Nową Polskę, czułem się traktowany na równi z przedstawicielami np. Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Ponieważ zaś nawet dyplomacie trudno się pozbyć ambicjonalnej wrażliwości na te sprawy, często jaskrawie odmiennie przedstawiające się w innych krajach nawet o bliższych kontaktach z Polską, stwarzało to dla mnie atmosferę korzystną i dało mi po raz pierwszy w mej służbie zadowolenie z wyniku mej misji”²⁴. Jednocześnie polski poseł podkreślał, iż „stosunków z Islandią nie można traktować zbyt wyraźnie ubocznie” i notyfikował potrzebę wyjazdu na Islandię *attaché* handlowego z Poselstwa w Oslo²⁵. Ponadto Giebułtowicz – jak poprzednio Rogalski – w raporcie podsumowującym wizytę zawarł swoją ocenę, dotyczącą powojennego położenia geopolitycznego Islandii i stosunku do tego samych Islandczyków, pisząc: „W obecnej chwili Islandczycy realnie zdają sobie sprawę jak dalece w istniejącym układzie geograficznym i politycznym narażeni są na niebezpieczeństwo, wynikające z imperialistycznych dążeń amerykańskich. Lecz pogodzenie się, któremu nawet nie chcą dawać wyrazu, ale które jest widoczne, z tym faktem, nie oznacza bynajmniej pozytywnego emocjonalnego stosunku do Stanów Zjednoczonych. Zaznaczyć należy, iż działanie propagandy amerykańskiej jest tak silne, iż obraz ten może zmienić się na przestrzeni może niecałego pokolenia”²⁶.

Jak już zostało wcześniej wspomniane, w latach 1930–1939 w Islandii funkcjonował polski konsulat honorowy²⁷. Podczas pobytu na wyspie posła Rogalskiego w 1946 r. działalność konsulatu została zatwierdzona i uznana. Przez pierwsze lata po wojnie konsulat honorowy działał na podstawie przedwojennych komisji, które nowe władze polskie uznawały za wygasłe. Rząd islandzki nie zwracał jednak uwagi na dopełnienie tej formalności. Sprawą tą zainteresował się dopiero kolejny polski poseł akredytowany przy prezydencie Islandii Józef Giebułtowicz, który w maju 1948 r. zwrócił się do polskiego MSZ o wystawienie nowych listów komisyjnych. Jednocześnie Giebułtowicz pozytywnie ocenił funkcjonowanie konsulatu. Pisał on: „Istnienie Konsulatu Honorowego R.P.

²⁴ Archiwum MSZ, Zespół 6, Wiązka 76, Teczka 1082, Departament Polityczny, Wydział Zachodniej i Północnej Europy, Islandia, *Raport Posła RP Józefa Giebułtowicza z pobytu w Islandii*, s. 8.

²⁵ Ibidem, s. 2–5.

²⁶ Ibidem, s. 8.

²⁷ E. J. Pałyga, *Stosunki konsularne...*, s. 189.

w Reykjavíku jest celowe i nawet konieczne, ze względu na zawijające tam statki polskie oraz rozwijające się stosunki handlowe polsko-islandzkie. Jak można stwierdzić z korespondencji pomiędzy Poselstwem R.P. w Oslo a Konsulem Honorowym R.P. w Reykjavíku Konsulat ten czyni nawet pewne kroki w zakresie propagandowym, rozprowadza materiały nadsyłane z Poselstwa R.P. w Oslo oraz załatwia wszystkie zlecone czynności²⁸. Funkcję konsula honorowego pełnił w tym czasie, ciesząc się dużym poważaniem na Islandii przedsiębiorca Hjalti Jonsson, zaś vice-konsulem był jego bratanek Finnbogi Kjartansson. Kjartansson przed wojną spędził kilka lat w Polsce na studiach handlowych, które ukończył w Warszawie w 1935 r.²⁹ (w związku z tym dobrze władał on językiem polskim). Po wojnie Kjartansson obejmował stanowisko kierownicze w firmie, której właścicielem był Hjalti Jonsson. Firma ta wykazywała duże zainteresowanie importem z Polski towarów przez co – według Giebułtowicza – mogła być ona zaangażowana na dużą skalę w handlu polsko-islandzkim (w związku z tym Finnbogi Kjartansson przebywał w maju 1948 r. w Polsce wraz z islandzką delegacją ds. rokowań handlowych)³⁰.

Kolejnym polskim dyplomatą w randze posła, który został akredytowany przy prezydencie Islandii, był Stanisław Antczak. W marcu 1954 r. został on powiadomiony o konieczności udania się w drugiej połowie czerwca na Islandię w celu przedłożenia stosownych pełnomocnictw. Pierwotnie termin wyjazdu Antczaka ustalono na 4 lipca, a podczas wizyty – jako tłumacz – miał mu towarzyszyć *attaché* Poselstwa w Oslo obywatel J. Mikołajczyk. Ten jednak tuż przed planowanym terminem wyjazdu poważnie się rozchorował, przez co do delegacji dołączył, zastępca *attaché* handlowego, obywatel Woszczek. Ostatecznie polscy dyplomaci udali się do Reykjavíku dopiero 7 lipca 1954 r.

W dniu 9 lipca miało miejsce spotkanie z prezydentem Islandii, podczas którego nastąpił ceremoniał wręczenia listów uwierzytelniających. Na wydanym z tej okazji obiedzie prezydent Asgeir Asgeirsson miał oświadczyć – być może tylko kurtuazyjnie – iż interesuje się krajami Europy Środkowej (a w szczególności Polską i Czechosłowacją) i życzeniem jego byłoby odwiedzić kiedyś te kraje. Następnie Antczak złożył kilka oficjalnych wizyt, odbył wraz z posłem ZSRR wycieczkę samochodową do Wielkiego Gejzeru, urządził przyjęcie w hotelu „Borg”, odwiedził Laxnessa, a także w sali kinowej Uniwersytetu Islandzkiego zorganizował pokaz dwóch filmów („Warszawa” i „Mazowsze”), w którym wzięło udział ok. 60 zaproszonych gości. Oba filmy polski dyplomata przekazał następnie Towarzystwu Przyjaźni Islandia-ZSRR, które miało upowszechnić je

²⁸ Archiwum MSZ, Zespół 6, Wiązka 76, Teczka 1081, Organizacja Stosunków Dyplomatycznych i Konsularnych, Departament Polityczny, Wydział Zachodniej i Północnej Europy, Islandia, Konsulowie Honorowi, *List Posła R. P. dr Józefa Giebułtowicza do Ministra Spraw Zagranicznych z 4 V 1948 r.*, s. 1–2.

²⁹ J. Ristow, *Polacy w Islandii*, „Wiadomości Zachodnie” 1972, nr 41, s. 10.

³⁰ Archiwum MSZ, Zespół 6, Wiązka 76, Teczka 1081, Organizacja Stosunków Dyplomatycznych i Konsularnych..., *List Posła R. P. dr Józefa Giebułtowicza...*, s. 2.

92 w innych miastach Islandii. Antczak w czasie swego pobytu pozostawił na wyspie również liczne materiały informacyjno-promocyjne na temat Polski, głównie w postaci książek, albumów malarstwa oraz płyt z polską muzyką.

Generalnie, podobnie jak wcześniej Giebułtowicz, tak i Antczak wyniósł pozytywne wrażenia z podróży na Islandię. „Wrażenia z pobytu i zetknięcia się z Islandczykami – pisał w raporcie podsumowującym wizytę – są korzystne, jeżeli idzie o ich uprzejmość i nawet serdeczne przyjęcie wskazują na to, że Islandczycy odnoszą się do nas z dużym poważaniem i stosunki handlowe i polityczne między Polską traktują poważnie”³¹. Jednocześnie Antczak ubolewał nad stanem wiedzy Islandczyków na temat kształtującej się w Polsce rzeczywistości, co miało być efektem niedocierania na wyspę jakichkolwiek materiałów traktujących „o polskich osiągnięciach gospodarczych i socjalnych”. Taka sytuacja stwarzała zaś – jak tłumaczył – „kołom imperialistycznym” dogodne warunki do „przeinaczania i fałszowania” wiadomości o Polsce. Tymczasem – jak podkreślał Antczak – „Na terenie Islandii nie posiadamy prawie w ogóle Polonii, tym niemniej zainteresowanie o Polsce Ludowej daje się zauważyć, tak u osób urzędowych, jak również wśród miejscowego społeczeństwa, które forsonnie jest karmione propagandą amerykańską”³².

Podczas pobytu Stanisława Antczaka na Islandii podniesiona została sprawa ewentualnego ustanowienia stałego przedstawicielstwa polskiego w Reykjavíku. Z inicjatywą taką miał wyjść minister spraw zagranicznych Islandii Kristian Gudmundsson w czasie wydanego przez siebie przyjęcia. Argumentował on, iż polskie przedstawicielstwo znacznie ułatwiłoby kontakty handlowe, kulturalne oraz konsularne pomiędzy obydwojema krajami. Podobne postulaty zgłaszała również islandzka delegacja handlowa, przebywająca w Warszawie w marcu 1956 r.³³ Strona islandzka wskazywała na wyraźne problemy w kontaktach ze stroną polską, co stwarzało istotne trudności przy próbach rozszerzenia budowanych relacji polsko-islandzkich. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom strony islandzkiej polski MSZ w kwietniu 1956 r. uznał, iż w Reykjavíku należałoby otworzyć konsulat z kierownikiem w randze konsula³⁴. W związku z tym w dniu 5 czerwca Poselstwo PRL w Oslo przekazało Ambasadzie Republiki Islandii w tym mieście notę dyplomatyczną, dotyczącą utworzenia placówki konsularnej w Reykjavíku³⁵. Jeszcze w tym samym miesiącu poseł Antczak donosił z Oslo,

³¹ Archiwum MSZ, Zespół 20, Wiązka 61, Teczka 761, Ustanowienie Konsulatu PRL w Reykjavíku, *Raport specjalny z pobytu w Islandii (26 VII 1954 r.)*, s. 5.

³² Ibidem.

³³ Archiwum MSZ, Zespół 20, Wiązka 61, Teczka 761, Ustanowienie..., *Notatka st. radcy St. Witkowskiego z dnia 10 marca 1956 r.*

³⁴ Archiwum MSZ, Zespół 20, Wiązka 61, Teczka 761, Ustanowienie..., *Notatka w sprawie otwarcia Konsulatów w Luxemburgu i Reykjavíku oraz Agencji Konsularnej w Heerlen (19 IV 1956)*.

³⁵ Archiwum MSZ, Zespół 8, Wiązka 50, Teczka 657, Islandia, Utworzenie konsulatu PRL w Reykjavíku, *List Pośła PRL Stanisława Antczaka do Dyrektora Departamentu II MSZ*, s. 1

iz rząd Islandii notą oficjalną z dnia 20 czerwca wyraził zgodę na utworzenie w Reykjavíku placówki konsularnej PRL³⁶. W konsekwencji decyzją ministra Mariana Naszkowskiego z dniem 1 sierpnia 1956 r. w Reykjavíku ustanowiono Konsulat Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z kompetencją terytorialną na Islandię³⁷. Równy miesiąc później nominację na konsula PRL w Reykjavíku otrzymał Mieczysław Gumkowski.

W drugiej połowie grudnia Poseł PRL w Oslo Stanisław Antczak poinformował MSZ o otrzymanym w dniu 11 grudnia od Konsula PRL w Reykjavíku piśmie, które zawierało informację, iż w dniu 29 listopada 1956 r. islandzkie Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesłało na ręce Gumkowskiego listy komisyjne wraz z exequatur³⁸. Jeszcze w lipcu tego roku m. in. w celu rozpoznania możliwości nabycia lub wydzierżawienia odpowiedniego budynku na konsulat, do Reykjavíku udał się poseł Antczak wraz z II Sekretarzem Poselstwa w Oslo J. Mikołajczykiem. W efekcie na pomieszczenia konsulatu udało się pozyskać budynek o powierzchni użytkowej 300 m², usytuowany w centrum miasta³⁹.

Konsulat PRL w Islandii został powołany do życia jako dziesiąte przedstawicielstwo zagraniczne w stolicy Islandii. Jednocześnie był on jedynym urzędem konsularnym (nie uwzględniając konsulatów honorowych), ponieważ pozostałe dziewięć przedstawicielstw stanowiły placówki dyplomatyczne. Niosło to określone konsekwencje dla funkcjonowania konsulatu. W praktyce był on bowiem zaliczany do rzędu placówek dyplomatycznych, zarówno w dziedzinie kontaktów wynikających z obowiązków protokolarnych, jak i innych (formy korespondencji, karty dyplomatyczne wydawane konsulowi i jego rodzinie itd.). Sytuacja taka – zdaniem polskiego konsulatu – była podyktowana dwojakimi względami. Z jednej strony zwalniała ona władze islandzkie z obowiązku wypracowania nowych (dotychczas nieznanych) form oficjalnych kontaktów, a z drugiej podkreślała wyrażaną przez stronę islandzką chęć posiadania w Reykjavíku polskiego przedstawicielstwa dyplomatycznego. Miały to potwierdzać słowa prezydenta Islandii, który podczas ceremonii składania życzeń noworocznych żywił nadzieję, iż rząd Polski w niedługim czasie podniesie konsulat do godności poselstwa⁴⁰.

³⁶ Archiwum MSZ, Zespół 20, Wiązka 61, Teczka 761, Ustanowienie..., *Wyciąg korespondencyjny Nr 11655 z Oslo (dn. 25 VI 1956 r.)*; Archiwum MSZ, Zespół 8, Wiązka 50, Teczka 657, Islandia, Utworzenie konsulatu..., *Nota islandzkiego MSZ z dnia 20 czerwca 1956 r. potwierdzająca zgodę na utworzenie Konsulatu PRL w Reykjavíku*.

³⁷ Archiwum MSZ, Zespół 20, Wiązka 61, Teczka 761, Ustanowienie..., *Akt ustanowienia Konsulatu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Reykjavíku (10 VII 1956 r.)*.

³⁸ Archiwum MSZ, Zespół 16, Wiązka 23, Teczka 385, Organizacja Stosunków Dyplomatycznych i konsularnych, *List Posła PRL Stanisława Antczaka do Protokołu Dyplomatycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych (z 17 grudnia 1956 r.)*.

³⁹ Archiwum MSZ, Zespół 8, Wiązka 50, Teczka 659, Departament II Wydział Skandynawski, *Notatka Posła PRL w Oslo z pobytu w Islandii*, s. 3.

⁴⁰ Archiwum MSZ, Zespół 20, Wiązka 44, Teczka 550, Departament Konsularny, Raporty Konsularne, *Notatka służbowa dotycząca sytuacji wewnętrznej Islandii oraz ogólnych wniosków odnośnie pracy Urzędu (z 16 III 1957 r.)*, s. 18.

Z informacji nadsyłanych przez Gumkowskiego wynikało, iż konsulat rozpoczął pracę w atmosferze „przyjaźni i dużego zainteresowania Polską”, przejawianego zarówno przez przedstawicieli władz centralnych, jak i sfer gospodarczych, społecznych i kulturalnych. Jednocześnie Gumkowski wskazywał na pewne trudności w funkcjonowaniu konsulatu, związane z obiektywnymi warunkami „pionierskości” placówki, konieczności organizowania jej od podstaw, brakami kadrowymi po stronie służb administracyjnych, słabą łącznością z centralą oraz trudnościami zaopatrzeniowymi⁴¹. Mimo to już w pierwszych miesiącach działalności udało się polskiemu konsulowi nawiązać szereg kontaktów, które pod względem reprezentowanego środowiska można było podzielić na:

1. Kontakty z zawodowymi politykami (wśród których do najważniejszych nazwisk zaliczano Einara Olgeirssona – lidera partii socjalistycznej i przewodniczącego izby niższej parlamentu; Emila Jonssona – przewodniczącego połączonych izb parlamentu, lidera partyjnej grupy socjaldemokratów; Ludvika Josepssona ministra handlu zagranicznego, socjalistę; Henrika Bjornssona – generalnego sekretarza MSZ).
2. Kontakty z intelektualistami (m.in. z laureatem literackiej Nagrody Nobla Halldorem Kiljanem Laxnessem; Einarem Kristjanssonem – pianistą i krytykiem, a przy tym dyrektorem konserwatorium; Kristinn Andersson – wydawcą i krytykiem literackim).
3. Kontakty z przedstawicielami sfery gospodarczej (Bergur G. Gisslasson – członek Rady Handlu Zagranicznego; Sigurdur Gudjunsson – importer, konsul honorowy Belgii; Ludvik Storr i in.).
4. Kontakty z innymi osobistościami (Haukur Helgason – członek aktywu centralnego partii; Ragnar Olafsson – adwokat)⁴².

Wskazywano w tym kontekście na szerokie możliwości wzajemnej wymiany pomiędzy obydwoma krajami, dotyczącej sfery kulturalnej oraz handlowej. Podkreślano, iż „waga stosunków z Islandią może pod każdym względem przekroczyć skalę określoną miniaturowymi rozmiarami tego kraju”⁴³.

Stosunkowo szybko, bo już w pierwszej połowie 1957 r., strona polska podjęła starania na rzecz podniesienia konsulatu do rangi poselstwa. W efekcie 15 października nastąpiło zniesienie konsulatu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Reykjavíku, a prowadzenie spraw, wchodzących dotychczas w zakres konsulatu, powierzono utworzonemu z dniem 15 sierpnia 1957 r. poselstwu PRL w Reykjavíku⁴⁴. Dotychczasowy konsul Mieczysław Gumkowski został I Sekre-

⁴¹ Ibidem, s. 19.

⁴² Ibidem.

⁴³ Ibidem, s. 20.

⁴⁴ Archiwum MSZ, Zespół 20, Wązka 47, Teczka 597, Sieć placówek konsularnych, *Akt zniesienia Konsulatu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Reykjavíku (Warszawa 5 X 1957)*; Archiwum MSZ, Zespół 8, Wązka 56, Teczka 756, Departament II Wydział Skandynawski, Sprawy Protokolarne, *Akt zniesienia Konsulatu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Reykjavíku (Warszawa 5 X 1957)*; Archiwum MSZ, Zespół 8, Wązka 56, Teczka 756, Departament II..., *Akt*

tarzem Poselstwa i pod nieobecność posła, który na co dzień przebywał w Oslo, kierował placówką jako *chargé d'affaires*⁴⁵. Kolejne przekształcenie polskiego przedstawicielstwa na wyspie miało miejsce w 1962 r., kiedy to rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Republiki Islandii postanowiły podnieść swoje przedstawicielstwa w Warszawie i Reykjavíku do rangi ambasad. Z inicjatywą tą wystąpiła strona polska w piśmie z dnia 10 listopada 1962 r. skierowanym do islandzkiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Polskim ambasadorem na wyspie mianowany został dotychczasowy poseł Kazimierz Dorosz. Taki stan organizacyjny nie utrzymał się jednak długo. Już bowiem z dniem 30 maja 1963 r. władze polskie podjęły decyzję o likwidacji Ambasady PRL w Reykjavíku jako oddzielnej placówki i pozostawieniu tam przedstawicielstwa, funkcjonującego w oparciu o struktury biura radcy handlowego⁴⁶. Na jego szefa wyznaczono Bolesława Piaseckiego, który kierował nim jako *chargé d'affaires a.i.* (z zachowaniem równocześnie stanowiska i obowiązków *attaché handlowego*)⁴⁷. W kolejnych latach polskie przedstawicielstwo w Reykjavíku przechodziło kolejne reorganizacje, włącznie z przywróceniem statusu ambasady.

Powołanie w drugiej połowie lat 50. XX w. polskich placówek w Reykjavíku, najpierw konsulatu, a następnie poselstwa, motywowane było przede wszystkim czynnikami politycznymi, związanymi z wewnętrzną sytuacją polityczną w Islandii. Wybory roku 1956 przyniosły istotne zmiany na islandzkiej scenie politycznej. W ich wyniku od władzy odsunięta została centroprawicowa koalicja Partii Niepodległości i Partii Postępu, które przez dekadę wyznaczały kierunki islandzkiej polityki, włączając kraj w sieć powiązań międzynarodowych, związanych ze Stanami Zjednoczonymi i innymi państwami zachodnimi. Nowy rząd, który przeszedł do historii pod nazwą pierwszego tzw. „rządu szerokiej lewicy”, utworzyły Partia Postępu, Partia Socjaldemokratyczna oraz Związek Ludowy. W zakresie polityki międzynarodowej jednym z kluczowych założeń nowej ekipy rządzącej (za czym optował zwłaszcza skupiający islandzkich socjalistów i komunistów Związek Ludowy) stało się doprowadzenie do unieważnienia *Traktatu Obronnego* z USA i wycofania wojsk amerykańskich

ustanowienia Poselstwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Reykjavíku; Archiwum MSZ, Zespół 16, Wiązka 23, Teczka 386, Protokół Dyplomatyczny – Islandia, Organizacja stosunków dyplomatycznych i konsularnych, *Akt ustanowienia Poselstwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Reykjavíku*.

⁴⁵ Archiwum MSZ, Zespół 16, Wiązka 23, Teczka 385, Organizacja stosunków..., *Parafraza dep. Szyfr: z dnia 31.07.1957 r. do Morskiego - Oslo*.

⁴⁶ Zob. Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej IPN), Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w Warszawie [1945] 1951-1990 [1991], Teczka dot. organizacji pracy operacyjnej na kierunku skandynawskim (Finlandia, Norwegia, Islandia, Dania, Szwecja), sygn. IPN BU 2602/11755, *Plan perspektywiczny prowadzenia pracy wywiadowczej na kierunku: fińskim, norweskim i islandzkim* (z dnia 27.10.1965 r.), s. 22.

⁴⁷ Archiwum MSZ, Zespół 16, Wiązka 23, Teczka 387, Organizacja stosunków dyplomatycznych i konsularnych, *Szyfrogram Winiewicza do Kazimierza Dorosza z dnia 6 marca 1963 r.*

96 z bazy w Keflavíku⁴⁸. To przeorientowanie polityczne Islandii zwróciło uwagę i spotkało się z przychylnym przyjęciem ze strony ZSRR oraz innych krajów bloku socjalistycznego (w tym Polski), które w konsekwencji zaczęły dążyć do intensyfikacji wzajemnych kontaktów z Republiką Islandii oraz wsparcia zachodzących tam przemian politycznych. W efekcie Polska zdecydowała się najpierw na otwarcie na wyspie swojego konsulatu, a następnie przedstawicielstwa dyplomatycznego w postaci poselstwa PRL w Reykjavíku. Ujawnia to tajna korespondencja Dyrektora Generalnego w MSZ Przemysława Ogrodzińskiego do posła PRL w Oslo Alberta Morskiego z dnia 20 kwietnia 1957 r., w której Ogrodziński pisze wprost: „Decyzja aktywizacji naszych stosunków z Islandią zapadła wiosną 1956 r. po deklaracji rządu islandzkiego zapowiadającej rewizję umowy z USA w sprawie baz. Decyzja wychodziła więc z założeń politycznych i zmierzała do umożliwienia stałej obserwacji politycznej ewolucji Islandii i nawiązania bezpośredniego kontaktu z politycznymi kołami islandzkimi przychylnymi idei pokojowej koegzystencji. Jednocześnie kierownictwo zaleciło rozwój stosunków kulturalnych z Islandią. Stosunki handlowe były już w tym okresie nawiązane. W wyniku tej decyzji postanowiliśmy ustanowić Konsulat w Islandii, który w ciągu roku zamierzaliśmy przekształcić w poselstwo. Utworzenie od razu poselstwa wydawało nam się w tym okresie posunięciem zbyt brutalnym”⁴⁹. W związku z tym poseł Morski, przy okazji wizyty w Reykjavíku związanej ze złożeniem listów uwierzytelniających, otrzymał zadanie uzyskania zgody rządu islandzkiego na przekształcenie polskiego konsulatu w poselstwo oraz zrealizowania tego przekształcenia. Jednocześnie Morski zobowiązany został do odbywania kilka razy w roku podróży do Islandii w celu „umacniania kontaktu z islandzkimi kołami politycznymi”⁵⁰.

Wskazany wyżej list nakazywał polskiemu posłowi rezydującemu w Oslo przedstawienie po podróży do Islandii wniosków, dotyczących programu dalszego rozwoju stosunków z tym krajem. Morski przebywał w Reykjavíku od 25 maja do 7 czerwca 1957 r. W dniu 28 maja, w siedzibie prezydenta, miała miejsce ceremonia złożenia listów uwierzytelniających. Po powrocie w swoim sprawozdaniu polski dyplomata zwracał uwagę na ujawnianą przez część islandzkiego społeczeństwa niechęć wobec amerykańskiej dominacji nad wyspą. W tym kontekście pisał on: „Wyrazem zaś stosunków islandzkiego społeczeństwa do Amerykanów było obalenie w ub. roku rządu konserwatystów, którzy doprowadzili do zainstalowania amerykańskich baz wojskowych na terytorium Islandii w czasach pokoju oraz poparcie obecnego rządu złożonego z «progresistów» /partia chłopska/, socjaldemokratów i komunistów, który doszedł do władzy

⁴⁸ R. Raczyński, *Ogniwa dziejów politycznych Islandii*, [w:] *Politologiae miscellanea. W świecie wielu rzeczywistości*, pod red. A. Chodubskiego, A. Frączek, B. Słobodzian, Toruń 2011, s. 184–185.

⁴⁹ Archiwum MSZ, Zespół 8, Wiazka 56, Teczka 756, Departament II..., *List Dyrektora Generalnego P. Ogrodzińskiego do Tow. A. Morskiego, Posła P.R.L. w Oslo z dnia 20 kwietnia 1957 r.*, s. 1.

⁵⁰ Ibidem.

pod hasłami usunięcia baz amerykańskich z Islandii”. I dalej dodawał swoją ocenę sytuacji: „Gdyby nie wypadki węgierskie sprawa ta byłaby niewątpliwie doprowadzona do końca już w ub. roku. Sytuacja wytworzona w związku z wypadkami węgierskimi i kryzysem sueskim zmusiła rząd Islandii do chwilowych ustępstw na rzecz USA. W rezultacie sprawa dalszego losu baz amerykańskich na ziemi islandzkiej została zawieszona do lata 1957 r. Ilość wojsk amerykańskich w Islandii została jednak poważnie zredukowana, Amerykanie b. rzadko pokazują się w Reykjavíku, a wpływy finansowe z tytułu dzierżawy baz, które w latach poprzednich wynosiły prawie 300 mln koron islandzkich, zostały zmniejszone na r. 1957 do 1/3”⁵¹.

Oceniając stosunek Islandczyków do Polski, Morski generalnie odnotowywał przyjazne i życzliwe nastawienie do naszego kraju (zwłaszcza części elit politycznych), jako przykłady podając:

- zachowanie prezydenta Islandii, który podczas śniadania wydanego z okazji przyjazdu posła Morskiego miał mieć „łzy w oczach”, gdy mowa była o barbarzyńskim zniszczeniu Warszawy przez hitlerowców i który przy tej samej okazji miał stwierdzić, iż „komuniści w Polsce dokonali ogromnego dzieła w ciągu ostatnich 12 lat”;
- postawę premiera Islandii, który nie ukrywając, iż „nie lubi komunizmu” jednocześnie wyrażał się życzliwie o Polsce, a także żywo interesował się przemówieniem Mao Tse-Tunga, które znał z amerykańskiej prasy;
- nastawienie ministra spraw zagranicznych oraz sekretarza generalnego islandzkiego MSZ, którzy z satysfakcją przyjęli wiadomość o chęci przekształcenia polskiego konsulatu w poselstwo i którzy mieli zdradzać nawet pewne rozczarowanie, iż nie będzie to jeszcze samodzielna placówka dyplomatyczna.

Morski podkreślał ponadto konieczność zintensyfikowania kontaktów handlowych pomiędzy obydwojema krajami, zwłaszcza w kontekście rozwoju stosunków handlowych pomiędzy Islandią a ZSRR, Czechosłowacją czy NRD. Pisał on w tym aspekcie: „Islandia jest małym, ale chłonnym rynkiem przy tym nawet nasi wrogowie zdają sobie sprawę z politycznego znaczenia ożywionych stosunków handlowych między krajami naszego obozu a Islandią”⁵².

W ramach „umacniania kontaktu z islandzkimi kołami politycznymi” podjęto również działania, mające na celu nawiązanie bezpośrednich kontaktów między kierownictwem islandzkiej Partii Socjalistycznej a kierownictwem PZPR. Służyły temu m.in. rozmowy jakie konsul PRL w Reykjavíku, Mieczysław Gumkowski, przeprowadził w maju 1957 r. z Einarem Olgeirssonem, liderem Partii Socjalistycznej i przewodniczącym niższej izby Atlthingu. Według Gumkowskiego islandzcy socjaliści mieli przywiązywać dużą wagę do nawiązania

⁵¹ Archiwum MSZ, Zespół 8, Wiazka 56, Teczka 756, Departament II..., *Notatka z pobytu w Islandii. Sprzeczności między Islandią i jej sąsiadami. Stosunek do Polski i krajów naszego obozu*, s. 1.

⁵² Ibidem, s. 4.

98 łączności z PZPR⁵³. Jako praktyczny sposób nawiązania tej łączności, zaproponowano połączenie zaproszenia na wyjazd na wczasy do Polski wystosowanego do kierownictwa islandzkiej Partii Socjalistycznej, z oficjalnymi rozmowami prowadzonymi na najwyższym szczeblu partyjnym, przy czym podkreślano, iż w przypadku, gdy jedną z dwóch osób mających przyjechać do Polski byłby przewodniczący Olgeirsson, to wówczas strona polska gotowa była nadać tej wizycie bardziej oficjalne znaczenie. Planowano, iż przyjazdowi do Polski liderów islandzkiej lewicy będzie towarzyszyć wymiana dziennikarzy, co miało się przyczynić do wzajemnego wzbogacenia i wymiany informacji pomiędzy tymi krajami. Strona islandzka przychylnie odniosła się do tej inicjatywy, przy czym przewodniczący Olgeirsson, ze względu na wcześniej przyjęte zaproszenie dotyczące wyjazdu na wczasy do Czechosłowacji, zmuszony był odmówić stronie polskiej. W zamian zaproponował on wyjazd Magnusa Kjartanssona (członka Komitetu Centralnego Partii Socjalistycznej i naczelnego redaktora organu partii „Thjodviljinn”) z żoną bądź też Karla Magnussona (członka komitetu okręgowego partii, deputowanego do islandzkiego parlamentu i przewodniczącego jego komisji finansowej) wraz z żoną. Sam Olgeirsson zaproponował natomiast, iż może w lipcu 1957 zatrzymać się na 2–3 dni w Warszawie i odbyć rozmowy z najważniejszymi politykami KC PZPR (po urlopie w Czechosłowacji islandzki polityk miał w planach złożenie oficjalnych wizyt w Moskwie i Pekinie, a przystankiem w tej podróży mogłaby być Warszawa). Gumkowski zaznaczał przy tym, iż po przemianach października 1956 r. „na rynku islandzkim akcje Polski są najwyżej notowane ze wszystkich państw naszego obozu”⁵⁴. Dodatkowo wskazywał on, iż najprawdopodobniej kontakty islandzkich socjalistów z kierownictwem PZPR będą miały na celu nie tylko skonfrontowanie „ideologiczno-politycznej” linii obu partii, ale i wysondowanie stosunku polskich władz do „spraw islandzkich, które mogą stanąć na forum międzynarodowym”, tj. problematyki rozszerzenia przez Islandię swych wód terytorialnych i napięć jakie działanie to wywoła w stosunkach z Wielką Brytanią⁵⁵.

Zgodnie z instrukcjami napływającymi z centrali, polskie przedstawicielstwo dyplomatyczne w Reykjavíku starało się utrzymywać ożywione kontakty z centrolewicowym rządem Islandii, a także z czołowymi politykami, zwłaszcza o lewicowej orientacji politycznej. Gumkowski w sprawozdaniu organizacyjnym poselstwa za rok 1958 podkreślał zarówno pozytywny stosunek strony islandzkiej względem polskiej placówki, jak i przyjazne stosunki personalne, łączące go z osobistościami życia politycznego tego kraju. Pisał on: „Stosunki z urzędami

⁵³ Archiwum MSZ, Zespół 8, Wiązka 56, Teczka 758, Departament II Wydział Skandynawski, Islandia – 222, Partie polityczne 1957, *Notatka służbowa Konsula PRL w Reykjavíku z dnia 14 maja 1957 r.*, s. 1–3.

⁵⁴ Ibidem, *Korespondencja Konsula PRL M. Gumkowskiego do Ob. Dyr. Bireckiego z dnia 15 maja 1957 r.*

⁵⁵ Ibidem, *Korespondencja Konsula PRL M. Gumkowskiego do Ob. Dyr. Bireckiego z dnia 19 czerwca 1957 r.*, s. 2.

i władzami centralnymi kraju układały się w okresie sprawozdawczym bardzo pomyślnie. Poselstwo i Kierownik Urzędu spotykali się z wszelkimi ułatwieniami zarówno gdy szło o sprawy personalne dotyczące szefa placówki jak też samego Urzędu i jego działalności. Jeżeli chodzi o stosunki z osobistościami oficjalnymi również można je ocenić dodatnio. Poselstwo miało rozległe kontakty z całym kierownictwem partii socjalistycznej oraz jej przedstawicielami w rządzie i instytucjach centralnych. Dobre stosunki łączyły również Kierownika Urzędu z niektórymi wybitniejszymi socjaldemokratami jak Emil Jonssonem (obecny premier), Gylfi Gislasonem (obecny minister kultury i minister handlu), Petur Petrussonem (członek parlamentu) i innymi. Z czołowymi przedstawicielami pozostałych dwóch partii stosunki były luźniejsze, ale poprawne⁵⁶. Poselstwo starało się wykorzystać swoje kontakty przede wszystkim w dwóch celach: po pierwsze, dla zdobycia informacji politycznych, i po drugie, dla zainteresowania właściwych osób głównymi kierunkami polskiej polityki zagranicznej i wewnętrznej. Polski *chargé d'affaires a.i.* zauważał jednak, iż realizacja tego ostatniego celu napotykała na znaczne trudności, czego przykładem było nikłe zainteresowanie islandzkich polityków lansowanym wówczas przez polską dyplomację Planem Rapackiego⁵⁷. Z podobną rezerwą spotkała się również propozycja ewentualnej wymiany wizyt parlamentarzystów między Polską a Islandią. Ten brak większego zainteresowania polskimi inicjatywami Gumkowski tłumaczył w następujący sposób: „Zainteresowanie islandzkich działaczy polityką zagraniczną uwarunkowane jest faktami narzuconymi z zewnątrz. Obecność Amerykanów na wyspie, na przykład, oraz rozmiary handlu ze Związkiem Radzieckim stwarzają problem rywalizacji wpływów amerykańsko-radzieckich na tutejszym terenie. Wprowadzenie brytyjskich trawlerów i jednostek marynarki wojennej na wody rybołówcze Islandii narzuca Islandii konflikt z Anglią. Są to fakty wypływające z zewnątrz, mające swój skutek na terenie wewnętrznym, co zmusza islandzkich polityków do zajęcia w stosunku do nich określonego stanowiska. Stanowisko to jednak nie opiera się na głębszej analizie sytuacji międzynarodowej, lecz jest wyrazem przewagi określonej grupy politycznej zainteresowanej we wpływach tego czy innego państwa”⁵⁸. Wobec tego w swej bieżącej pracy poselstwo kładło nacisk przede wszystkim na rozpowszechnianie publikacji polityczno-ekonomicznych, opracowań problemowych lub informacji PAP itp.

⁵⁶ Archiwum MSZ, Zespół 8, Wiązka 78, Teczka 1088, Departament II Wydział Skandynawski, Islandia – 091, Sprawozdanie organizacyjne Poselstwa PRL w Reykjaviku za rok 1958, *Sprawozdanie organizacyjne za rok 1958*, s. 2.

⁵⁷ Plan Rapackiego – zaprezentowany przez polską dyplomację w 1957 r. na forum ONZ projekt utworzenia strefy bezatomowej w Europie Środkowej. Inicjatywa przewidywała zakaz produkowania i magazynowania broni atomowej oraz instalowania na obszarze Polski, RFN, NRD i Czechosłowacji sprzętu i urządzeń przeznaczonych do jej obsługi.

⁵⁸ Archiwum MSZ, Zespół 8, Wiązka 78, Teczka 1088, Departament II Wydział Skandynawski, Islandia – 091, Sprawozdanie organizacyjne Poselstwa PRL w Reykjaviku za rok 1958, *Sprawozdanie organizacyjne za rok 1958*, s. 4.

Jeszcze na przełomie 1957 i 1958 r. Mieczysław Gumkowski w sprawozdaniu do centrali mógł napisać: „Od chwili przemianowania Konsulatu PRL w Reykjavíku na Poselstwo (15 VIII 1957) zainteresowanie placówką oraz zasięg jej kontaktów znacznie wzrosły. Powstanie Komitetu Przyjaciół Polski w Reykjavíku, pierwsze kroki na drodze wymiany dziennikarzy, zainteresowanie książką, wydawnictwami i filmem polskim, wreszcie wzrost wymiany towarowej są zapowiedzią dobrze rozwijających się stosunków polsko-islandzkich”⁵⁹. Jednak już pod koniec 1958 r. perspektywy rozwoju tych stosunków uległy istotnym zmianom, na skutek reorientacji w islandzkiej polityce wewnętrznej. Otóż tuż przed Świętami Bożego Narodzenia, na skutek braku porozumienia w sprawach gospodarczych z koalicji rządowej wystąpił Związek Ludowy, co doprowadziło do rozpadu tzw. rządu szerokiej lewicy. Po jego upadku władzę w kraju na krótko przejął socjaldemokratyczny rząd mniejszościowy z premierem Emilem Jonssonem.

W 1959 r., po przeprowadzeniu reformy okręgów wyborczych i rozpisaniu nowych wyborów Partia Niepodległości, Partia Socjaldemokratyczna oraz Partia Postępu uformowały centroprawicowy tzw. „rząd przebudowy”, który miał utrzymać się u władzy przez następne trzy kadencje (od 1959 do 1971 r.). Nazwa tego gabinetu wiązała się z zainicjowanym w 1960 r., zakrojonym na szeroką skalę, programem reform gospodarczych, który zakładał m.in. dewaluację korony, liberalizację handlu zagranicznego, a także zmniejszenie interwencjonizmu i protekcjonizmu państwowego. Wyrazem tej nowej polityki było sygnowanie przez Islandię układu GATT (1964 r.) oraz przystąpienie w 1970 r. do EFTA⁶⁰. W polityce międzynarodowej nowy centroprawicowy rząd opowiadał się za sojuszem z USA, członkostwem w NATO oraz utrzymaniem amerykańskiej bazy w Keflavíku. W związku z tym następczyni Gumkowskiego na stanowisku *chargé d'affaires a.i.* w Reykjavíku Halina Kowalska donosiła w raporcie politycznym poselstwa za drugie półrocze 1959 r.: „Linie polityki zagranicznej socjaldemokratycznego rządu [...] charakteryzuje wytrwałe dążenie do zacieśniania więzów z zachodem, gorliwe podkreślanie przynależności do wspólnoty atlantyckiej, ponad wszystko zaś ścisła współpraca z Amerykanami. W tych warunkach nie ma mowy o tendencjach odśrodkowych w stosunku do NATO. Podobnie całkowicie zagłuchła sprawa realizacji uchwały parlamentu z 1956 r. w sprawie likwidacji amerykańskiej bazy lotniczej [...]”⁶¹. Odnosząc się zaś do stosunków islandzko-radzieckich Kowalska podkreślała: „Koła rządzące Islandii żywią głęboką i nieskrywaną - łagodnie mówiąc - niechęć do

⁵⁹ Archiwum MSZ, Zespół 8, Wiązka 62, Teczka 863, Departament II Wydział Skandynawski, Islandia 242, Raporty polityczne (sprawozdanie z roku 1957), *Raport polityczny z dnia 28 XII 1957 r.*, s. 16.

⁶⁰ R. Raczyński, *Ogniwa dziejów...*, s. 185.

⁶¹ Archiwum MSZ, Zespół 8, Wiązka 86, Teczka 1204, Departament II Wydział Skandynawski, Islandia 242, Raporty polityczne, *Raport polityczny Poselstwa PRL w Reykjavíku za drugie półrocze 1959 r.*, s. 2.

Związku Radzieckiego. Motorem jej jest wrogość wobec ideologii komunistycznej i obawa przed infiltracją”⁶². Jednocześnie te nowe warunki polityczne nie wpłynęły znacząco na pogorszenie oficjalnych stosunków polsko-islandzkich. Zdaniem polskiej przedstawicielki dyplomatycznej wynikało to z faktu, iż nasz kraj pod koniec lat 50. nadal był w Islandii postrzegany w „pewnej aureoli października”. Polska uznawana była za „politycznie wysuniętą na zachód”, co miało generować życzliwy do niej stosunek. Przejawiało się to zarówno w istnieniu w kołach rządowych „niewątpliwych sympatii” dla Polski, jak i w bardzo poprawnych stosunkach placówki z islandzkim Ministerstwem Spraw Zagranicznych, które nawet w trudnych sprawach miało wykazywać „duże zrozumienie”. Nawiązując do spraw ekonomicznych Kowalska podkreślała jednak, iż w ówczesnej sytuacji politycznej stosunki Islandii z krajami demokracji ludowej wyznaczało przede wszystkim ich znaczenie jako kontrahentów handlowych, a pozycja Polski w handlu islandzkim była w tamtym czasie dość skromna⁶³.

W wymiarze politycznym pod koniec lat 50. XX w. ważną rolę w polsko-islandzkich stosunkach dwustronnych odgrywały sprawy z zakresu problematyki międzynarodowej o żywotnym dla obu krajów znaczeniu. Dla Islandii takim zagadnieniem było przede wszystkim uzyskanie jak najszerszego międzynarodowego poparcia dla jej decyzji o rozszerzeniu pasa wód terytorialnych, co doprowadziło do ostrych sporów z Wielką Brytanią. Temu celowi służyło m.in. spotkanie akredytowanego w Polsce posła Islandii Haraldura Gudmundssona z ministrem Adamem Rapackim, do którego doszło w październiku 1959 r. w Warszawie. Podczas spotkania Gudmundsson zabiegał o pozyskanie poparcia Polski dla stanowiska Islandii przed zaplanowaną na rok 1960 w Genewie konferencją w sprawie prawa morskiego. W odpowiedzi minister Rapacki podkreślił, iż polska optyka w tej sprawie opiera się na podstawowej zasadzie uznania suwerennych praw państwa do określania szerokości swych wód terytorialnych w rozsądnych granicach, w celu ochrony swych żywotnych interesów. W związku z tym minister Rapacki zapewnił islandzkiego posła, iż podobnie jak to miało miejsce na konferencji genewskiej w 1958 r., Polska nadal uznaje racje Islandii i dalej będzie popierać jej stanowisko⁶⁴. W stosunkach z Islandią strona polska dążyła natomiast do pozyskania przychylności islandzkich władz dla podnoszonych przez blok państw socjalistycznych koncepcji rozbrojeniowych oraz oficjalnego uznania przez rząd Islandii zachodniej granicy Polski. W powiązaniu z tym drugim zagadnieniem polskie przedstawicielstwo w Reykjavíku zobowiązane zostało do systematycznego monitorowania „penetracji” RFN w Islandii⁶⁵.

⁶² Ibidem, s. 5.

⁶³ Ibidem, s. 7 i 17.

⁶⁴ Archiwum MSZ, Zespół 8, Wiązka 78, Teczka 1090, Departament II Wydział Skandynawski, Islandia 2421, Notatki polityczne, J. Zabłocki, *Notatka z rozmowy Tow. Ministra Rapackiego z Posłem Islandii z dnia 29 X 1959 r.*

⁶⁵ Archiwum MSZ, Zespół 8, Wiązka 81, Teczka 1133, Departament II Wydział Skandynawski, Islandia 2421, Notatki polityczne 1959–60, *Depesza Dyrektora Departamentu II Ambasadora*

102 W obu wspomnianych wyżej przypadkach polska dyplomacja napotykała jednak na poważne trudności. Islandzkie elity polityczne – o czym była już mowa – wykazywały bardzo słabe zainteresowanie polską inicjatywą rozbrojeniową w postaci Planu Rapackiego. Również kwestia oficjalnego potwierdzenia polskiej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej nie spotykała się ze zrozumieniem islandzkich władz⁶⁶. Taki stan rzeczy uwarunkowany był zarówno przynależnością polityczną Islandii do świata zachodniego (w tym do zachodnich struktur integracyjnych), jak i silną pozycją RFN w tym kraju (zwłaszcza w wymiarze gospodarczym). Jak zauważała Halina Kowalska: „Linia polityki zagranicznej Islandii inspirowana jest przez Waszyngton, tradycyjne powiązania i szeroka wymiana handlowa łączą ją z RFN. Islandia nie podejmie więc bez specjalnego zainteresowania posunięć politycznych, które mogłyby kolidować z jej polityką atlantycką lub narazić ją na trudności w stosunkach z RFN”⁶⁷. Znajdowało to przełożenie także na działalność propagandową polskiego poselstwa w Reykjavíku. W kolejnym raporcie polska *chargé de affaires a.i.* uskarżała się bowiem, iż w warunkach funkcjonowania na Islandii gabinetu konserwatywno-socjaldemokratycznego, czyli „najbardziej reakcyjnego rządu jaki znała Islandia”: „Łatwiej wielbłądowi przejść przez ucho igielne, aniżeli prasie tutejszej zamieścić artykuł o zagospodarowaniu przez Polskę ziem zachodnich, o rewizjonizmie zachodnio-niemieckim lub remilitaryzacji RFN”⁶⁸.

W kolejnych latach polski MSZ starał się z uwagą śledzić i monitorować problematykę, dotyczącą: międzynarodowego położenia politycznego Islandii (coraz bardziej ciężającej ku USA), wzrostu wpływów amerykańskich na wyspie, układu sił w polityce wewnętrznej oraz nastrojów panujących w społeczeństwie islandzkim (zwłaszcza przejawy wystąpień o charakterze antynatowskim bądź antyamerykańskim). Jednocześnie, w miarę możliwości, państwo polskie w dal-

J. Druto do Poselstwa PRL w Reykjavíku z dnia 19 listopada 1959 r.; ibidem, Penetracja Niemiec-kiej Republiki Federalnej w Islandii.

⁶⁶ NAI, Utanríkisráðuneytid 1996, B/168-2, Utanríkisþólitík Póllands 1956–1971, Nota ministra spraw zagranicznych Republiki Islandii do Poselstwa Polskiego w Reykjavíku z dnia 10 sierpnia 1960 r.

⁶⁷ Archiwum MSZ, Zespół 8, Wiązka 86, Teczka 1204, Departament II..., *Raport polityczny Poselstwa PRL w Reykjavíku za drugie półrocze 1959 r.*, s. 7. Podobną ocenę sytuacji przedstawia Kowalska w odpowiedzi na depezę Dyrektora Departamentu II Ambasadora J. Druto do Poselstwa PRL w Reykjavíku z dnia 19 listopada 1959 r. Kowalska pisze w niej: „Realnie patrząc, ani względy polityczne, ani gospodarcze nie uzasadniają ze strony Islandii takiego posunięcia jak uznanie naszej granicy na Odrze i Nysie. Islandia umacniałaby pozycję kraju socjalistycznego, który jest jej skromnym partnerem handlowym. Względów tych nie może przeważać element emocjonalny – pewna doza sympatii dla Polski, jeśli założyć, że taka istnieje”. I nieco dalej konkluduje: „[...] realna ocena wszystkich elementów determinujących stanowisko Islandii, nie daje podstaw do optymistycznych wniosków” (Archiwum MSZ, Zespół 8, Wiązka 81, Teczka 1133, Departament II..., *Depesza Chargé de affaires a.i. Haliny Kowalskiej do Obywatela Jana Druto z 31 grudnia 1959 r.*)

⁶⁸ Archiwum MSZ, Zespół 8, Wiązka 86, Teczka 1204, Departament II..., *Raport polityczny za I półrocze 1960 r.*, s. 14.

szym ciągu starało się wspierać stanowisko Islandii na forum międzynarodowym zwłaszcza, gdy godziło ono w interesy zachodnich mocarstw. W związku z tym – jak zauważa Bernard Piotrowski – w okresie powojennym „delegaci polscy w ONZ popierali wszelkie islandzkie wysiłki mające na celu wzmocnienie suwerenności politycznej tego kraju”⁶⁹.

W dekadzie lat 60. Polska nadal przywiązywała relatywnie duże znaczenie dla rozwoju stosunków z Republiką Islandii. Wynikało to zarówno ze względów politycznych (przede wszystkim z uwagi na „problematykę natowską” oraz „penetrację propagandową” RFN w Islandii), jak i ze względów ekonomicznych (przede wszystkim z uwagi na możliwość pozyskania przez polskie stocznie kontraktów na budowę kutrów i trawlerów dla islandzkich armatorów oraz zainteresowanie sprawami morskimi i rybołówczymi)⁷⁰. W warunkach utrzymywania się u władzy w Islandii koalicji centroprawicowej w stosunkach bilateralnych, zwłaszcza pod koniec lat 60., coraz większą rolę zaczynał odgrywać jednak handel. Wynikało to po części z linii polityki zagranicznej Islandii, która kierując się swym interesem narodowym, manewrowała niekiedy pomiędzy Zachodem a Wschodem. Jak w październiku 1969 r. podkreślał w swym sprawozdaniu z podróży na wyspę ambasador Ogrodziński: „Islandia chce obecności krajów socjalistycznych u siebie, obecności ograniczonej, ale niewątpliwie stanowiącej pewną przeciwwagę jej powiązań z Zachodem”⁷¹, przy czym uwaga ta odnosiła się nie tylko do obecności gospodarczej, ale i kulturalnej.

Pod koniec lat 60. oficjalne kontakty polityczne pomiędzy obydwooma krajami, realizowane do tej pory głównie za pośrednictwem placówek dyplomatycznych i konsularnych, zostały wzbogacone o nową formę, tj. wizyty polityków wyższego szczebla. W roku 1968 po raz pierwszy w historii stosunków pomiędzy tymi państwami doszło bowiem do oficjalnych wizyt islandzkich ministrów w Polsce. Najpierw, w dniach od 1 do 12 lipca na zaproszenie ministrów kultury i sztuki oraz handlu zagranicznego, przebywał w naszym kraju islandzki minister ds. kultury i handlu Gylfi Th. Gislason, zaś później, w okresie od 18 do 22 sierpnia w Polsce, na zaproszenie ministra handlu zagranicznego, gościł minister rybołówstwa Eggert Thorsteinnsson. W ocenie polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych obie wizyty przebiegły pomyślnie, dając możliwość zapoznania się zagranicznym gościom m.in. z polskimi możliwościami produkcyjnymi i eksportowymi, głównie w zakresie przemysłu stoczniowego⁷². W trakcie wizyty minister Gislason spotkał się m.in. z wiceprezesem Rady Ministrów Piotrem Jaroszewiczem, wiceministrem handlu zagranicznego Zygmuntem

⁶⁹ B. Piotrowski, *Polsko-islandzkie kontakty w XIX i XX wieku*, „Komunikaty Instytutu Bałtyckiego” 1972, z. 16, s. 37.

⁷⁰ Archiwum MSZ, 30/76, W-1, D-IV-1969, Dania, Finlandia, Islandia, Teczka: Islandia 1969, *Stosunki bilateralne PRL - Islandia 1969*, *Pilna notatka 19/D.III/1969 z 9 stycznia 1969 r.*, s. 3.

⁷¹ Archiwum MSZ, 30/76, W-1, D-IV-1969, Dania..., *Sprawozdanie z podróży do Islandii Ambasadora PRL Przemysława Ogrodzińskiego z dnia 24 października 1969 r.*, s. 12.

⁷² Ibidem, *Pilna notatka 19/D.III/1969...*

104 Furtakiem, wiceministrem kultury Kazimierzem Rusinkiem oraz kierownikiem MSZ wiceministrem Józefem Winiewiczem. Rozmowy dotyczyły przede wszystkim aktualnej sytuacji polityczno-gospodarczej, perspektyw dalszego rozwoju kontaktów handlowych pomiędzy obydwojema krajami oraz zagadnień z obszaru współpracy kulturalnej⁷³. W ramach rewizyty we wrześniu 1969 r. do Islandii udał się natomiast polski wiceminister handlu zagranicznego Ryszard Karski. Stał on na czele delegacji, która dokonała uzgodnień i podpisała umowę handlową na lata 1970–1974.

W zakresie kontaktów politycznych, pod koniec lat 60., na uwagę zasługuje również chęć nawiązania przez władze Partii Postępu kontaktów z polskim Stronnictwem Ludowym. Zawiadamiał o tym w swym sprawozdaniu *chargé de affaires a.i.* Mieczysław Kroker, wskazując, iż Partia Postępu opowiadała się za rozszerzeniem we wszelkich dziedzinach współpracy z krajami demokracji ludowej oraz utrzymywała już w tamtym czasie regularne kontakty z partiami ludowymi w NRD i Bułgarii⁷⁴.

Początek kolejnej dekady nie przyniósł zasadniczych zmian w stosunkach dwustronnych. W początkach lat 70., w kontaktach z Islandią, strona polska zmierzała przede wszystkim do:

- rozwoju obrotów handlowych, a w szczególności do zwiększenia polskiego eksportu na wyspę, w celu zrównoważenia ujemnego dla Polski salda tych obrotów;
- utrzymania i w miarę możliwości rozwijania kontaktów na szczeblu międzyrządowym, zapoczątkowanych wizytami islandzkich ministrów w 1968 r. (przede wszystkim w celu promowania polskiego eksportu oraz prowadzenia rozmów politycznych na temat bezpieczeństwa europejskiego);
- kontynuowania i rozwijania – w rozmiarach określonych realnymi możliwościami – współpracy kulturalnej i naukowo-technicznej⁷⁵.

W tym czasie, w odniesieniu do szerszej problematyki międzynarodowej, polskie oficjalne czynniki państwowe wykazywały szczególne zainteresowanie stanowiskiem Islandii w sprawie zwołania konferencji, poświęconej idei bezpieczeństwa i współpracy w Europie⁷⁶. Islandia należała bowiem do tych członków NATO, którzy stosunkowo pozytywnie odnieśli się do propozycji zwołania takiej konferencji. Stronę islandzką natomiast, oprócz spraw gospodarczych, interesowały przede wszystkim kwestie morskie. Wynikało to z podjętych w 1972

⁷³ Wiceminister P. Jaroszewicz przyjął ministra Kultury i Handlu Islandii, „Trybuna Ludu” 1968, nr 192, s. 6.

⁷⁴ Archiwum MSZ, 27/77, W-2, D-IV-1971, Finlandia, Irlandia, Islandia, Teczka: Islandia 1971, *Sprawozdanie za okres od 1 grudnia 1968 do 15 czerwca 1969 r.*, s. 5.

⁷⁵ Archiwum MSZ, 27/76, W-4, D-IV-1970, Irlandia, Islandia, Norwegia, NRF, Islandia 1970, *Notatka dotycząca stosunków polsko-islandzkich z 10 kwietnia 1970 r.*, s. 1.

⁷⁶ Ibidem, *Tezy do rozmów z Sekretarzem Generalnym islandzkiego MSZ Petur Thorsteinssonem*, s. 1.

i 1975 r. jednostronnych decyzji rządu islandzkiego o rozszerzeniu wyłącznej strefy ekonomicznej na wodach okalających wyspę i staraniach na rzecz pozyskania międzynarodowego poparcia i uznania dla tych działań.

Zarysowana powyżej problematyka była przedmiotem rozmów, które prowadził, przebywający w Warszawie w dniach 19–23 maja 1970 r., sekretarz generalny islandzkiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Petur Thorsteinsson. Podczas wizyty, która została zorganizowana z islandzkiej inicjatywy, Thorsteinsson spotkał się i odbył rozmowy z wiceministrem spraw zagranicznych Adamem Willmannem, wiceministrem handlu zagranicznego Ryszardem Kar-skim oraz wiceministrem kultury i sztuki Czesławem Wiśniewskim. Na zakoń-czenie wizyty islandzki sekretarz został również przyjęty przez ministra spraw zagranicznych Stefana Jędrychowskiego. Strona polska wykorzystała tę wizytę przede wszystkim jako okazję do zaprezentowania swojego stanowiska w spra-wach dotyczących bezpieczeństwa europejskiego, problemu niemieckiego oraz procesu normalizacji stosunków polsko-niemieckich. W toku rozmów dokona-no również przeglądu stanu i perspektyw stosunków dwustronnych, zwłaszcza w wymiarze handlowym i kulturalnym. W odniesieniu do problematyki bez-pieczeństwa europejskiego islandzki dyplomata wielokrotnie podkreślał, iż jego kraj popierał ideę zwołania konferencji poświęconej temu zagadnieniu. Islandia opowiadała się bowiem za normalizacją stosunków w Europie oraz dążyła do zachowania dobrych relacji ze wszystkimi państwami (co stanowiło wówczas jedną z naczelných zasad islandzkiej polityki zagranicznej). W zakresie spraw niemieckich Republika Islandii przywiązywała duże znaczenie do rozmów PRL – RFN. Thorsteinsson w tym kontekście podkreślał, iż jego kraj jest przeciwny przekreślaniu możliwości zjednoczenia Niemiec. Prowadzone w Warszawie roz-mowy dotyczyły również spraw morskich i rybołówczych. Thorsteinsson wyraził nadzieję na uzyskanie akceptacji strony polskiej dla planów dalszego poszerze-nia przez Islandię swej wyłącznej strefy ekonomicznej. Ustalono, iż kontakty w tych sprawach miały się odbywać poprzez stałe przedstawicielstwa obu kra-jów przy ONZ, a w razie potrzeby również w formie kontaktów bezpośrednich drogą dyplomatyczną. W odniesieniu do problematyki gospodarczej podkreślo-no obustronną chęć rozwijania istniejących stosunków handlowych. Islandzki dyplomata wystosował również zaproszenie do złożenia wizyt w Islandii dla ministra Jędrychowskiego i wiceministra Willmanna oraz przypomniał, że stro-na polska była winna Islandii jeszcze rewizytę ministra kultury. Wiceminister Willmann tak podsumowywał odbyte rozmowy: „Uwzględniając peryferyjne poło-żenie Islandii w Europie, zaabsorbowanie własnymi problemami, nasilenie wpływów amerykańskich – odnieśliśmy w zasadzie pozytywne wrażenie co do ogólnego stanowiska polityki islandzkiej i jej chęci rozwijania kontaktów i sto-sunków z państwami socjalistycznymi w ogóle, a z Polską w szczególności”⁷⁷.

⁷⁷ Archiwum MSZ, 28/76, W-5, D-IV-1970, Grecja, Irlandia, Islandia, Portugalia, Islandia 1970, *Pilna notatka z 27 maja 1970 r.*, s. 1–6.

W odpowiedzi na zaproszenia wystosowane przez Thorsteinssona podczas jego pobytu w Polsce Departament IV Ministerstwa Spraw Zagranicznych w marcu 1971 r. podjął działania zmierzające do zorganizowania rewizyty wiceministra Willmanna, proponując majowy lub czerwcowy termin wyjazdu⁷⁸. Ostatecznie jednak rewizytę na wyspie złożył dopiero w 1972 r. wiceminister spraw zagranicznych Józef Czyrek.

Duży wpływ na perspektywę rozwoju stosunków dwustronnych pomiędzy Polską a Islandią w latach 70. miały przetasowania na islandzkiej scenie politycznej. Dekada lat 70., w przeciwieństwie do lat 60., upłynęła bowiem w Islandii pod znakiem dużej niestabilności politycznej. Kolejne wybory przynosiły zmiany koalicji rządowych. W wyniku wyborów z 1971 r. odsunięta od władzy została Partia Niepodległości, a Partia Postępu wraz z ugrupowaniami opozycyjnymi utworzyły drugi rząd „szerokiej lewicy”. W 1974 r. do władzy powróciła Partia Niepodległości, która weszła we współpracę z Partią Postępu.

W 1978 r. władzę przejął sojusz złożony z Partii Postępu, Związku Ludowego oraz Partii Socjaldemokratycznej, które uformowały tzw. trzeci rząd „szerokiej lewicy”. Pozostawał on jednak przy władzy tylko nieco ponad rok. Powrót islandzkiej lewicy do rządu spowodował, iż w głównym nurcie islandzkiego życia politycznego znowu pojawiły się hasła dotyczące wystąpienia Islandii z NATO oraz wycofania z wyspy wojsk amerykańskich. Oczywiście sytuacja taka tworzyła polityczny klimat dla poprawy relacji Islandii z krajami bloku socjalistycznego. Jak donosił w swoim sprawozdaniu z 1971 r. polski *chargé de affaires a.i.* w Reykjavíku Czesław Godek: „Program obecnego rządu islandzkiego (tj. drugiego rządu „szerokiej lewicy” – R. R.) jest programem narodowym. Żadna z partii koalicyjnych nie chce widzieć w Islandii wojsk amerykańskich, a organ prasowy Związku Ludowego, a także Partii Postępowej przeciwstawia się często nagonce antyradzieckiej prowadzonej w prasie opozycji. Atmosfera jest inna niż za czasów poprzedniego rządu. Chęci współpracy z krajami socjalistycznymi także się wzmogły”⁷⁹. W sierpniu 1971 r. ambasador w Norwegii i Islandii Przemysław Ogrodziński donosił zaś z Oslo: „Nowy rząd islandzki można uznać za najbardziej radykalny /lewicowy/ w kapitalistycznej Europie” i nieco dalej: „Sytuacja uzasadnia zwiększenie naszych kontaktów z rządem islandzkim. Polska ma niezłą pozycję, gdyż nie mieszałyśmy się do wewnętrznych spraw lewicy islandzkiej”⁸⁰. Szybko jednak okazało się, iż islandzka lewica, która ewoluowała na pozycję – jak to określały polskie oficjalne czynniki państwowe – „eurokomunizmu” nie była skora do nawiązywania bliższej współpracy z krajami socjalistycznymi (tak jak to robili jej przedstawiciele w latach 50. XX w.). Dla przykładu Związek Ludowy w 1975 r. nie skorzystał z wystosowanego przez

⁷⁸ Archiwum MSZ, 27/77, W-2, D-IV-1971, *Finlandia...*, Wizyta Min. Willmanna w Islandii.

⁷⁹ Ibidem, *Notatka o Islandii sporządzona przez chargé de affaires a.i. Czesława Godka*, s. 15.

⁸⁰ Archiwum MSZ, 28/77, W-8, D-IV-1971, *Irlandia, Islandia, Norwegia, Szwajcaria, Islandia 1971, Szyfrogram nr 7770/3383*.

stronę polską zaproszenia do udziału w VII Zjeździe Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej⁸¹. Oficjalnie władze partii zaślaniały się ustanowioną kilka lat wcześniej zasadą nieuczestnictwa w zjazdach partii innych krajów (choć istniały od tego wyjątki). Natomiast dwa lata później, w kontekście działalności politycznej ambasady w Reykjavíku, *chargé de affaires* Antoni Szymanowski informował, iż „[...] główna siła lewicy, partia «Związek Ludowy», przejawia obecnie niekorzystne tendencje, utrudniające kontakty i współpracę, nie mówiąc już o wydatniejszym oparciu: są to wyraźne sympatie do «eurokomunizmu» i wyraźne akcenty przeciw ZSRR i KS [krajom socjalistycznym – R.R.]. Organ tej partii – w skali islandzkiej prasy – umieścić by trzeba obecnie za najgwałtowniej antykomunistycznym i antyradzieckim dziennikiem konserwatywnym”⁸².

Ważnym wydarzeniem w stosunkach dwustronnych w pierwszej połowie lat 70. XX w. była wizyta w Polsce islandzkiego ministra spraw zagranicznych Einara Augustssona, który gościł w naszym kraju pomiędzy 20 a 24 maja 1973 r. Była to pierwsza w historii stosunków polsko-islandzkich wizyta na tak wysokim szczeblu. Zaproszenie do jej złożenia przekazał wiceminister spraw zagranicznych Józef Czyrek podczas swojego pobytu na wyspie w 1972 r. Przywiązując znaczenie do stosunków z Islandią strona polska nadała wizycie Augustssona taką oprawę protokołarną i prasowo-propagandową, jaką zastosowano wcześniej wobec ministrów spraw zagranicznych innych państw skandynawskich. Islandzki minister został przyjęty przez Prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza oraz ministra żeglugi Jerzego Szopę. Planowano również spotkanie z Przewodniczącym Rady Państwa Henrykiem Jabłońskim, jednak ostatecznie nie doszło ono do skutku. Augustsson zmuszony był bowiem skrócić swój pobyt w Polsce i pilnie powrócić do Islandii w związku z zaostrzeniem się stosunków islandzko-brytyjskich, w kontekście toczącej się w tamtym czasie drugiej „wojny dorszowej”.

Zdaniem polskiej dyplomacji, poprzez szybkie zrealizowanie zaproszenia przekazanego przez wiceministra Czyrka, strona islandzka starała się podkreślić chęć rozszerzenia stosunków z krajami socjalistycznymi. Zwłaszcza, iż pierwotnie po zakończeniu wizyty w Polsce minister Augustsson miał się udać jeszcze do Czechosłowacji. W wymiarze praktycznym głównym celem jego wizyty było pozyskanie poparcia PRL dla decyzji Islandii o rozszerzeniu strefy rybołówczej do 50 mil morskich lub przynajmniej skłonienie Polski do zachowania neutralności w tej sprawie. Polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych chciało

⁸¹ Zob. Archiwum MSZ, 17/81, W-11, D-IV-1975, Islandia, Norwegia, Szwajcaria, Szwecja, Wielka Brytania, Islandia 1975, *Depesza chargé de affaires a.i. Antoniego Szymanowskiego do Towarzysza L. Piątkowskiego, Zastępcy Kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR z dnia 8 grudnia 1975 r.*, ibidem, *Depesza chargé de affaires a.i. Antoniego Szymanowskiego do Towarzysza L. Piątkowskiego, Zastępcy Kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR z dnia 28 października 1975 r.*

⁸² Archiwum MSZ, 1/83, W-9, D-IV-1977, Irlandia, Islandia 1977, Islandia 1977, *Sprawozdanie z wykonania planu pracy ambasady za rok 1977*, s. 5.

108 natomiast wykorzystać wizytę do dokonania wymiany poglądów na aktualne sprawy międzynarodowe, zwłaszcza te dotyczące bezpieczeństwa europejskiego oraz rozbrojenia.

W szczególności strona polska liczyła, iż uda jej się wywrzeć pozytywny wpływ na stanowisko Islandii, prezentowane zarówno podczas Wielostronnych Rozmów Przygotowawczych do Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy, jak i podczas samej konferencji. Dodatkowo polskim oficjalnym czynnikiem państwowym zależało na uzyskaniu poparcia Republiki Islandii dla idei zwołania Światowej Konferencji Rozbrojeniowej. W sprawach stosunków bilateralnych strona polska zmierzała natomiast przede wszystkim do realizacji swych celów gospodarczych, tj.:

- zapewnienia trwałych podstaw dla rozwijających się polsko-islandzkich stosunków gospodarczych (zwłaszcza w kontekście wejścia w życie porozumienia pomiędzy Islandią a Europejską Wspólnotą Gospodarczą);
- doprowadzenia do rozmów ekspertów obu stron, których celem byłoby doprowadzenie do zabezpieczenia polskich interesów rybołówczych na wodach przybrzeżnych Islandii, w związku z wprowadzeniem 50 milowej strefy rybołówczej.

Należy zauważyć, iż w ówczesnym czasie, stanowiska Polski i Islandii odnośnie wielu kluczowych kwestii międzynarodowych wykazywały dużą zbieżność. Wynikało to z faktu, iż polityka zagraniczna nowego islandzkiego centrolewicowego rządu w wielu obszarach wychodziła na przeciw oczekiwaniom i interesom krajów socjalistycznych. I tak islandzkie władze, zgodnie ze stanowiskiem zaprezentowanym w Warszawie przez ministra spraw zagranicznych:

1. deklarowały zainteresowanie wydarzeniami w Europie i wyrażały (pomimo członkostwa w NATO) chęć realizacji polityki odprężenia i współpracy ze wszystkimi narodami;
2. zapowiadały, iż będą dążyły do zrewidowania układu z USA oraz stopniowego wycofania do 1975 r. amerykańskich żołnierzy z bazy w Keflaviku;
3. podzielały polską ocenę wagi dwustronnych układów ZSRR i PRL z NRF oraz czterostronnego porozumienia w sprawie Berlina dla pozytywnego rozwoju sytuacji w Europie;
4. uznały NRD, zapowiadały nawiązanie w najbliższym czasie stosunków dyplomatycznych z tym krajem, a także popierały przyjęcie obu państw niemieckich do ONZ;
5. opowiadały się za szybkim zwołaniem Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy i zapowiadały aktywne w niej uczestnictwo;
6. deklarowały poparcie dla toczących się we Wiedniu rozmów w sprawie redukcji zbrojeń, a także zgadzały się w pełni z ideą zwołania Światowej Konferencji Rozbrojeniowej;
7. z zadowoleniem przyjęły wiadomość o podpisaniu paryskich układów pokojowych w sprawie Wietnamu, uznały Demokratyczną Republikę

- Wietnamu, a także zapowiadały nawiązanie z tym krajem stosunków dyplomatycznych;
8. zadeklarowały uznanie Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej;
 9. popierały politykę wspomagania przez ONZ ruchów narodowowyzwoleńczych w Afryce;
 10. opowiadały się za szerokim rozwojem współpracy ekonomicznej w Europie (przy czym Islandia chciała rozwijać stosunki handlowe zarówno z krajami kapitalistycznymi, jak i socjalistycznymi, unikając zbyt silnych powiązań z każdą ze stron);
 11. podkreślały, iż pomimo zawarcia porozumienia z EWG w sprawie strefy wolnego handlu artykułami przemysłowymi, celem Islandii nie jest przystąpienie do tej organizacji.

Dokonując przeglądu stosunków bilateralnych obie strony oceniły je jako dobre, przy czym podkreślały potrzebę ich dalszego rozwoju. Tematykę tę zdominowały sprawy gospodarcze, związane przede wszystkim z eksportem polskich statków oraz sprawą porozumienia zawartego pomiędzy Islandią a EWG. W tej pierwszej kwestii Augustsson ocenił zakupione w Polsce trawlerzy jako najlepsze z dotychczas pozyskanych i zapowiedział, iż Islandia będzie dalej lokowała swoje zamówienia na statki w Polsce, dążąc jednocześnie do dywersyfikacji swego importu z Polski (szczególnie w zakresie towarów konsumpcyjnych). W odniesieniu do drugiego zagadnienia islandzki minister spraw zagranicznych zapewnił, iż porozumienie Islandii z EWG nie wpłynie negatywnie na perspektywę rozwoju polsko-islandzkich stosunków gospodarczych.

Podczas wizyty wiele uwagi poświęcono również zagadnieniu rozszerzenia przez Islandię wyłącznej strefy rybołówczej, co stanowiło wówczas największy problem polityki zagranicznej tego państwa. Augustsson w sposób wyczerpujący przedstawił uwarunkowania podjętej decyzji, tłumacząc, iż jednostronne działanie Islandii w tym zakresie podyktowane było przekonaniem, iż postulaty Islandii i tak nie zyskałyby akceptacji międzynarodowej. Podkreślał jednocześnie, iż Islandia zmuszona była rozszerzyć strefę rybołówczą, gdyż była to jedyna możliwość ochrony zasobów morskich, stanowiących główne źródło egzystencji islandzkiego społeczeństwa. Minister Augustsson wyraził zadowolenie, iż Polska, podobnie jak NRD, ZSRR, Dania i Japonia, nie naruszała nowo wytyczonej strefy⁸³. W odpowiedzi na wystosowane przez stronę polską *aide-mémoire* z 31 sierpnia 1972 r., zawierające protest oraz propozycje wszczęcia dwustronnych rozmów specjalistów z zakresu rybołówstwa⁸⁴, szef islandzkiej

⁸³ Archiwum MSZ, 47/77, W-8, D-IV-1973, Dania, Irlandia, Islandia 1973, Wizyta Ministra Spraw Zagranicznych E. Augustssona w Polsce, 20–24.05.1973, *Pilna notatka z wizyty Ministra Spraw Zagranicznych Islandii Einara Augustssona w Polsce w dniach 20–24 maja 1973 r.*, s. 1–6.

⁸⁴ Ibidem, *Komunikat, program, charakterystyki rozmów, toasty, tezy do rozmów Ministra St. Olszowskiego z Ministrem Spraw Zagranicznych Islandii E. Augustssonem, dotyczące prawnych aspektów stosunków polsko-islandzkich*, s. 1.

110 dyplomacji wyraził gotowość do rozpoczęcia rokowań w tej sprawie, sugerując jednak, aby ich miejsce i czas ustalić drogą dyplomatyczną.

W ocenie ministra Olszowskiego wizyta Augustssona w Polsce przebiegała w rzeczowej i przyjaznej atmosferze, rozmowy cechowała „konstruktywność i obustronne dążenie do osiągnięcia porozumienia”. Stronie polskiej udało się osiągnąć wszystkie główne zakładane cele. Jedyne ustępstwa dotyczyły problematyki rybołówczej. Jak podkreślał Olszowski, w tym obszarze strona polska uwzględniła „specyficzną sytuację Islandii w związku z zaistniałym [...] zastrzeżeniem w konflikcie tego kraju z Wielką Brytanią”. Generalnie jednak Olszowski zaznaczał, iż przyjazd islandzkiego ministra spraw zagranicznych był pożyteczny i owocny. Stanowił on istotny „wkład w program wszechstronnej aktywizacji stosunków PRL z krajami regionu nordyckiego”⁸⁵.

Augustsson nie był jednak jedynym politykiem, który w 1973 r. złożył oficjalną wizytę w Polsce. W maju tego roku w naszym kraju gościł także islandzki minister handlu i rybołówstwa Ludvik Josepsson. Oprócz rozmów przeprowadzonych z polskimi ministrami w Warszawie, plan jego wizyty obejmował także pobyt w Gdańsku i Gdyni, gdzie islandzki minister miał okazję zapoznać się z funkcjonowaniem polskiego przemysłu stocznioowego. Z doniesień *chargé de affaires a.i.* Czesława Godka wynika, iż Josepsson bardzo pozytywnie ocenił swój wyjazd do Polski oraz przeprowadzone tam rozmowy. Po powrocie do Islandii miał on wielokrotnie publicznie podkreślać, iż w sprawie decyzji o rozszerzeniu strefy rybołówczej, Islandia zamiast uzyskać poparcie od swoich sojuszników z NATO, to faktycznie uzyskała je od krajów socjalistycznych - ZSRR, NRD i Polski, które to kraje „nie tylko powstrzymały się od połowów w rozszerzonej strefie, ale także przez swoje wyważone i nacechowane sympatią dla Islandii stanowisko – hamująco działały na niektóre kraje zachodnie”. Jednocześnie Josepsson, odnośnie deklaracji złożonej w Warszawie przez ministra Augustssona, a dotyczącej propozycji podjęcia rozmów pomiędzy ekspertami obu krajów na temat możliwości powrotu polskich statków na islandzkie łowiiska oświadczył, iż w ówczesnej sytuacji podjęcie takich rozmów byłoby „niecelowe”⁸⁶.

W kolejnych latach sprawa uregulowania ewentualnego dostępu polskiej floty rybackiej do islandzkich łowisk stanowiła najważniejszy problem w stosunkach dwustronnych. Sprawa ta była kilkakrotnie podnoszona przez polską dyplomację, jednak strona islandzka konsekwentnie przeciągała rozmowy dotyczące tej tematyki i unikała jakichkolwiek deklaracji. Ostatecznie w dniu 9 września 1977 r. doszło do podpisania pomiędzy obydwojema krajami *Umowy o współpracy naukowo-technicznej w dziedzinie rybołówstwa*, która jednakże nie przyznawała polskiej flocie żadnych praw do połowów w islandzkiej strefie

⁸⁵ Ibidem, *Pilna notatka z wizyty Ministra Spraw Zagranicznych...*, s. 7.

⁸⁶ Ibidem, *Notatka Ambasady PRL w Reykjavíku z rozmowy Chargé de Affaires a.i. PRL tow. Cz. Godka z Ministrem Handlu i Rybołówstwa Islandii Ludvikiem Josepsson'em*, s. 1–2.

rybołówczej. Islandczycy nie zgodzili się nawet na zawarcie w umowie stwierdzenia, iż obie strony uważają za pożądane rozszerzenie w przyszłości zawartego porozumienia o „współpracę gospodarczą”⁸⁷. We wrześniu 1977 r., w celu podpisania tej umowy, do Reykjavíku udał się wiceminister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Edwin Wiśniewski, który podczas pobytu został przyjęty przez premiera Islandii Geira Hallgrímssona⁸⁸.

W kontekście prowadzonych przez Islandię w latach 70. dwóch „wojen dorszowych” warto wspomnieć, iż kraj ten wyszedł z inicjatywą zakupu w Polsce łodzi patrolowych w celu wzmocnienia swych sił Straży Ochrony Wybrzeża. Rozmowy w tej sprawie zainicjował podczas swojego pobytu w Polsce minister Josepsson. Na spotkaniu z ministrem Olszowskim, w imieniu rządu islandzkiego, wyraził on chęć wydzierżawienia od Polski dwóch jednostek patrolowych. W odpowiedzi minister Olszowski poinformował Josepssona, iż dzierżawa nie będzie możliwa, jednak strona polska może rozważyć przyjęcie zamówienia na budowę nowych jednostek. Ponieważ jednak łodzie tego typu były wykorzystywane przez polską Marynarkę Wojenną, a w związku z tym ich wyposażenie mogło być objęte ochroną tajemnicy wojskowej, to decyzja w tej sprawie mogła zapaść jedynie po konsultacjach z Ministerstwem Obrony Narodowej⁸⁹. Ostatecznie jednak strona polska przychylnie odniosła się do islandzkiej propozycji. Polskie oficjalne czynniki państwowe, kierując się racjami politycznymi, gotowe były nawet dostarczyć do Islandii dwa kutry patrolowe, które w planie dostaw na 1973 r. przeznaczone były dla polskiego wojska (były one budowane w Stoczni Marynarki Wojennej)⁹⁰.

W ramach realizowanej w ówczesnym czasie strategii rozwijania kontaktów politycznych z krajami nordyckimi, a także w odpowiedzi na ponawiane wielokrotnie zaproszenia strony islandzkiej, w dniach 20–22 września 1976 r. rewizytę w tym kraju złożył minister spraw zagranicznych PRL Stefan Olszowski. Pobyt ten zbiegł się z 30 rocznicą nawiązania stosunków dyplomatycznych i podpisania pierwszej umowy handlowej pomiędzy obydwojoma krajami. Co istotne, była to nie tylko pierwsza w historii wzajemnych stosunków wizyta polskiego ministra spraw zagranicznych, ale i pierwsza oficjalna wizyta na wyspie polityka tej rangi z bloku państw socjalistycznych. W czasie swego krótkiego pobytu w Reykjavíku Olszowski spotkał się z islandzkim ministrem spraw zagranicznych Einarem Augustssonem, a także został przyjęty przez prezydenta Islandii Krištjana Eldjarna.

Podczas wizyty dokonano przeglądu stosunków dwustronnych oraz wymiany poglądów na najważniejsze ówczesne problemy międzynarodowe, zwłaszcza

⁸⁷ Archiwum MSZ, 1/83, W-9, D-IV-1977, Irlandia..., *Bieżące sprawy Islandii (15 VIII–15 X 1977)*, s. 2.

⁸⁸ *Polsko-islandzka umowa w dziedzinie rybołówstwa*, „Trybuna Ludu” 1977, nr 219, s. 2.

⁸⁹ Archiwum MSZ, 47/77, W-8, D-IV-1973, Dania..., *Pilna notatka z 21 maja 1973 r.*

⁹⁰ Ibidem, *Notatka dla Tow. Ministra St. Olszowskiego*.

112 w aspekcie wprowadzania w życie postanowień Aktu Końcowego KBWE oraz przygotowań do zaplanowanej na kolejny rok konferencji w Belgradzie. W odniesieniu do problematyki międzynarodowej strona polska chciała przede wszystkim wskazać na szerokie możliwości, jakie stwarzała „polityka odprężenia i pokojowego współistnienia dla pozytywnego rozwoju stosunków dwustronnych między państwami o odmiennych systemach społeczno-politycznych”. W płaszczyźnie stosunków bilateralnych celem polskiej dyplomacji było natomiast przedyskutowanie sposobów rozwiązania nieuregulowanego w owym czasie problemu ewentualnych połowów polskiej floty rybackiej na wodach wokół Islandii oraz omówienie perspektyw rozszerzenia i zwiększenia obrotów handlowych, przy jednoczesnym oparciu ich o stabilne porozumienia wieloletnie⁹¹.

W zakresie zagadnień międzynarodowych strona polska bardzo pozytywnie oceniała przeprowadzone konsultacje. W ocenie polskiej dyplomacji wypowiedzi ministra Augustssona podczas rozmów plenarnych szły zdecydowanie dalej niż jakiegokolwiek wcześniejsze, oficjalne deklaracje rządu islandzkiego⁹². Ustosunkowując się do poruszonych problemów minister Augustsson:

- w pełni podzielił ocenę strony polskiej, dotyczącą konieczności dalszego umacniania procesu odprężenia politycznego i poszerzenia go o odprężenie militarne;
- podkreślił potrzebę pełnej i wszechstronnej realizacji ustaleń Aktu Końcowego KBWE oraz odpowiedniego przygotowania spotkania w Belgradzie;
- wyraził uznanie dla działań Polski na rzecz umacniania procesu odprężenia oraz implementacji postanowień Aktu Końcowego KBWE;
- zadeklarował pozytywne zainteresowanie strony islandzkiej radziecką inicjatywą w sprawie zwołania trzech ogólnoeuropejskich kongresów, poświęconych zagadnieniom energetyki, transportu i ochrony środowiska (zaznaczając jednak, iż uczestnictwo w tak dużych wydarzeniach na pewno stworzy dla Islandii szereg trudnych problemów kadrowych i organizacyjnych);
- podzielił zainteresowanie strony polskiej dla dalszych postępów w rokowaniach SALT II oraz rozmów wiedeńskich w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie, wyrażając jednocześnie nadzieję, że wysiłki rozbrojeniowe, koncentrujące się ówczynie na krajach Europy Środkowej, zostaną w przyszłości rozszerzone także na północną flankę regionu nordyckiego;
- ustosunkował się pozytywnie do projektu zwołania Światowej Konferencji Rozbrojeniowej oraz podzielił bez zastrzeżeń Polskie stanowisko, co

⁹¹ Archiwum MSZ, 31/82, W-4, D-IV-1976, Austria, Dania, Finlandia, Islandia, Norwegia, Szwajcaria, Szwecja, Wielka Brytania, Islandia 1976, *Pilna notatka z wizyty Ministra Spraw Zagranicznych PRL w Islandii (20–22.09.1976)*, s. 2.

⁹² Archiwum MSZ, 32/82, W-8, D-IV-1976, Norwegia, Irlandia, Islandia, Szwajcaria, Szwecja, Islandia 1976, *Bieżące sprawy Islandii (15 sierpnia–30 września 1976)*, s. 5.

do roli ONZ i potrzeby umacniania tej organizacji, bez rewizji Karty Narodów Zjednoczonych;

- wysoko ocenił wysiłki polskich władz na rzecz normalizacji stosunków z RFN, stwierdzając, iż stanowią one istotny wkład w umacnianie odprężenia i rozwój stosunków pomiędzy państwami o odmiennych systemach politycznych.

Nieco gorzej prezentowały się wyniki rozmów dotyczących stosunków dwustronnych. Rozmowy te koncentrowały się przede wszystkim na zagadnieniach rybołówczych i gospodarczych, w tym w szczególności na możliwościach rozszerzenia wymiany handlowej. Podkreślając, że strona polska wykazywała zawsze maksymalne zrozumienie dla islandzkich interesów narodowych w dziedzinie rybołówstwa, minister Olszowski wskazał na pilną potrzebę zawarcia międzyrządowego porozumienia, które uwzględniłoby szersze formy współpracy zarówno na płaszczyźnie gospodarczej, jak i naukowo-technicznej. Polskiej dyplomacji chodziło w tym aspekcie przede wszystkim o zabezpieczenie podstawowych praw rybołówczych polskiej floty rybackiej na wodach wokół Islandii. W odpowiedzi minister Olszowski usłyszał jedynie znaną już argumentację strony islandzkiej, która mówiła, iż kraj ten znajdując się w ówczesnym czasie w szczególnie trudnej i delikatnej sytuacji ze względu na krótkoterminowy charakter porozumień z krajami EWG (Wielką Brytanią, RFN i Belgią), nie był jeszcze gotowy zawrzeć porozumienia, które w jakikolwiek sposób gwarantowałoby Polsce dostęp do islandzkich łowisk. Islandzka dyplomacja zadeklarowała jedynie gotowość kontynuowania rozmów w tej sprawie.

W zakresie zagadnień gospodarczych strona polska wyszła z propozycją dalszego rozszerzenia i wzbogacenia wymiany handlowej pomiędzy obydwojema krajami i to zarówno w aspekcie ilościowym, jak i asortymentowym. Podtrzymując polskie zainteresowanie kontynuowaniem eksportu takich charakterystycznych dla wymiany polsko-islandzkiej produktów jak tekstylia, wyroby stalowe czy trawlerzy, strona polska dążyła także do rozwinięcia dopiero co zainicjowanych dostaw na wyspę wyrobów polskiego przemysłu maszynowego (traktory i maszyny rolnicze, a także samochody osobowe). Polska delegacja podkreślała również zainteresowanie rozszerzeniem importu z Islandii. Chcąc oprzeć wymianę handlową na długoterminowych porozumieniach gospodarczych, zaproponowała ona zawarcie wieloletniego kontraktu na dostawy do Polski mączki rybnej oraz ryb w powiązaniu z eksportem trawlerów, tarcicy, wyrobów stalowych i innych artykułów przemysłowych. W odpowiedzi strona islandzka wyraziła życzliwe poparcie rządu dla tej inicjatywy, zastrzegając jednakże, iż konkretne decyzje handlowe należą w tym zakresie do firm prywatnych i spółdzielczych, które – ze względu na wahania cen na rynkach światowych – z reguły nie wykazywały chęci do wiązania się kontraktami długoterminowymi.

Rozmowy, odnoszące się do kontaktów bilateralnych, dotyczyły również współpracy kulturalnej. W tej sferze obie strony wyraziły satysfakcję z dotychczasowych działań, jednocześnie akcentując potrzebę pełnego wykorzystania

114 środków i możliwości dla dalszego rozszerzania kontaktów kulturalnych, zwłaszcza w zakresie współpracy pomiędzy środowiskami naukowymi, artystycznymi oraz środkami masowego przekazu.

Generalnie wizyta ministra Olszowskiego w Islandii, w ocenie polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, została podsumowana jako pożyteczna i przebiegająca w przyjaznej i miłej atmosferze. Przyczyniła się ona do pogłębienia dialogu politycznego z Islandią, co stanowiło pozytywne uzupełnienie polskich stosunków z innymi krajami regionu nordyckiego. Jak w przygotowanym sprawozdaniu podkreślał wicedyrektor Departamentu IV MSZ Paweł Cieślak: „Strona polska wyraźnie odczuwała, że wizyta ta – jako pierwsza dyplomatyczna wizyta na tym szczeblu z kraju socjalistycznego – miała szczególną wagę dla strony islandzkiej. Rozmówcy islandzcy podkreślali we wszystkich wystąpieniach znaczenie Polski, jej osiągnięcia gospodarcze i społeczne oraz aktywność polityki zagranicznej”⁹³. Było to o tyle istotne, iż wizyta Olszowskiego została zrealizowana w warunkach funkcjonowania na Islandii rządu centroprawowego, który był mniej przychylnie nastawiony do rozwoju kontaktów z krajami bloku socjalistycznego. W optyce polskiej ambasady w Reykjavíku przebieg wizyty miał stanowić potwierdzenie, iż w ówczesnym czasie Polska posiadała w Islandii zdecydowanie najbardziej korzystną pozycję spośród wszystkich krajów socjalistycznych⁹⁴.

W drugiej połowie lat 70. polsko-islandzkie stosunki polityczne strona polska charakteryzowała jako „dobre i pozbawione kontrowersji”, choć oczywiście – z racji wielkości Islandii i dystansu dzielącego oba kraje – znacznie mniej rozwinięte niż z pozostałymi państwami regionu nordyckiego. Wyrazem zainteresowania Polski rozwojem tych kontaktów była nie tylko opisana wyżej wizyta ministra Augustssona w Polsce w 1973 r. i rewizyta ministra Olszowskiego w 1976 r., ale i stworzenie pionu politycznego w Ambasadzie PRL w Reykjavíku poprzez skierowanie tam pracownika MSZ w randze Radcy – Ministra⁹⁵.

W owym czasie, zgodnie z dominującymi kierunkami polskiej polityki zagranicznej, placówka w Islandii (pozostająca w gestii Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej) dążyła przede wszystkim do pogłębienia i rozwijania dobrych stosunków z Islandią, co starano się realizować przede wszystkim poprzez utrzymywanie bliskich kontaktów z islandzkim Ministerstwem Spraw Zagranicznych oraz innymi resortami, a także czołowymi politykami, partiami politycznymi, kołami parlamentarnymi, organizacjami społecznymi oraz środkami masowego przekazu. Wśród poruszanej przez ambasadę, w kontaktach z Islandczykami, tematyki dominowały przede wszystkim zagadnienia z zakresu polityki odprężenia (w tym procesu KBWE), problematyki

⁹³ Archiwum MSZ, 31/82, W-4, D-IV-1976, Austria..., *Pilna notatka z wizyty Ministra Spraw Zagranicznych...*, s. 4–8.

⁹⁴ Archiwum MSZ, 32/82, W-8, D-IV-1976, Norwegia..., *Bieżące sprawy Islandii...*, s. 5.

⁹⁵ Ibidem, *Islandia (notatka informacyjna) z września 1976 r.*, s. 14.

normalizacji relacji z RFN oraz rozwoju stosunków polsko-nordyckich. W odniesieniu do spraw wewnętrznych starano się prowadzić działalność informacyjno-propagandową, która miała neutralizować „ofensywę propagandową przeciw krajom socjalistycznym” (dotyczącą głównie przestrzegania przez te państwa zaciągniętych zobowiązań międzynarodowych z zakresu praw człowieka), a także wyjaśniać problematykę związaną z sytuacją gospodarczą Polski (która znajdowała się w coraz większym kryzysie ekonomicznym).

W 1977 r. polski *chargé d'affaires* w Reykjavíku Antoni Szymanowski tak opiniował stan relacji pomiędzy obydwojma państwami: „Stosunki polsko-islandzkie są dobre, można je nawet określić jako przyjazne. Oczywiście, stopień ich rozwinięcia nie da się porównać ze stanem stosunków PRL z pozostałymi krajami nordyckimi [...]. Jednak w handlu zagranicznym Islandii, Polska zajmuje ważną pozycję jako jeden z największych importerów – dzięki wielkim zakupom mączki rybnej i skór. W dziedzinie politycznej nie ma problemów kontrowersyjnych, jeżeli pominąć przynależność obu krajów do przeciwstawnych ugrupowań militarnych oraz niekorzystny dla Polski, ale nie rokujący nadziei na zmianę, stan rzeczy w dziedzinie rybołówczej [...]. Tak więc można mówić o ogólnej zbieżności polityki zagranicznej obu krajów, opowiadającej się za utrwalaniem odprężenia, ograniczeniem zbrojeń, zwłaszcza nuklearnych, wygaszaniem ognisk zapalnych (Bliski Wschód), rozwijaniem współpracy gospodarczej i naukowo-kulturalnej, poparciem dla ONZ”. Dalej, opisując ukształtowany w Islandii obraz Polski, zauważał on: „Stan wiedzy o Polsce pozostaje szczupły i niezadawalający, ale to samo stwierdzenie można odnieść do niemal wszystkich krajów poza nordyckimi (zwłaszcza Danią i Norwegią), Stanami Zjednoczonymi i Anglią. Należy wszakże zaznaczyć, że przy zaszczerpionej tu-tejszemu społeczeństwu ogólnie niechętniej i pełnej obaw i przesądów postawie wobec KS w ogóle, a wobec ZSRR w szczególności, stosunek do Polski cechuje się stosunkowo znaczną życzliwością i zainteresowaniem”⁹⁶.

W ramach pogłębiania przyjaznych stosunków z Islandią pod koniec lat 70. XX w. w kręgach polskiej dyplomacji ponownie pojawił się pomysł zorganizowania pomiędzy tymi krajami wymiany niewielkich delegacji parlamentarnych⁹⁷. Zamiaru tego nie udało się jednak zrealizować.

Udało się natomiast doprowadzić do wizyty w Polsce oficjalnej delegacji przedstawicieli Islandzkiej Federacji Pracy (ASI). Delegacja ta, w której znaleźli się przewodniczący ASI Bjorn Jonssen oraz dwóch członków kierownictwa tej organizacji: Edvard Sigurdssen oraz Magnus Geirssen, przebywała nad Wisłą od 6 do 12 grudnia 1977 r. na zaproszenie Centralnej Rady Związków Zawodowych.

⁹⁶ Archiwum MSZ, 1/83, W-9, D-IV-1977, Irlandia..., *Raport polityczny Ambasady PRL w Reykjavíku za rok 1977*, s. 2–3.

⁹⁷ Archiwum MSZ, 1/84, W-6, D-IV-1978, Finlandia, Irlandia, Islandia, Islandia 1978, *Plan pracy ambasady na 1978 r., Uwagi i oceny dotyczące wykonania przez Ambasadę planu pracy na rok 1977 oraz przedłożonego planu pracy placówki na rok 1978*, s. 3; Archiwum MSZ, 3/84, W-8, D-IV-1979, Irlandia, Islandia 1979, *Współpraca parlamentarna*.

116 Plan jej wizyty obejmował m.in.: rozmowy z wiceprzewodniczącym CRZZ Eugeniuszem Grochalem oraz sekretarzem CRZZ Janem Pawlakiem; spotkanie z wiceministrem pracy, płac i spraw socjalnych Henrykiem Białczyńskim oraz dyrektorem Departamentu Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej towarzyszem Włodarczykiem; spotkanie z przedstawicielami Warszawskiej Rady Związków Zawodowych, zwiedzanie Ośrodka Medycyny Prac Budowlanych oraz Zakładów Farmaceutycznych „Polfa”, a także pobyt w Białowieckim Parku Narodowym. Według Wydziału Zagranicznego CRZZ wizyta w Polsce miała być „wyrazem dążenia ASI do rozszerzania stosunków z krajami socjalistycznymi”, zwłaszcza w kontekście deklaracji ideowych zawartych w rezolucjach przyjętych na zorganizowanym rok wcześniej kongresie tej organizacji, w których domagano się m. in.: ustąpienia rządu centroprawicowego i rozpisania nowych wyborów, wystąpienia Islandii z NATO czy też wycofania amerykańskich żołnierzy z wyspy. W wydanym na zakończenie pobytu islandzkich gości komunikacie postanowiano m. in.:

- odbywać okresowe konsultacje przedstawicieli obu central w celu omawiania stanu rozwoju kontaktów dwustronnych i współdziałania na forum międzynarodowym;
- podejmować działania na rzecz dalszego rozwijania współpracy gospodarczej i handlowej pomiędzy obydwoma krajami;
- dokonywać wymiany informacji i materiałów dotyczących działalności związkowej.

Islandzka delegacja zaprosiła również przedstawicieli CRZZ do złożenia wizyty w Islandii⁹⁸.

Pod koniec lat 70. miała miejsce jeszcze jedna warta odnotowania wizyta, która stanowiła wyraz próby intensyfikacji wzajemnych kontaktów politycznych. Otóż w dniach od 26 do 30 kwietnia 1978 r. w Warszawie, na zaproszenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych, gościł Sekretarz Generalny islandzkiego MSZ Henrik Bjornsson. Podczas pobytu w naszym kraju islandzki dyplomata przeprowadził konsultacje z wiceministrem spraw zagranicznych Józefem Czyrkiem, odbył rozmowy w Ministerstwie Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej, a także został przyjęty przez ministra spraw zagranicznych Emila Wojtaszka. Zgodnie z intencjami strony polskiej wizyta ta miała zainicjować, wzorem stosunków Polski z innymi państwami nordyckimi, zwyczaj odbywania w miarę regularnych spotkań i konsultacji realizowanych na szczeblu wiceministrów spraw zagranicznych. Zwyczajowo podczas rozmów dokonano przeglądu stosunków dwustronnych oraz wymieniono się poglądami na kluczowe problemy międzynarodowe. W odniesieniu do spraw międzynarodowych – podobnie jak przy poprzednich tego typu spotkaniach – ustalono, iż oba kraje posiadały podobny punkt widzenia na wiele ówczesnych zagadnień o znaczeniu europejskim

⁹⁸ Archiwum MSZ, 1/84, W-6, D-IV-1978, Finlandia..., *Związki Zawodowe, Sprawozdanie z pobytu w Polsce delegacji oficjalnej Islandzkiej Federacji Pracy (ASI)*, s. 1–5.

lub ogólnościowym. Zgodnie z oficjalnym stanowiskiem zaprezentowanym przez Bjornssona Islandia:

- dalej była żywotnie zainteresowana postępem w procesie odprężenia;
- nie postrzegała obrad konferencji przeglądowej KBWE w Belgradzie jako fiaska;
- dostrzegała kluczowe znaczenie rozmów SALT II dla postępu w dziedzinie rozbrojenia;
- dalej opowiadała się za zorganizowaniem Światowej Konferencji Rozbrojeniowej, licząc, iż prologiem do jej zwołania stanie się zbliżająca się wówczas Sesja Specjalna Zgromadzenia Ogólnego ONZ poświęcona tej tematyce;
- wypowiadała się przeciwko wszelkim rodzajom broni masowej zagłady;
- nie podzielała stanowiska tych państw, które opowiadały się za koniecznością przeprowadzenia rewizji Karty Narodów Zjednoczonych.

W zakresie stosunków dwustronnych z zadowoleniem odnotowano ich ożywienie, jakie dokonało się w poprzednich latach, zarówno w aspekcie politycznym, jak i gospodarczym. Podczas rozmów wiele uwagi poświęcono sprawom rybołówczym, jednak ich rezultat nie pozostawiał wątpliwości – Polska nie mogła liczyć w najbliższych latach na uzyskanie jakichkolwiek kwot połowowych w strefie islandzkiej.

Generalnie jednak strona polska pozytywnie oceniała zarówno wizytę, jak i przeprowadzone w jej ramach konsultacje. Polska dyplomacja wysunęła nawet propozycję podniesienia rangi prowadzonego ówczesnie dialogu politycznego do szczebla premierów obu krajów⁹⁹.

Kilka miesięcy później, we wrześniu 1978, z podobnym postulatem wystąpiła również Ambasada PRL w Reykjavíku, co wiązało się z przejęciem władzy w Islandii przez rząd centrolewicowy. Proponowano wówczas ponowienie zaproszenia do złożenia wizyty w Polsce dla ówczesnego premiera Olafura Jóhannessona, który otrzymał zaproszenie, gdy pełnił on jeszcze funkcję ministra handlu i sprawiedliwości w poprzednim gabinecie¹⁰⁰. Ponieważ jednak rząd Jóhannessona upadł po zaledwie nieco ponad trzynastu miesiącach sprawowania władzy, to wizyta ta w praktyce nigdy nie miała szans realizacji.

Dekada lat 70. przyniosła istotne ożywienie w stosunkach dwustronnych pomiędzy Polską i Islandią. Na lata te przypada nie mająca precedensu w przeszłości intensyfikacja kontaktów politycznych, gospodarczych i kulturalnych. W związku z tym pod koniec lat 70., w przygotowanej przez Departament IV notatce dotyczącej stosunków dwustronnych, można było wyczytać, iż stosunki te „należy określić jako dobre, cechujące się życzliwym zainteresowaniem dla

⁹⁹ Ibidem, *Wizyta w Polsce H. Bjornssona, 26–30.04.1978, Notatka informacyjna o konsultacjach polsko-islandzkich przeprowadzonych w Warszawie w dniach 26–28 kwietnia br.*, s. 1–7.

¹⁰⁰ Ibidem, *Sytuacja wewnętrzna, Korespondencja chargé d'affaires Antoniego Szymanowskiego do Towarzystwa Józefa Czyrka, Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych z dnia 27 września 1978 r.*

118 Polski w Islandii¹⁰¹. W takich warunkach do priorytetowych zadań politycznych polskiej ambasady w Reykjavíku należało:

- działanie na rzecz realizacji Aktu Końcowego KBWE oraz utrwalania procesu odprężenia;
- rozwijanie stosunków dwustronnych we wszystkich dziedzinach, zgodnie z założeniami polityki PRL wobec regionu nordyckiego;
- kształtowanie właściwego obrazu Polski Ludowej¹⁰².

Wyrazem znaczenia, jakie polska dyplomacja przywiązywała do kontaktów z Islandią, było podniesienie pod koniec lat 70. rangi stosunków dyplomatycznych z tym krajem poprzez skierowanie na placówkę w Reykjavíku ambasadora, który miał na stałe rezydować na wyspie¹⁰³. Wcześniej bowiem ambasadą w stolicy Islandii kierował dyplomata w randze *chargé d'affaires*, a ambasador akredytowany w Islandii przebywał na stałe w Oslo.

Po okresie dynamicznego rozwoju początek dekady lat 80. przyniósł poważne ograniczenie kontaktów polsko-islandzkich. Związane było to przede wszystkim z dotkliwym kryzysem ekonomicznym, w jakim znalazło się państwo polskie oraz skomplikowaną sytuacją wewnętrzną i jej reperkusjami międzynarodowymi. Początkowo jednak nic nie zapowiadało istotnych zmian w polskiej polityce wobec Islandii oraz wzajemnych stosunkach. Jeszcze na przełomie 1979 i 1980 r. strona polska dążyła do zachowania relatywnie ożywionych kontaktów ze stroną islandzką. Program działania na rok 1980 w stosunkach z tym krajem zakładał bowiem:

- w dziedzinie politycznej – tworzenie sprzyjających warunków do rozwoju obustronnie korzystnych relacji politycznych i gospodarczych (głównie poprzez utrzymywanie kontaktów z rządem, głównymi partiami politycznymi oraz związkami zawodowymi);
- w dziedzinie gospodarczej – tworzenie korzystniejszych warunków dla zwiększenia polskiego eksportu na wyspę;
- w dziedzinie kulturalnej i informacyjnej – prezentację ówczesnej Polski i jej pozycji w świecie¹⁰⁴.

Ambasada, oprócz budowania dobrych relacji ze środowiskiem politycznym Reykjavíku, po raz pierwszy zamierzała rozwinąć działalność „kulturalno-polityczną” również poza stolicę kraju, planując trzy wyjazdy terenowe do: Akureyri, Neskaupsstadur oraz Husavíku¹⁰⁵. Dodatkowo w 1980 r., oprócz

¹⁰¹ Archiwum MSZ, 3/84, W-8, D-IV-1979, *Irlandia...*, *Ambasador Islandii w Polsce z siedzibą w Oslo A. Tryggvason, Notatka informacyjna o Islandii i stosunkach polsko-islandzkich*, s. 5.

¹⁰² *Ibidem*, *Sprawozdanie Tow. A. Szymanowskiego za okres kierowania placówką w Reykjavíku*, s. 2.

¹⁰³ Archiwum MSZ, 43/84, W-8, D-IV-1980, *Islandia 1980, Plan pracy Ambasady PRL w Islandii na 1980 r., Uwagi Departamentu IV Ministerstwa Spraw Zagranicznych do planu pracy Ambasady PRL w Islandii na rok 1980*, s. 1.

¹⁰⁴ *Ibidem*, *Program działania na 1980 rok w stosunkach z Islandią*, s. 1–2.

¹⁰⁵ *Ibidem*, *Plan pracy ambasady w Islandii na 1980 r.*, s. 2.

zorganizowania rewizyty przedstawicieli Centralnej Rady Związków Zawodowych (która doszła do skutku), sondowano również możliwość przyjazdu do Islandii delegacji polskich parlamentarzystów. Plany te jednak szybko zostały zweryfikowane poprzez trudną sytuację gospodarczą Polski oraz ochłodzenie wzajemnych polsko-islandzkich stosunków na skutek represji wobec opozycji oraz wprowadzenia w naszym kraju stanu wojennego. Strajki sierpniowe, utworzenie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” oraz późniejsze wypadki w Polsce były na Islandii – podobnie zresztą jak w wielu innych krajach – z uwagą śledzone, zarówno przez elity polityczne¹⁰⁶, środki masowego przekazu, jak i szeroką opinię publiczną. Tak oto ambasador PRL w Reykjavíku, Henryk Wendrowski, przedstawiał w połowie kwietnia 1981 r., dominujące w społeczeństwie islandzkim poglądy na temat sytuacji w Polsce: „Nawet rozmowy w tutejszym gronie dyplomatów wskazują na bardzo jednostronny sposób widzenia spraw polskich. Podobnie w tutejszym MSZ. Istnieje tu ogólne przekonanie, że naród polski, że robotnicy zbuntowali się przeciw systemowi. Już nie tylko przeciw aktualnemu rządowi, ale przeciw komunizmowi. Wniosek więc prosty: zły system trzeba zastąpić lepszym systemem, to znaczy kapitalistycznym. Dlatego też bunt w Polsce należy potraktować z pełną sympatią i poparciem i dlatego sklasyfikowano «Solidarność» jako siłę pozytywną, a komunistyczny, słaby rząd jako siłę wsteczną [...]”¹⁰⁷. Ambasada informowała o nawiązaniu kontaktów islandzkich związków zawodowych z „Solidarnością”. W tym celu do Polski udał się m.in. Haukur Mar Haraldsson, który spotkał się z Lechem Wałęsą, a także zaprosił przedstawicieli „Solidarności” do Islandii. Ponadto Wendrowski zwracał uwagę centrali na nietypowy ruch turystyczny, jaki w owym czasie ujawnił się w Islandii. Pisał on: „Ostatnio zauważyliśmy w ambasadzie trochę niezwykły, jak na tę porę roku, ruch turystyczny do Polski. Oczywiście kilka wyjazdów miało inny charakter – handlowy lub prasowy, ale niektóre są zastanawiające. Są tacy osobnicy, którzy na przestrzeni ostatnich kilku miesięcy byli w Polsce jako turyści po dwa, trzy razy. W tym okresie roku, kraj nasz nie jest turystycznie atrakcyjny. Sądzę, że warto byłoby zwrócić na to uwagę odpowiednich władz polskich, gdyż sprawa jest dziwna”¹⁰⁸.

Wobec pogarszających się relacji politycznych pomiędzy obydwooma krajami, istotnym zmianom uległy wytyczne polskiej polityki zagranicznej względem Islandii. Znalazło to odzwierciedlenie w *Programowych kierunkach działań w stosunkach z Islandią w 1981 r.*, gdzie można było wyczytać, iż „Islandia nie leży na głównym kierunku naszych zainteresowań politycznych i gospodarczych, a zakres stosunków polsko-islandzkich nie będzie rozszerzał się”. Równocześnie wśród instrumentów oddziaływania w sferze politycznej w dokumencie tym

¹⁰⁶ Zob. NAI, Utanríkisráðuneytid 1996, B/327-2, Utanríkispólitík Póllands 1968–1981.

¹⁰⁷ Archiwum MSZ, 45/84, W-4, D-IV-1981, Islandia 1981, Sprawy prasowe, *Islandzkie komentarze do sytuacji w Polsce*, s. 2.

¹⁰⁸ Ibidem, s. 3–4.

120 wymieniano jedynie: „kontynuowanie kontaktów pomiędzy polskimi i islandzkimi związkami zawodowymi”, „dalsze podejmowanie działań na rzecz kontaktów pomiędzy PZPR i Związkiem Ludowym” oraz „podtrzymywanie kontaktów z głównymi partiami politycznymi Islandii, a zwłaszcza z opozycyjną partią socjaldemokratyczną”¹⁰⁹, zupełnie pomijając w tym zakresie kontakty z islandzkim rządem, który krytykował polskie władze za łamanie postanowień Aktu Końcowego KBWE.

Jednocześnie w 1981 r. ambasada PRL w Reykjavíku znalazła się w ciężkiej sytuacji finansowej. „Bardzo trudna sytuacja – uskarżał się w lutym 1981 r. ambasador Wendrowski w piśmie do centrali MSZ – wytworzyła się w samej ambasadzie od strony budżetowej. Piszę sprawozdanie 2 lutego. Ostatnie dotacje otrzymaliśmy w grudniu. Pensji nie widzimy od dwóch miesięcy. Co gorsze, mamy płatności za mieszkania i lokal ambasady i gospodarze upominają się o czynsze. Musimy również zapłacić za światło i ogrzewanie. Nie ma czym. Na nasze telexy czekamy odpowiedzi od kilku tygodni. Rozumiemy ciężką sytuację kraju, możemy znieść jakiś czas brak poborów, ale co mamy powiedzieć ludziom obcym, którzy pytają – kiedy? [...]. Bardzo prosimy o pomoc, jeżeli pomóc możecie”¹¹⁰.

Wobec powyższych problemów strona polska zdecydowała się najpierw – latem 1981 r. – na odwołanie Ambasadora PRL w Reykjavíku i podporządkowanie placówki Ambasadorowi PRL w Oslo¹¹¹, a następnie na całkowitą likwidację polskiego przedstawicielstwa w Islandii z dniem 31 maja 1982 r.¹¹²

Zamknięcie polskiej ambasady w stolicy Islandii odbiło się niekorzystnie nie tylko na polsko-islandzkich stosunkach politycznych, ale i przyczyniło się do istotnego ograniczenia wymiany handlowej pomiędzy tymi krajami. Zwróciła na to uwagę delegacja islandzka podczas sesji polsko-islandzkiej Komisji Mieszanej, obradującej w Warszawie w dniach 19–21 września 1984 r. Delegacja ta usilnie nalegała na reaktywowanie polskiego przedstawicielstwa tłumacząc, iż działanie takie ułatwiłoby rozwój stosunków gospodarczych. Postulat ten spotkał się z pełnym zrozumieniem polskiego Ministerstwa Handlu Zagranicznego, którego zdaniem potrzeba funkcjonowania placówki handlowo-dyplomatycznej w Islandii była „bezsorna” (zwłaszcza z tego względu, iż kraj ten stanowił największy rynek zbytu dla polskich statków rybackich spośród wszystkich krajów kapitalistycznych)¹¹³. Pomysł przywrócenia na wyspie jednoosobowego przed-

¹⁰⁹ Archiwum MSZ, 45/84, W-4, D-IV-1981, Islandia..., Plan pracy Departamentu IV w stosunkach z Islandią na rok 1981, *Programowe kierunki...*, s. 1–2.

¹¹⁰ Archiwum MSZ, 45/84, W-4, D-IV-1981, Islandia..., Sprawy prasowe, *Aktualna sytuacja z terenu Islandii*, s. 2–3.

¹¹¹ Archiwum MSZ, 45/84, W-4, D-IV-1981, Islandia..., Ambasada PRL w Reykjavíku, *Pismo R. Korczewskiego do Towarzysza Ministra J. Czyrka z dnia 3 sierpnia 1981 r.*

¹¹² Archiwum MSZ, 7/86, W-2, D-IV-1982, Islandia 1982, Ambasada PRL w Reykjavíku.

¹¹³ Archiwum MSZ, 39/87, W-8, D-IV-1984, Islandia 1984, *Pismo Ministra Handlu Zagranicznego T. Nestorowicza do Ministra Spraw Zagranicznych S. Olszowskiego z dnia 23 października*

stawicielstwa handlowo-dyplomatycznego, celem przeciwdziałania dalszemu spadkowi obrotów handlowych pomiędzy oboma krajami, już w 1984 r. poparło również Ministerstwo Spraw Zagranicznych¹¹⁴.

Tabela 1. Przedstawiciele dyplomatyczni Polski w Islandii w latach 1946–1989

Imię i nazwisko	Ranga/stopień	Data rozpoczęcia urzędowania
Mieczysław Rogalski	poseł	08.08.1946
Józef Giebułtowicz	poseł	14.09.1948
Stanisław Antczak	poseł	09.07.1954
Mieczysław Gumkowski	<i>chargé d'affaires a.i.</i>	01.09.1956 (data wystawienia paszportu)
Albert Morski	poseł	28.05.1957
Halina Kowalska	<i>chargé d'affaires a.i.</i>	01.06.1959 (data nominacji)
Kazimierz Dorosz	poseł ambasador	31.10.1961 26.03.1963
Bolesław Piasecki	<i>chargé d'affaires a.i.</i>	07.05.1963
Wiktor Jabczyński	<i>chargé d'affaires a.i.</i>	02.10.1963 (data wystawienia paszportu)
Mieczysław Łobodycz	ambasador	16.05.1967
Przemysław Ogrodziński	ambasador	15.10.1969
Czesław Godek	<i>chargé d'affaires a.i.</i>	01.05.1973 (data nominacji)
Tadeusz Wianecki	<i>chargé d'affaires a.i.</i>	01.08.1974 (data nominacji)
Antoni Szymanowski	<i>chargé d'affaires a.i.</i>	01.04.1975 (data nominacji)
Romuald Poleszczuk	ambasador	29.04.1975
Jerzy Roszak	ambasador	12.04.1978
Henryk Wendrowski	ambasador	14.09.1979
Henryk Jęsiak	<i>chargé d'affaires a.i.</i>	01.12.1979 (data nominacji)
Karol Nowakowski	ambasador	15.04.1982
Franciszek Stachowiak	ambasador	09.06.1985
Karol Nowakowski	ambasador	05.07.1988 (data podpisania listów uwierzytelniających)

Źródło: *Stosunki Dyplomatyczne Polski...*, s. 199 – 200.

1984 r.

¹¹⁴ Ibidem, *Pismo do Ministra Handlu Zagranicznego T. Nestorowicza z dnia 8 listopada 1984 r.*

122 Tabela 2. Przedstawiciele dyplomatyczni Islandii w Polsce w latach 1946–1989

Imię i nazwisko	Ranga/stopień	Data rozpoczęcia urzędowania
Petur Benediktsson	poseł	27.09.1946
Bjarni Asgeirsson	poseł	27.11.1951
Thoriefur Thorlacius	<i>chargé d'affaires a.i.</i>	15.06.1956
Haraldur Gudmundsson	poseł	31.10.1957
Sigurdiur Haistand	<i>chargé d'affaires a.i.</i>	04.05.1963
Hans G. Andersen	ambasador	25.04.1964
Agnar Klemens Jónsson	ambasador	18.04.1970
Arni Tryggvason	ambasador	17.07.1976
Pall Asgeir Tryggvason	ambasador	04.10.1979
Niels P. Sigurdsson	ambasador	25.09.1985

Źródło: *Stosunki Dyplomatyczne Polski...*, s. 200–201.

Ponowne uruchomienie na wyspie polskiej placówki zajęło jednak trzy lata. Zadanie to, z rekomendacji Ministerstwa Handlu Zagranicznego, powierzono Stanisławowi Laskowskiemu, który miał udać się na wyspę jako radca handlowy i *chargé d'affaires a.i.* Przybył on do Reykjavíku 31 października 1987 r. W początkach listopada Laskowski złożył oficjalną wizytę w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Islandii, gdzie spotkał się z szefem protokołu, ambasadorem Sveinnem Bjornssonem, kierownikiem ministerstwa, ambasadorem Hannesem Hafsteinem oraz ministrem Jonem Baldvinem Hannibalssonem. Pomimo sympatycznej atmosfery islandzkie oficjalne czynniki państwowe nie przejawiały większego zainteresowania rozwojem stosunków gospodarczych z Polską. W tej sytuacji kontakty handlowe po stronie islandzkiej były realizowane przede wszystkim za pośrednictwem indywidualnych osób oraz prowadzonych przez nich podmiotów gospodarczych. Symbolicznym wyrazem rozwoju stosunków handlowych, prowadzonych w dużo lepszej niż na początku lat 80. atmosferze politycznej, było przyznanie obywatelom Islandii wysokich odznaczeń państwowych. 29 listopada 1988 r. Stanisław Laskowski uhonorował Orderem Zasługi: Haukura Helgasona, Bjorna Tryggvasona, Sveinna A. Bjornsona, Bjorna Gudmundssona, Haraldura Haraldssona i Sigurdura Njalssona. Kolejne odznaczenia dla obywateli Islandii przyznano w 1991 r., kiedy to 4 czerwca 1991 r. Gunnar Fridriksson otrzymał Komandorię Orderu Zasługi, emerytowany ambasador Petur Thorsteinsson udekorowany został Złotym Krzyżem tego orderu, zaś filantrop Inthor Sigurbjornsson – Srebrnym Krzyżem¹¹⁵.

¹¹⁵ S. Laskowski, *op. cit.*, s. 236.

Stanisław Laskowski zakończył swoją misję w Islandii 30 lipca 1991 r. Następnie w 1994 r. został on konsulem honorowym Republiki Islandii w Polsce. Zauważalne w latach 80. istotne ograniczenie stosunków polsko-islandzkich, znalazło również swój wyraz w znikomej ilości kontaktów bezpośrednich pomiędzy wyższymi rangą przedstawicielami obu krajów. W dekadzie lat 80. doszło bowiem tylko do jednej wizyty na wysokim szczeblu. W dniach 12–15 grudnia 1988 r. w Warszawie gościł minister spraw zagranicznych Islandii Jon Baldvin Hannibalsson. Podczas swego pobytu spotkał się on z przewodniczącym Rady Państwa Wojciechem Jaruzelskim, premierem Mieczysławem Rakowskim, marszałkiem sejmu Romanem Malinowskim, ministrem spraw zagranicznych Tadeuszem Olechowskim oraz ministrem współpracy gospodarczej z zagranicą Dominikiem Jastrzębskim. Oprócz kontaktów na stopie oficjalnej, na własną prośbę, islandzki minister przeprowadził również rozmowy z najbardziej prominentnymi przedstawicielami ówczesnej opozycji antysystemowej. Szefa islandzkiej dyplomacji łączyły pewne związki z Polską. Jeszcze w czasach studenckich spędził on kilka dni w Polsce, zaś jego brat, profesor Arnor, studiował w naszym kraju. Ponadto podczas studiów promotorem żony ministra Hannibalssona, Bryndis Schram, był Jan Kott – profesor polskiego pochodzenia, mieszkający na stałe w Londynie (zarówno prof. Arnor, jak i Bryndis Schram towarzyszyli islandzkiemu ministrowi podczas wizyty)¹¹⁶.

Jeszcze przed wyjazdem na wyspę, w maju 1946 r., pierwszy polski poseł akredytowany w Islandii – Mieczysław Rogalski – w liście do ministra Józefa Olszewskiego zwracał uwagę na rosnące znaczenie polityczne Islandii oraz wynikającą z tego konieczność zintensyfikowania oficjalnych kontaktów pomiędzy obydwojema krajami. Pisał on: „Znaczenie polityczne łączności z Islandią jest bardzo poważne, ponieważ ściiera się w tym nowym samodzielnym państwie szereg wpływów, konkurują o przewagę Anglia z Ameryką, które wyparły Danię i kraj ten usamodzielnily. Ze względu na wyjątkowe położenie geograficzne Islandia jest ważnym punktem politycznym i brak łączności z Polską wpływałby niekorzystnie w pewnej mierze i na nasze sprawy. Dowodem ważności tego państwa jest desygnowanie tam posłów przez szereg innych państw europejskich znacznie mniej zainteresowanych w stosunkach z Islandią niż Polska”¹¹⁷. Ze względu na swe strategiczne położenie, członkostwo w NATO, a przede wszystkim usytuowanie na wyspie amerykańskiej bazy i instalacji wojskowych, polskie zainteresowanie Islandią po II wojnie światowej nie ograniczało się jednak tylko do zagadnień politycznych, lecz obejmowało także działalność wywiadowczą. Z od-tajnionych w 2016 r. dokumentów wynika, iż Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, co najmniej od początku lat 60. do końca lat 70. prowadził w Islandii działalność wywiadowczą w oparciu o współpracowników ulokowanych

¹¹⁶ Ibidem, s. 234.

¹¹⁷ Archiwum MSZ, Zespół 6, Wiazka 76, Teczka 1079, Organizacja Stosunków Dyplomatycznych i Konsularnych..., *List Pósta R.P. Mieczysława Rogalskiego...*

124 w działającym w Reykjavíku Biurze Rady Handlowego. Funkcjonująca tu rezydentura nosiła najpierw nazwę „Wyspa”, a następnie „Atol”¹¹⁸. W połowie lat 60. do podstawowych zadań współpracowników polskiego wywiadu wojskowego w Islandii należało:

- prowadzenie pracy typowniczo-werbunkowej;
- rozpracowywanie wszystkich elementów sytuacji wywiadowczej Islandii;
- rozpracowywanie obiektów i urządzeń wojskowych należących do USA, rozmieszczonych na terenie Islandii, a szczególnie bazy lotniczej w Keflavíku oraz bazy zaopatrzenia okrętów podwodnych w Hvalfróður;
- śledzenie wszelkich zmian zachodzących na terenie baz, a szczególnie rozbudowy ich oraz sprowadzanie nowego sprzętu;
- zbieranie wszelkich danych dotyczących planów USA i NATO, wykorzystania Islandii oraz Grenlandii w wypadku konfliktu zbrojnego;
- śledzenie rozwoju stosunków polityczno-wojskowych między Islandią i USA oraz innymi krajami kapitalistycznymi, a szczególnie z RFN;
- śledzenie wpływów RFN i USA na politykę wewnętrzną i zagraniczną Islandii;
- śledzenie rozwoju współpracy Islandii z innymi krajami w ramach NATO;
- rozpracowanie metod pracy miejscowego kontrwywiadu wojskowego oraz jego powiązań z kontrwywiadami wojskowymi innych krajów kapitalistycznych;
- zdobywanie dokumentów legalizacyjnych¹¹⁹.

W sporządzonym w 1965 r. *Planie perspektywicznym prowadzenia pracy wywiadowczej na kierunku: fińskim, norweskim i islandzkim* można przeczytać w odniesieniu do Islandii: „Jeżeli chodzi o Islandię, to zarówno obecnie jak i w przyszłości nie stanowi ona dla nas potencjalnego przeciwnika. [...] Położenie geograficzne Islandii stanowi jednak ważny punkt strategiczny. Dlatego też w okresie II wojny światowej, jak i obecnie, obszar tego kraju jest wykorzystywany przez mocarstwa imperialistyczne dla celów militarnych. Stany Zjednoczone mają tam swoją bazę lotniczą oraz bazę zaopatrzeniową dla okrętów podwodnych. Budują również szereg urządzeń radiowych, radiolokacyjnych, radarowych, nawigacyjnych itp. do wczesnego wykrywania oraz inne obiekty o znaczeniu militarnym. Między innymi posiadają tam wyrzutnie rakietowe «ziemia – powietrze» dla obrony [...] bazy lotniczej. Baza zaopatrzeniowa

¹¹⁸ IPN, Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w Warszawie [1945] 1951–1990 [1991], Teczka dot. organizacji pracy operacyjnej na kierunku skandynawskim...; IPN, Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w Warszawie [1945] 1951–1990 [1991], Teczka korespondencji z rezydenturą wywiadowczą krypt. „Wyspa”/ „Atol” w Reykjavíku (Islandia) z lat 1966–1978, sygn. IPN BU 2602/14228.

¹¹⁹ IPN, Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w Warszawie [1945] 1951–1990 [1991], Teczka dot. organizacji pracy operacyjnej na kierunku skandynawskim...; *Plan perspektywiczny prowadzenia pracy wywiadowczej na kierunku: fińskim, norweskim i islandzkim* (z dnia 27.10.1965 r.), s. 18–19.

okrętów podwodnych w Hvalfiorden [Hvalfjörður – R. R.] jest przewidziana dla okrętów podwodnych o napędzie atomowym, czemu jednak oficjalne czynniki zaprzeczają. Na terenie Islandii jest obecnie około 4000 żołnierzy i oficerów amerykańskich. W dalszym ciągu sprowadza się szereg specjalistów do montażu i obsługi zainstalowanych urządzeń wojskowych. Biorąc pod uwagę powyższe fakty, zainteresowania nasze tym krajem wzrastają¹²⁰. W kolejnych latach w ramach pracy typowniczo-werbunkowej starano się pozyskać jako współpracownika islandzkiego obywatela (z zawodu dziennikarza zatrudnionego w tygodniku młodzieżowym)¹²¹, rozważano możliwość zaangażowania w zbieranie informacji, które interesowały wywiad pracowników polskich firm realizujących kontrakty w Islandii (np. pracowników CEKOP-u pracujących przy budowie stoczni dla statków rybackich)¹²². Prowadzono również działania, zmierzające „do przerzutu na teren Islandii kobiet w oparciu o zawarcie związku małżeńskiego z tamtejszym obywatelem”¹²³. Dodatkowo w połowie lat 70., wśród celów operacyjnych stawianych współpracownikowi zatrudnionemu w Biurze Radcy Handlowego w Reykjavíku, znalazły się również wytyczne dotyczące nawiązywania i rozwijania kontaktów z nieliczną jeszcze wówczas w Islandii Polonią. Wśród zadań stawianych współpracownikowi o kryptonimie „Cent” na rok 1975, odnośnie Polaków zamieszkałych na wyspie, można przeczytać: „Na temat osób ciekawych, mogących być dla nas źródłami informacji, przesyłać pełne ich dane personalne wraz z dokładną charakterystyką osobowości, zainteresowań itp. W razie wyjazdu tych osób do kraju meldować o terminie, w jakim mają zamiar przybyć”¹²⁴.

W drugiej połowie lat 70. pojawiły się problemy we współpracy z rezydenturą w Reykjavíku. Działający tam współpracownik wywiadu nie odpowiadał regularnie i terminowo na kierowaną do niego z centrali korespondencję, nie nawiązał kontaktu z oficerem prowadzącym podczas swojego pobytu w kraju, a nadsyłane przez niego informacje nie przedstawiały dużej wartości operacyjnej. Ostatecznie w 1978 r. podjęto decyzję o likwidacji rezydentury „Atol” w Reykjavíku.

¹²⁰ Ibidem, s. 19–20.

¹²¹ IPN, Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w Warszawie [1945] 1951–1990 [1991], Teczka dot. organizacji pracy operacyjnej na kierunku skandynawskim...; *Notatka służbowa dotycząca wyjazdu operacyjnego do Islandii* (z dnia 28.07.1966 r.).

¹²² IPN, Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w Warszawie [1945] 1951–1990 [1991], Teczka dot. organizacji pracy operacyjnej na kierunku skandynawskim...; *Plan perspektywiczny...*, s. 21.

¹²³ IPN, Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w Warszawie [1945] 1951–1990 [1991], Teczka dot. organizacji pracy operacyjnej na kierunku skandynawskim...; *Uwagi do planu pracy na kierunku Finlandia, Norwegia i Islandia na 1967 r.*, s. 35.

¹²⁴ IPN, Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w Warszawie [1945] 1951–1990 [1991], Teczka korespondencji z rezydenturą wywiadowczą...; *Zadania dla wsp. „CENT” na rok 1975*, s. 131.

Polska działalność wywiadowcza na Islandii, zarówno jeśli chodzi o organizację, sposób działania, jak i efekty, wymaga przeprowadzenia dalszych, kompleksowych prac badawczych.

Tabela 3. Wybrane umowy i porozumienia pomiędzy Polską a Islandią zawarte w latach 1946–1989

Data	Nazwa dokumentu
11.12.1946	Układ handlowy i płatniczy. Wszedł w życie 11.12.1946.
18.11.1949	Umowa o wymianie towarowej. Weszła w życie 01.01.1950.
18.11.1949	Układ płatniczy. Wszedł w życie 01.01.1950.
01.10.1960	Układ płatniczy. Wszedł w życie 01.10.1960.
26.09.1966	Umowa handlowa i płatnicza na okres od 01.01.1967 do 31.12.1969. Weszła w życie 01.01.1967.
12.09.1969	Umowa handlowa i płatnicza. Weszła w życie 01.01.1970.
30.04.1975	Wieloletnia umowa handlowa i płatnicza. Weszła w życie 30.04.1975.
09.09.1977	Umowa o współpracy naukowo-technicznej w dziedzinie rybołówstwa. Weszła w życie 09.09.1977.
24.10.1979	Umowa o współpracy i wzajemnej pomocy w sprawach celnych. Weszła w życie 19.12.1980.

Źródło: *Stosunki Dyplomatyczne Polski...*, s. 202–203.

W wymiarze praktycznym najważniejszym ogniwem oficjalnych kontaktów polsko-islandzkich pozostawała wymiana gospodarcza. To właśnie kwestie rozpoczęcia współpracy handlowej stały się bezpośrednią przyczyną nawiązania stosunków międzypaństwowych. Taki był bowiem główny cel misji podjętej przez ministra pełnomocnego Islandii w Moskwie – Petura Benediktssona, który we wrześniu 1945 r. przybył do Warszawy. Sprawa rozwoju kontaktów handlowych była również przedmiotem wizyty, jaką odbył w Islandii w sierpniu 1946 r., poseł Mieczysław Rogalski. Informował on, iż Republika Islandii jest zainteresowana importem z Polski przede wszystkim: cementu, drewna, wyrobów tekstylnych, szklanych oraz węgla. W zamian kraj ten oferował wysokogatunkowe śledzie. Raport w tej sprawie przekazany został do ministra żeglugi i handlu zagranicznego¹²⁵. W drugiej połowie lat 40. udział Polski w handlu zagranicznym Islandii zaznaczał się głównie dostawami węgla i importem śledzi. W odniesieniu do tego pierwszego – jak zaznaczał przebywający na wyspie we wrześniu 1948 r. Józef Giebułtowicz – Polska pokrywała około 50% islandzkiego importu. Jednocześnie polski poseł informował, iż strona islandzka wy-

¹²⁵ Archiwum MSZ, Zespół 6, Wiązka 76, Teczka 1079, Organizacja Stosunków Dyplomatycznych i Konsularnych..., *Raport polityczny dotyczący Islandii...*, s. 3.

kazywała duże zainteresowanie zwiększeniem wymiany towarowej z naszym krajem, nazywając Polskę „partnerem o dobrych tradycjach”. Podstawy do tego wynikały przede wszystkim – jak podkreślał Giebułtowicz – z polskiej przewagi konkurencyjnej w postaci tańszej zdolności produkcyjnej w porównaniu z państwami zachodnimi (w tym przede wszystkim USA) oraz chłonności naszego rynku w zakresie importu śledzi¹²⁶. W związku z tym zarówno Rogalski, jak i jego następca Giebułtowicz, zgłaszali konieczność wyjazdu na wyspę radcy handlowego z placówki w Oslo. Rozwój kontaktów handlowych wymuszał ustanowienie odpowiednich porozumień między państwowymi. Już w grudniu 1946 r. doszło do zawarcia pierwszego *Układu handlowego i płatniczego* pomiędzy Polską a Islandią, zaś 18 listopada 1949 r. podpisano *Umowę o wymianie towarowej*, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 1950 r. i oparta była na rozliczeniach clearingowych. W celu jej przygotowania w 1948 r. gościła w Polsce islandzka delegacja dla rokowań handlowych. Zawarte porozumienie przewidywało, iż Islandia miała wyeksportować do Polski w 1950 r.: skóry baranie (600 ton), olej z wątroby dorsza (400 ton), solone śledzie (30000 beczek), mrożone śledzie (1000 ton), olej śledziowy (500 ton), filety rybne (1000 ton), mączkę rybną (500 ton) oraz złom, zaś w zamian z Polski do Islandii trafić miały: węgiel (75 000 ton), cukier (1500 ton), żyto i mąka żytnia (2100 ton), blacha (250 ton), pręty żelazne (100 ton), blacha ocynkowana i blacha falista ocynkowana (250 ton), gwoździe (150 ton) i inne wyroby żelazne oraz stalowe, a także wyroby z metali nieżelaznych, lampy naftowe, wyroby włókiennicze, szyby oraz alkohol¹²⁷. W kolejnych latach polsko-islandzka wymiana handlowa była realizowana w oparciu o protokoły do ww. umowy oraz ustalane listy towarowe.

W drugiej połowie lat 50. Polska odnotowywała w kontaktach gospodarczych z Islandią ujemne saldo obrotów, a polski konsulat na wyspie uskarżał się, iż wymiana towarowa po stronie polskiej pozostaje „zagadnieniem stosunkowo zaniedbanym”. Dla konsula Gumkowskiego było to o tyle niezrozumiałe, iż w tym samym czasie obroty Islandii z innymi państwami socjalistycznymi istotnie wzrastały. W styczniu 1957 r. NRD, która nie utrzymywała z Islandią stosunków dyplomatycznych, otworzyła w Reykjavíku misję handlową. Również Czechosłowacja rozbudowywała swoją sieć kontaktów gospodarczych. Podczas gdy oba te kraje wykazywały znaczny wzrost obrotów z Islandią, to w tym samym czasie polski handel z Islandią uległ zmniejszeniu o ok. 20%. Część islandzkich importerów, takich jak: Balting Trading Co., «SINDRI», F. Kjartansson, zwracała nawet uwagę konsulatowi na możliwość ożywienia relacji gospodarczych, jednak polski handel zagraniczny wydawał się nie być zainteresowany tymi inicjatywami. Podobnie konsulat zgłaszał poważne zastrzeżenia co do współpracy z niektórymi

¹²⁶ Archiwum MSZ, Zespół 6, Wiązka 76, Teczka 1082, Departament Polityczny..., *Islandia. Raport Posła RP Józefa Giebułtowicza...*, s. 5.

¹²⁷ Archiwum MSZ, Zespół 8, Wiązka 78, Teczka 1091, Departament II Wydział Skandynawski, *Islandia – 263, Umowy handlowe, Accord concernant l'échange des marchandises entre la republique de Pologne et la republique d'Islande*, s. 5–6.

128 instytucjami i przedsiębiorstwami, zaangażowanymi w handel zagraniczny (np. Polska Izba Handlu Zagranicznego, POLCARGO z Gdyni oraz VARIMEX). Polski konsul podkreślał przy tym, iż Islandia jako kraj o dużym potencjale nabywczym oraz wysokim standardzie życia może stanowić bardzo interesujący rynek dla Polski, zwłaszcza jeśli chodzi o eksport towarów pół-luksusowych i luksusowych. Wskazywał on w tym kontekście na możliwość rozszerzenia asortymentu towarów, podlegających wymianie handlowej. Polska, oprócz ryb i produktów pochodnych, mogłaby zwiększyć import skór baranich oraz eksport obuwia, toreb skórzanych, galanterii, wyrobów artystycznych ze srebra, jedwabi itd. Kończąc analizę dotyczącą relacji handlowych, polski konsul zauważył, iż: „Należy przypuszczać, że wysłanie na parę miesięcy specjalisty – handlowca nie byłoby zmarnowaniem pieniędzy”¹²⁸.

Tabela 4. Wysokość obrotów handlowych krajów socjalistycznych z Islandią w latach 1955–1956

Kraj	Import			Eksport		
	w tysiącach koron islandzkich					
	1955	1956	wskaźnik 1955 r. = 100	1955	1956	wskaźnik 1955 r. = 100
Czechosłowacja	51 888	78 340	151	36 821	60 156	163
NRD	28 817	39 716	138	19 771	30 086	152
Polska	28 321	25 324	90	21 600	14 261	66
Węgry	1 332	2 641	199	794	1 336	168
ZSRR	172 683	240 751	139	156 293	203 026	130

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Archiwum MSZ, Zespół 20, Wiązka 44, Teczka 550, Departament Konsularny..., *Notatka służbowa dotycząca sytuacji wewnętrznej Islandii...*, s. 22.

W latach 1956–1957 Polska dążyła do uplasowania na rynku islandzkim przede wszystkim wyrobów naszego przemysłu motoryzacyjnego (eksport samochodów osobowych, półciężarówek oraz wywrotek), a także ziemniaków i jarzyn. Islandczycy natomiast dążyli do zwiększenia eksportu do Polski śledzi mrożonych oraz filetów rybnych¹²⁹.

¹²⁸ Archiwum MSZ, Zespół 20, Wiązka 44, Teczka 550, Departament Konsularny..., *Notatka służbowa dotycząca sytuacji wewnętrznej Islandii...*, s. 23.

¹²⁹ Archiwum MSZ, Zespół 8, Wiązka 63, Teczka 865, Departament II Wydział Skandynawski, Islandia 263, Umowy gospodarcze i stosunki gospodarcze z Polską 1954–1958, *Notatka z przebiegu rokowań handlowych z delegacją Islandii przeprowadzonych w Warszawie w dniach od 22 lutego do 6 marca 1956 r.*

W drugiej połowie lat 50. Islandia przejawiała zainteresowanie rozwojem kontaktów gospodarczych z krajami socjalistycznymi. Powodowane to było – zdaniem polskiego poselstwa w Reykjavíku – przede wszystkim osłabieniem wzrostu wartości produkcji islandzkiego rybołówstwa (na skutek pogarszania się ilości i jakości połowów morskich) oraz spadkiem cen za rybę na rynkach zachodnich (co tłumaczone było likwidacją powojennego deficytu mięsnego w Europie oraz odbudową rodzimego przemysłu rybołóweczego w wielu europejskich krajach)¹³⁰. W opinii poselstwa stwarzało to dogodne warunki dla wzrostu obrotów handlowych pomiędzy Polską a Islandią. Dodatkową rolę w tym względzie odgrywał fakt, iż Islandia, po osiągnięciu zadawalającego poziomu obrotów clearingowych w całości obrotów handlu zagranicznego, miała zmierzać do dokonania pewnego przegrupowania wśród kontrahentów clearingowych, polegającego na zmniejszeniu nieco wymiany towarowej ze Związkiem Radzieckim i Czechosłowacją oraz zwiększeniu tej wymiany z Polską i NRD. Działania takie tłumaczono chęcią zdywersyfikowania kierunków islandzkiego handlu zagranicznego – „obawą Islandczyków przed popadnięciem w zależność gospodarczą od jednego lub paru silnych ekonomicznie krajów, które również podlegają fluktuacją koniunktury i mogą niekiedy zamknąć lub zawęzić swój rynek dla produkcji islandzkiej”¹³¹.

Druga połowa 1957 r. rzeczywiście przyniosła pewne ożywienie w stosunkach handlowych pomiędzy obydwojma krajami. Trzeci kwartał tego roku zamknął się wyższym saldem obrotów niż analogiczny okres roku poprzedniego. W ciągu dziewięciu miesięcy 1957 r. Polska wyeksportowała do Islandii towary za 23 206 tys. koron, a zaimportowała za 13 810 tys. koron. Polska placówka dyplomatyczna w Reykjavíku w kolejnych miesiącach przewidywała dalszy wzrost wymiany towarowej oraz dodatnie dla strony polskiej saldo tej wymiany¹³². Jednocześnie rozwój polsko-islandzkiej wymiany handlowej wciąż napotykał na poważne ograniczenia, wśród których najważniejszą rolę odgrywały: brak pracownika handlowego na placówce w Reykjavíku¹³³, niski poziom współpracy pomiędzy placówką a polskim Ministerstwem Handlu Zagranicznego, niska aktywność polskich central handlu zagranicznego na rynku islandzkim (w tym brak nawiązania bezpośrednich kontaktów z islandzkimi importerami), niepełne dostosowanie list towarów eksportowych i importowych do bieżącego zapotrzebowania, występujące po obu stronach braki towarowe, spadek zapotrzebowania na niektóre towary, będące tradycyjnie przedmiotem wymiany handlowej¹³⁴ oraz

¹³⁰ Archiwum MSZ, Zespół 8, Wiązka 62, Teczka 863, Departament..., *Raport polityczny z dnia 28 XII 1957 r.*, s. 2.

¹³¹ Ibidem, s. 4.

¹³² Archiwum MSZ, Zespół 8, Wiązka 63, Teczka 865, Departament..., *List chargé d'affaires a.i. M. Gumkowskiego do Ministerstwa Handlu Zagranicznego z dnia 25 października 1957 r.*

¹³³ Polski attache handlowy został ustanowiony na wyspie dopiero pod koniec lat 50.

¹³⁴ Np. na skutek rozwoju technologii grzewczych, wykorzystujących naturalną energię geotermalną na Islandii, wyraźnie malało zapotrzebowanie na polski węgiel.

130 pojawiające się okresowo opóźnienia w płatnościach związane z koniunkturą gospodarczą¹³⁵.

Na skutek tych i innych trudności pod koniec lat 50. polsko-islandzkie obroty handlowe uległy ograniczeniu. Zmniejszył się zarówno polski import, jak i eksport na wyspę, w związku z czym – z grupy państw socjalistycznych – nasz kraj zajmował dopiero czwartą pozycję wśród islandzkich partnerów gospodarczych (po ZSRR, Czechosłowacji i NRD). Sytuacji nie poprawiło uruchomienie stałej linii żeglugowej pomiędzy Szczecinem a Reykjavikiem. Z inicjatywą powołania takiej linii wystąpiła strona polska w dniu 4 marca 1959 r., podczas odbywających się w Warszawie polsko-islandzkich rokowań handlowych¹³⁶. Ustanowienie połączenia żeglugowego nie spotkało się jednak z przychylnym przyjęciem ze strony islandzkich oficjalnych czynników państwowych oraz kół gospodarczych¹³⁷.

Tabela 5. Polsko-islandzkie obroty handlu zagranicznego w latach 1955–1965 (w mln zł dewizowych)

Rok	Obroty ogółem	W tym:		Saldo	Stosunek eksportu do importu
		eksport	import		
1955	10,2	5,1	5,1	-	100%
1956	7,5	4,7	2,8	+ 1,9	168%
1957	11,5	6,8	4,7	+2,1	145%
1958	14,0	5,8	8,2	-2,4	71%
1959	12,0	6,0	6,0	-	100%
1960	8,5	4,6	3,9	+0,7	118%
1961	10,2	4,7	5,5	-0,8	85%
1962	12,7	8,0	4,7	+3,3	170%
1963	15,9	8,7	7,2	+1,5	121%
1964	17,6	10,0	7,6	+2,4	131%
1965	20,9	10,0	10,9	-0,9	92%

Źródło: E. Kątownski, *op. cit.*, s. 105.

¹³⁵ Zob. Archiwum MSZ, Zespół 8, Wiązka 63, Teczka 865, Departament...

¹³⁶ Archiwum MSZ, Zespół 8, Wiązka 78, Teczka 1091, Departament..., *Notatka służbowa nr 6 z zakończenia handlowych rokowań polsko-islandzkich w M. H. Z. w dniu 4 marca 1959 r.*

¹³⁷ Archiwum MSZ, Zespół 8, Wiązka 81, Teczka 1132, Departament II Wydział Skandynawski, Islandia 232, Sprawozdania ekonomiczne 1960 r., *Sprawozdanie ekonomiczne za rok 1959*; Archiwum MSZ, Zespół 8, Wiązka 86, Teczka 1204, Departament II..., *Raport polityczny Poselstwa PRL w Reykjaviku za drugie półrocze 1959 r.*, s. 17.

W początkach lat 60. XX w. nastąpiło ożywienie wymiany towarowej pomiędzy obydwoma krajami, co znalazło swój wyraz we wzroście wartości obrotów handlowych. Związane było to w dużej mierze z zastąpieniem w nowej umowie handlowej systemu rozliczeń clearingowych systemem rozliczeń walutowych, co stwarzało korzystniejsze warunki dla rozwoju polsko-islandzkiej wymiany gospodarczej. Ponadto dzięki zniesieniu przez Islandię ograniczeń importowych, lista produktów eksportowanych z Polski uległa poważnemu rozszerzeniu. W połowie lat 60. wśród towarów eksportowanych do Islandii znajdowały się przede wszystkim: tarcica iglasta (23% wartości eksportu), blachy stalowe (7%), węgiel i koks (5,2%), produkty naftowe (5%), stal sortymentowa (4%), rury stalowe (4%). Obok tego znaczący udział w eksporcie miał także: cukier (7%), ziemniaki (3%), odzież i tekstylia (9%)¹³⁸. Po krótkim okresie wzrostu wymiany handlowej w latach 1960–1965 nastąpił jednak ponowny spadek obrotów pomiędzy tymi krajami, przy czym import produktów z Islandii, w efekcie dużych zakupów mączki rybnej, uległ znacznie mniejszemu ograniczeniu aniżeli polski eksport do tego kraju, który w 1968 r. osiągnął wartość zaledwie 4,8 mln zł dewizowych¹³⁹.

Tabela 6. Import Islandii z ważniejszych kierunków w latach 1965–1969 (w mln koron islandzkich)

Lp.	Państwo	Rok				
		1965	1966	1967	1968	1969 (od I do IV)
1.	NRF	732	876	918	987	305
2.	Anglia	822	917	950	814	171
3.	USA	760	933	1095	681	106
4.	Dania	534	540	636	628	133
5.	ZSRR	521	473	453	493	120
6.	Norwegia	368	678	605	465	81
7.	Holandia	304	339	452	388	69
8.	Szwecja	311	467	470	349	75
9.	Japonia	216	264	267	210	57
10.	Finlandia	136	163	153	161	28
11.	Belgia	108	144	140	148	23
12.	Francja	74	85	94	130	35
13.	Szwajcaria	45	62	65	119	131
14.	Polska	127	124	95	94	19

¹³⁸ E. Kąkowski, *Współpraca gospodarcza Polski z państwami skandynawskimi*, „Komunikaty Instytutu Bałtyckiego” 1967, nr 7, s. 106.

¹³⁹ Archiwum MSZ, 47/77, W-8, D-IV-1973, Dania..., *Notatka informacyjna o Islandii i stosunkach polsko-islandzkich*, s. 11.

Lp.	Państwo	Rok				
		1965	1966	1967	1968	1969 (od I do IV)
15.	Włochy	55	92	107	91	14
16.	Czechosłowacja	120	110	96	81	19
17.	Brazylia	81	73	84	71	24
18.	Hiszpania	40	39	34	43	7
19.	NRD	123	39	144	30	10
20.	Pozostałe kraje	424	435	258	220	39
Ogółem		5901	6853	7116	6203	1466

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Archiwum MSZ, 27/77, W-2, D-IV-1971, Finlandia..., *Sprawozdanie ekonomiczne za okres 01.10.1968 do 30.04.1969 r.*, s. 7.

Tabela 7. Eksport Islandii do ważniejszych krajów w latach 1965–1969 (w mln koron islandzkich)

Lp.	Państwo	Rok				
		1965	1966	1967	1968	1969 (od I do IV)
1.	USA	892	1001	651	965	266
2.	Anglia	1141	997	896	485	87
3.	ZSRR	292	427	507	393	125
4.	Szwecja	392	503	358	351	89
5.	NRF	474	524	275	315	85
6.	Portugalia	96	180	189	204	34
7.	Finlandia	180	198	155	142	28
8.	Dania	394	354	221	121	97
9.	Polska	124	137	101	113	26
10.	Hiszpania	134	170	96	103	17
11.	Norwegia	86	165	63	56	32
12.	Brazylia	38	34	31	51	26
13.	Grecja	61	96	37	50	8
14.	Holandia	199	337	126	49	32
15.	Wyspy Owcze	19	27	34	48	14
16.	Nigeria	245	214	76	48	14
17.	Czechosłowacja	117	53	48	31	12

L.p.	Państwo	Rok				
		1965	1966	1967	1968	1969 (od I do IV)
18.	Szwajcaria	12	23	14	21	1
19.	Kamerun	2	-	1	17	6
20.	Francja	76	95	58	16	9
21.	NRD	73	59	54	6	-
22.	Pozostałe kraje	512	453	308	247	38
Ogółem		5559	6047	4299	3833	1046

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Archiwum MSZ, 27/77, W-2, D-IV-1971, Finlandia..., *Sprawozdanie ekonomiczne za okres 01.10.1968...*, s. 9.

W 1968 r. Polska utrzymała 14 pozycję wśród najważniejszych eksporterów dostarczających towary i produkty na rynek islandzki, przy czym – jak podkreślał w swym sprawozdaniu polski *chargé d'affaires a.i.* Mieczysław Kroker – polski wywóz do Islandii mógłby być znacznie większy, gdyby polskie centrale handlu zagranicznego były w stanie dostarczyć odpowiednią ilość towarów, na które w Islandii istniało zapotrzebowanie. Dotyczyło to przede wszystkim takich produktów jak: asfalt, nawozy sztuczne, konstrukcje stalowe, rury azbestowo-cementowe, rowery i części zamienne do rowerów, żelazo i blachy, płyty pilśniowe i wiórowe oraz meble. Dodatkowo handel polskimi produktami utrudniały: ich nierzadko niewłaściwe opakowanie oraz jakość, mało konkurencyjne okresy rozliczeń oraz długie terminy dostaw. Należy jednak podkreślić, iż po stronie islandzkiej w owym czasie istniały również niedobory towarowe, co dotyczyło m.in. skór owczych, mączki rybnej, śledzia solonego oraz olejów rybnych¹⁴⁰. Zauważalny w drugiej połowie lat 60. spadek znaczenia Polski w całokształcie międzynarodowych stosunków gospodarczych Islandii wpisywał się w szerszą tendencję, polegającą na zmniejszeniu obrotów handlowych tego kraju z całym blokiem państw socjalistycznych. O ile bowiem w 1957 r. na państwa te przypadało około 1/3 całości obrotów handlowych Islandii, to w 1969 r. było to już zaledwie tylko ok. 15%¹⁴¹.

Pod koniec lat 60. pojawiła się jednak szansa na ponowne zdynamizowanie polsko-islandzkiej wymiany towarowej oraz na uzyskanie przez stronę polską jej dodatniego salda. Wiązało się to z możliwościami pozyskania przez polskie stocznie zamówień na produkcję kutrów i trawlerów rybackich dla islandzkich armatorów oraz wyposażenia stoczniewego. W owym czasie, na skutek trudności

¹⁴⁰ Archiwum MSZ, 27/77, W-2, D-IV-1971, Finlandia..., *Sprawozdanie ekonomiczne za okres 01.10.1968...*, s. 7–10.

¹⁴¹ Archiwum MSZ, 30/76, W-1, D-IV-1969, Dania..., *Sprawozdanie z podróży do Islandii Ambasadora PRL Przemysława Ogrodzińskiego...*, s. 11.

134 gospodarczych spowodowanych bardzo niepomysłnymi połowami, modernizacja floty rybackiej stała się dla Islandii koniecznością. Wedle ówczesnych szacunków strony polskiej ewentualne islandzkie zamówienia na jednostki do prowadzenia połowów mogłyby stanowić transakcje o wartości od 850 tys. do nawet 2 100 tys. dolarów¹⁴². Dla porównania w latach 1960–1970 udział Polski w islandzkich obrotach handlowych wynosił 2–3%, co w przeliczeniu na kwoty dawało w poszczególnych latach wartość od 3,5 do 5 mln dolarów¹⁴³. I choć Islandia miała wykazywać zainteresowanie budową w polskich stocznich nowoczesnych kutrów rybackich przynajmniej od 1957 r.¹⁴⁴, to dopiero w 1969 r. udało się uzyskać tam pierwsze zamówienia na dwa trawlerzy¹⁴⁵. Obok samych statków na przełomie lat 60. i 70. Polska zaczęła eksportować na wyspę również elementy infrastruktury stoczniowej. W tym kontekście w październiku 1970 r. oddany został do użytku w miejscowości Njardvik slip stoczniowy. Jego budowę nadzorował CEKOP z Warszawy, który dostarczył również niezbędne urządzenia. Firma miała już duże doświadczenia we współpracy z odbiorcami islandzkimi, gdyż w poprzednich latach oddała do użytku na wyspie dwa inne slipy stoczniowe¹⁴⁶. Eksport polskich statków oraz urządzeń dla stocznicy rybackich w kolejnych latach miał zasadnicze znaczenie dla kształtowania polsko-islandzkiej wymiany handlowej oraz jej salda. Dzięki temu już w 1972 r. wymiana ta osiągnęła rekordową wartość 23,5 mln zł dewizowych. Oznaczało to wzrost obrotów w stosunku do roku poprzedzającego o 214,4%, przy czym odpowiednio polski eksport uległ zwiększeniu o 321,9%, a import o 141,1%¹⁴⁷. Tak znaczny przyrost polskiego eksportu do Islandii udało się osiągnąć przede wszystkim dzięki:

- dostawie dwóch trawlerów rybackich zakontraktowanych w 1969 r. (ok. 11 mln zł dew.);
- dostawie urządzeń dla slipu stoczniowego w Hafnarfjordur (ok. 1 mln zł dew.);
- rozpoczęciu eksportu samochodów (Fiat) i traktorów (ok. 0,8 mln zł dew.);
- zwiększeniu dostaw stali i tarcicy (o ok. 0,5 mln zł dew.);
- zapoczątkowaniu eksportu kalmarów i makreli na przynętę do połowu innych ryb (ok. 0,4 mln zł dew.);

¹⁴² Ibidem, *Pilna notatka* (brak daty), s. 2.

¹⁴³ Archiwum MSZ, 47/77, W-8, D-IV-1973, Dania..., Czesław Godek, *Perspektywy stosunków Polska – Islandia*, s. 15.

¹⁴⁴ Zob. Archiwum MSZ, Zespół 8, Wiązka 56, Teczka 756, Departament II..., A. Morski, *Notatka z wizyt i rozmów w Islandii w związku ze złożeniem listów uwierzytelniających (25 maj–7 czerwiec 1957 r.)*, s. 4.

¹⁴⁵ Archiwum MSZ, 28/76, W-5, D-IV-1970, Grecja..., *Pilna notatka z 27 marca 1970 r.*

¹⁴⁶ Ibidem, *Sprawozdanie za okres od 1-go czerwca do 30-go listopada 1970 r.*, s. 34.

¹⁴⁷ Archiwum MSZ, 47/77, W-8, D-IV-1973, Dania..., *Notatka informacyjna...*, s. 11.

Wzrost polskiego importu z Islandii nastąpił natomiast przede wszystkim w wyniku:

- poważnego zwiększenia zakupu mączki rybnej¹⁴⁸;
- zakupu 100 ton mrożonych filetów rybnych;
- zakupu 120 ton oleju rybnego dla celów farmaceutycznych;
- udzielenia przez władze islandzkie licencji na eksport do Polski większej ilości jagnięcych surowych skór¹⁴⁹.

Dzięki temu w 1972 r. Polska awansowała na pozycję dziewiątego partnera handlowego Islandii.

Tabela 8. Wielkość polsko-islandzkiej wymiany handlowej w latach 1960–1972 (w mln zł dewizowych)

Lata	1960	1965	1966	1968	1970	1971	1972
Eksport	4,6	10,0	8,5	4,8	7,5	7,3	23,5
Import	3,8	10,9	10,6	7,6	8,6	10,7	15,1
O obroty	8,4	20,9	19,1	12,4	16,1	18,0	38,6
Saldo	+0,8	-0,9	-2,8	-2,8	-1,1	-3,4	+8,4

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Archiwum MSZ, 47/77, W-8, D-IV-1973, Dania..., *Notatka informacyjna...*, s. 11.

W kolejnych latach polsko-islandzka wymiana handlowa uległa dalszemu powiększeniu, co wiązało się przede wszystkim z uzyskaniem pod koniec 1972 r. następnego kontraktu na dostawę do Islandii kolejnych pięciu trawlerów rybackich¹⁵⁰ (zamówienie to miało zostać zrealizowane w latach 1973–1974)¹⁵¹ oraz zwiększeniem importu mączki rybnej i skór. W połowie lat 70. XX w. korespondent „Życia Warszawy” Rudolf Hoffman donosił o przybyciu do Reykjavíku trawlera *Vér* – pierwszej z pięciu jednostek zamówionych przez islandzkiego armatora w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni. Jednocześnie informował on, iż dobrą wizytówką naszego kraju w Islandii są także polskie

¹⁴⁸ W latach 1972–1973 Polska stała się głównym odbiorcą islandzkiej mączki rybnej, zakupując w 1973 r. prawie 50% całej islandzkiej produkcji (ponad 30 tys. ton) (Archiwum MSZ, 48/77, W-7, D-IV-1973, Irlandia, Islandia, Norwegia, Szwajcaria, Islandia 1973, Czesław Godek, *Sprawozdanie za okres od 1 stycznia do 30 czerwca 1973 r.*, s. 2).

¹⁴⁹ Archiwum MSZ, 47/77, W-8, D-IV-1973, Dania..., Czesław Godek, *Sprawozdanie za okres od 1 czerwca 1972 do 31 grudnia 1972 r.*, s. 1–2.

¹⁵⁰ W związku z tym Islandia stawała się drugim po Francji największym rynkiem zbytu dla polskich trawlerów spośród państw kapitalistycznych (Archiwum MSZ, 48/77, W-7, D-IV-1973, Irlandia..., W. Opałko, *Sprawozdanie z rokowań polsko-islandzkiej Komisji Mieszanej w sprawie zawarcia Protokołu Handlowego na rok 1974 („Agreed Minutes”) do Umowy Handlowej i Płatniczej z dnia 12 listopada 1969 r.*, s. 3).

¹⁵¹ Ibidem, s. 2.

136 Fiaty (poruszające się po islandzkich drogach w liczbie ok. 300) oraz traktory¹⁵². Prawdziwym sukcesem eksportowym stał się jednak słynny wafelek *Prince Polo*, który podbił rynek islandzki i stał się niemal symbolem polsko-islandzkich kontaktów, w tym zwłaszcza gospodarczych. Wysłannik „Polityki” Tomasz Walat pisał w tym kontekście: „Islandia jest jedynym krajem, w którym polski wyrób może konkurować nawet z coca-colą swą powszechną obecnością. Są nimi wafelki *Prince Polo*, których przeciętny Islandczyk zjada około kilograma rocznie”¹⁵³. Dużą popularnością cieszyła się na wyspie również polska wódka. Dzięki tym i innym produktom w okresie od 1971 r. do 1974 r. nastąpił pięciokrotny wzrost polsko-islandzkich obrotów handlowych¹⁵⁴.

Rok 1974 był trzecim z rzędu, w którym wymiana gospodarcza pomiędzy obydwojema krajami osiągała rekordowe wartości. Oprócz sukcesów eksportowych we wzajemnej wymianie handlowej wciąż istniały jednak poważne problemy. Dla przykładu w początkach 1974 r. *charge d'affaires* w Reykjavíku Czesław Godek donosił, że:

- „Stalexport” odmówił całkowicie dostaw stali zbrojeniowej i blachy falistej;
- „Paged” odmówił całkowicie dostaw zapalek oraz niemal całkowicie wyłączył możliwości dostaw płyt wiórowych;
- „Polmot” nie przejawia zainteresowania kontraktacją samochodów na rok 1974;
- „Ciech” zablokował całkowicie eksport sody kaustycznej oraz wyrobów polietylenowych;
- pod znakiem zapytania stał eksport wielu drobniejszych pozycji innych centrali¹⁵⁵.

Na początku lat 70. stosunki handlowe pomiędzy Polską i Islandią regulowała podpisana w dniu 12 listopada 1969 r., podczas wizyty w Reykjavíku wiceministra handlu zagranicznego Ryszarda Karskiego, *Umowa Handlowa i Płatnicza pomiędzy Polską Rzeczypospolitą Ludową a Republiką Islandii*. Umowa ta, która obowiązywała w latach 1970–1974, zobowiązywała obie strony do stosowania w kontaktach handlowych klauzuli najwyższego uprzywilejowania oraz przewidywała, że we wzajemnym obrocie płatniczym obowiązywać będzie wolnodewizowy system rozliczeń, przy czym każdej ze stron przysługiwało prawo

¹⁵² R. Hoffman, *Polska wizytówka w Islandii*, „Życie Warszawy” 1974, nr 162, s. 4.

¹⁵³ T. Walat, *Góry wydają się błękitne*, „Polityka” 1976, nr 21, s. 13.

¹⁵⁴ Archiwum MSZ, 19/79, W-19, D-IV-1974, Irlandia, Islandia, Norwegia, 1974, W. Opałko, *Sprawozdanie z rokowań polsko-islandzkiej Komisji Mieszanej w sprawie zawarcia Protokołu Handlowego na 1975 rok („Agreed Minutes”) do Umowy Handlowej i Płatniczej z dnia 12 listopada 1969 r. oraz w sprawie uzgodnienia i parafowania nowej, Wieloletniej Umowy Handlowej i Płatniczej na okres do 1980 r.*, s. 1.

¹⁵⁵ Archiwum MSZ, 19/79, W-19, D-IV-1974, Irlandia..., Cz. Godek, *Uwagi Ambasady Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Reykjavíku odnośnie wielkości przewidywanego eksportu w roku 1974 oraz spadku poziomu eksportu w 1975*, s. 3.

zaciągania kredytu bankowego na import w wysokości 600 tys. dolarów. W ramach umowy funkcjonowała Komisja Mieszana, złożona z przedstawicieli rządów oraz organizacji przemysłowych, finansowych i handlowych, która miała sprawować nadzór nad jej wykonaniem, a także przedkładać rządowi propozycje i sugestie zmierzające do ułatwienia dalszej współpracy gospodarczej i przemysłowej. Komisja ta miała się spotykać przynajmniej raz w roku, na zmianę w Warszawie i Reykjavíku¹⁵⁶. W dniu 30 kwietnia 1975 r. porozumienie to zastąpiła nowa *Wieloletnia Umowa Handlowa i Płatnicza*, która regulowała wymianę gospodarczą pomiędzy obydwoma krajami do 31 grudnia 1980 r. Umowa ta powieliała szereg zapisów wcześniejszego porozumienia, przy czym najważniejsza różnica polegała na rozszerzeniu jej zakresu o szereg elementów dotyczących współpracy ekonomicznej, przemysłowej oraz technicznej (np. organizowanie wspólnych sympozjów, prac badawczych czy wymiany specjalistów)¹⁵⁷.

Zawarte porozumienia gospodarcze powodowały, iż polski eksport do Islandii nie podlegał żadnym ograniczeniom formalnym. W praktyce jednak zakup podstawowych surowców i półfabrykatów był dokonywany przez państwowe biuro zakupów, a na zakup statków rybackich konieczne było uzyskanie zgody rządu. Islandzka administracja posiadała zatem duże możliwości wpływu na kierunki importu.

W wyniku wywołanej kryzysem naftowym recesji gospodarczej, która szczególnie dotkliwie odczuwalna była w Islandii, wysokość polsko-islandzkich obrotów handlowych w 1975 r. uległa poważnej redukcji. W stosunku do rekordowego roku 1974 polski eksport na wyspę zmniejszył się o 72,4%, a import o 72,1%. Udało się jednak utrzymać dodatnie saldo wymiany handlowej, które wyniosło 0,5 mln zł dew. W 1975 r. podstawowymi towarami wyeksportowanymi do Islandii były: tarcica iglasta, wyroby stalowe, cukier, tekstylia oraz wafle, a zaimportowanymi (podobnie jak wcześniej): mączka rybna oraz skóry owcze. Strona polska czyniła starania na rzecz rozszerzenia asortymentu towarów sprowadzanych z Islandii, jednak nie przyniosły one wymiernych rezultatów (produkty islandzkie były bądź za drogie, bądź możliwości ich dostaw były mocno ograniczone). Co istotne dla polskiego handlu, w 1975 r. udało się podpisać kontrakty na dostawę kolejnych czterech kutrów rybackich¹⁵⁸. Rok 1976 przyniósł wzrost obrotów handlowych jednak saldo tych obrotów było już dla Polski niekorzystne. Podobna sytuacja wystąpiła również w 1977 r. Wówczas to wysokość obrotów w handlu polsko-islandzkim uległa niemal podwojeniu w stosunku

¹⁵⁶ Archiwum MSZ, 27/76, W-4, D-IV-1970, Irlandia..., *Odpis Umowy Handlowej i Płatniczej pomiędzy Polską Rzeczypospolitą Ludową a Republiką Islandii* podpisanej w Reykjavíku dnia 12 listopada 1969 r.

¹⁵⁷ Archiwum MSZ, 16/81, W-17, D-IV-1975, Irlandia, Islandia, Norwegia, Szwajcaria, Islandia 1975, *Odpis Long Term Trade and Payments Agreement between the Government of the Polish People's Republic and the Government of the Republic of Iceland*.

¹⁵⁸ Archiwum MSZ, 32/82, W-8, D-IV-1976, Norwegia..., *Islandia (notatka informacyjna)* z września 1976 r., s. 15–16.

138 do roku 1976. Znacznemu wzrostowi dynamiki polskiego eksportu (o 54,8%) towarzyszył jednak jeszcze poważniejszy wzrost dynamiki importu (o 120% – przede wszystkim w wyniku zakupu dużej ilości mączki rybnej), co ostatecznie doprowadziło do powstania dużego, ujemnego salda bilansu handlowego (- 32,7 mln zł dew.)¹⁵⁹. Rok 1977 przyniósł przy tym poważne trudności:

- dla polskiego eksportu była to przede wszystkim antyinflacyjna polityka rządu islandzkiego, drastycznie ograniczająca zakupy jednostek rybackich za granicą (co oczywiście oznaczało poważne trudności w uzyskaniu nowych zamówień dla polskiego przemysłu stoczniowego);
- dla polskiego importu było to dążenie strony islandzkiej do sprzedaży przede wszystkim skór wyprawionych i półwyprawionych, a nie surowych (najbardziej opłacalnych cenowo), co zmuszało stronę polską do składania coraz mniejszych zamówień, aż do zupełnej z nich rezygnacji.

Dodatkowo polskie inicjatywy dotyczące oparcia wymiany handlowej na wieloletnich umowach o wzajemnych dostawach oraz powołania spółek typu *joint-venture*, były przez stronę islandzką odrzucane¹⁶⁰. Problemy te dały o sobie znać w końcówce lat 70. W roku 1978 obroty towarowe pomiędzy obydwoma krajami spadły do poziomu 50,7 mln zł dew. i po raz kolejny zamknęły się dla Polski ujemnym bilansem (eksport – 11,2 mln, import – 39,5 mln zł dew.)¹⁶¹. W zakresie spraw gospodarczych polskie przedstawicielstwo w Reykjavíku na rok 1979 stawiało sobie trzy priorytety:

- dążenie do ostatecznego uprawomocnienia przez rząd islandzki zawartych kontraktów na budowę i dostawę trzech trawlerów z Polski (sprawa ta była przeciągana przez islandzkie władze wiele miesięcy);
- dążenie do zabezpieczenia polskich interesów importowych, dotyczących pożądaných ilości skór owczych i jagnięcych oraz mączki rybnej (w 1978 r. wystąpiły problemy w sprowadzeniu tych produktów);
- dążenie do uzyskania kontraktów na dostawy polskiego węgla i koksu w związku z zakończeniem budowy w Islandii dużej fabryki ferro – silikonu¹⁶².

Planów tych nie udało się jednak zrealizować w całości. O ile bowiem udało się wprowadzić ponownie na islandzki rynek polski węgiel, to sprawa zakupu statków ostatecznie zakończyła się niepowodzeniem. Jak podawała strona islandzka decyzja ta wynikała, po pierwsze, z konieczności wspierania przez rząd rodzimej produkcji stoczniowej (która nie miała w owym czasie zamówień) i po drugie, z poziomu rozwoju islandzkiej floty rybołówczej, która zdaniem

¹⁵⁹ Archiwum MSZ, 1/84, W-6, D-IV-1978, Finlandia..., M. Graniszewski *Notatka w sprawie polsko-islandzkich stosunków handlowych z dnia 17 kwietnia 1978 r.*, s. 2–3.

¹⁶⁰ Archiwum MSZ, 1/83, W-9, D-IV-1977, Irlandia..., *Sprawozdanie z wykonania planu pracy ambasady za rok 1977*, s. 6.

¹⁶¹ Archiwum MSZ, 3/84, W-8, D-IV-1979, Irlandia..., *Notatka informacyjna o Islandii i stosunkach...*, s. 7.

¹⁶² Ibidem, A. Szymanowski, *Zarys planu pracy Ambasady PRL w Reykjavíku na rok 1978*, s. 3.

ministra rybołówstwa była całkowicie wystarczająca, a jej zwiększenie mogłoby jedynie doprowadzić do niepotrzebnego wytrzebienia ławic¹⁶³. Ostatecznie obroty w handlu polsko-islandzkim w roku 1979 uległy zwiększeniu o ok. 10% w stosunku do roku poprzedzającego, ale saldo tych obrotów wciąż pozostawało dla Polski ujemne.

Początek lat 80. XX w. przyniósł znaczne ograniczenie kontaktów handlowych pomiędzy obydwoma krajami, co wiązało się z załamaniem gospodarczym w Polsce oraz spowolnieniem ekonomicznym w Islandii, która borykała się w owym czasie z poważnym problemem wysokiej inflacji. Już w grudniu 1980 r. ambasador Henryk Wendrowski donosił z Reykjavíku: „Dotychczas kraj nasz uważany był za tradycyjnie dobrego klienta Islandii, gdyż kupowaliśmy tu z roku na rok o wiele więcej niż Islandczycy u nas. Przeciętnie 3–4 razy więcej. W tym roku – pomimo zawartej umowy handlowej na jesień ubiegłego roku o planowanych dostawach polskiej tarcicy, wyrobów z drzewa i galanterii drzewnej oraz tekstylii – nasze dostawy są mniejsze. Szczególnie odczuwa się brak dobrej polskiej tarcicy. Zakupy nasze również są mniejsze. Wbrew zwyczajom nie kupujemy w tym roku zupełnie śledzi z braku pieniędzy. Podobnie dokonano niewielkich tylko zakupów mączki rybnej. Islandczycy są rozczarowani, ale rozumieją nasze trudności i pretensji nie mają”¹⁶⁴. Obok tych pesymistycznym informacją w grudniu 1980 r. udało się zawrzeć stronie polskiej korzystne porozumienie, dotyczące remontu islandzkich statków w stoczni remontowej w Gdańsku. Porozumienie to opiewało na sumę dwóch milionów dolarów. Na przełomie 1980 i 1981 roku trwały również rozmowy na temat dostaw do Islandii sześciu trawlerów rybackich (w tym trzech bez wyposażenia) o wartości około 5–7 mln dolarów¹⁶⁵ (ostatecznie w 1982 r. udało się zakontraktować dostawę do Islandii trzech kutrów o wartości 5,7 mln dolarów¹⁶⁶).

Stosunki gospodarcze pomiędzy obydwoma krajami uległy pogorszeniu w kolejnych latach. Znalazło to odzwierciedlenie we wielkości obrotów handlowych. O ile bowiem w 1980 r. wartość wymiany towarowej pomiędzy tymi państwami wyniosła 73,9 mln zł dew. (dla Polski eksport: 11 mln, import: 62,9 mln, saldo: -51,3 mln), to wartość tej wymiany w roku następnym zmniejszyła się o jedną trzecią i wyniosła już tylko 49,5 mln (eksport: 16 mln, import: 33,5 mln, saldo: -17,5 mln)¹⁶⁷. Wspomniany wyżej ambasador Henryk Wendrowski informował: „Jak w wielu dziedzinach, tak i w dziedzinie handlowej dało się ostatnio odczuć skutki zamętu istniejącego w kraju. Dział handlowy

¹⁶³ Archiwum MSZ, 43/84, W-8, D-IV-1980, Islandia..., H. Wendrowski, *Notatka dotycząca aktualnej islandzkiej ekonomii* (z dnia 15 sierpnia 1980 r.), s. 2.

¹⁶⁴ Archiwum MSZ, 43/84, W-8, D-IV-1980, Islandia..., H. Wendrowski, *Bieżące sprawy Islandii* (z dnia 10 grudnia 1980 r.), s. 4.

¹⁶⁵ Ibidem, s. 4–5.

¹⁶⁶ Archiwum MSZ, 39/87, W-8, D-IV-1984, Islandia..., *Notatka informacyjna o stosunkach polsko-islandzkich*, s. 2.

¹⁶⁷ Ibidem.

140 ambasady ma kłopoty z wykonaniem zobowiązań wobec miejscowych kupców. Rynek miejscowy jest niewielki, ale niektóre towary zakupuje tradycyjnie i to głównie z działu żywnościowego. Teraz są pewne cięcia”. I przestrzegał dalej: „Może się to zakończyć przejściem pewnych zamówień przez inne KS [kraje socjalistyczne – R.R.]”¹⁶⁸. W związku z tymi problemami, a także z wytworzoną, po wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego, atmosferą polityczną – jak można wyczytać w pochodzącej z grudnia 1982 r. *Notatce informacyjnej o stosunkach polsko-islandzkich* – Islandia utrzymywała z naszym krajem już tylko „skromną wymianę towarową”¹⁶⁹. W 1982 r. polsko-islandzkie obroty handlowe uległy bowiem zmniejszeniu o 46%, a w roku 1983 o dalsze 67%. Swój udział w tak drastycznym ograniczeniu stosunków gospodarczych miało także wspomniane wcześniej zamknięcie w maju 1982 r. polskiej placówki handlowo-dyplomatycznej w Reykjavíku¹⁷⁰. Uskarżał się na to m. in. Bjarni Gudmundsson, członek zarządu Islandzko-Polskiego Towarzystwa Kultury, a zarazem właściciel firmy importowo-eksportowej. W rozmowie z goszczącymi w Reykjavíku członkami delegacji Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Islandzkiej, przeprowadzonej pod koniec września 1983 r., podkreślał on kilkakrotnie duże trudności, wynikające z braku polskiego przedstawicielstwa na wyspie. Dla przykładu musiał on zrezygnować z importu dużej partii drzewa z Polski, gdyż nie miał możliwości porozumienia się z naszym przedstawicielstwem handlowym. Obok tego Gudmundsson wskazywał również na poważne problemy związane z otrzymaniem wizy (po którą musiałyby udać się aż do Oslo)¹⁷¹.

Po stronie islandzkiej rozwój polskiego eksportu blokował, wprowadzony w pierwszej połowie lat 80., dwuletni rządowy zakaz importu statków rybackich. Co prawda został on zniesiony w sierpniu 1984 r., ale – jak informowała przebywająca w Polsce delegacja islandzka, która brała udział w sesji Polsko-

¹⁶⁸ Archiwum MSZ, 45/84, W-4, D-IV-1981, Islandia..., Sprawy prasowe, *Aktualna sytuacja...*, s. 2.

¹⁶⁹ Archiwum MSZ, 39/87, W-8, D-IV-1984, Islandia..., *Notatka informacyjna o stosunkach...*, s. 2. Problem zmniejszenia wymiany handlowej był dyskutowany podczas odbywającej się w Warszawie w 1982 r. dwudniowej sesji polsko-islandzkiej komisji mieszanej. Wobec pogarszających się obrotów handlowych, islandzcy partnerzy wyrazili zainteresowanie zwiększeniem eksportu do Polski m.in. mrożonych ryb, konserw rybnych, baraniny oraz ziemi okrzemkowej, w zamian za polskie żelazo, pręty żeliwne oraz dobrej jakości węgiel, niezbędny do produkcji żelazokrzemu. Strona polska dążyła natomiast przede wszystkim do rozszerzenia oferty dostarczanych do Islandii statków oraz uzyskania zleceń na remonty islandzkich jednostek w polskich stocznich. Duże zainteresowanie Islandczyków wzbudziła zwłaszcza propozycja eksportu do Islandii kadłubów statków, które w kooperacji ze stoczniami islandzkimi byłyby wyposażane dopiero na wyspie (*Rozmowy polsko-islandzkie*, „Życie Warszawy” 1982, nr 202, s. 2).

¹⁷⁰ Archiwum MSZ, 39/87, W-8, D-IV-1984, Islandia..., *Pismo Ministra Handlu Zagranicznego T. Nestorowicza do Ministra Spraw Zagranicznych...*, s. 1.

¹⁷¹ Archiwum MSZ, 45/86, W-5, D-IV-1983, Islandia 1983, *Sprawozdanie delegacji Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Islandzkiej w składzie – wiceprezes mgr Leon Ter-Oganjan, sekretarz mgr Stefan Ziętowski – z podróży służbowej do Islandii w dniach od 23 września 1983 r. do 5 października 1983 r.*, s. 7.

-Islandzkiej Komisji Mieszanej (19–21 września 1984 r.) – w kolejnych latach uzyskanie licencji na zakup za granicą nowych statków miało być utrudnione ze względu na istniejącą w Islandii zdolność połowową flotylli rybackiej, która znacznie przewyższała racjonalną wielkość odłowu ryb. Nie przekreślało to jednak całkowicie możliwości eksportowych polskich stoczni, gdyż islandzcy armatorzy byli w tamtym czasie zainteresowani np. zakupem za granicą statku chłodni, który obsługiwałby kutry operujące na dalszych łowiskach¹⁷². Strona polska liczyła ponadto na możliwości uzyskania kontaktów na remonty islandzkich statków w naszych stocznich.

Jak już zostało wcześniej wspomniane w 1987 r. w celu ożywienia relacji gospodarczych z Islandią na wyspę wysłany został Stanisław Laskowski. Zainteresowane współpracą z Islandczykami były przede wszystkim polskie stocznie (w tym głównie gdyńska stocznia „Nauta”) oraz niektóre przedsiębiorstwa handlu zagranicznego (takie jak: „Centromor”, „Agros”, „Rolimpex”, „Stalexport” oraz „Rybex”). W konsekwencji w 1990 r., w stosunku do roku 1986, polski eksport do Islandii wzrósł prawie siedmiokrotnie, a saldo bilansu handlowego stało się dodatnie¹⁷³.

Od lat 50. XX w. tematy związane z Islandią, w większym niż dotąd zakresie, zaczęły pojawiać się w środkach masowego przekazu, w tym przede wszystkim w różnego rodzaju periodykach. Obok artykułów poświęconych Laxnessowi szersze zainteresowanie Islandią w prasie polskiej zapoczątkowały dwa artykuły opublikowane na łamach „Nowych Czasów”, traktujące o podróżach na wyspę delegacji radzieckich działaczy kulturalnych oraz uczonych, zaproszonych tam z inicjatywy powstałego w 1950 r. „Towarzystwa Islandia – ZSRR”: pierwszym była relacja sporządzona przez radziecką pianistkę T. Nikołajewą¹⁷⁴, natomiast autorem drugiego sprawozdania (m.in. z kongresu Towarzystwa oraz obchodów Miesiąca Przyjaźni Islandzko-Radzieckiej) był prof. S. Sarkisow¹⁷⁵.

W drugiej połowie lat 50. Islandię odwiedziło kilku polskich literatów i publicystów, wśród których znaleźli się: Zygmunt Broniarek, Jerzy Bogusławski (obaj z „Trybuny Ludu”), Bohdan Czeszko („Przegląd Kulturalny”), Tadeusz Pasierbiński („Życie Warszawy”), Lucjan Wolanowski oraz Władysław Kopaliński. Efektem ich podróży na wyspę stało się kilkanaście tekstów, które ukazały się następnie w kilku poczytnych polskich gazetach¹⁷⁶. Obok przybliżenia polskiemu

¹⁷² Archiwum MSZ, 39/87, W-8, D-IV-1984, Islandia..., *Pismo Ministra Handlu Zagranicznego T. Nestorowicza do Ministra Spraw Zagranicznych*..., s. 2.

¹⁷³ S. Laskowski, *op. cit.*, s. 236.

¹⁷⁴ T. Nikołajewa, *Podróż do Reykjavíku*, „Nowe Czesy” 1952, nr 46, s. 23–26.

¹⁷⁵ S. Sarkisow, *Podróż do Islandii*, „Nowe Czesy” 1954, nr 47, s. 23–25.

¹⁷⁶ Były to m. in. następujące artykuły: J. Bogusławski, *Notatki islandzkie: Islandia – kraina rybaków*, „Trybuna Ludu” 1956, nr 139; idem, *Notatki islandzkie: Ryby i... amerykańska baza*, „Trybuna Ludu” 1956, nr 143; idem, *Notatki islandzkie: W bazie...*, „Trybuna Ludu” 1956, nr 150; idem, *Notatki islandzkie: Wyspa nie na sprzedaż*, „Trybuna Ludu” 1956, nr 152; B. Czeszko, *Wyspa bezdrzewna*, „Przegląd Kulturalny” 1956, nr 33 i nr 34; L. Wolanowski, *W gorącej*

142 czytelnikowi osobliwości geograficzno-przyrodniczych wyspy, sytuacji gospodarczej oraz jej bogactwa kulturowego znaczna część artykułów dotyczyła, bądź oscylowała wokół tematyki politycznej związanej zwłaszcza z amerykańską obecnością na wyspie oraz przełożeniem, jakie miało to zarówno na położenie międzynarodowe Islandii, jak i jej sytuację wewnętrzną. Polscy dziennikarze silnie akcentowali przede wszystkim niechęć społeczeństwa islandzkiego wobec usytuowania na Islandii amerykańskiej bazy wojskowej oraz zagrożeń, jakie się z tym wiązały. Wymowne pod tym względem były już same tytuły, takie jak: *Islandia nie chce amerykańskich baz* („Trybuna Ludu” 1956, nr 79), *Naród Islandii mówi: „Dość!”* („O trwałą pokój, o demokrację ludową” 1956, nr 14), *Notatki islandzkie: Ryby i... amerykańska baza* („Trybuna Ludu” 1956, nr 143), *Notatki islandzkie: Wyspa nie na sprzedaż* („Trybuna Ludu” 1956, nr 152). W tekstach tych nierzadko mówiono wprost o amerykańskiej „okupacji” Islandii, podkreślając przy tym, iż islandzkie społeczeństwo nie chce być wklęane w amerykańskie rozgrywki polityczne. Przywoływano w tym kontekście wypowiedzi Islandczyków (zarówno prostych robotników, ludzi kultury, jak i czołowych polityków), domagających się opuszczenia wyspy przez amerykańskie wojska. Wskazywano, iż sprawa obecności obcych żołnierzy jest powodem licznych demonstracji oraz przesileni politycznych, a stanowisko partii lewicowych opowiadających się za zerwaniem traktatu z 1951 r. – jako najbardziej „uświadomionych politycznie” – jest wyrazem „woli narodu”. Jednocześnie prezentowano negatywne konsekwencje funkcjonowania bazy w Keflaviku, takie jak: zaburzenia na islandzkim rynku pracy (amerykanie, podbijając stawki wynagrodzeń, angażowali islandzkich pracowników do obsługi i rozbudowy bazy, co w niewielkiej islandzkiej gospodarce powodowało deficyt „rąk do pracy”), zgubne oddziaływanie amerykańskiej kultury na islandzką młodzież („duża nonszalancja w sposobie zawierania znajomości”, nadmierne spożywanie alkoholu, epatowanie pieniędzmi, niestosowny sposób ubierania się) czy też w końcu zagrożenie militarne. Lucjanowi Wolanowskiemu oraz Jerzemu Bogusławskiemu udało się nawet dostać na teren bazy w Keflaviku, z czego zdali polskim czytelnikom relacje¹⁷⁷.

Niezadowolenie Islandczyków z rozlokowania amerykańskich wojsk na wyspie akcentowane było w wielu różnorodnych artykułach i publikacjach dotyczących Islandii, ukazujących się w Polsce do końca lat 80. XX w.

Pod koniec lat 50. XX w. relatywnie duże zainteresowanie polskiej prasy wzbudziła pierwsza „wojna dorszowa”, a kolejne „wojny” toczące się pomiędzy Islandią i Wielką Brytanią stały się głównym przyczynkiem w kontekście, którego prezentowano informacje o Islandii na łamach polskich gazet również

wodzie kąpani, „Świat” 1957, nr 51/52; idem, *They call them „Yanks”, Milord!*, „Świat” 1958, nr 3 (oba artykuły zostały opublikowane również w książce: L. Wolanowski, *Dokąd oczy poniosą*, Warszawa 1958); Z. Broniarek, *Okręty wojenne przeciw kutrom rybackim*, „Trybuna Ludu” 1958, nr 346.

¹⁷⁷ Zob. L. Wolanowski, *They call...*; J. Bogusławski, *Notatki islandzkie: W bazie...*

w dekadzie lat 70. XX w. „W latach 1956–1958 – pisał Bernard Piotrowski w odniesieniu do pierwszej „wojny dorszowej” – naród islandzki toczył trudną walkę dyplomatyczną i gospodarczą z Brytyjczykami. Społeczeństwo polskie opowiedziało się wyraźnie po stronie Islandczyków, którzy broniąc swoich żywotnych interesów gospodarczych, żądali rozszerzenia przybrzeżnej strefy połowu [...]”¹⁷⁸. Taki też wydźwięk miało większość artykułów, w których relacjonowano przebieg islandzko-brytyjskich sporów. Stanowisko polskich dziennikarzy wobec zatargów dotyczących swobody połowów na wodach okalających Islandię, cechowała na ogół przychylność bądź też życzliwa neutralność względem Islandii. Nieco ostrzejsze głosy, krytykujące postępowanie Republiki Islandii, pojawiły się dopiero w latach 70. XX w., w odniesieniu do trzeciej „wojny dorszowej”.

W polskich środkach masowego przekazu „wojny dorszowe” prezentowano niekiedy – używając metaforycznego porównania – niczym starcie biblijnego Dawida (niewielkiej i nie dysponującej armią Islandii) z atlantyckim Goliatem (Wielką Brytanią – potężnym imperium o morskiej, kolonialnej przeszłości)¹⁷⁹. W Polsce kolorytu sprawie dodawał fakt, iż konflikty te toczyły się w łonie antagonyzycznego sojuszu polityczno-militarnego, jakim było NATO i mogły powodować daleko idące reperkusje międzynarodowe¹⁸⁰. Polscy dziennikarze z reguły podkreślali, iż Islandia, będąc wyspą pochodzenia wulkanicznego, a tym samym nie posiadając surowców naturalnych dla rozwoju przemysłu oraz odpowiednich warunków dla rolnictwa, uzależniona była od jedynej – poza energią geotermalną – bogactwa naturalnego, jakim obdarowała ją przyroda, czyli od ryb¹⁸¹. Ekspansywne połowy, prowadzone w dużej mierze przez obce trałowce, prowadziły jednak do przełowienia islandzkich łowisk, uniemożliwiając jednocześnie wprowadzenie efektywnej polityki ochrony morskich zasobów. W konsekwencji groziło to wytrzebieniem pojawiających się u wybrzeży wyspy ławic, co doprowadziłoby do upadku gospodarczego kraju. Obrazowo oddawały to takie stwierdzenia jak: „bez ryb nie ma Islandii”¹⁸², „ryby budują Islandię”, „ryba jest najtwardszą walutą Islandii”¹⁸³, „Islandia żyje z ryb” czy też „bez ryb Islandia musi umrzeć”¹⁸⁴. Polscy korespondenci nierzadko argumentowali, iż dla Islandii kwestia przejęcia kontroli nad wodami przybrzeżnymi była sprawą „życia

¹⁷⁸ B. Piotrowski, *Polsko-Islandzkie kontakty...*, s. 35.

¹⁷⁹ Taki też tytuł nosił artykuł Witolda Nowickiego opublikowany w „Trybunie Ludu” – zob. W. Nowicki, *Islandzki Dawid i atlantyccy Goliaci*, „Trybuna Ludu” 1958, nr 160, s. 2.

¹⁸⁰ „Starcie dwóch członków NATO – pisał R. Bańkowicz – nie wejdzie zapewne do historii bitew morskich, ale musi interesować obserwatorów współczesnych wydarzeń politycznych” (R. Bańkowicz, *Dorsz z karabinem*, „Polityka” 1976, nr 5, s. 12).

¹⁸¹ O. Budrewicz, *Łowić albo umrzeć*, „Perspektywy” 1973, nr 16, s. 19; R. Bańkowicz, *op. cit.*, s. 12; J. Krzysztof, *Wojna o ryby*, „Morze” 1973, nr 1/506, s. 23.

¹⁸² W. Łoziński, *Wojna o dorsze*, „Trybuna Ludu” 1976, nr 87, s. 6.

¹⁸³ R. Bańkowicz, *op. cit.*, s. 12.

¹⁸⁴ O. Budrewicz, *op. cit.*, s. 19.

144 i śmierci”¹⁸⁵ i dlatego po wyczerpaniu środków dyplomatycznych oraz formalno-prawnych, władze w Reykjavíku niejako zmuszone zostały do podejmowania jednostronnych działań. „Decyzja Islandii – pisał Witold Nowicki – tego najsłabszego członka sojuszu atlantyckiego nosi cechy aktu rozpacz i determinacji. Mały Dawid stawia czoła potężnym Goliatom, broniąc prawa do życia”¹⁸⁶. Wielka Brytania – dla gospodarki, której islandzkie łowiska miały marginalne znaczenie – nie podzielała jednak tego poglądu i za wszelką cenę starała się zachować prawo do połowu w wodach okalających wyspę, nawet przy użyciu siły w celu ochrony swoich trawlerów. Było to o tyle kontrowersyjne, iż – jak wskazywali publicyści – rząd w Londynie wysyłał swe okręty wojenne przeciwko państwu, które nie dysponowało adekwatnym potencjałem i które nigdy w swej historii nie posiadało armii. W tym kontekście specjalny wysłannik „Trybuny Ludu” Zygmunt Broniarek zauważał, iż: „Jest to chyba najdziwniejsza wojna morska w dziejach świata. I jest to także najbardziej zawstydzająca wojna dla wielkiego mocarstwa morskiego, dla dumnej niegdyś Władczyni Mórz, dla Wielkiej Brytanii”¹⁸⁷.

W optyce polskich korespondentów prasowych „wojny dorszowe” były jednak nie tylko kompromitacją Wielkiej Brytanii, ale i całego Paktu Północnoatlantyckiego, a w szczególności Stanów Zjednoczonych, które na mocy traktatu z 1951 r. miały być gwarantem bezpieczeństwa Islandii. Stanowisko to doskonale oddawała wypowiedź Islandczyka przywołana w jednym z artykułów: „[...] w umysłach Islandczyków pojawił się nowy wielki znak zapytania z serii pytań, które ich dręczą od dłuższego czasu: w jakim celu garnizon amerykański przebywa w Islandii? – Przecież według zasad paktu atlantyckiego, do którego Islandia należy [...] baza amerykańska w Islandii założona została w jednym celu: przed atakami z zewnątrz. Akcja brytyjska przeciwko Islandii jest najbardziej chyba klasycznym przykładem pogwałcenia suwerenności – tymczasem Amerykanie nie kiwnęli nawet palcem, by Islandię przed tym obronić [...]”. I dodawał dalej: „Wiadomo, że ludność Islandii odnosi się nieprzychylnie do Amerykanów w naszym kraju; teraz, gdy zostało już praktycznie udowodnione, że «obrona Islandii» – to czysty wymysł, presja w kierunku usunięcia ich może się jeszcze bardziej wzmocnić”¹⁸⁸. „Wojny dorszowe” były zatem doskonałym argumentem do poddawania w wątpliwość zasadności uczestnictwa Islandii w NATO oraz funkcjonowania na wyspie amerykańskiej bazy.

Jednocześnie polscy dziennikarze podkreślali wiodącą rolę islandzkiej lewicy w walce o gospodarcze interesy kraju oraz pełne uniezależnienie wyspy od obcych mocarstw. Jak donosiły relacje prasowe działania te znajdowały pełne zrozumienie ze strony ZSRR, bloku państw socjalistycznych oraz grupy państw

¹⁸⁵ W. Nowicki, *Islandzki Dawid...*, s. 2.

¹⁸⁶ Ibidem, s. 2.

¹⁸⁷ Z. Broniarek, *Okręty wojenne...*, s. 6.

¹⁸⁸ Ibidem.

rozwijających się, które solidaryzowały się z Islandią. Dla przykładu pod koniec dekady lat 50. ZSRR zawarł z Republiką Islandii bardzo korzystny układ handlowy, dzięki któremu Islandia zdywersyfikowała rynki zbytu, co dawało jej możliwość zniwelowania negatywnych skutków bojkotu islandzkich produktów na rynku brytyjskim. Donoszono również o skromnym polskim, materialnym wkładzie w obronę ekonomicznych interesów Islandii. Otóż *Baldur* – jeden ze statków islandzkich biorących udział w potyczkach z okrętami brytyjskimi, został zbudowany w stoczni gdyńskiej. Przebywający na jego pokładzie korespondent „Polityki”, Tomasz Walat, w swym artykule nie omieszczał zacytować słów pierwszego oficera służącego na *Baldurze*: „Może pan powiedzieć polskim stoczniovcem, że budują mocne statki, jeśli wytrzymują starcia z okrętami wojennymi”¹⁸⁹. W innym artykule Olgierd Budrewicz informował, iż Islandczycy zakupili w Polsce siedem trawlerów, a jeden z islandzkich ministrów „wygłosił [...] wielką pochwałę tych zgrabnych statków i zapowiedział dalsze zakupy”¹⁹⁰. Równocześnie ukazywano Islandię jako ważnego dla Polski partnera gospodarczego¹⁹¹.

Oprócz głosów solidaryzmu w odniesieniu do trzeciej „wojny dorszowej” w polskiej prasie ukazało się jednak także kilka artykułów mniej przychylnych stanowisku Islandii¹⁹². Podkreślano w nich przede wszystkim, iż jednostronne działania rządu w Reykjavíku były podejmowane wbrew obowiązującemu prawu międzynarodowemu oraz mogły stanowić próbę odwrócenia uwagi społeczeństwa islandzkiego od trapiących islandzką gospodarkę problemów ekonomicznych, przy czym odpowiedzialność za te problemy starano się scedować na „obcych”. „Kiedy po latach wielkiego popytu na ryby – pisał polski dziennikarz – Islandczycy dorobili się fortun, rozkręcając swe konsumpcyjne apetyty, nastąpił nagle krach na rybnych rynkach świata. Winę za to – jak zwykle w takich okolicznościach – usiłuje się zrzucić na obcych, pomawiając ich o prowadzenie rabunkowej gospodarki w połowach, czym można było z kolei też uzasadnić rozszerzenie swej strefy wyłącznego rybołówstwa do 200 mil morskich [...]”¹⁹³. Inny z kolei artykuł opublikowany na łamach „Życia Warszawy” wieńczyło sugestywne pytanie retoryczne: „Pozostaje tylko pytanie, czy [...] metoda – jednostronnych decyzji – powinna być metodą rozwiązywania problemów międzynarodowych?”¹⁹⁴.

¹⁸⁹ T. Walat, *Góry wydają się...*, s. 12.

¹⁹⁰ O. Budrewicz, *op. cit.*, s. 19.

¹⁹¹ *Ibidem*, s. 20.

¹⁹² Zob. R. Hoffman, *Po decyzji Islandii. Dorsze i polityka*, „Życie Warszawy” 1975, nr 272, s. 5; idem, *Z podróży do Sagolandii*, „Życie Warszawy” 1977, nr 198, s. 5; W. Łoziński, *Po jednostronnej decyzji Islandii. Czy nowa „wojna dorszowa”?*, „Trybuna Ludu” 1975, nr 278, s. 7; *Metoda islandzka*, „Życie Warszawy” 1975, nr 277, s. 6.

¹⁹³ R. Hoffman, *Z podróży...*, 5.

¹⁹⁴ *Metoda islandzka...*, s. 6.

Obok artykułów prasowych problematyka „wojen dorszowych” poddana została szczegółowej analizie w książce „Depesze z Reykjavíku”, autorstwa Ryszarda Fitz¹⁹⁵.

Pod koniec lat 70. i w dekadzie lat 80. XX w. w polskich periodykach ukazywały się również inne wiadomości, dotyczące życia społeczno-politycznego oraz gospodarczego Islandii. Traktowały one z reguły o sytuacji politycznej oraz wynikach wyborów w Islandii¹⁹⁶, a także o problemach gospodarczych, z jakimi borykał się ten kraj¹⁹⁷. Dodatkowo polskie środki masowego przekazu w latach 80. poświęciły uwagę Islandii, prezentując sylwetkę Vigdis Finnbogadóttir¹⁹⁸ (która w 1980 r. jako pierwsza kobieta w historii została wybrana na urząd prezydenta w demokratycznych wyborach), ukazując sukcesy polityczne islandzkich feministek oraz relacjonując historyczne spotkanie Michaiła Gorbaczowa z Ronaldem Reaganem, do którego doszło w październiku 1986 r. w Reykjavíku. Zwłaszcza to ostatnie wydarzenie odbiło się szerokim echem w polskiej prasie¹⁹⁹. Obok tego w polskich gazetach oraz czasopismach co pewien czas ukazywały się różnorodne artykuły publicystyczne i popularnonaukowe, przybliżające polskim czytelnikom podstawowe informacje o Islandii oraz jej swoistościach.

Od końca lat 60. XX w. w Polsce zaczęły pojawiać się również prace traktujące o historii politycznej, porządku prawnoustrojowym, bieżącej sytuacji politycznej oraz międzynarodowym położeniu politycznym Islandii. Do czołowych

¹⁹⁵ R. Fitz, *Depesze z Reykjavíku*, Warszawa 1981.

¹⁹⁶ Z. Kamiński, *Islandzkie problemy*, „Życie Warszawy” 1978, nr 174, s. 5; S. Prochorow, *Islandia po wyborach*, „Nowe Czesy” 1978, nr 35, s. 16; A. Nowicki, *Sukces lewicy w wyborach parlamentarnych*, „Trybuna Ludu” 1978, nr 150, s. 2; Z. B., *Olafur Johannesson*, „Trybuna Ludu” 1978, nr 215, s. 7; W. Kedaj, *Po wyborach w Islandii. Polityczny impas*, „Trybuna Ludu” 1983, nr 98, s. 7; idem, *Stare bóstwa, nowe demony*, „Trybuna Ludu” 1983, nr 145, s. 6; A. Nowicki, *Wstępne wyniki wyborów w Islandii*, „Życie Warszawy” 1983, nr 96, s. 7.

¹⁹⁷ A. Nowicki, *Kryzys w krainie ryb i gejerów*, „Trybuna Ludu” 1969, nr 4, s. 6; R. Hoffinan, *Islandia. Próba sił na rynku pracy. Kolejny incydent w „wojnie dorszowej”*, „Życie Warszawy” 1976, nr 47, s. 4; W. Kedaj, *Islandia. Krótkotrwały optymizm*, „Trybuna Ludu” 1983, nr 274, s. 6; idem, *Stare bóstwa...*, s. 6; idem, *Islandia. Na północy bez cudów*, „Trybuna Ludu” 1985, nr 188, s. 6.

¹⁹⁸ Dla przykładu: *Nowy prezydent Islandii*, „Trybuna Ludu” 1980, nr 155, s. 1; *Depesza gratulacyjna z Polski do prezydenta Islandii*, „Trybuna Ludu” 1980, nr 158, s. 7; *Personalia. Vigdis Finnbogadóttir*, „Trybuna Ludu” 1980, nr 164, s. 6; *Po wyborach w kraju córki Finnboga*, „Perspektywy” 1983, nr 18, s. 3.

¹⁹⁹ Zob. m.in.: *Gorbaczow i Reagan spotkają się w Reykjavíku*, „Trybuna Ludu” 1986, nr 229, s. 1; A. Bajorek, *Reykjavík wita przywódców ZSRR i USA. Nastroje i prognozy*, „Życie Warszawy” 1986, nr 237, s. 1 i 4; M. K. *Wyspa nadziei. Światowy adres: Reykjavík*, „Życie Warszawy” 1986, nr 237, s. 5; A. Bajorek, *Dziś w Reykjavíku pierwsze spotkanie Michaiła Gorbaczowa z Ronaldem Reaganem*, „Życie Warszawy” 1986, nr 238, s. 1 i 4; A. Bajorek, *Zakończenie spotkania M. Gorbaczowa z R. Reaganem*, „Życie Warszawy” 1986, nr 239, s. 1 i 6; *Po radziecko-amerykańskich rozmowach w Reykjavíku*, „Życie Warszawy” 1986, nr 240, s. 1, 3 i 4; *Wystąpienie Michaiła Gorbaczowa w telewizji radzieckiej*, „Życie Warszawy” 1986, nr 241, s. 1, 4 i 5; E. Boniecka, *Czas przemyśleń, konieczność działań*, „Życie Warszawy” 1986, nr 241, s. 5.

propagatorów tej tematyki w Polsce należeli: Bernard Piotrowski²⁰⁰, Anna Marcinkówna²⁰¹ oraz Tadeusz Cieślak²⁰².

W drugiej połowie XX w. dalszemu rozszerzeniu i pogłębieniu uległy polsko-islandzkie kontakty kulturalne, które nadal pozostawały jednym z najważniejszych ogniw w stosunkach pomiędzy obydwoma państwami i narodami. Po zakończeniu II wojny światowej, zarówno w polskiej nauce, jak i w twórczości literackiej, ujawniło się wzmożone zainteresowanie dziedzictwem kulturowym średniowiecznej Skandynawii, w tym w szczególności sagami i kronikami islandzkimi. Uwarunkowane było to w dwojaki sposób. Z jednej strony stanowiło to następstwo przesunięcia granic Polski i oparcia ich na zachodzie o Odrę i Nysę. W ten sposób w granicach powojennej Polski znalazły się tzw. „ziemie odzyskane”, w tym m. in. znana z sag wyspa Wolin, będąca w następnych latach obszarem intensywnej penetracji polskich archeologów. Z drugiej natomiast strony wiązało się to z przypadającymi w połowie lat 60. XX w. obchodami tysiąclecia istnienia państwa polskiego, nawiązującymi do czasów formowania się polskiej państwowości oraz takich władców jak: Mieszko I czy Bolesław Chrobry. W obu przypadkach w zabytkach średniowiecznego piśmiennictwa skandynawskiego doszukiwano się informacji dotyczących początków państwa polskiego, jego struktury terytorialnej oraz związków dynastii piastowskiej ze światem skandynawskim.

Wzmożone zainteresowanie dorobkiem kulturowym i literackim dawnej Skandynawii zaowocowało tłumaczeniami na język polski islandzkich sag oraz podań mitologicznych.

W 1960 r. ukazała się rozszerzona reedycja, wydanej pierwotnie w 1931 r. książki *Sagi islandzkie* w przekładzie Artura Górskiego. Szczególne zasługi na polu upowszechniania w Polsce piśmiennictwa staroislandzkiego przypadły Apolonii Załuskiej-Stromberg. Dzięki jej pracy i zaangażowaniu ukazały się kolejno: *Saga o Gunnalaugu Wężowym Języku* (Wrocław 1968), *Saga o Njalu* (Poznań 1968), *Saga rodu z Laxdal* (Poznań 1973), *Saga o Egilu* (Poznań 1974) oraz *Edda Poetycka* (Wrocław 1986). Inną osobą, która odegrała znaczącą rolę w dziedzinie propagowania w Polsce sag była prof. Margaret Schlauch. Do najważniejszych jej publikacji w tej dziedzinie zaliczyć można: wydane w ramach serii „Materiały o Islandii” *Elementy celtyckie i rodzime w Wielkich Sagach islandzkich*

²⁰⁰ Wśród najważniejszych prac wymienić należy: *Islandia w okresie II Wojny Światowej*, Warszawa 1968; *Współczesna Islandia*, Warszawa 1969; *Althing – najstarszy parlament Europy*, Warszawa 1972; *Problemy gospodarcze i polityczne współczesnej Islandii 1968–1973*, Warszawa 1974; *XI wieków państwa i społeczeństwa islandzkiego, Część I 874–1800*, Warszawa 1974; *XI wieków państwa i społeczeństwa islandzkiego, Część II 1801–1918*, Warszawa 1974; *XI wieków państwa i społeczeństwa islandzkiego, Część III a*, Warszawa 1975; *XI wieków państwa i społeczeństwa islandzkiego, Część III b*, Warszawa 1975; *XI wieków państwa i społeczeństwa islandzkiego, Część IV Słowniczek biograficzny*, Warszawa 1978; *60-lecie wolnej Islandii*, Warszawa 1978.

²⁰¹ A. Marcinkówna, *Republika...*, Warszawa 1978.

²⁰² T. Cieślak, *Zarys historii najnowszej krajów skandynawskich*, Warszawa 1978.

148 (Warszawa 1967) i *Artyzm klasycznych sag islandzkich* (Warszawa 1968) oraz książkę *Stare sagi islandzkie* (Warszawa 1976). W 1965 r. dzięki staraniom Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Islandzkiej opublikowana została książka Elisabeth T. Maslen *Wstęp do mitologii skandynawskiej* (Warszawa 1965), zaś cztery lata później światło dzienne ujrzała książka Jerzego Rosa zatytułowana *Heroje Północy*, traktująca o mitologii starogermańskiej. Obok tego w Polsce w drugiej połowie XX w. ukazało się jeszcze kilkanaście publikacji, odnoszących się do średniowiecznych podań islandzkich.

Dorobek piśmienniczy średniowiecznej Skandynawii zainteresował również polskich historyków, którzy uznali go za cenny materiał źródłowy dla poznania najdawniejszych dziejów państwa polskiego. Czołową rolę na tym polu odegrała działalność badawcza prof. Gerarda Labudy, której efektem stały się takie publikacje jak: *Źródła, sagi i legendy do najdawniejszych dziejów Polski* (Warszawa 1960) oraz *Źródła skandynawskie i anglosaskie do dziejów Słowiańszczyzny* (Warszawa 1961). Wrocławski historyk Marian Adamus obrał inny punkt zainteresowania i w swojej pracy pt. *Tajemnice sag i run* (Wrocław 1970) podjął się trudu przybliżenia polskiemu czytelnikowi sposobu życia oraz bogactwa kulturowego średniowiecznej Islandii. Zgłębienia problematyki więzi kulturalnych pomiędzy Polską a Skandynawią (w tym skromnych kontaktów polsko-islandzkich) podjął się natomiast Kazimierz Ślaski w studium *Tysiąclecie polsko-skandynawskich stosunków kulturalnych* (Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977).

Sagi i podania skandynawskie stały się jednak nie tylko przedmiotem badań naukowych, ale i źródłem inspiracji dla twórczości literackiej. Już w 1946 r. Władysław Jan Grabski – poeta, krytyk, pisarz i historyk, a przy tym syn słynnego polskiego premiera z okresu dwudziestolecia międzywojennego – wydał powieść pt. *Saga o Jarlu Broniszu*, w której opierając się na przekazach *Heimskringli* oraz *Sagi Jomswikinga* opisał dzieje Świętosławy (córkę Mieszka I i siostry Bolesława Chrobrego, wydanej najpierw w Szwecji za Eryka Zwycięskiego, a następnie w Danii za Swena Widłobrodego) oraz drużyny „wiernych Polsce” Wikingów z Wolina. Kilkanaście lat później po wątek zaczerpnięty z *Sagi Jomswikinga* sięgnął znany marynista Jerzy Bohdan Rychliński i ogłosił w 1962 r. powieść zatytułowaną *Szczęście z morskimi oczami*, której akcja koncentruje się wokół wyprawy jomborskiego jarla Zygwalda przeciw królowi Haakonowi.

Oprócz tradycyjnego zainteresowania dorobkiem piśmienniczym wieków średnich w drugiej połowie XX w. w Polsce, w szerszym niż dotąd zakresie, zwrócono uwagę na współczesną twórczość literacką Islandii. Po drugiej wojnie światowej szczególną popularnością w naszym kraju cieszył się najwybitniejszy współczesny pisarz islandzki, laureat literackiej nagrody Nobla z 1955 r., Hall-dor Kiljan Laxness. „Nowym zjawiskiem kulturowym – pisał w końcówce lat 60. XX w. Tadeusz Cieślak – staje się Islandia, przede wszystkim przez twórczość

Halldora K. Laxnessa, która została przyswojona językowi polskiemu”²⁰³. Obok niewątpliwych walorów artystycznych popularyzacji dzieł islandzkiego noblisty w Polsce, sprzyjał jego profil ideologiczny. Laxness posiadał bowiem lewicowe poglądy i przez znaczną część swego życia otwarcie identyfikował się z nurtem socjalistycznym: przeszedł on drogę od katolicyzmu, poprzez socjalizm, by dopiero w wieku dojrzałym ogłosić się twórcą nie uznającym żadnej ideologii, żyjącym wedle norm moralnych²⁰⁴. W związku z tym po wojnie aktywnie działał on w ruchu obrońców pokoju (w 1953 r. uhonorowany został Nagrodą Światowej Rady Pokoju), stał na czele Towarzystwa „Islandia – ZSRR” (jeszcze w latach 30. XX w. dwukrotnie odwiedził ZSRR, czego efektem były książki: *Droga na Wschód* oraz *Baśń rosyjska*), udzielał się w Islandzko-Polskim Stowarzyszeniu Wymiany Kulturalnej, a także występował przeciwko udziałowi Islandii w Pakcie Północnoatlantyckim oraz rozlokowaniu amerykańskich żołnierzy w Keflaviku. Laxness był pierwszym pisarzem, który po II wojnie światowej zabrał głos w sprawie amerykańskiej obecności na wyspie, a sztandarowym wyrazem jego dezaprobaty dla wnikania kraju w meandry polityki Stanów Zjednoczonych i ich strategii militarnej stała się wydana w 1948 r. książka *Atomstodin* (*Baza atomowa*, polski przekład ukazał się pod tytułem *Sprzedana wyspa*). W kolejnych latach problematyka amerykańskiej bazy wojskowej była jednym z ważniejszych tematów poruszanych w literaturze islandzkiej. Swoje stanowisko wobec wciągania Republiki Islandii w orbitę wpływów USA Laxness przedstawił polskiemu czytelnikowi już w 1953 r. w artykule *W obronie własnego domu* opublikowanym na łamach czasopisma „W obronie pokoju”²⁰⁵.

W okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Polsce ukazały się wszystkie najważniejsze dzieła islandzkiego noblisty: *Sprzedana wyspa* (Warszawa 1955), *Niezależni* (Warszawa 1956), *Światłość świata* (Warszawa 1957), *Flecista* (Warszawa 1957), *Dzwon Islandii* (Warszawa 1957), *Salka Valka* (Warszawa 1963), *Czysty ton* (Warszawa 1966), *Duszpasterstwo koło lodowca* (Warszawa 1978). Laxnessowi i jego twórczości poświęcono również kilka artykułów oraz wywiadów prasowych²⁰⁶.

²⁰³ T. Cieślak, *Z dziejów stosunków polsko-skandynawskich w XX wieku*, „Komunikaty Instytutu Bałtyckiego” 1969, z. 10, s. 70.

²⁰⁴ A. Marcinkówna, *Literatura pod ciśnieniem polityki*, „Radar” 1979, nr 10, s. 24.

²⁰⁵ H. K. Laxness, *W obronie własnego domu*, „W obronie pokoju” 1953, nr 7, s. 39–43. W artykule tym Laxness pisał m.in.: „Prawdziwa okupacja Islandii rozpoczęła się z nastaniem pokoju. Wojska amerykańskie, które przestały być naszymi gośćmi, przekształciły Islandię w stałą bazę wojskową, usadawiając się jako wojska «rasy panów» wśród ludności, która nienawidzi militarysty w każdej formie. A fakt, że jak nasi politycy i ministrowie utrzymywali, zaprosili oni wojska amerykańskie do pozostania na naszej ziemi w czasie pokoju, aby chroniły nas przed niebezpieczeństwem, którego nigdy bliżej nie określono, w niczym nie zmienia sytuacji” (ibidem, s. 41).

²⁰⁶ Zob. A. Bańkowska, *Laxness i jego wyspa*, „Poradnik Bibliotekarza” 1956, nr 6, s. 151–155; *Nasz gość – Halldor Laxness*, „Trybuna Literacka” 1958, nr 38/46, s. 1–2; Z. Łanowski, *Wielki tkacz*, „Przegląd Kulturalny” 1958, nr 40, s. 5; *Halldor Laxness*, „Nowa Kultura” 1958, nr 40, s. 8; W. Kedaj, *Zorza Północna*, „Polityka” 1984, nr 11, s. 8.

Ze względu na znaczenie Laxnessa, charakter jego twórczości oraz profil ideologiczny w latach 50. podjęto starania na rzecz zorganizowania jego wizyty w naszym kraju. Najpierw, w maju 1954 r., Prezes Związku Literatów Polskich Leon Kruczkowski, za pośrednictwem MSZ, starał się zaprosić islandzkiego pisarza do Polski, a następnie w lipcu tego samego roku podczas osobistego spotkania zaproszenie to powtórzył poseł PRL w Islandii Stanisław Antczak²⁰⁷. Ostatecznie Laxness przybył do Polski dopiero w 1958 r. Jego wrażenia z wizyty były generalnie pozytywne. Oto jak podsumowywał on ten wyjazd: „Byłem w Polsce przez dziesięć dni jako gość Związku Literatów Polskich, wszędzie przyjmowano mnie serdecznie i gościnnie. Wybierając się do Polski niewiele o niej wiedziałem i w tej chwili wciąż jeszcze wiem niewiele, wielką jednak radość sprawiło mi podróżowanie po tej krainie bogatych lasów i niekończących się zielonych pól, po kraju tak zasobnym w bogactwa naturalne. Byłem trochę zazdrosny zwiedzając Polskę, bowiem moja ojczyzna jest nagą skalistą wyspą, gdzie oko ludzkie najczęściej napotyka skały i turnie, piaski i lodowce”²⁰⁸.

Halldor Laxness nie był jednak jedynym islandzkim pisarzem, którego twórczość starano się przybliżyć polskim czytelnikom. Wśród innych islandzkich literatów, tłumaczonych na język polski, znaleźli się: Indridi G. Thorsteinsson (*Ziemie i synowie*, Poznań 1973), Gunnar Gunnarsson (*Czarne ptaki*, Poznań 1974), Johannes Helgi (*Czarna msza*, Poznań 1977), Jonas Arnason (*Skjaldhamrar*, Warszawa 1977), Agnar Thordalsson (*Jeśli miecz twój krótki*, Poznań 1978), Gudmundur Danielsson (*Po omacku*, Poznań 1981), Gudmundur Steinsson (*Obcy bliscy*, Warszawa 1985).

Rozwój więzi kulturalnych pomiędzy Polską a Islandią zaowocował w drugiej połowie lat 50. XX w. pewnymi formami instytucjonalizacji tych kontaktów. W dniu 30 października 1957 r. czternastu islandzkich działaczy społecznych i kulturalnych powołało w Reykjavíku Komitet Przyjaciół Polski²⁰⁹, przekształcony następnie w Islandzko-Polskie Stowarzyszenie Wymiany Kulturalnej (funkcjonujące w polskich środkach masowego przekazu również pod nazwami: Islandzko-Polskiego Towarzystwa Kulturalnego, Towarzystwa Przyjaźni Islandzko-Polskiej bądź po prostu Towarzystwa Islandzko-Polskiego). Stowarzyszenie to, analogiczne do działającego na wyspie od 1950 r. Towarzystwa „Islandia-ZSRR”, miało charakter kulturalno-społeczny i stawiało sobie za cel promocję kultury polskiej w Islandii poprzez:

- wymianę artystów, literatów, plastyków i dziennikarzy;
- wymianę filmową oraz współpracę nowo utworzonej islandzkiej wytwórni filmów dokumentalnych z Filmem Polskim;

²⁰⁷ Archiwum MSZ, Zespół 20, Wiązka 61, Teczka 761, Ustanowienie..., *Raport specjalny z pobytu w Islandii* (26 VII 1954 r.), s. 4.

²⁰⁸ Cyt. za: *Laxness-Polska-TPPI*, <http://www.islandia.org.pl/laxpol.html>. (odczyt z dn. 27.03.2017 r.).

²⁰⁹ Archiwum MSZ, Zespół 21, Wiązka 48, Teczka 686, Islandia, Stowarzyszenia i instytucje propagandowe polsko-cudzoziemskie, *Nota charg  d'affaires M. Gumkowskiego z 31 X 1957 r.*

- tłumaczenia pozycji polskiej literatury pięknej na język islandzki lub próby upowszechnienia tych dzieł w Islandii w przekładach angielskich, norweskich bądź duńskich²¹⁰.

Na czele stowarzyszenia, w szeregach którego znalazł się sam Halldor Laxness, stanął Haukur Helgason.

Pomysł powołania organizacji, której zadaniem miało być rozwijanie przyjaznych kontaktów pomiędzy obydwoma krajami, wyszedł ze strony polskich oficjalnych czynników państwowych i motywowany był głównie racjami politycznymi (propagandowymi). Wspomina o tym w swym raporcie z pobytu w Islandii (który miał miejsce w lipcu 1956 r.) Poseł PRL Stanisław Antczak. W swym sprawozdaniu do centrali Ministerstwa Spraw Zagranicznych pisał on: „W czasie jednej z wizyt u Ambasadora ZSRR miałem okazję spotkać się z Sekretarzem K. C. Komunistycznej Partii Islandii, z którym przeprowadziłem rozmowę orientacyjną na temat możliwości utworzenia w Islandii Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Islandzkiej. Istnienie tego rodzaju Towarzystwa uzasadnione jest małą znajomością Polski na terenie Islandii oraz względami praktycznymi dla łatwiejszego organizowania wymiany osobowej między obu krajami. Sekretarz K. C. obiecał wyszukać odpowiedniego człowieka spośród aktywu partyjnego, który miałby się porozumieć ze mną w tej sprawie. W kilka dni później zgłosił się Haukur Helgason, młody energiczny człowiek [...], który podzielił opinię słuszności utworzenia towarzystwa [...]”²¹¹.

Jednym z pierwszych działań Islandzko-Polskiego Stowarzyszenia Wymiany Kulturalnej było zorganizowanie, przy wydatnej pomocy polskiego poselstwa w Reykjavíku, w dniu 8 lutego 1958 r. otwartego spotkania w sali kina *Stjornubio*. Program spotkania, w którym wzięło udział – jak podawała polska placówka dyplomatyczna – ok. 450–500 osób (w tym minister handlu Republiki Islandii Ludvik Josepsson oraz minister spraw społecznych Hannibal Valdimarsson) obejmował: przemówienie przewodniczącego stowarzyszenia Haukura Helgasona, recytację przez artystę Teatru Narodowego Islandii Baldvina Haldorssona wierszy współczesnych polskich poetów (Krystyny Broll, Mieczysława Czychowskiego, Romana Śliwonika oraz Tadeusza Różewicza²¹²) w tłumaczeniu Einara Bragi Sigurdssona oraz projekcję filmu *Kanał* Andrzeja Wajdy²¹³. Wiersze polskich poetów opublikowane zostały następnie w czasopiśmie „Birtingur” oraz zbiorze *Współczesna Poezja Świata (Erlend Nutimaljod)*.

Pierwotnie polskie przedstawicielstwo dyplomatyczne w Reykjavíku planowało, iż będzie znaczną część działań kulturalno-propagandowych realizować

²¹⁰ Ibidem.

²¹¹ Archiwum MSZ, Zespół 8, Wiązka 50, Teczka 659, Departament..., *Notatka Posła PRL w Oslo...*, s. 2–3.

²¹² Wiersze te ukazały się wcześniej w kwartalniku literackim „Birtingur” (zob. Archiwum MSZ, Zespół 21, Wiązka 48, Teczka 685, Islandia, Wydawnictwa (Przekłady literatury polskiej w Islandii. Korespondencja).

²¹³ Archiwum MSZ, Zespół 21, Wiązka 48, Teczka 686, Islandia... . *Nota z 14 II 1958 r.*

152 właśnie za pośrednictwem Islandzko-Polskiego Stowarzyszenia Wymiany Kulturalnej. Szybko jednak okazało się, że zarówno małe rozmiary tej organizacji, jak i jej skład (w większości intelektualiści) „nie stwarzały warunków dla rozwijania operatywnej pracy”. Wobec tego polska placówka zdecydowała się zmienić strategię działań i w sprawozdaniu organizacyjnym poselstwa za rok 1958 r. Mieczysław Gumkowski pisał, iż: „[...] używanie szyldu Towarzystwa z równoczesnym wciąganiem w miarę możliwości jego członków do pracy jest najskuteczniejszą formą pracy kulturalno-propagandowej”²¹⁴. W kolejnych latach działalność towarzystwa uzależniona była w dużej mierze od wsparcia oraz inicjatywy polskiej placówki w Reykjavíku. Dla przykładu na początku lat 80. Ambasador PRL w Islandii Henryk Wendrowski podjął próbę ożywienia działalności Towarzystwa. W pochodzącej z kwietnia 1981 r. notatce, poświęconej temu zagadnieniu, pisał on: „Jeszcze rok temu całe «Towarzystwo» liczyło sobie nie więcej niż kilka osób i to rodziny najbliższej prezesa Haukura Helgasona. Były tam trzy córki, dwóch zięciów i żona. Od czasu do czasu zapraszano (raz do roku) na prywatną herbatkę kilku przedstawicieli naszej ambasady i jednego lub dwu przyjaciół prezesa. Do tego streszczała się działalność organizacji [...]”²¹⁵.

W 1959 r. jako odpowiednik dla funkcjonującego w Reykjavíku Islandzko-Polskiego Stowarzyszenia Wymiany Kulturalnej, w Warszawie utworzone zostało przez grupę przedstawicieli kultury i nauki Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Islandzkiej (TPP-I). Towarzystwo przez lata było najważniejszą placówką upowszechniającą w Polsce wiedzę o Islandii; jej historii, kulturze, gospodarce oraz osobliwościach przyrodniczych. W czasach swej największej świetności TPP-I skupiało kilkaset sympatyków tej atlantyckiej wyspy rozrzuconych po całym kraju, wśród których znajdowali się dziennikarze, naukowcy, podróżnicy, żeglarze, a także studenci i młodzież szkolna. Obok głównej siedziby ulokowanej przez długie lata w Warszawie przy ulicy Senatorskiej 11, w połowie lat 70. XX w., otwarto również oddział towarzystwa w Trójmieście²¹⁶, a następnie w Rzeszowie. Do połowy lat 80. XX w. Towarzystwo zorganizowało 213 odczytów poświęconych Islandii oraz 21 imprez, podczas których wyświetlano również filmy o Islandii²¹⁷. Tradycją stała się coroczna organizacja obchodów święta narodowego Islandii, przypadającego w dniu 17 czerwca. Oprócz spotkań, prelekcji i pokazów filmów Towarzystwo publikowało własnym sumptem broszury popularnonaukowe w ramach serii *Materiały o Islandii*. Do 2003 r. ukazało się w ten sposób 67 pozycji wydawniczych, w sporej części o unikatowym charakterze. Wśród autorów byli zarówno polscy znawcy Islandii, jak i rodowici Islandczycy

²¹⁴ Archiwum MSZ, Zespół 8, Wiązka 78, Teczka 1088, Departament..., *Sprawozdanie organizacyjne...*, s. 5.

²¹⁵ Archiwum MSZ, 45/84, W-4, D-IV-1981, Islandia..., *Współpraca kulturalna*, H. Wendrowski, *Notatka dotycząca rozwoju prac towarzystwa Islandia-Polska*, s. 1.

²¹⁶ *Polska-Islandia. Oddział Towarzystwa powstał w Gdańsku*, „Głos Wybrzeża” 1976, nr 227, s. 2; *Oddział TPPI, „Głos Wybrzeża”* 1976, nr 228, s. 6.

²¹⁷ S. Ziętowski, *Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Islandzkiej*, „Perspektywy” 1985, nr 12, s. 5.

(np. Haukur Helgason, Gylfi Gislason czy Sigurd Thorarinsson). W kolekcji tej wydano m.in. reprint pierwszej polskiej książki poświęconej Islandii, tj. *Islandia albo Krótkie opisanie wyspy Islandyi* Daniela Vettera (co spotkało się z pisemnym podziękowaniem prezydent Finnbogadottir) oraz reprint jednego z najstarszych zabytków piśmiennictwa staroislandzkiego – dzieła *Islendingabok* Ari Thorgilssona. Dodatkowo TPP-I dysponuje największym w Polsce zbiorem publikacji dotyczących Islandii, obejmującym ok. 1500 książek. Przez lata organizacja współpracowała z bratnim Towarzystwem Przyjaźni Islandzko-Polskiej w Reykjavíku, Biblioteką Narodową i Uniwersytecką Islandii oraz Instytutem Arni Magnussona. Towarzystwo sprawowało również opiekę nad Islandczykami przybywającymi do Polski, a także wspierało merytorycznie funkcjonujące w Polsce konsulaty honorowe Republiki Islandii. Wśród najbardziej zasłużonych członków i sympatyków TPP-I wymienić należy: prof. dr Margaret Schlauch (pierwszą prezes towarzystwa i znakomitą znawczynię literatury staroislandzkiej), pisarza i uczonego prof. dr Stanisława Helsztyńskiego, znawcę spraw islandzkich i długoletniego prezesa TPP-I Andrzeja J. Michałka, wybitnego skandynawistę i historyka prof. Bernarda Piotrowskiego, członka honorowego TPP-I Leona Ter-Oganjana, wielkiego entuzjastę Islandii mgr Stefana Ziętowskiego, wieloletniego, zasłużonego członka towarzystwa dr Henryka Binkowskiego. Część z tych osób za swą działalność uhonorowanych zostało najwyższym islandzkim odznaczeniem państwowym – Orderem Sokoła. Kilka lat temu, Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Islandzkiej, borykając się nieustannie z problemami finansowymi, zmuszone zostało do zawieszenia swej działalności.

W kwestii formalizacji polsko-islandzkich stosunków kulturalnych w maju 1970 r. zawarto porozumienie w formie wymiany listów pomiędzy Podsekretarzem Stanu MSZ PRL Adamem Willmannem i Sekretarzem Generalnym MSZ Islandii Peturem Thorsteinssonem, w którym obie strony deklarowały poparcie dla rozwoju wzajemnej współpracy kulturalnej, naukowej i technicznej. Dokument ten miał charakter ogólny oraz niewiążący i nie odegrał on właściwie żadnej roli w zakresie rozwoju wymiany kulturalnej pomiędzy oboma państwami²¹⁸. W praktyce wymiana ta realizowana była głównie w sposób komercyjny, gdyż zasada wzajemności – z racji ograniczonych możliwości Islandii – była trudna w realizacji. Z tego samego powodu większość propozycji dotyczących rozszerzenia kontaktów kulturalnych, inicjowała strona polska i sprowadzały się one najczęściej do organizowania koncertów muzyki polskiej, wystaw sztuki oraz pokazów filmowych.

Jedno z większych tego typu przedsięwzięć miało miejsce w listopadzie 1977 r. w Reykjavíku. W Miejskiej Galerii Sztuki im. Kjarvala zorganizowano wówczas wystawę współczesnej grafiki polskiej, której towarzyszyło kilka innych wydarzeń kulturalnych. Na otwarcie ekspozycji w dniu 12 listopada przybyło

²¹⁸ Archiwum MSZ, 3/84, W-8, D-IV-1979, *Irlandia...*, *Raport Polityczny Ambasady PRL w Reykjavíku za 1978 r.*, s. 6.

154 wiele osób z kół oficjalnych i artystycznych, w tym m. in. prezydent Islandii Kristjan Eldjarn oraz przewodniczący Rady Miejskiej Reykjavíku O. B. Thors. Kuratorem wystawy był prof. Ryszard Otręba z Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, który jeszcze przed wernisażem spotkał się z islandzkimi plastykami i krytykami, wstępnie prezentując wystawę oraz udzielając informacji o polskim życiu artystycznym. Ze sprawozdania polskiej placówki dyplomatycznej wynika, iż wydarzenie to zdobyło na Islandii spory rozgłos i zebrało bardzo pozytywne oceny. „Wszystkie gazety islandzkie – pisał polski *charge d'affaires* Antoni Szymanowski – przyniosły obszerne recenzje z Wystawy, którą zgodnie uznano za jedno z najważniejszych wydarzeń kulturalnych roku. Wszystkie recenzje podkreślają czołowe miejsce Polski w dziedzinie grafiki (ale również innych dyscyplin plastycznych), określają ekspozycję jako «czarującą», «niezapomnianą», «bezsparnie najwybitniejszą wystawę roku», «wielkie przeżycie artystyczne» itd.”²¹⁹. W efekcie niemal wszystkie prezentowane w Reykjavíku prace polskich artystów udało się sprzedać, a Zarząd Związku Plastyków Islandzkich proponował stronie polskiej nawiązanie bliższej współpracy. W ramach imprez towarzyszących wystawie zorganizowano koncert muzyki polskiej, którego fragmenty zostały następnie wyemitowane na antenie radia islandzkiego (utwory Szymanowskiego, Lutosławskiego, Bairda, Pendereckiego, Serockiego, Krauzego, Stachowskiego oraz Koszewskiego); pokaz filmów poświęconych polskiej sztuce oraz odczyt o tkactwie artystycznym w Polsce, prezentujący przede wszystkim twórczość Magdaleny Abakanowicz²²⁰.

Motywy kulturalne były często powodem podróży Polaków na Islandię i Islandczyków do Polski. W 1950 r. koncertował w Reykjavíku prof. Henryk Sztompka²²¹; w 1956 r. wyspę odwiedziło kilku polskich pisarzy i publicystów; w dniach od 27 maja do 10 czerwca 1959 r. na zaproszenie Towarzystwa Islandzko-Polskiego w Islandii przebywała prof. dr Margaret Schlauch²²². W wrześniu 1962 r. do Reykjavíku udał się Stanisław Helsztyński. Podczas swojego pobytu Helsztyński, oprócz zwiedzenia najważniejszych miejsc na wyspie, spotkał się z przedstawicielami Islandzko-Polskiego Stowarzyszenia Wymiany Kulturalnej (m.in. Haukurem Helgasonem oraz Arnorem Hannibalssonem, którzy pomogli mu w podróżach po wyspie), odbył audiencję u prezydenta Republiki Islandii Asgeira Asgeirssona (który wypytywał go o sprawy kultury polskiej wymieniając takie nazwiska jak: Paderewski, Sienkiewicz, Reymont i Matejko), odwiedził Laxnessa (który wspominał osoby ze Związku Literatów, Marię Dąbrowską oraz Jana Parandowskiego, znanego mu ze zjazdów Penklubu; rozpamiętywał także wizytę polskich pisarzy w 1956 r. oraz

²¹⁹ Archiwum MSZ, 1/83, W-9, D-IV-1977, Irlandia..., Współpraca kulturalna, *Wystawa grafiki polskiej i związane z nią imprezy*, s. 1.

²²⁰ Ibidem, s. 2–3.

²²¹ J. Bogusławski, *Ryby i...*, s. 6.

²²² Archiwum MSZ, Zespół 21, Wiązka 48, Teczka 686, Islandia... . *Nota z 20 IV i 5 V 1959 r.*

swój pobyt w Polsce), zwiedził wystawę materialnego i kulturalnego rozwoju Polski Ludowej zorganizowaną w Akranes, odbył rozmowy z islandzkimi rzeźbiarzami i malarzami (którzy wychwalali poczynania polskich plastyków), a także wygłosił odczyt na Uniwersytecie w Reykjavíku, zatytułowany *Polacy piszący na tematy islandzkie*. Swe wspomnienia z podróży, bogato opatrzone informacjami dotyczącymi historii i kultury Islandii, zawarł w książce *Wyspa Wikingów* (Warszawa 1965). U islandzkich plastyków gościł również Bohdan Czeszko w trakcie swego pobytu w Islandii²²³. W 1972 r. została zorganizowana wymiana artystów – malarzy. W Islandii gościł Janusz Eysymont, zaś do Polski przyjechał Vilhjálmur Bergsson. W 1975 r. do Islandii na zaproszenie Towarzystwa Przyjaźni Islandzko-Polskiej udał się wiceprezesem TPP-I Leon Ter-Oganjan²²⁴. W 1978 r. na wyspie przebywał z cyklem wykładów o Polsce oraz Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Islandzkiej Stefan Ziętowski²²⁵. Podczas jego kolejnej podróży na Islandię, w ramach wizyty delegacji Zarządu Głównego TPP-I, w 1983 r. został on, wraz ze wspomnianym wcześniej Leonem Ter-Oganjanem, uhonorowany przez prezydenta Islandii, Vigdis Finnbogadóttir, Krzyżem Kawalerskim Orderu Sokoła. Ponadto Ziętowski wygłosił odczyt w Instytucie Naukowym w Reykjavíku, dotyczący książki Daniela Vettera *Islandia albo Krótkie opisanie wyspy Islandyi*, a także udzielił wywiadu wyemitowanego następnie na antenie islandzkiej telewizji²²⁶. W czerwcu 1988 r. jednym z głównych punktów Reykjavickiego Festiwalu Sztuki były występy Chóru Filharmonii Warszawskiej oraz Poznańskiej Orkiestry Symfonicznej, która pod batutą Krzysztofa Pendereckiego wykonała utwór *Polskie Requiem*. Drugim polskim koncertem festiwalowym dyrygował Wojciech Michniewski, a w programie, obok specjalnie na tę okazję przygotowanego utworu kompozytora islandzkiego, znalazły się także: *koncert f-moll* Fryderyka Chopina z solistą Piotrem Palecznym, *Stabat Mater* Karola Szymanowskiego z udziałem Barbary Zagórzanki, Jadwigi Rappé i Andrzeja Hiolskiego oraz *Krzesany* Wojciecha Kilara²²⁷.

²²³ B. Czeszko, *Wyspa...*, nr 34; tekst przedrukowany również w książce B. Czeszko, *Inne miejsca*, Warszawa 1966, s. 9–25.

²²⁴ Archiwum MSZ, 32/82, W-8, D-IV-1976, Norwegia..., *Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Islandzkiej, Sprawozdanie mgr Leona Ter-Oganjana z pobytu na Islandii w dniach 28.06–7.07.1975 r.*

²²⁵ Archiwum MSZ, 1/84, W-6, D-IV-1978, Finlandia..., *Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Islandzkiej, Sprawozdanie Sekretarza Generalnego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Islandzkiej mgr. Stefana Ziętowskiego z podróży służbowej do Islandii w dniach 15–27 maja 1978 r.*

²²⁶ H. B., *Wspomnienia o koledze Stefanie Ziętowskim*, „Islandia. Biuletyn Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Islandzkiej” 2008, nr 1/2, s. 6.

²²⁷ *Polscy na Biennale Muzycznym w Reykjavíku*, „Życie Warszawy” 1988, nr 75, s. 7.

Na odbywający się w lutym 1978 r. pierwszy Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Reykjavíku zaproszony został jako gość honorowy Krzysztof Zanussi²²⁸. W tym samym roku na Festiwalu Filmów Morskich – Szczecin 1978 – pokazywany był islandzki film pt. *Bondi*. W 1989 r. w stolicy Islandii odbywał się przegląd współczesnych polskich filmów, w którym brał udział Janusz Zatorski, późniejszy szef Polskiego Radia i Telewizji. Zaprezentował on Islandczykom swój film *Matka Królów* (wcześniej dużą popularność na wyspie zdobyła *Ziemia obiecana* Andrzeja Wajdy). Rok później do Reykjavíku zawitał światowej sławy polski reżyser Tadeusz Kantor wraz ze swym teatrem *Cricot 2*, który na deskach Teatru Miejskiego w Reykjavíku dał trzy spektakle²²⁹. Szczególne miejsce w sferze kontaktów kulturalnych pomiędzy obydwojema państwami i narodami zajmuje Bohdan Wodiczko. Ten znakomity polski dyrygent i pedagog cieszył się na Islandii szczególną estymą. Wodiczko w 1960 r. został dyrygentem orkiestry Filharmonii w Reykjavíku, z którą przygotował m.in. dzieła Fryderyka Chopina, Stanisława Moniuszki i Mieczysława Karłowicza, a także przyczynił się do zrealizowania transmisji radiowej opery *Halka* Stanisława Moniuszki. W latach 1965–1968 Wodiczko ponownie przebywał na Islandii, gdzie dyrygował Filharmonią w Reykjavíku. Za swój wkład w rozwój życia muzycznego Islandii otrzymał on z rąk prezydenta Republiki Islandii Order Sokoła.

Kontakty kulturalne zaowocowały także podróżami Islandczyków do Polski. W latach powojennych jednym z najlepszych islandzkich znawców spraw polskich (w tym zwłaszcza polskiej filozofii, literatury oraz sztuki) był Arnor Hannibalsson. Hannibalsson po raz pierwszy zetknął się z Polską za sprawą swego zamiłowania do muzyki, kiedy to w początkach lat 60. poznał w Reykjavíku Bohdana Wodickę, z którym szybko się zaprzyjaźnił. Zafascynowany kulturą polską Hannibalsson uzyskał następnie stypendium i wyjechał na studia do Warszawy, gdzie nauczył się języka polskiego. Podczas pobytu w Polsce zainteresował się on filozofią Romana Ingardena, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego i ucznia brytyjskiego filozofa Edmunda Husserla. Właśnie myśl filozoficzna Ingardena stała się tematem dysertacji doktorskiej obronionej przez Hannibalssona na Uniwersytecie w Edynburgu. W tym samym ośrodku Hannibalsson zajmował się następnie badaniami nad filozofią Tadeusza Kotarbińskiego²³⁰. W latach 60. studia w Łódzkiej Szkole Filmowej podjął późniejszy znany, islandzki reżyser filmowy Thrandur Thoroddsen, „przyjaciół wszystkich Polaków odwiedzających wyspę” – jak określił go w swym artykule Tomasz Walat²³¹. Kilukrotnie na zaproszenie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Islandzkiej przebywał

²²⁸ Archiwum MSZ, 1/84, W-6, D-IV-1978, Finlandia..., Plan pracy ambasady..., *Plan pracy ambasady na rok 1978*, s. 4.

²²⁹ S. Laskowski, *op. cit.*, s. 231.

²³⁰ R. Hoffman, *Doktora Hannibalssona droga z Islandii do Polski*, „Życie Warszawy” 1976, nr 224, s. 6.

²³¹ T. Walat, *Góry wydają się...*, s. 13.

w Polsce wraz z rodziną prezes Towarzystwa Przyjaźni Islandzko-Polskiej Haukur Helgason. W 1977 r. był on w Polsce po raz piąty, by zacieśniać polsko-islandzkie kontakty kulturalne, zwłaszcza z centralą TPP-I w Warszawie oraz jego oddziałem w Gdyni. Córka prezesa TPI-P Helga, z zawodu skrzypaczka, odbyła natomiast sześciomiesięczną praktykę w polskich szkołach muzycznych²³². W połowie lat 70. zespół islandzkiego Teatru Narodowego uczestniczył w Festiwalu Teatralnym we Wrocławiu, dając również występy w Jeleniej Górze. W 1986 r. z koncertami w Polsce gościli artyści z Reykjavíku: śpiewaczka Agusta Agustdóttir (sopran) oraz wiolonczelista Gunnar Björnsson. 9 października 1986 r., przy akompaniamencie polskiej pianistki Anny Prabuckiej-Firlej, dali oni koncert w Trójmieście, w sali Towarzystwa Przyjaciół Sopotu. W jego programie, obok klasyków światowego repertuaru, znalazły się utwory czołowych kompozytorów islandzkich²³³.

W zakresie współpracy kulturalno-naukowej warto wspomnieć, iż w okresie powojennym sporadycznie dochodziło do wymiany studentów pomiędzy Polską a Islandią. Dla przykładu na początku lat 70. na studia do Reykjavíku skierowany został przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego PRL Edmund Gussman²³⁴, zaś w połowie lat 70. w ramach międzynarodowej wymiany praktyk studenckich, w stolicy Islandii przez sześć tygodni przebywało dwoje polskich studentów medycyny oraz jedna studentka ekonomii²³⁵.

Ponadto prasa polska donosiła o innych przejawach więzi kulturalnych pomiędzy Polską a Islandią. Większe zainteresowanie islandzkich środków masowego przekazu osiągnięciami polskiej kultury i sztuki miało wiązać się z obchodzonym w 1974 r. 30-leciem PRL. W kwietniu tego roku gościł w Islandii po raz kolejny Bohdan Wodiczko; w czerwcu islandzka telewizja rozpoczęła wyświetlanie serialu *Chłopi*²³⁶ w tłumaczeniu dokonany na język islandzki przez Thrandura Thoroddsena (wcześniej na przełomie 1972 i 1973 r. w Islandii prezentowany był serial *Stawka większa niż życie*); tego samego miesiąca na łamach dziennika „Timinn” (organu Partii Postępu) ukazał się artykuł pióra R. Bowie, pozytywnie opisujący przemiany, jakie zaszły w Polsce po grudniu 1970 r. (był to przedruk z amerykańskiego dziennika „Christian Science Monitor”); w przeddzień święta 22-go lipca *charge d'affaires* w Reykjavíku Czesław Godek na specjalnej konferencji prasowej przedstawił sytuację społeczno-ekonomiczną Polski, zaś

²³² W. Serwatowski, *O polsko-islandzkich kontaktach kulturalnych*, „Życie Warszawy” 1977, nr 248, s. 8.

²³³ *Koncert islandzkich artystów*, „Dziennik Bałtycki” 1986, nr 236, s. 6; *Koncert artystów z Islandii*, „Głos Wybrzeża” 1986, nr 236, s. 6.

²³⁴ Archiwum MSZ, 27/76, W-4, D-IV-1970, Irlandia..., Sytuacja wewnętrzna Islandii 1970, *Nota charge d'affaires Czesława Godka z 19 marca 1970 r.*

²³⁵ Archiwum MSZ, 32/82, W-8, D-IV-1976, Norwegia..., *charge d'affaires* A. Szymanowski, *Bieżące problemy Islandii (15 czerwca–15 sierpnia 1976)*, s. 6.

²³⁶ Przekład powieści W. Reymonta *Chłopi*, ukazał się w Islandii w 1949 r. (T. Cieślak, *Zarys historii...*, s. 458).

158 Towarzystwo Islandzko-Polskie zorganizowało z tej okazji dwie wystawy fotograficzne, przygotowane przez Polską Agencję Interpress (po Reykjavíku wystawy miały trafić również do Akureyri i Isafjördur)²³⁷. Jednocześnie w 1974 r. w Polsce odnotowano 1100 rocznicę zasiedlenia wyspy. Z tej okazji w prasie ukazały się artykuły poświęcone temu jubileuszowi, zaś w początkach 1975 r. Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Islandzkiej zorganizowało w Warszawie i kilku innych miastach specjalną wystawę²³⁸. W listopadzie 1977 r. Islandzko-Polskie Stowarzyszenie Wymiany Kulturalnej współorganizowało wspomnianą wcześniej wystawę polskiego malarstwa, fotografii i grafiki. Planowało również organizację wystawy plakatów Teatru Narodowego z Warszawy w teatrze reykjavickim²³⁹. Rok później „Trybuna Ludu” informowała o ukazaniu się w Islandii specjalnej publikacji przeznaczonej dla młodzieży w wieku 12–13 lat, traktującej o Polsce, jej historii i ówczesnym poziomie rozwoju. Podręcznik ten przygotowany został przez Erlę Kristjansdóttir i Ragnara Gíslasona, przy współpracy Wydziału Badań Szkolnych islandzkiego Ministerstwa Oświaty z Wydawnictwami Szkolnymi i Pedagogicznymi w Warszawie²⁴⁰.

W drugiej połowie XX w., Islandia nadal pozostawała obiektem zainteresowania polskiej nauki. Nawiązując do przedwojennych tradycji, była ona szczególnie wdzięcznym obszarem badań dla przedstawicieli takich dyscyplin naukowych jak: geografia, geologia czy glaciologia. W 1960 r., podczas powrotu z ekspedycji badawczej na Alaskę w Islandii krótko przebywał prof. dr Alfred Jahn, który interesował się strukturami peryglacyjnymi, występującymi na jej powierzchni. W 1968 r. Polskie Towarzystwo Geograficzne zorganizowało wyprawę naukową, której celem była Islandia. Pomysł wyprawy zrodził się już w 1961 r. w Zakładzie Geomorfologii i Hydrografii Niżu IG PAN w Toruniu. Pierwotnie wyjazd miał nastąpić latem 1962 r., jednak w skutek problemów dewizowych plan ten trzeba było zarzucić. Do projektu powrócono ponownie w 1966 r. Zgodnie z nową koncepcją wyprawa miała dotrzeć na wyspę w lipcu bądź sierpniu 1967 r., na pokładzie statku rybackiego przedsiębiorstwa połów dalekomorskich *Dalmor* lub *Odra*, a częściowo również drogą lotniczą. Niestety niezbędne na zabezpieczenie wyprawy środki finansowe uzyskano zbyt późno (kiedy polskie floty rybackie wypłynęły już na Atlantyk), w związku z czym termin podróży polskich naukowców powtórnie uległ przesunięciu. Ostatecznie ustalono, iż grupa wyprawowa zostanie przetransportowana na Islandię jednostkami Marynarki Wojennej w sezonie letnim 1968 r. Podróż poprzedziło nawiązanie kontaktów z islandzkimi ośrodkami naukowymi (dr S. Thorarinsson, S. Hermansson) oraz wyjazd na Islandię w połowie sierpnia 1967 r. kierownika wyprawy prof. dr Rajmunda Galona, który miał załatwić wszelkie formalności.

²³⁷ R. Hoffman, *Polska wizytówka...*, s. 4.

²³⁸ *Z myślą o wyspie Wikingów*, „Widnokręgi” 1975, nr 8, s. 56.

²³⁹ W. Serwatowski, *op. cit.*, s. 8.

²⁴⁰ Z. Broniarek, *Zaproszenie do Polski*, „Trybuna Ludu” 1978, nr 209, s. 6.

W dniu 5 czerwca 1968 roku ekspedycja, na pokładzie Okrętu Hydrograficznego Marynarki Wojennej *Bałtyk*, opuściła port w Gdyni i 13 czerwca dotarła do Reykjavíku. W składzie 9 osobowej grupy naukowej znaleźli się: prof. dr Rajmund Galon (kierownik wyprawy), dr Jan Szupryczyński (zastępca kierownika wyprawy), dr Mirosław Bogacki, dr Zygmunt Churski, doc. dr Stefan Jewtuchowicz, dr Kazimierz Klimek, inż. Tadeusz Konysz, doc. dr Stefan Kozarski oraz dr Gabriel Wójcik. W ramach ekspedycji prace badawcze prowadzono na południowo-zachodnich przedpolach lodowca Vatnajökull. Po dotarciu na miejsce zespół podzielił się na dwie grupy: większa (siedmioosobowa) rozlokowała się na przedpolu lodowca Skeidarárjökull (gdzie znajdowała się główna baza), zaś mniejsza (dwuosobowa) udała się na przedpole lodowca Sidujökull. Podczas blisko trzymiesięcznego pobytu przeprowadzono badania z zakresu geomorfologii, glaciologii, hydrografii oraz meteorologii. 26 sierpnia polska wyprawa naukowa ponownie znalazła się w Reykjavíku, zaś 30 sierpnia miało miejsce spotkanie z islandzkim ministrem kultury, na którym wysunięto propozycję zorganizowania w przyszłości wspólnych islandzko-polskich badań. Następnego dnia, na pokładzie okrętu szkolnego Marynarki Wojennej *Gryf*, polska ekspedycja wyruszyła w rejs powrotny, przybywając do Gdyni 8 września. Efektem podróży na Islandię były liczne prace naukowe oraz specjalna sesja naukowa, zorganizowana 12 kwietnia 1969 r. w Instytucie Geograficznym Uniwersytetu Warszawskiego²⁴¹.

W czerwcu i lipcu 1970 r. w brytyjskiej wyprawie naukowej zorganizowanej przez Uniwersytet w Norwich, działającej pod kierunkiem dr G. Boultona w rejonie lodowca Breidamerkurjökull, uczestniczył wrocławski geograf dr Janusz Czerwiński, który przeprowadził badania współczesnych form peryglacialnych tego obszaru²⁴².

Kolejna polska ekspedycja naukowa na Islandię miała miejsce w 1972 r. Została ona podjęta przez Studenckie Koło Naukowe Geografów przy Instytucie Geograficznym Uniwersytetu Łódzkiego oraz Akademicki Klub Żeglarski AZS – ZSP. Tym razem plan wyprawy obejmował dwie fazy: pierwszą – dwuetapowe badania

²⁴¹ Więcej na temat wyprawy oraz wyników badań patrz: R. Galon, J. Szupryczyński, *Wyprawa Polskiego Towarzystwa Geograficznego na Islandię*, „Czasopismo Geograficzne” 1970, nr 1, s. 41–55; R. Galon, *Polskie badania na Islandii*, „Czasopismo Geograficzne” 1973, nr 2, s. 263–270; idem, *Na przedpolu lodowca Skeidharar*, „Poznaj Świat” 1968, nr 8, s. 36; J. Szupryczyński, S. Kazarski, *Polska wyprawa geograficzna na Islandię*, „Geografia w szkole” 1969, nr 5, s. 233–242; J. Szupryczyński, *Wyprawa naukowa PTG na Islandię*, „Poznaj Świat” 1968, nr 6, s. 3–5, K. Baranowski, *Plan wyprawy na Islandię*, „Trybuna Ludu” 1968, nr 254, s. 7; M. Bogacki, *Królestwo Wulkanu*, „Poznaj Świat” 1969, nr 5, s. 34–36. Naukowe efekty wyprawy opracowane zostały również w formie książek: J. Jewtuchowicz, *Współczesna strefa marginalna lodowca Skeidarárjökull na Islandii*, Łódź 1971; K. Klimek, *Współczesne procesy fluwialne i rzeźby równiny Skeidarársandur (Islandia)*, Wrocław 1972; Z. Churski, *Wybrane zagadnienia z hydrografii przedpola lodowca Skeidarárjökull na Islandii*, Toruń 1974; M. Bogacki, *Współczesne sandry na przedpolu Skeidarárjökull (Islandia) i plejstocenyjskie sandry w Polsce północno-wschodniej*, Warszawa 1976 i G. Wójcik, *Zagadnienia klimatologiczne i glaciologiczne Islandii*, Toruń 1976.

²⁴² J. Czerwiński, *Niektóre elementy mikroreliefu na przedpolu Breidamerkurjökull (Islandia) i zagadnienie tzw. „fluted moraine”*, „Czasopismo Geograficzne” 1973, z. 2, s. 304–313.

160 glaciologiczne w Islandii i drugą – rejs do Islandii, a także na wyspę Jan Mayen oraz do Grenlandii (bez jej osiągnięcia) na pokładzie jachtu *SY Joseph Conrad*. W skład grupy badawczej weszli: doc. dr hab. Stefan Jewtuchowicz (kierownik wyprawy), dr Leopold Dutkiewicz, mgr Elżbieta Gerstmann, mgr Krzysztof Gerstmann oraz mgr Jerzy Skrzypski. Po szesnastu dniach żeglugi (przerwanej postojami w Kopenhadze oraz na Wyspach Owczych), 31 maja 1972 r. jacht *Joseph Conrad*, dowodzony przez kapitana Tomasza Zydlera dopłynął do położonego w południowej części wyspy rybackiego portu Hofn. Następnego dnia na miejsce przybyli również doc. Jewtuchowicz oraz dr Dutkiewicz, którzy dotarli na wyspę samolotem. 3 czerwca ekipa badawcza wyruszyła w rejon lodowca Kviarjokull, który był głównym obszarem eksploracji naukowej. Studia terenowe (podobnie jak w przypadku wcześniejszej wyprawy) ogniskowały się wokół zagadnień glaciologicznych, geomorfologicznych, meteorologicznych, a także hydrologicznych i hydrograficznych. Zakończenie prac zasadniczej części wyprawy nastąpiło 1 lipca, zaś 3 lipca *Joseph Conrad* opuścił Islandię i udał się w drogę powrotną. Na wyspie, w celu kontynuacji badań, do końca sierpnia mieli pozostać jedynie najbardziej doświadczeni naukowcy: doc. Jewtuchowicz oraz dr Dutkiewicz. Niestety drugi etap badań zakończyła tragiczna śmierć doc. Jewtuchowicza, który utonął podczas przeprawy samochodem przez jedną z rwących rzek, rozpościerających się na przedpolu lodowca Kviarjokull²⁴³.

Na Islandii gościli również profesorowie Pożaryscy. Efektem zainteresowania naukowego tym krajem stała się praca prof. dr Krystyny Pożaryskiej, zatytułowana *Islandia*²⁴⁴, wydana w ramach serii *Materiały o Islandii* i traktująca o specyfice geograficzno-geologicznej wyspy. Władysław Pożaryski prowadził natomiast badania w zakresie budowy geologicznej Islandii, czego rezultatem był artykuł zamieszczony na łamach „Przeglądu Geologicznego”²⁴⁵. Oprócz prowadzenia prac badawczych w drugiej połowie XX w. zwrócono ponadto uwagę na tradycję polskich wypraw naukowych na Islandię²⁴⁶.

Odnotowując obecność polskich uczonych na wyspie warto wspomnieć, iż w marcu 1979 r. przebywał w Reykjavíku, na zaproszenie islandzkiego uniwersytetu, Leszek Kołakowski, który wygłosił dla studentów i pracowników naukowych dwa wykłady: *O języku religii* oraz *O paradoksach liberalizmu*. Z tej

²⁴³ Więcej na temat II wyprawy naukowej na Islandię patrz: K. Gerstmann, *II Polska Wyprawa Naukowa na Islandię*, „Gazeta Obserwatora” 1972, nr 12, s. 7–8; idem, *Na lodowcu Kviar*, „Poznaj Świat” 1973, nr 2, s. 8–10; idem, *Spostrzeżenia meteorologiczne z rejonu lodowca Kviar (Islandia)*, „Gazeta Obserwatora” 1974, nr 8, s. 10–14.

²⁴⁴ K. Pożaryska, *Islandia*, Warszawa 1977.

²⁴⁵ W. Pożaryski, *Islandia w świetle tektoniki płyt*, „Przegląd Geologiczny” 1977, nr 5.

²⁴⁶ M. Bogacki, Cz. Gwiazda, *Polska karta w badaniach Islandii*, „Poznaj Świat” 1957, nr 9, s. 36 i 44, E. Gerstmannowa, *Polscy badacze Islandii*, „Widnokręgi” 1975, nr 8, s. 57–60; W. Narebski, *Na dalekiej północy*, Warszawa 1966, s. 25–29.

okazji w Islandii ukazał się także przedruk jego półzartobliwego artykułu pt. *Jak być liberalnym konserwatywnym socjalistą*²⁴⁷.

Po drugiej wojnie światowej kontakty polsko-islandzkie rozwijały się także za sprawą wypraw morskich. Już w lecie 1957 r. w rejs na wyspę udał się *Jan Turlejski*, statek Szkoły Rybołówstwa Morskiego w Gdyni, dowodzony przez kapitana Wiktora Gorządka. Oto jak cel podróży opisał Henryk Kabat: „«Turlejski» płynie pokazać chłopcom bogactwo tych wód i dostatek ludzi – wyrosły z morza. Płynie by zbudzić ambicję, rozkochać w Północy. Niech w tym wzrastają nasi młodzi rybacy. Wtedy wrócą, odkryją Islandię dla Polski»²⁴⁸. Już w dwa lata później, w 1959 r. *Witeź II* prowadzony przez kapitana Emila Żychiewicza, jako pierwszy polski jacht dotarł na Islandię. Po 25-dniowej żegludze dobił on do portu w Reykjavíku. Podobnego wyczynu w 1965 r. dokonała załoga jachtu *Kismet*, należącego do Yacht Klubu Stoczni Gdańskiej. *Kismetem* dowodził kapitan Wojciech Orszulok, a załogę tworzyli: Dariusz Bogucki, Lech Wieczorek i Daniel Czekaj. Podczas trwającego 35 dni rejsu zakończonego w porcie w Reykjavíku żeglarze odwiedzili Danię, Norwegię, Szetlandy i Wyspy Owcze, zaś w drodze powrotnej zawinęli na Orkady i do Szwecji²⁴⁹. W 1968 r. na wyspę dotarł kpt. Andrzej Rościszewski na jachcie *Opal*, zaś kpt. Orszulok na jachcie *Euros* opłynął Islandię od północy. Rok później okrążył Islandię inny polski jacht *Zawisza Czarny*, kierowany przez kpt. Zbigniewa Frąszczaka. W 1970 r. tego samego wyczynu – tyle że z zachodu na wschód – dokonał kpt. Andrzej Rościszewski, prowadzący jacht *Śmiały*. W kolejnych latach również inne polskie jachty żeglowały w rejon Islandii²⁵⁰.

Inną płaszczyzną kontaktów polsko-islandzkich zainicjowaną w omawianym okresie stały się kontakty sportowe. Dla przykładu w listopadzie 1977 r. w rozgrywanych w Warszawie oficjalnych meczach międzypaństwowych polska reprezentacja piłkarzy ręcznych dwukrotnie pokonała zespół Islandii (28:21 i 21:15)²⁵¹; w latach 1978–1979 w ramach eliminacji do mistrzostw Europy w piłce nożnej polska drużyna narodowa, po raz pierwszy w historii, rozegrała dwa mecze z zespołem Islandii²⁵²; nieco wcześniej – w 1972 r. – zespół Legii Warszawa dwukrotnie pokonał piłkarzy Vikingura (9:0 i 2:0) w piłkarskim Pucharze Zdobywców Pucharów²⁵³.

²⁴⁷ Archiwum MSZ, 3/84, W-8, D-IV-1979, Irlandia..., Polityka zagraniczna Islandii, *Bieżące sprawy Islandii 15 II–20 IV 1979 r.*, s. 4–5.

²⁴⁸ H. Kabat, *Odkrywamy Islandię*, „Morze” 1957, nr 7, s. 15.

²⁴⁹ Rejs ten opisany został w książkach: W. Orszulok, *op. cit.* oraz D. Bogucki, *Islandzki...*

²⁵⁰ D. Bogucki, *Jachtem...*, s. 180–181.

²⁵¹ *Piłkarze ręczni pokonali Islandię*, „Trybuna Ludu” 1977, nr 268, s. 9 i *Towarzyskie mecze z Islandią*, „Trybuna Ludu” 1977, nr 269, s. 10.

²⁵² *Już we wrześniu mecz Islandia – Polska*, „Trybuna Ludu” 1978, nr 25, s. 10.

²⁵³ *Pierwsza przeszkoda – zespół Islandii*, „Trybuna Ludu” 1978, nr 210, s. 10.

Od połowy lat 40. do końca lat 80. XX w. nastąpiło rozwinięcie kontaktów polsko-islandzkich. W analizowanym okresie nie miały one już charakteru czysto incydentalnego, lecz – głównie za sprawą czynników politycznych oraz ekonomicznych – przyjęły formę bardziej trwałych interakcji. Umocnieniu wzajemnych kontaktów sprzyjała życzliwa atmosfera polityczna. Z polskiej perspektywy decydującą rolę w formowaniu przyjaznych relacji pomiędzy oboma państwami i narodami odgrywały oficjalne czynniki państwowe.

W warunkach funkcjonowania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, gdzie aparat państwowy dysponował monopolem na informację, udzielał koncesji na wyjazdy zagraniczne, posiadał wyłączność w dziedzinie handlu zagranicznego, a także kontrolował wiele innych sfer życia, rozwój kontaktów polsko-islandzkich uzależniony był w dużej mierze od przychylności władz oraz obieranych przez nie kierunków prowadzonej polityki. Pomimo, iż po II wojnie światowej Islandia i Polska znalazły się w antagonistycznych blokach polityczno-militarnych oraz odmiennych systemach gospodarczych, to w Polsce Islandię przedstawiano z reguły w pozytywny sposób. Wynikło to z jednej strony z ogólnej przyjętej polityki względem ogółu państw skandynawskich, z którymi starano się wypracować ramy tzw. „konstruktywnego dialogu i współpracy”; z drugiej natomiast było uwarunkowane islandzką specyfiką, przejawiającą się przede wszystkim poprzez istnienie w społeczeństwie islandzkim relatywnie silnego nurtu sprzeciwu wobec amerykańskiej dominacji (czego wyrazem było dążenie do wystąpienia Islandii z NATO oraz likwidacji amerykańskiej bazy w Keflavíku). Do pewnego stopnia korzystny obraz Islandii był również pochodną konfliktów polityczno-gospodarczych, jakie państwo to toczyło głównie z Wielką Brytanią.

Ważnym ogniwem kontaktów polsko-islandzkich, w pełni rozwiniętym dopiero w drugiej połowie XX w., stały się oficjalne stosunki międzypaństwowe. W 1946 r. doszło do nawiązania stosunków dyplomatycznych, a dziesięć lat później Polska ustanowiła na Islandii swoje przedstawicielstwo. Uzupełnieniem stałych kontaktów międzypaństwowych, prowadzonych za pośrednictwem placówek konsularnych i dyplomatycznych, były nieliczne oficjalne wizyty, składane przez reprezentantów obu państw. W wymiarze praktycznym siłą sprawczą kontaktów politycznych były z reguły kwestie handlowe i gospodarcze. Widać to wyraźnie na przykładzie umów i porozumień zawartych pomiędzy Polską a Islandią. Republika Islandii z racji swej wielkości i potencjału nigdy nie była jednak w Polsce postrzegana jako ważny partner polityczny czy gospodarczy.

Tradycyjnie istotną płaszczyzną wzajemnych kontaktów pozostawała sfera kultury. Po II wojnie światowej kontynuowano w Polsce zainteresowanie dziełnictwem literackim i mitologicznym dawnej Skandynawii, czego przejawem były przekłady islandzkich sag oraz podań mitologicznych (dokonane głównie za sprawą Apolonii Załuskiej-Stromberg) oraz powstanie licznych opracowań dotyczących tej tematyki, zarówno z zakresu studiów literackich, jak i historycz-

nych. Teksty staroislandzkie zaczęto wykorzystywać również w celu lepszego zrozumienia najdawniejszych dziejów państwa polskiego (dorobek naukowy m.in. Gerarda Labudy). Innym aspektem kontaktów kulturalnych stało się, nieznane do tej pory w takiej skali, upowszechnianie w Polsce współczesnej literatury islandzkiej. Najwięcej w tym względzie uwagi poświęcono twórczości Halldora Laxnessa, jednak i inni islandzcy twórcy otrzymali możliwość zaprezentowania się polskim czytelnikom (Indridi G. Thorsteinsson, Gunnar Gunnarsson, Johannes Helgi, Jonas Arnason, Agnar Thordalsson, Gudmundur Danielsson, Gudmundur Steinsson). Wyrazem rozwoju kontaktów kulturalnych pomiędzy Polską a Islandią była, dokonana pod koniec lat 50. XX w., instytucjonalizacja tych kontaktów, w postaci powołania do życia dwóch siostrzanych organizacji odpowiedzialnych za wzajemną promocję dorobku kulturalnego obu państw: działającego w Reykjavíku Islandzko-Polskiego Stowarzyszenia Wymiany Kulturalnej (1957) oraz funkcjonującego w Warszawie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Islandzkiej (1959).

W okresie powojennym Islandia nadal pozostawała obiektem poznania naukowego oraz podróży turystyczno-wyczynowych. Polscy uczeni nie tylko kultywowali chlubną, przedwojenną tradycję studiów nad Islandią, ogniskujących się wokół jej specyfiki geologiczno-geograficznej, ale i podejmowali nowe obszary badań, dotyczących dziedzictwa kulturowo-cywilizacyjnego wyspy. Na szczególną uwagę w tym kontekście zasługują prace z zakresu historyczno-politologicznego, których prekursorami stali się tacy uczeni jak Bernard Piotrowski czy też Tadeusz Cieślak.

Okres od zakończeniu II wojny światowej do końca lat 80. XX w. to czas relatywnie dużej popularyzacji w Polsce wiedzy o Islandii. W analizowanym okresie prezentowane w polskiej przestrzeni publicznej informacje na temat tej atlantyckiej wyspy przestały mieć charakter wyłącznie „ekskluzywny” (zamieszczany zazwyczaj – tak jak miało to miejsce wcześniej – w niskonakładowych periodykach przeznaczonych dla wąskiej elity kulturalno-naukowej bądź opracowaniach akademickich), lecz zaczęły obejmować bardziej zróżnicowaną tematykę i pojawiać się w prasie codziennej („Trybuna Ludu”, „Życie Warszawy” itp.), skierowanej do szerszych mas społecznych. W drugiej połowie XX w. Islandia w Polsce przestała być postrzegana tylko i wyłącznie pod kątem tradycyjnego zainteresowania podróżniczego, naukowego czy literackiego, lecz stała się przede wszystkim obiektem zainteresowania politycznego i gospodarczego. Radykalnie wzrosła także ilość i częstotliwość kontaktów bezpośrednich pomiędzy przedstawicielami obu narodów (miały miejsce wizyty polityków, dziennikarzy, literatów, działaczy kulturalnych, ludzi nauki, studentów, podróżników i żeglarzy).

W drugiej połowie XX w. rozwój kontaktów polsko-islandzkich stał się na tyle duży, iż same te kontakty stały się przedmiotem refleksji badawczej. W efekcie powstały dwie krótkie, ale bardzo ważne i unikatowe prace, które w sposób holistyczny próbowały przedstawić dziedzictwo kontaktów polsko-islandzkich:

- 164** Stanisława Helsztyńskiego, *Polacy piszący na tematy islandzkie: odczyt wygłoszony po angielsku na Uniwersytecie w Reykjavíku dn. 11 IX 1962 r.* (Warszawa 1962) i Bernarda Piotrowskiego, *Polsko-islandzkie kontakty w XIX i XX wieku* („Komunikaty Instytutu Bałtyckiego” 1972, z. 16).

Rozdział 5. Kontakty w okresie III Rzeczypospolitej

Na początku lat 90. XX w. nastąpiło ograniczenie kontaktów gospodarczych i politycznych pomiędzy Polską a Islandią. Po stronie islandzkiej związane było to w dużej mierze z recesją gospodarczą, w jakiej pogrążył się ten kraj w latach 1992–1993 oraz zapoczątkowanym nieco wcześniej poważnym kryzysem islandzkiego przemysłu stoczniowego, stanowiącego tradycyjnie od lat 60.–70. XX w. ważne ogniwo kontaktów handlowych pomiędzy obydwojema krajami. Dodatkowo od 1994 r. Republika Islandii stała się członkiem Europejskiego Obszaru Gospodarczego, co nie tylko niosło za sobą poważne konsekwencje dla rozwoju społeczno-gospodarczego Islandii, ale i wywarło duży wpływ na kierunki polityki zagranicznej oraz układ międzynarodowych stosunków gospodarczych tego kraju¹. Przełom lat 80. i 90. XX w. był również trudnym okresem dla państwa polskiego. Nowa rzeczywistość geopolityczna, w jakiej znalazła się na początku lat 90. Polska oraz zainicjowane wówczas przemiany ustrojowe oraz społeczno-gospodarcze nie sprzyjały rozwojowi kontaktów pomiędzy Polską a Islandią. Dodatkowo restrukturyzacja polskiej gospodarki narodowej, związana z wprowadzeniem mechanizmów wolnorynkowych, odbiła się niekorzystnie na pewnych sektorach gospodarki, w tym tych zaangażowanych w obroty handlowe z Islandią.

Bezpośrednim przejawem obniżenia rangi kontaktów polsko-islandzkich oraz zmniejszenia zainteresowania ich dalszym rozwojem było zamknięcie na wyspie polskiego przedstawicielstwa. W następstwie zamknięcia na wyspie w 1982 r. działalności polskiej ambasady, w drugiej połowie lat 80. XX w. z zadaniem zorganizowania od podstaw polskiej placówki oraz biura radcy handlowego do Islandii wysłany został – o czym była już mowa – Stanisław Laskowski. Przybył on wraz z żoną do Islandii w październiku 1987 r. i jako *chargé de d'affaires ad interim* oraz radca handlowy sprawował swą funkcję do lipca 1991 r.² Następnie placówkę przejął urzędnik polskiego Ministerstwa Współpracy Gospodarczej z Zagranicą, Pan Maślanka. Po dwóch latach pełnienia przez niego urzędu, w 1993 r., polskie przedstawicielstwo dyplomatyczne i handlowe w Islandii zostało zamknięte. Zanim do tego doszło, udało się jednak zawrzeć dwa istotne porozumienia pomiędzy Polską i Islandią: *Porozumienie o zniesieniu obowiązku wizowego dla obywateli obu państw*, zawarte w formie wymiany not (podpisane 19 czerwca 1992 r., weszło w życie 1 lipca 1992 r.) oraz *Porozumienie dotyczące produktów rolnych*, zawarte w formie wymiany listów (10 grudnia 1992 r.). Trzecim ważnym układem zawartym pomiędzy oboma krajami w dekadzie lat 90. XX w. była podpisana w dniu 19 czerwca 1998 r. *Umowa w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania*

¹ Zob. E. Bergman, *Iceland and the EEA, 1994–2011*, Europautredningen, Utvalget for utredning av Norges avtaler med EU, 2011.

² S. Laskowski, *op. cit.*, s. 239.

166 *uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i majątku (weszła w życie 20 czerwca 1999 r.)*³.

Na utworzenie w Islandii kolejnej polskiej placówki, tym razem konsulatu, trzeba było poczekać aż piętnaście lat. Ustanowienie w Reykjavíku Konsulatu Generalnego stało się nieodwołalne w związku z radykalnym wzrostem liczby Polaków żyjących i pracujących w Islandii, jaki nastąpił zwłaszcza po 2006 r., kiedy to kraj ten otworzył dla polskich imigrantów swój rynek pracy. W związku z tym od 2004 r. konsul Rzeczypospolitej Polskiej w Oslo, Danuta Szostak, obejmująca swoim zasięgiem działania również Islandię, zaczęła sygnalizować w centrali MSZ potrzebę uruchomienia na wyspie polskiej placówki konsularnej. W lutym 2007 r. minister spraw zagranicznych Anna Fotyga podjęła decyzję o utworzeniu w Islandii Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej. Formalnie rozpoczął on swoją działalność 1 lipca 2008 r. w obszernych pomieszczeniach ulokowanych na piątym piętrze, znajdującej się w centrum Reykjavíku kamienicy przy ul. Skulatun 2 (gdzie uprzednio przez wiele lat swą siedzibę miał ratusz miejski). W dniu 18 sierpnia 2008 r. konsulem generalnym w Islandii mianowana została Danuta Szostak⁴. Wcześniej dużym ułatwieniem dla osiadłych w Islandii Polaków była działalność konsula Michała Sikorskiego, który na rok przed otwarciem na wyspie polskiej placówki otaczał opieką konsularną polskich imigrantów w ramach regularnych dyżurów z Oslo⁵. To dzięki jego aktywności Islandia stała się pierwszym poza Polską krajem na świecie, wydającym akty ślubu, urodzenia i zgonu także w języku polskim⁶. Wcześniej (od 1989 r.) bezpośrednią opiekę konsularną nad przebywającymi w Islandii Polakami, sprawował jedynie konsul honorowy Polski w Islandii, Pan Fridrik Gunnarsson.

Następnie, zgodnie z decyzją Ministra Spraw Zagranicznych Radosława Sikorskiego, z dniem 1 kwietnia 2013 r. w Reykjavíku rozpoczęła działanie Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Islandii. W nowej placówce dyplomatycznej stanowisko kierownika urzędu w randze *chargé d'affaires* objął Lech Mastalerz.

Należy podkreślić, iż ustanowienie w Islandii najpierw polskiego konsulatu generalnego, a następnie ambasady wywarło duży wpływ na rozwój kontaktów polsko-islandzkich oraz zdynamizowanie życia polonijnego na wyspie.

W Polsce natomiast Islandia jest obecnie reprezentowana przez swego przedstawiciela dyplomatycznego w Berlinie. Obok tego w naszym kraju działają trzy konsulaty honorowe: Konsulat Republiki Islandii w Gdańsku z Konsulem

³ *Stosunki Dyplomatyczne Polski...*, s. 203.

⁴ Wywiad przeprowadzony z Konsulem Generalnym w Reykjavíku Panią Danutą Szostak w dniu 6.02.2012 r. (w zbiorach autora).

⁵ *Islandzka prasa o utworzeniu polskiej placówki konsularnej. Islandia – KG RP w Reykjavíku*, „Biuletyn Polonijny Ministerstwa Spraw Zagranicznych” 2008, nr 9, s. 3.

⁶ Zob. J. Pawlicki, *Jak konsul załatwił polskie akty w Reykjavíku*, „Gazeta Wyborcza” 2008, nr 193, s. 10.

Honorowym Generalnym Stanisławem Laskowskim, Konsulat Republiki Islandii w Krakowie z Konsulem Honorowym Januszem Kahlem oraz Konsulat Republiki Islandii w Warszawie z Konsulem Honorowym Bogusławem Szemiothą⁷. Do podstawowych zadań tych placówek należy m.in. wspieranie działań na rzecz istniejących politycznych, kulturalnych, naukowych i gospodarczych inicjatyw pomiędzy Islandią i Polską; wspieranie działań na rzecz programów promujących historię, kulturę i język islandzki w Polsce; udzielanie pomocy obywatelom Islandii przebywającym w Polsce oraz udzielanie ogólnego wsparcia przedsiębiorstwom islandzkim działającym w Polsce⁸.

Podobnie jak miało to miejsce we wcześniejszych dekadach również lata 90. XX w. i początek XXI w. nie obfitowały w dużą liczbę wizyt dyplomatycznych oraz spotkań, prowadzonych na najwyższym szczeblu. Jeszcze w grudniu 1990 r., na zaproszenie polskiego parlamentu do Warszawy miała przybyć delegacja Althingu, kierowana przez jego przewodniczącą, znaną pisarkę Gudrun Helgadóttir. Wizyta, która została zaplanowana w dniach od 4 do 8 grudnia, nie doszła jednak do skutku, gdyż delegacja islandzka w ostatniej chwili odwołała swój przylot. Kilka miesięcy później, w dniu 13 marca 1991 r., na lotnisku w Keflavíku, w celu uzupełnienia paliwa, miało miejsce lądowanie prezydenckiego samolotu, którym Lech Wałęsa podróżował do Stanów Zjednoczonych. W podróży prezydentowi towarzyszył m.in. ówczesny minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski. Polskiego prezydenta na lotnisku powitali premier Islandii Steingrímur Hermannsson oraz szef islandzkiego MSZ Jon Baldvin Hannibalsson. W czasie zaimprovizowanej konferencji prasowej prezydent Wałęsa zachęcał Islandczyków do inwestowania w polskie stocznie, jednak wówczas islandzki przemysł stoczniowy pozostawał w głębokim kryzysie, co od kilku lat poważnie utrudniało polskim stoczniom remonty islandzkich statków oraz eksport na wyspę nowych jednostek⁹. W dniach 23–24 maja 1993 r. w Warszawie odbyły się konsultacje polityczne pomiędzy przedstawicielami Ministerstw Spraw Zagranicznych Polski i Islandii. Polskiej delegacji przewodniczył wiceminister spraw zagranicznych Andrzej Ananicz, zaś islandzkiej podsekretarz stanu w MSZ Thorsteinn Ingólfsson. 10 września 1994 r., podczas międzylądowania w Islandii w drodze do Kanady, ponownie na wyspie gościł krótko prezydent Lech Wałęsa. Przeprowadził on wówczas w Keflavíku rozmowę z ministrem Hannibalssonem na temat dążeń Polski i innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej do przystąpienia do NATO oraz Unii Europejskiej¹⁰. W lutym 1999 r. w Warszawie gościł islandzki minister oświaty, nauki i kultury

⁷ *Consular posts*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, http://www.msz.gov.pl/en/ministry/diplomatic_protocol/foreign_missions_and_consular_posts_in_poland/consular_posts/, (odczyt z dn. 14.07.2017 r.).

⁸ <http://ihc.waw.pl/pl/konsulat>, (odczyt z dn. 14.07.2017 r.).

⁹ S. Laskowski, *op. cit.*, s. 235–236.

¹⁰ *Stosunki Dyplomatyczne Polski...*, s. 202.

168 Bjorn Bjarnason z małżonką oraz Joniną Michaelsdottir, dyrektorką Fundacji Popierania Literatury Islandzkiej. Przybyli oni do Polski w związku z otwarciem 8 lutego 1999 r. w Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza specjalnej wystawy poświęconej Halldorowi Laxnessowi.

W przemówieniu otwierającym ekspozycję, Bjarnason wspomniał o związkach kulturalnych pomiędzy Islandią i Polską, a na zakończenie swojego wystąpienia podarował muzeum ośmiotomowy zbiór islandzkich sag, w przekładzie na język angielski. Dzień wcześniej islandzka delegacja odwiedziła Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Islandzkiej oraz zwiedziła Warszawę¹¹. Wizyta islandzkiego ministra kultury bezpośrednio poprzedzała inne, znacznie ważniejsze wydarzenie w historii stosunków polsko-islandzkich. W okresie pomiędzy 10 a 13 marca 1999 r. w Polsce z oficjalną wizytą przebywał bowiem prezydent Islandii Olafur Ragnar Grimsson. Była to pierwsza wizyta islandzkiej głowy państwa w Polsce i jednocześnie pierwsze spotkanie na tak wysokim szczeblu polskich i islandzkich polityków. Wizycie tej, która zbiegła się w czasie z przystąpieniem Polski do NATO, nadano duże znaczenie. Prezydentowi Islandii towarzyszyła 25-cio osobowa delegacja złożona z przedstawicieli kancelarii prezydenta, rządu (na czele z ministrem spraw zagranicznych Halldorem Asgrímssonem), biznesmenów oraz dziennikarzy z islandzkiej telewizji, radia oraz dzienników „Morgunblaðið” i „Dagur”. W dniu 11 marca odbyły się w Pałacu Prezydenckim, w godzinach porannych, oficjalne polsko-islandzkie rozmowy z udziałem m.in. ministrów spraw zagranicznych. Tematem obrad były głównie sprawy związane z integracją Polski z NATO, a także możliwościami rozwoju wzajemnej współpracy gospodarczej. Spotkanie podsumowano podczas wspólnej konferencji prasowej. Następnie islandzka delegacja udała się do Krajowej Izby Gospodarczej. W tym dniu prezydent Grimsson wydał również w hotelu Victoria śniadanie na cześć premiera Jerzego Buzka, złożył kwiaty na Grobie Nieznanego Żołnierza, a także był uczestnikiem seminarium pt. *Demokracja, bezpieczeństwo i dobrobyt w nowej Europie*, które odbyło się na Uniwersytecie Warszawskim. Jolanta Kwaśniewska podjęła natomiast córkę prezydenta Islandii Dallę Olafsdottir oraz żony islandzkich delegatów śniadaniem zorganizowanym w Cafe Zamek. Następnie podczas trwania seminarium na Uniwersytecie, żony islandzkich urzędników, na czele z żoną islandzkiego ministra spraw zagranicznych i handlu Sigurjoną Sigurdardottir, odwiedziły siedzibę Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Islandzkiej, gdzie miały okazję zapoznać się z działalnością tej organizacji. W kolejnym dniu wizyty prezydent Islandii spotkał się w sejmie i w senacie z marszałkami obu izb, odwiedził aptekę, gdzie degustował tran islandzki, obejrzał pomnik Mikołaja Kopernika (wykonany przez Bertela Thorvaldsena) oraz uczestniczył w seminarium zorganizowanym przez Islandzką Izbę Handlową w Pałacu Kultury i Nauki. Po południu delegacja udała się na

¹¹ K. Gołębiowski, *Minister Kultury Islandii w Warszawie*, „Islandia. Biuletyn Towarzystwa Przyjaźni Polsko – Islandzkiej” 1999, nr 1, artykuł dostępny na: <http://www.islandia.org.pl/minister.html>, (odczyt z dn. 7.12.2016 r.).

zwiedzanie wystawy poświęconej Laxnessowi, zorganizowanej w Muzeum Literatury, zaś wieczorem prezydent Grimsson wydał w salach hotelu Bristol przyjęcie na cześć prezydenta Kwaśniewskiego i jego małżonki. Kolacja rozpoczęła się z opóźnieniem, gdyż prezydent Kwaśniewski zaprosił prezydenta Grimssona na trybunę honorową na Placu Marszałka Piłsudskiego, gdzie odbywały się oficjalne uroczystości związane ze wstąpieniem Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Przyjęciu w Bristolu towarzyszył koncert muzyczny poświęcony pamięci Bohdana Wodiczki¹².

W przemówieniu wygłoszonym podczas spotkania, prezydent Islandii przypomniał wkład Polski w budowę nowej, europejskiej wspólnoty opartej na wolności, prawach człowieka oraz pokojowym współistnieniu; wskazał na podobieństwa losów Polski i Islandii; wyraził zadowolenie, iż oba państwa zainicjują nowe tysiąclecie, będąc sojusznikami w ramach NATO; podkreślił, iż Islandczycy mają duże oczekiwania co do roli Polski w rozwoju demokratycznego dialogu w Sojuszu Północnoatlantyckim oraz przypomniał główne ogniwa polsko-islandzkich kontaktów gospodarczych, oparte przede wszystkim na przemyśle morskim¹³. W podobnym tonie prezydent Islandii odniósł się do perspektyw rozwoju współpracy pomiędzy Polską a Islandią w opublikowanym na łamach tygodnika *Wprost* wywiadzie. Mówił on: „W naszych stosunkach otwiera się nowy etap w związku z wejściem Polski do NATO. Polska jest zainteresowana uzyskaniem kwot połowowych w naszej strefie ekonomicznej, są też dobre perspektywy eksportu produktów naszego przemysłu medycznego, przede wszystkim tranu. Polska wniosła wkład w rozwój kultury islandzkiej: Bohdan Wodiczko stworzył naszą narodową orkiestrę symfoniczną i był przez wiele lat jej szefem. Wielu Polaków łowi ryby na islandzkich trawlerach i przyczynia się do budowy dobrobytu naszego kraju”¹⁴. W dniu 12 marca część członków islandzkiej delegacji na czele z islandzkim ministrem spraw zagranicznych i handlu udała się także do Gdańska, gdzie miały miejsce spotkania z władzami województwa pomorskiego oraz lokalnymi przedsiębiorcami. W ostatnim dniu wizyty prezydent Islandii zwiedził Łazienki Królewskie, a następnie udał się na lotnisko, skąd odleciał do Islandii¹⁵.

¹² H. Binkowski, *Wizyta prezydenta Islandii w Polsce*, „Islandia. Biuletyn Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Islandzkiej” 1999, nr 2, artykuł dostępny na: <http://www.islandia.org.pl/wizyta.html>, (odczyt z dn. 7.12.2016 r.).

¹³ O. R. Grimsson, *Address by Olafur Ragnar Grimsson President of Iceland at the official dinner offered by the President of Poland Aleksander Kwaśniewski, Warsaw, March 12 1999*, <http://www.forseti.is/media/files/99.03.12.Poland.opheims.enska.pdf>, (odczyt z dn. 7.12.2016 r.).

¹⁴ J. Potocki, *Islandzki gejzer. Rozmowa z prezydentem Islandii dr Olafurem Ragnarem Grimssonem*, „Wprost” 1999, nr 15, s. 110.

¹⁵ H. Binkowski, *Wizyta prezydenta...*

W dniach 11–12 maja 2000 r. prezydent Aleksander Kwaśniewski wraz z małżonką, na zaproszenie prezydenta Islandii, złożyli w Islandii rewizytę. Oficjalny dwudniowy pobyt rozpoczął się od ceremonii powitania polskiego prezydenta na dziedzińcu rezydencji Bessastadir, siedziby islandzkiej głowy państwa. Następnie obaj prezydenci przeprowadzili rozmowy w „cztery oczy”. Po ich zakończeniu nastąpiło spotkanie z polskimi i islandzkimi dziennikarzami, podczas którego prezydent Kwaśniewski tak podsumował rozmowy: „To jest historyczna wizyta – pierwsza polskiego prezydenta w Islandii. W nowej sytuacji jesteśmy sojusznikami w NATO i w tej chwili do głównych tematów należy kwestia, co uczynić, aby rozszerzone NATO jeszcze lepiej mogło spełniać swoją rolę w zapewnieniu bezpieczeństwa europejskiego. Dyskutowaliśmy o przyszłości Paktu Północnoatlantyckiego o tyle ile powinien być wzmocniony czynnik europejski, jak znaleźć odpowiednie relacje między atlantycką stroną Paktu, a europejską. Jestem przekonany – podkreślił prezydent – że stanowisko Polski i Islandii jest podobne. W Pakcie Północnoatlantyckim potrzebujemy nie mniej Ameryki, a więcej Europy. To oznacza poszukiwanie takich rozwiązań, które będą wzmacniać Pakt, a nie będą doprowadzać do wewnętrznych sporów. Podczas rozmowy z prezydentem Islandii mówiłem o polskim stanowisku w sprawie rozszerzenia NATO o kolejne kraje i sądzę, że również w tej kwestii Islandia ma stanowisko podobne”. Ponadto w trakcie spotkania podjęto temat możliwości inwestycyjnych, współpracy kulturalnej oraz szans rozwoju ruchu turystycznego. Podkreślono również rolę polskich imigrantów w życiu społeczno-gospodarczym wyspy. Po południu polski prezydent udał się do siedziby islandzkiego parlamentu, gdzie w obecności prezydenta Grimssona, wygłosił przemówienie oraz spotkał się z przewodniczącym parlamentu. W swym przemówieniu prezydent Kwaśniewski nawiązał do długich tradycji polskiego i islandzkiego parlamentaryzmu oraz wskazał na początki kontaktów pomiędzy oboma krajami; podziękował członkom Althingu za ratyfikowanie traktatu o przystąpieniu Polski do NATO oraz podkreślił, jak ważna dla stabilności i bezpieczeństwa krajów Europy Środkowo-Wschodniej była to decyzja; przedstawił dążenia Polski do członkostwa w Unii Europejskiej oraz stan negocjacji w tym zakresie, a także scharakteryzował rolę i znaczenie Polski w regionie Europy Środkowo-Wschodniej. Po zakończeniu wizyty w Althingu prezydenci obu państw wzięli udział w seminarium gospodarczym. Następnie wieczorem prezydent Kwaśniewski z małżonką, wraz z prezydentem Grimssonem, zwiedzili Instytut Manuskrypatów, a potem uczestniczyli w oficjalnym obiedzie wydanym przez Olafura Grimssona¹⁶. Drugi dzień wizyty rozpoczął się od spotkania prezydenta RP z islandzkim premierem Davidem Oddssonem. W jego trakcie dyskutowano na tematy dotyczące NATO, Unii Europejskiej, Europy Środkowo-Wschodniej oraz Rosji. Szef islandzkiego rządu interesował się doświadczeniami Polski wynie-

¹⁶ *Wizyta Prezydenta RP w Republice Islandii – dzień pierwszy*, <http://www.prezydent.pl/archiwalne-aktualnosci/rok-2000-i-starsze/art,1649,wizyta-prezydenta-rp-w-republice-islandii-dzien-pierwszy.html>, (odczyt z dn. 7.12.2016 r.).

sionymi z obecności naszego kraju w strukturach NATO. Rozmowy poświęcone współpracy gospodarczej zdominowały wątki związane z brakiem połączeń transportowych pomiędzy Polską a Islandią oraz niedostatecznym poziomem uregulowań prawnych w tym zakresie. Dyskutowano także o możliwościach rozwoju współpracy w dziedzinie turystyki oraz w obszarze rybołówstwa i remontów islandzkich trawlerów w polskich stocznjach. Następnie prezydent Kwaśniewski w towarzystwie prezydenta Grimssona zwiedził, współpracujące z polskim Pro-Rybem, Przedsiębiorstwo Przetwórstwa Rybnego Grandii FPP i Elektrownię Geotermiczną – Geothermal Power Plant w Nesjavellir. Dalej głowy państw udały się do historycznej doliny Thingvellir, gdzie w tzw. *Lesie Przyjaźni* Aleksander Kwaśniewski i Olafur Ragnar Grimsson zasadzili drzewka. Po południu natomiast prezydent RP na Uniwersytecie Islandzkim wygłosił wykład pt. *Polska u progu XXI wieku*¹⁷. W spotkaniu na Uniwersytecie wzięła udział spora grupa Polaków, zamieszkających na wyspie. Po wykładzie odbył się cocktail wydany przez prezydenta Kwaśniewskiego na cześć prezydenta Islandii, a następnie polska delegacja udała się na lotnisko.

W zakresie rozwoju współpracy gospodarczej pomiędzy obydwoma państwami, we wrześniu 2000 r., do Polski przybyła islandzka misja handlowa. Trade Council of Iceland w dniu 22 września zorganizowała w Warszawie seminarium gospodarcze, któremu patronował minister spraw zagranicznych i handlu Halldor Asgrimsson oraz konsul honorowy Islandii w Polsce Bogdan Gumkowski. W ramach seminarium kilkanaście islandzkich przedsiębiorstw prezentowało swoje oferty. Oprócz ministra Asgrimssona, dyrektora Trade Council of Iceland Vilhjarmura Gudmundssona oraz Benedikta Hoskuldssona (szefa Overseas Business Services), do stolicy Polski przyjechali reprezentanci takich przedsiębiorstw jak: Eimskip (największej w Islandii firmy transportowej i spedycyjnej), Bakkavor (dystrybutora przetworów rybnych), Lysi (znanej w Polsce firmy produkującej tran z wątroby dorsza), Borgarplast (producenta pojemników do transportu ryb), SIF (największego w Islandii przedsiębiorstwa rybnego), Virkir Engineering Group (firmy zajmującej się technologiami wykorzystywanymi przy pozyskiwaniu energii geotermalnej) czy Skaltak (firmy zajmującej się remontowaniem statków). Spotkanie miało na celu prezentację potencjału gospodarczego Islandii oraz zachęcenie polskich przedsiębiorców do rozwoju wymiany handlowej pomiędzy oboma krajami¹⁸. Trzy lata później, 16 maja 2003 r. w Reykjavíku miało miejsce spotkanie polsko-islandzkiej grupy roboczej ds. współpracy gospodarczej¹⁹.

¹⁷ Wizyta Prezydenta RP w Republice Islandii – dzień drugi, <http://www.prezydent.pl/archiwalne-aktualnosci/rok-2000-i-starsze/art,1645,wizyta-prezydenta-rp-w-islandii-dzien-drugi.html>, (odczyt z dn. 7.12.2016 r.).

¹⁸ M. Sikorski, *Islandzka misja handlowa do Polski*, „Islandia. Biuletyn Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Islandzkiej” 2000, nr 4, artykuł dostępny na: http://www.islandia.org.pl/artykuly/2000/polsko-islandzkie_stosunki_gospodarcze.html, (odczyt z dn. 7.12.2016 r.).

¹⁹ *Stosunki Dyplomatyczne Polski...*, s. 202.

Okazją do pogłębiania relatywnie rzadkich kontaktów bezpośrednich, realizowanych na szczeblu najwyższych reprezentantów władz państwowych, stały się różnego rodzaju szczyty, sesje i obrady organizacji, do których przynależą oba kraje.

Dzięki wstąpieniu Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego, w ramach funkcjonowania tej organizacji, cyklicznie dochodziło do spotkań pomiędzy polskimi i islandzkimi politykami. Dla przykładu w maju 2002 r. w Reykjavíku odbyły się dwudniowe obrady ministrów spraw zagranicznych państw członkowskich NATO. Głównym celem spotkania było omówienie zagrożeń związanych w rozwoju międzynarodowego terroryzmu oraz przygotowaniem Sojuszu na tego typu wyzwania. Polskę w stolicy Islandii reprezentował szef polskiego MSZ Włodzimierz Cimoszewicz²⁰.

Podobnie cztery lata później, w dniach 7–8 czerwca 2006 r. premier Kazimierz Marcinkiewicz uczestniczył w szczycie szefów rządów Rady Państw Morza Bałtyckiego, odbywającym się w Reykjavíku²¹. Podczas szczytu debatowano przede wszystkim nad zagadnieniami współpracy regionalnej oraz współpracy gospodarczej, ze szczególnym uwzględnieniem sektora energetycznego. W ramach wizyty w Islandii doszło również do spotkania premiera Marcinkiewicza z premierem Islandii Hallorem Asgrímssonem. Rozmowy obu polityków zdominowały kwestie dotyczące polsko-islandzkiej współpracy dwustronnej, zagadnienia związane z Polakami pracującymi w Islandii oraz problematyka bezpieczeństwa energetycznego. Przy okazji spotkania szef polskiego rządu podziękował premierowi Asgrímssonowi za gościnność, z jaką przyjęto zatrudnionych w tym kraju Polaków. W zakresie spraw gospodarczych rozmawiano o ewentualnych islandzkich inwestycjach w naszym kraju (m.in. o możliwości powstania w Polsce fabryki przetwórstwa śledzi, sprowadzanych z Islandii) oraz o możliwościach wykorzystania islandzkich doświadczeń związanych z wykorzystaniem energii geotermalnej. Dodatkowo obaj premierzy poruszyli też kwestię Ukrainy, potwierdzając, iż należy wspierać rozwój demokracji i wolnego rynku w krajach sąsiadujących z Unią Europejską²².

Do spotkania pomiędzy prezydentem RP Lechem Kaczyńskim a prezydentem Islandii Ólafurem Ragnarem Grímssonem doszło natomiast w dniu 24 września 2009 r., w siedzibie ONZ w Nowym Jorku, w związku z uczestnictwem obu polityków w sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ²³.

W dniu 14 lutego 2011 r. z roboczą wizytą przybył do Warszawy minister spraw zagranicznych Republiki Islandii Óssur Skarphedínsson. Podczas spotka-

²⁰ <http://www.islandia.org.pl/artykuly/2002.html>, (odczyt z dn. 7.12.2016 r.).

²¹ *Stosunki Dyplomatyczne Polski...*, s. 202.

²² *Polska i Islandia zacieśniają współpracę*, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, http://www.poprzedniastrona.premier.gov.pl/archiwum/2130_17444.htm, (odczyt z dn. 7.12.2016 r.).

²³ http://www.islandia.org.pl/artykuly/2009/kaczynski_grimsson_2009.html, (odczyt z dn. 7.12.2016 r.).

nia z ministrem Radosławem Sikorskim poruszane były takie kwestie jak: zagadnienia związane z rozszerzeniem Unii Europejskiej (zwłaszcza w kontekście negocjacji akcesyjnych Republiki Islandii) oraz przewodnictwem Polski w Radzie Unii Europejskiej. Ministrowie dokonali przeglądu stosunków transatlantyckich oraz kwestii bezpieczeństwa, a także rozmawiali na temat wschodniego sąsiedztwa Unii Europejskiej. Szef islandzkiej dyplomacji poprosił również o wsparcie w negocjacjach dotyczących rybołówstwa, a w szczególności uzyskania poparcia Polski w kwestii ustalania kwot połowowych. Zdaniem rzecznika MSZ wizyta stanowiła potwierdzenie bliskich relacji, łączących Polskę i Islandię²⁴.

W zakresie rozwoju współpracy w dziedzinie energetyki 20 września 2011 r., podczas nieformalnego posiedzenia ministrów ds. energii Unii Europejskiej we Wrocławiu, wicepremier i minister gospodarki Waldemar Pawlak oraz minister przemysłu, energetyki i turystyki Islandii Katrin Juliusdottir, podpisali *Memorandum o współpracy w sektorze energetyki odnawialnej*. Memorandum to miało pozwolić w przyszłości na wymianę doświadczeń pomiędzy polskimi i islandzkimi przedsiębiorcami oraz instytucjami naukowymi, związanych z wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii, w tym przede wszystkim energii geotermalnej. W założeniu Islandia miała być dostawcą sprawdzonych i efektywnych technologii pozyskiwania tej energii. „Dzięki temu – jak podkreślił wicepremier Waldemar Pawlak – w Polsce będziemy mogli realizować projekty inwestycyjne w zakresie OZE zarówno polskich jak i islandzkich firm”²⁵. Niemal dokładnie rok później, 19 września 2012 r. w Warszawie, odbyła się polsko-islandzka konferencja nt. współpracy w zakresie geotermii, zorganizowana przez Ministerstwo Gospodarki, Ministerstwo Przemysłu, Energetyki i Turystyki Islandii, Promote Iceland oraz Polskie Stowarzyszenie Geotermiczne. W spotkaniu, oprócz wiceministra gospodarki Mieczysława Kasprzaka oraz ambasadora Islandii w Polsce Gunnara Snorri Gunnarssona, wzięli udział przedstawiciele administracji rządowej obu państw, reprezentanci świata nauki oraz przedsiębiorcy zainteresowani wykorzystaniem geotermalnych źródeł energii²⁶.

W lutym 2013 r. ponownie przebywał w Polsce (przy okazji szczytu ministrów spraw zagranicznych państw wyszehradzkich, nordyckich i bałtyckich), minister spraw zagranicznych Islandii Ossur Skarphedinsson. W spotkaniu 20 lutego w Gdańsku uczestniczyli ministrowie spraw zagranicznych z 11 państw europejskich: Słowacji, Czech, Węgier, Szwecji, Danii, Finlandii, Islandii, Norwegii, Estonii, Łotwy oraz Litwy²⁷. Rok później z oficjalną wizytą w Polsce gościł

²⁴ http://www.islandia.org.pl/artykuly/2011/skarphedinsson_sikorski2011.html, (odczyt z dn. 7.12.2016 r.).

²⁵ *Wicepremier Pawlak: Rozwijamy współpracę z Islandią w zakresie energii odnawialnej*, Ministerstwo Gospodarki, <http://www.mg.gov.pl/node/14484>, (odczyt z dn. 10.12.2016 r.).

²⁶ *Wiceminister Kasprzak z polskimi i islandzkimi ekspertami o energii geotermalnej*, Ministerstwo Gospodarki, http://www.mg.gov.pl/node/16817?theme=mg_wai, (odczyt z dn. 10.12.2016 r.).

²⁷ <http://www.islandia.org.pl/artykuly/2013.html>, (odczyt z dn. 14.07.2017 r.).

174 również Gunnar Bragi Sveinsson, ówczesny minister spraw zagranicznych i handlu zagranicznego Republiki Islandii²⁸.

Z kolei w lipcu 2016 r. do Reykjavíku udała się z trzydniową wizytą (6–8 lipca) delegacja z Ministerstwa Gospodarki Morskiej, w skład której weszli: minister Marek Gróbarczyk, Krzysztof Kozłowski (podsekretarz stanu w tym ministerstwie), Joanna Ciągadlak-Socha (naczelnik z Departamentu Rybołówstwa) oraz Konsul Honorowy Islandii Bogusław Szemioth. Podczas pobytu delegacja odwiedziła m.in. Instytut Badań nad Żywnością i Biotechnologią Matis, islandzkich armatorów rybackich, przedsiębiorstwa produkujące specjalistyczny sprzęt dla branży rybnej, a także Uniwersytet w Akureyri. Głównym punktem wizyty było spotkanie z Gunnarem Bragi Sveinssonem – pełniącym wówczas stanowisko ministra rybołówstwa i rolnictwa Republiki Islandii. Rozmowy dotyczyły współpracy w dziedzinie rybołówstwa oraz przemysłu stocznioowego, a także możliwości rozwoju wymiany handlowej. Po spotkaniu nastąpiło podpisanie przez ministrów obu krajów listu intencyjnego o współpracy w obszarze rybołówstwa, hodowli ryb, biotechnologii, przemysłu stocznioowego i handlu²⁹.

Ponadto w dniu 20 czerwca 2017 r. minister spraw zagranicznych Witold Waszczykowski uczestniczył w zorganizowanym na zakończenie prezydentury islandzkiej nieformalnym spotkaniu ministrów spraw zagranicznych Rady Państw Morza Bałtyckiego w Reykjavíku. Prowadzone tam rozmowy dotyczyły rozwoju współpracy w regionie Morza Bałtyckiego w takich obszarach jak: bezpieczeństwo cywilne, zrównoważony rozwój czy współpraca naukowa. Podczas wizyty w stolicy Islandii szef polskiej dyplomacji spotkał się także z ministrem spraw zagranicznych Republiki Islandii Gudlaugurem Thor Thordarsonem, a także z przedstawicielami społeczności polskiej w Islandii³⁰. Była to pierwsza oficjalna wizyta Ministra Spraw Zagranicznych RP w Islandii od blisko 41 lat.

Dodatkowo 4 kwietnia 2014 r. ukonstytuowała się pierwsza w historii Polsko-Islandzka Grupa Parlamentarna, na czele której stanął poseł Jan Dziędziczak, będący jednocześnie członkiem sejmowej Komisji Łączności z Polakami za Granicą. W skład grupy weszli także: Zbigniewa Dolata (PiS), Henryk Kowalczyk (PiS), Mirosław Kozłakiewicz (PO), Robert Telus (PiS) oraz Wojciech Zubowski (PiS)³¹. W dniu 16 stycznia 2015 r. członkowie tej grupy spotkali się z Konsulem Honorowym Republiki Islandii w Polsce – Bogusławem Szemiothem.

²⁸ *Wizyta islandzkiego Ministra Spraw Zagranicznych i Handlu Zagranicznego*, <http://ihc.waw.pl/pl/wydarzenia/wizyta-islandzkiego-ministra-spraw-zagranicznych-i-handlu-zagranicznego>, (odczyt z dn. 14.07.2017 r.).

²⁹ *Wizyta delegacji z Ministerstwa Gospodarki Morskiej w Islandii*, <http://ihc.waw.pl/pl/wydarzenia/wizyta-delegacji-z-ministerstwa-gospodarki-morskiej-w-islandii>, (odczyt z dn. 14.07.2017 r.).

³⁰ *Minister Witold Waszczykowski na spotkaniu ministrów spraw zagranicznych Rady Państw Morza Bałtyckiego*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, http://www.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/wiadomosci/minister_witold_waszczykowski_na_spotkaniu_ministrow_spraw_zagranicznych_rady_panstw_morza_baltyckiego, (odczyt z dn. 14.07.2017 r.).

³¹ <http://www.sejm.gov.pl/SQL2.nsf/skladgr?OpenAgent&270&PL>, (odczyt z dn. 14.07.2017 r.).

Rozmowy dotyczyły m. in. społeczności polskiej w Islandii, utworzenia ambasady Republiki Islandii w Warszawie oraz rozwoju współpracy gospodarczej pomiędzy obydwojema krajami³².

Ramy prawno-traktatowe polsko-islandzkiej współpracy gospodarczej, od momentu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, wyznacza przede wszystkim *Porozumienie o Europejskim Obszarze Gospodarczym* (EOG) wraz z poprawkami, wynikającymi z rozszerzenia EOG o 10 krajów nowo przystępujących (Protokół do EOG w sprawie rozszerzenia wszedł w życie 6 grudnia 2005 r.). Nie straciły jednak ważności umowy dwustronne zawarte pomiędzy Polską a Islandią, których nie obejmuje kompetencja Wspólnoty, w tym wspomniana wcześniej *Umowa w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i majątku* z 19 czerwca 1998 r.

W związku ze zmianą reżimu handlowego w handlu z Islandią, wynikającą z akcesji Polski do Unii Europejskiej:

- w odniesieniu do handlu artykułami przemysłowymi z Islandią jego zasady zostały, w ramach Umowy o wolnym handlu Polska–EFTA, wynegocjowane na wzór umów o wolnym handlu jakie Unia Europejska zawarła z państwami EFTA (w przypadku Islandii na wzór Umowy o EOG) tzn. bezcłowy wzajemny dostęp do rynków. Dzięki temu Polska stając się członkiem Unii Europejskiej zachowała taki sam reżim handlowy z Islandią, jaki obowiązywał przed akcesją, czyli pełną liberalizację wzajemnego handlu artykułami przemysłowymi. W tym zakresie nie wystąpił problem przenoszenia koncesji.
- w odniesieniu do handlu artykułami rolnymi strona polska, w ramach negocjacji w sprawie rozszerzenia Europejskiego Obszaru Gospodarczego, przyjęła warunki handlu artykułami rolnymi przetworzonymi określone w Protokole 2 i Protokole 3 Umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym. Są one zbliżone do warunków określonych Protokołem A do Umowy o wolnym handlu Polska–EFTA.
- w odniesieniu do handlu artykułami rybnymi wzajemny handel UE–Islandia został rozszerzony o kontyngent wynegocjowany w ramach rozszerzenia EOG. Dodatkowy kontyngent przyznany został wszystkim członkom Unii Europejskiej.

³² Spotkanie z Polsko-Islandzką Grupą Parlamentarną, <http://ihc.waw.pl/pl/wydarzenia/spotkanie-z-polsko-islandzka-grupa-parlamentarna>, (odczyt z dn. 14.07.2017 r.).

Według oficjalnych danych statystycznych w 2008 r. Polska w obrotach handlowych z Islandią odnotowała nadwyżkę w wysokości 54,7 mln USD. W strukturze importu, w ramach którego Polska sprowadziła z Islandii towary o łącznej wartości 87,4 mln USD, dominowały przede wszystkim metale nieszlachetne (41,6% wielkości importu ogółem), ryby i surowiec rybny (38%) oraz produkty przemysłu chemicznego (16%). W imporcie największą zmianą był w tym roku wzrost o 159% importu metali nieszlachetnych.

W zakresie eksportu, który w 2008 r. osiągnął łączną wartość 142,1 mln USD, największy udział miały natomiast oleje ropy naftowej (39,4% wartości eksportu ogółem), jednostki pływające (28,2%) oraz wyroby metalurgiczne (14%). W 2009 r. nastąpiło wyhamowanie zarówno po stronie importu, jak i eksportu. Ze względu na kryzys gospodarczy i finansowy, w jakim znalazła się islandzka gospodarka, rozwój współpracy handlowej pomiędzy oboma krajami napotkał na spore trudności. Istotny wzrost inflacji, silna deprecjacja islandzkiej korony oraz znaczący wzrost zadłużenia zewnętrznego poważnie ograniczyły możliwości współpracy polskich przedsiębiorstw z islandzkimi firmami. W związku z tym w 2009 r. obroty w wymianie handlowej pomiędzy tymi krajami spadły o 56% w porównaniu z rokiem wcześniejszym i wyniosły 101,3 mln USD, przy czym eksport wyniósł 39 mln USD (spadek o 73% w porównaniu z rokiem 2008), a import 62,3 mln USD (spadek o 29% w porównaniu z 2008 r.). Podobnie jak rok wcześniej najważniejszą rolę w polskim eksporcie odgrywały metale nieszlachetne (5,95% wartości eksportu ogółem), jednostki pływające (3,97%) oraz oleje ropy naftowej (5,12%). Największa zmiana w strukturze eksportu wiązała się natomiast ze spadkiem o 26% eksportu wyrobów przemysłu elektromaszynowego. W imporcie dominowały natomiast ryby (blisko 28% wielkości importu ogółem), wyroby nieszlachetne i wyroby z metali nieszlachetnych (6,59%) oraz produkty przemysłu chemicznego (4,69%). W 2010 r. obroty towarowe pomiędzy Polską a Islandią osiągnęły wartość 123,2 mln USD, co oznaczało wzrost o 23% w stosunku do roku poprzedniego. Polski eksport wyniósł 31,4 mln USD (spadek o 20%), a import z Islandii – 91,8 mln USD (wzrost o 50% w stosunku do roku wcześniejszego). W tym okresie istotnym problemem w imporcie produktów i usług z Polski był utrzymujący się niski kurs islandzkiej waluty. Jeśli chodzi o dominujące składniki polskiego importu z wyspy, to nie uległy one zmianom w stosunku do lat wcześniejszych. Pewne przewartościowania nastąpiły natomiast w strukturze polskiego eksportu, w którym dominował wywóz urządzeń mechanicznych i elektrycznych, wyrobów z metali nieszlachetnych, tworzyw sztucznych oraz zwierząt żywych. Zgodnie z danymi statystycznymi rok 2011 w obrotach towarowych pomiędzy Polską a Islandią zamknął się sumą 183,2 mln USD. Stanowiło to wzrost o 46% w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedzającego. Eksport z Polski wyniósł 44,2 mln USD (wzrost o 41%), a import z Islandii 139,0 mln USD (wzrost o 48%). Podobnie jak w przypadku dwóch wcześniejszych lat, w 2011 r. rozwój współpracy handlowej z Islandią był znacznie utrudniony, co stanowiło efekt kryzysu oraz

wynikających z niego ograniczeń, w tym w szczególności w zakresie wymiany walutowej. Dodatkowo dokonane w końcu tego roku istotne umocnienie kursu islandzkiej korony spowodowało osłabienie zainteresowania tym rynkiem przez polskich eksporterów; zdynamizowało natomiast import z Islandii, czego efektem stało się pogłębienie ujemnego salda obrotów handlowych Polski z tym krajem. Struktura towarowa wymiany, szczególnie importu z Islandii, od lat odznacza się bardzo silną koncentracją, co wynika ze struktury islandzkiej gospodarki. W 2011 r. ryby i aluminium stanowiły 86,9% polskiego importu z Islandii. Natomiast w eksporcie do Islandii w tym roku dominowały produkty mineralne i metale nieszlachetne³³.

Tabela 9. Polsko-islandzkie obroty towarowe w latach 2007–2016 (w mln USD)

	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016 I-VI
Obroty	180,0	229,5	101,3	123,2	183,2	45,9	40,9	66,4	63,1	135,6
Import	125,2	142,1	39,0	31,4	44,2	129,2	128,1	95,8	133,1	91,6
Eksport	54,8	87,4	62,3	91,8	139,0	175,1	169,0	162,2	196,2	104,0
Saldo	70,3	54,7	-23,3	-60,4	-94,8	-83,3	-87,2	-29,4	-70,9	-

Źródło: Islandia. *Informacja o stosunkach gospodarczych z Polską (2012)*... oraz Islandia. *Informacja o stosunkach gospodarczych z Polską (2016)*...

Cechą charakterystyczną wymiany towarowej Polski z Islandią jest występowanie dużej koncentracji handlu w dwóch, trzech branżach, co prowadzi do wyraźnego narażenia całej wymiany handlowej na dużą zmienność. W efekcie tego zarówno po stronie importu jak i eksportu często obserwuje się na przemian bardzo duże wzrosty oraz następujące po nich głębokie spadki. Najważniejsze grupy towarowe w polskim eksporcie do Islandii w 2015 r. to: 1. Elektrody z grafitu lub innego rodzaju węgla (8,3%), 2. konstrukcje i części konstrukcji (z pozycji 730890 systemu ISZTAR) – (6,1%), 3. papierosy z tytoniu (6,0%), 4. leki (5,4%), 5. makuchy (4,3%). Natomiast najważniejsze grupy towarowe w polskim imporcie z Islandii to: 1. stopy aluminium (43,2%), 2. mięso zamrożone ze śledzi (8,2%), 3. śledzie (9,9%), 4. aluminium niestopowe (7,0%), 5. żelazokrzem (5,2%)³⁴. W zakresie stosunków gospodarczych Polska od 2008 r. odnotowuje ujemne saldo wymiany handlowej z Islandią.

³³ Islandia. *Informacja o stosunkach gospodarczych z Polską (2012)*, Departament Promocji i Współpracy Dwustronnej Ministerstwa Gospodarki, <http://www.mg.gov.pl/Wspolpraca+miedzynarodowa/Wspolpraca+gospodarcza+z+krajami+Europy>, (odczyt z dn. 11.12.2012 r.).

³⁴ Islandia. *Informacja o stosunkach gospodarczych z Polską (2016)*, Ministerstwo Rozwoju, https://www.mr.gov.pl/media/26637/KE_Islandia_21_09_2016.pdf, (odczyt z dn. 14.07.2017 r.).

Jak podkreśla polskie Ministerstwo Gospodarki „bardzo dobra atmosfera polityczna i doskonała dotąd współpraca gospodarcza stanowią dobrą podstawę do dalszego wzrostu wzajemnej wymiany handlowej, aczkolwiek po stronie islandzkiej występują naturalne bariery ograniczające w postaci niewielkiego z natury popytu wewnętrznego i mało zróżnicowanej podaży na eksport oraz relatywnie dużych kosztów transportu”³⁵. Czynniki te w istotnym stopniu warunkują ramy rozwoju polsko-islandzkiej współpracy gospodarczej.

Ważnym wydarzeniem w najnowszej historii polsko-islandzkich kontaktów polityczno-gospodarczych była pożyczka udzielona przez Polskę Islandii z przeznaczeniem na walkę ze skutkami załamania gospodarczego, jakiemu uległ ten kraj pod koniec 2008 r. Już w listopadzie tego roku rząd polski podjął decyzję o udzieleniu Republice Islandii kredytu w wysokości 200 mln USD (ok. 630 mln zł), za który Islandia miała zakupić polskie obligacje. Pożyczka miała na celu wsparcie płynności walutowej Islandii i stanowiła część szerszego pakietu pomocowego przyznanego Islandii przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy w ramach programu stabilizacji finansowej. Polska pożyczka została rozłożona na 12 lat, a jej wypłata miała nastąpić w trzech ratach. W związku z tym, iż Islandia miała dokonać zakupu polskich obligacji, według ekonomistów, rzeczywisty koszt pożyczki powinien oscylować wokół 1,3–2% rocznie. Przekazanie przez Polskę funduszy w celu przeciwdziałania negatywnym skutkom kryzysu gospodarczego, spotkało się z wdzięcznością islandzkich władz. Ówczesny premier Islandii Geir H. Haarde wystosował nawet specjalny *List do przyjaciół Polaków*³⁶. Z wyrazami wdzięczności ze strony zwykłych Islandczyków spotkało się również wielu polskich imigrantów, przebywających na wyspie.

Po 1989 r. ważnym aspektem polsko-islandzkich kontaktów pozostawały zagadnienia kulturalne. Niestety w analizowanym okresie duże trudności w funkcjonowaniu napotkało Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Islandzkiej, przez lata stanowiące najważniejszy ośrodek promocji Islandii i jej kultury w Polsce. Jeszcze w 1989 r. Towarzystwo to zorganizowało 12 odczytów poświęconych Islandii oraz wycieczkę na wyspę, zaś w kolejnym roku odbyło się spotkanie z Haraldurem Kreyerem, ambasadorem Islandii w Polsce. Transformacja ustrojowa zainicjowana w naszym kraju na przełomie lat 80. i 90. wpłynęła jednak na znaczne ograniczenie aktywności Towarzystwa. Podstawowym problemem stało się obcięcie dotacji na prowadzenie działalności oraz wzrost czynszu za lokal przy ul. Senatorskiej, gdzie znajdowała się siedziba TPP-I. Ciężka sytuacja finansowa zmusiła zarząd do przejściowego zawieszenia funkcjonowania Towarzystwa (z dniem 21 marca 1991 r.). Przetrwanie organizacji w tym trudnym okresie stało się możliwe przede wszystkim za sprawą podjętej przez Stefana

³⁵ Ibidem.

³⁶ Zob. *List otwarty Geira H. Haarde, premiera Islandii, do przyjaciół Polaków*, „Islandia. Biuletyn Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Islandzkiej” 2008, nr 3/4, s. 3. Tekst dostępny również na stronie: http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114881,6007332,Islandzki_premier_dziekuje_Polsce.html.

Ziętowskiego inicjatywy uruchomienia kursów językowych, prowadzonych przez członków Towarzystwa. Dzięki zebrany w ten sposób fundusze udało się sfinansować utrzymanie siedziby organizacji oraz jej biblioteki. W 1993 r., po dwóch latach przerwy, udało się wznowić działalność TPP-I i na walnym zebraniu, przeprowadzonym w dniu 5 listopada, wybrać nowy zarząd oraz prezesa organizacji, którym została Anna Marciniak-Zymer. W następnym roku najważniejszym wydarzeniem w działalności organizacji były uroczyste obchody 50-lecia istnienia niepodległej Islandii. Obok tego zorganizowano także cztery inne spotkania połączone z wykładami oraz pokazami slajdów. Na jesieni 1994 r. utrzymująca się jednak trudna sytuacja finansowa spowodowała konieczność przeniesienia siedziby Towarzystwa do nowej lokalizacji, znajdującej się w gmachu towarzystw technicznych przy ul. Czackiego. W 1995 r. w ramach działalności organizacji odbyło się osiem spotkań oraz opublikowano (jako broszurę nr 59) *Przewodnik po Islandii*, autorstwa Stefana Ziętowskiego. W poczet nowych członków przyjęto również 34 osoby.

W tym samym roku, w dniu 16 października, w związku z rezygnacją prezesa oraz śmiercią wiceprezesa, odbyło się nadzwyczajne walne zebranie, które dokonało wyboru nowego zarządu oraz prezesa, którym został Andrzej Michałek³⁷. Za swoje zasługi na polu rozwoju kontaktów kulturalnych pomiędzy Polską a Islandią, członkowie Towarzystwa w 2000 r., z okazji 40-lecia istnienia TPP-I, uhonorowani zostali przez prezydenta RP odznaczeniami państwowymi: Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali Członkowie Honorowi TPP-I: Krystyna Marczeńska, Leon Ter-Oganian i Stefan Ziętowski; Złote Krzyże Zasługi: Henryk Binkowski, Bogdan Gumkowski, Andrzej J. Michałek i Romuald Synak, a Srebrny Krzyż Zasługi Milena Nowakowska³⁸. Podobnie cztery lata później prezydent RP ponownie nadał członkom Zarządu Głównego TPP-I odznaczenia państwowe: Srebrnym Krzyżem Zasługi została uhonorowana Hanna Winter, a Brązowymi Paweł Tarkowski i Anna Wojtyńska. Dekoracja odbyła się w czasie obchodów święta narodowego Islandii 17 czerwca 2004 r.³⁹ W 2002 r. Towarzystwo ponownie zmieniło siedzibę, przenosząc się do Natolińskiego Ośrodka Kultury, znajdującego się na Ursynowie, przy ul. Na Uboczu 3.

W grudniu 2005 r. zmarł wieloletni, zasłużony członek Towarzystwa, prezes Andrzej Michałek. W związku z tym, obradujące w styczniu 2006 r. walne zebranie członków Towarzystwa nowym prezesem wybrało dr. Henryka Binkowskiego. Na początku XXI w. najważniejszymi przejawami działalności TPP-I pozostawało wydawanie biuletynu *Islandia*, przyjmowanie islandzkich delegacji, uczestnictwo w organizowanych w Polsce różnego rodzaju oficjalnych spotkaniach

³⁷ *TPP-I w okresie przemian ustrojowych w Polsce*, „Islandia. Biuletyn Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Islandzkiej” 1996, nr 1, artykuł dostępny na stronie: <http://www.islandia.org.pl/przemian.html>, (odczyt z dn. 11.12.2016 r.).

³⁸ <http://www.islandia.org.pl/kronika.html>, (odczyt z dnia 11.12.2016 r.).

³⁹ <http://www.tppi.org.pl/tppi.php?p=2!3!29!61!63!65!67!104!&f=kronika.html>, (odczyt z dn. 03.09.2012 r.).

180 dotyczących Islandii, a także coroczne celebrowanie święta narodowego Islandii. Dla przykładu w 2008 r. z okazji Dnia Niepodległości Islandii TPP-I wraz z Wydawnictwem Muza zorganizowało w Warszawie spotkanie z jedną z najbardziej znanych, współczesnych islandzkich pisarek Yrsą Sigurdardóttir, która gościła w Polsce w dniach 16–18 czerwca. Spotkanie, które odbyło się w Klubie Traffic poprowadził Jacek Godek (tłumacz książek Yrsy), a poświęcone było ono w głównej mierze dwóm książkom islandzkiej pisarki zatytułowanym *Trzeci Znak* oraz *Weź moją duszę*⁴⁰.

W 2009 r. Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Islandzkiej obchodziło pięćdziesięciolecie powstania. Niestety pod koniec pierwszej dekady XXI w. Towarzystwo znalazło się w głębokiej zapaści. Choć formalnie Towarzystwo wciąż istnieje, to w praktyce nie przejawia ono aktywności.

W ostatnich latach w Polsce, w związku z zauważalną tendencją do wzrostu zainteresowania Islandią, powstało jednak kilka innych organizacji i portali internetowych zajmujących się upowszechnianiem wiedzy o Islandii. Jednym z takich podmiotów jest działający od 2005 r. na Uniwersytecie Warszawskim Studencki Klub Islandzki (SKI), zarejestrowany na Wydziale Polonistyki, w Instytucie Kultury Polskiej. Zrzesza on głównie studentów kulturoznawstwa i stawia sobie za cel „animacje kultury islandzkiej w Polsce”. Członkowie Klubu początkowo koncentrowali się przede wszystkim na prezentacji najnowszych islandzkich tekstów literackich, zapraszali na spotkania badaczy i podróżników; organizowali imprezy poświęcone islandzkiej literaturze i muzyce oraz wystawy fotograficzne i pokazy filmów. Klub brał również udział w Festiwalu Kultury Polskiej w Islandii, który odbył się na Islandii w 2006 r. W ramach festiwalu członkowie Klubu przeprowadzili cykl wykładów o współczesnej kulturze polskiej, zorganizowali animacyjne warsztaty języka polskiego, zaprezentowali ofertę dydaktyczną Uniwersytetu Warszawskiego oraz przygotowali imprezę muzyczną w piwnicy Teatru Narodowego w Reykjavíku. Wyjazd ten zaowocował m.in. nawiązaniem stałej współpracy z Domem Kultury Nordyckiej. Obecnie aktywność Klubu przyjmuje trzy formy: podejmowanie działań animacyjnych, popularyzowanie wiedzy o Islandii oraz wspieranie rozwoju wzajemnych kontaktów kulturalnych. Oprócz upowszechniania kultury islandzkiej w Polsce, istotnym celem działalności Klubu jest również promocja kultury polskiej w Islandii, m.in. dzięki współpracy z islandzkimi rówieśnikami⁴¹.

Ważną strukturą gromadzącą sympatyków Islandii w Polsce jest portal internetowy ICELAND.PL (<http://www.iceland.pl/>), który stanowi integralną część założonego we Wrocławiu Centrum Islandologicznego (CI), działającego w ramach fundacji Instytut Północny. Portal ICELAND.PL – jak podają jego założyciele – „powstał z myślą o zwiększającej się w Polsce grupie ludzi, których

⁴⁰ H. B., *Jak obchodziliśmy święto Islandii w Warszawie*, „Islandia. Biuletyn Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Islandzkiej” 2008, nr 3/4, s. 4.

⁴¹ K. Kwiatkowski, *Środowiska sympatyków kultury islandzkiej w Polsce*, [w:] *Islandia. Wprowadzenie do wiedzy...*, s. 282–283.

śmiało można nazwać *Islandofilami*. Oprócz *Islandofili* wśród naszych Czytelników można spotkać ludzi, którzy choć konkretnie w Islandii się nie kochają, to ciekawi ich ten przepiękny kraj i planują się tam wybrać turystycznie lub w poszukiwaniu lepszych warunków życia. Są wśród naszych sympatyków także «pożeracze» literatury krajoznawczej, których interesuje opis wypraw i obcych krajów. Są również wielbiciele kultury i historii nordyckiej⁴². Witryna skupia nie tylko Polaków zamieszkałych w Polsce, lecz również Polaków przebywających w Islandii. Jest ona ważnym źródłem wiedzy na temat najnowszych wydarzeń politycznych, ekonomicznych, społecznych czy kulturalnych, rozgrywających się na wyspie. Zamieszczone są tam informacje dotyczące historii i geografii Islandii; walorów turystycznych i przyrodniczych; sportu i rekreacji; kultury i rozrywki, a także możliwości podjęcia pracy lub nauki na wyspie. Korzystając z usług serwisu można wysłuchać hymnu Islandii, posłuchać islandzkich stacji radiowych, zapoznać się z aktualnym kursem islandzkiej korony czy pogodą panującą na wyspie⁴³.

Inną ważną witryną internetową upowszechniającą w Polsce wiedzę o Islandii jest portal *Islandia.org.pl* (<http://www.islandia.org.pl/>). Jego założycielem, a następnie redaktorem naczelnym był przez wiele lat znany pasjonat Islandii, wieloletni członek Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Islandzkiej, a następnie konsul w Republice Islandii, Michał Sikorski. Właśnie w związku z objęciem funkcji konsula w Reykjavíku, a od lutego 2009 r. konsula w Waszyngtonie, Michał Sikorski zawiesił swoją działalność jako redaktora naczelnego, a obowiązki redaktora prowadzącego przejął Paweł Eryk. Portal *Islandia.org.pl* zawiera szereg istotnych informacji poświęconych Islandii, jej historii, kulturze oraz społeczeństwu. Zamieszczane są tam aktualności dotyczące bieżących wydarzeń rozgrywających się na wyspie oraz kontaktów polsko-islandzkich. Ponadto portal ten jest, dla osób zainteresowanych Islandią i rozwojem stosunków polsko-islandzkich, szczególnie istotny ze względu na fakt, iż przejął on część materiałów zamieszczonych uprzednio na niedostępnej już stronie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Islandzkiej (takich jak elektroniczne wydania biuletynu *Islandia* czy kroniki Towarzystwa).

Kontakty kulturalne pomiędzy Polską i Islandią po 1989 r. realizowane były jednak przede wszystkim poprzez kontakty niesformalizowane. Ważnymi ogniwami tych kontaktów były:

LITERATURA

W Polsce ukazały się przekłady książek takich współczesnych islandzkich autorów jak: Yrsa Sigurdardóttir (*Weź moją duszę, W proch się obrócisz, Lód w żyłach, Spójrz na mnie, Pamiętam Cię*); Arnaldur Indridason (*Głos, Jezioro, Grobowa cisza, W bagnie*), Jon Kalman Stefansson (*Niebo i piekło*), Arni Thorarinnsson (*Sztuka grzechu*), Sjon (*Skugga Baldur. Opowieść islandzka*). Dodatkowo

⁴² http://www.iceland.pl/o_nas.html, (odczyt z dn. 11.12.2016 r.).

⁴³ K. Kwiatkowski, *op. cit.*, s. 281–282.

182 inny islandzki pisarz Andri Snear Magnason otrzymał w listopadzie 2000 r. honorowe wyróżnienie jury Międzynarodowej Nagrody Literackiej im. Janusza Korczaka za książkę *Opowieść o błękitnej planecie*⁴⁴. Warto w tym kontekście literackim wspomnieć, iż w 2006 r., nakładem Wydawnictwa Czarne, ukazała się powieść *Dom Róży. Krysuwik*, autorstwa Huberta Klimko-Dobrzanieckiego – polskiego emigranta, od lat zamieszkającego w Islandii i publikującego również tam swoje prace.

MUZYKA

Relatywnie dużą popularność w Polsce zyskali tacy islandzcy artyści i zespoły muzyczne jak Bjork, Sigur Ros, Mum czy Gus Gus. Muzycy Ci kilkakrotnie gościli w naszym kraju z koncertami, a ich płyty ukazywały się na polskim rynku fonograficznym w znaczących nakładach. Obok największych gwiazd islandzkiej sceny muzycznej, cieszących się międzynarodowym uznaniem, do Polski przybywali jednak również muzycy mniej znani tacy jak: zespół *Prinspolo* (który przyjął nazwę od znanego na wyspie polskiego wafelka), Snorii Helgason, Halla Nordfjord, Olafur Arnalds, Jon „Jonsi” Thor Birgisson, Et Tumason, Kristin Bjork aka Kira Kira, Mugison, zespół Ampop itd. W Polsce z występami gościli również artyści, wykonujący popularną na wyspie muzykę klasyczną. Dla przykładu w lutym 2010 r. islandzki dyrygent Gudni A. Emilsson dyrygował Orkiestrą Filharmonii Łódzkiej i Filharmonii Sudeckiej w Wałbrzychu; w czerwcu 2007 r. w Filharmonii Śląskiej wystąpiła wiolonczelistka Saeunn Thorsteinsdottir; a w maju 2008 r. w Poznaniu, Krakowie i Warszawie odbyły się występy Chóru Uniwersytetu Islandii. Specyficznym wydarzeniem muzycznym, symbolicznie łączącym polską i islandzką scenę muzyczną, było polskie prawykonanie w Warszawie, w dniu 12 kwietnia 2006 r., *Requiem* skomponowanego przez Szymona Kurana. Prawykonanie utworu na Islandii miało miejsce w kwietniu 2001 r. i odbiło się szerokim echem w życiu muzycznym wyspy, uzyskując znakomite recenzje. W organizację koncertu w Warszawie zaangażowany był sam Kuran, który miał wystąpić na nim nie tylko w roli kompozytora, ale i solisty. Nie doczekał on jednak wykonania *Requiem* w Polsce. W tej sytuacji warszawski koncert stał się „koncertem ku pamięci”⁴⁵.

FILM ISLANDZKI

Coraz częściej do Polski zaczęły docierać również islandzkie produkcje filmowe, które były prezentowane nie tylko w telewizji, ale również na polskich festiwalach filmowych, dzięki czemu islandzka kinematografia zdobyła w naszym kraju grono sympatyków. W tym zakresie m.in. w listopadzie 2002 r. w Warszawie miała miejsce projekcja filmu *Vardi jedzie do Europy*, w reżyserii

⁴⁴ A. Wojtyńska, *Islandczyk laureatem Międzynarodowej Nagrody Literackiej im. Janusza Korczaka*, „Islandia. Biuletyn Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Islandzkiej” 2000, nr 4, artykuł dostępny na stronie: http://www.islandia.org.pl/artykuly/2000/nagroda_janusza_korczaka_2000.html, (odczyt z dn. 11.12.2016 r.).

⁴⁵ M. Nowakowska, *Szymon Kuran*, http://www.islandia.org.pl/artykuly/2006/szymon_kuran.html, (odczyt z dn. 12.12.2016 r.).

Grimura Hakonarsona; we wrześniu 2004 r. w czasie Warszawskiego Festiwalu Filmowego pokazywane były dwa filmy islandzkie: *Zimne światło*, w reż. Hilmar Oddsona oraz *Niceland* w reż. Fridrika Thora Fridrikssona; w listopadzie 2009 r., w ramach odbywającego się w Łodzi XVII Międzynarodowego Festiwalu Filmowego Plus Camerimage, miał miejsce przegląd kina islandzkiego, obejmujący projekcję 13 islandzkich produkcji filmowych; w listopadzie 2011 r. ponownie podczas Warszawskiego Festiwalu Filmowego pokazywane były dwa islandzkie filmy: *Nerwówka*, w reż. Baldvina Zophoniassona oraz *Masz może wodę*, w reż. Haraldura Sigurjonssona. Duży rozgłos uzyskały w Polsce ponadto dwa islandzkie filmy: *101 Reykjavik* (reż. Baltasar Kormakur) oraz *Dzieci natury* (reż. Fridrik Thor Fridriksson).

WYSTAWY I IMPREZY ZWIĄZANE Z ISLANDIĄ

W Polsce, zwłaszcza po 2000 r., miały miejsce liczne wernisaże oraz wystawy fotograficzne poświęcone Islandii; odbywały się spotkania z islandzkimi pisarzami, poetami oraz muzykami; realizowano wspólne polsko-islandzkie projekty kulturalne; organizowano imprezy muzyczne, literackie oraz zloty fanów islandzkich artystów itd.

W latach 90. XX w. oraz na początku XXI w. istotnym ogniwem kontaktów polsko-islandzkich nadal pozostawała nauka. Polscy badacze kontynuowali na Islandii badania związane z osobliwościami geograficznymi oraz klimatyczno-geologicznymi wyspy. Wyrazem tego były chociażby wyprawy badawcze toruńskich geomorfologów na Islandię, zorganizowane w 1993 r.⁴⁶ oraz w 2004 r.⁴⁷ czy też warsztaty geomorfologiczne, jakie w tym kraju zorganizował w sierpniu 2005 r. Instytut Geografii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika przy współpracy Pracowni Sedymentologii Uniwersytetu Warszawskiego⁴⁸. W obszarze zainteresowań polskich uczonych pozostawały także zagadnienia prawno-politologiczne, dotyczące Islandii. Na szczególną uwagę w tym kontekście zasługuje działalność badawcza prof. dr. hab. Stanisława Sagana z Uniwersytetu Rzeszowskiego. Do najważniejszych jego prac w tym zakresie zaliczyć należy opublikowaną w 2005 r. książkę *Ustrój polityczny Republiki Islandii* oraz wydane rok później tłumaczenie *Konstytucji Republiki Islandii*, opatrzone obszernym wstępem. Kolejne wydanie *Konstytucji Republiki Islandii*, w tłumaczeniu i ze wstępem Joachim Osińskiego, ukazało się nakładem Wydawnictwa Sejmowego w 2009 r. Natomiast dwa lata wcześniej w tym samym wydawnictwie wydano pracę Mariana Grzybowskiego i Anny Pulit poświęconą islandzkiemu parlamentarystom,

⁴⁶ Zob. P. Molewski, *Wyprawa toruńskich geomorfologów na Islandię*, „Przegląd Geograficzny” 1994, t. 66, z. 1–2, s. 251–253 oraz E. Wiśniewski, *Wyprawa toruńskich geomorfologów na Islandię w 1993 roku*, „Biuletyn Polarny” 1995, nr 3, s. 24–26.

⁴⁷ Zob. P. Molewski, *Piąta wyprawa badawcza toruńskich geomorfologów na Islandię*, „Przegląd Geograficzny” 2005, t. 77, z. 3, s. 419–422.

⁴⁸ Zob. M. Mazurek, Z. Zwoliński, *Warsztaty geomorfologiczne Islandia 2005*, „Czasopismo Geograficzne” 2005, nr 76 (3), s. 252–257 oraz K. Pochocka-Szwarc, R. Zabielski, M. Roman, *Warsztaty geomorfologiczne – Islandia 2005*, „Przegląd Geologiczny” 2006, t. 54, nr 2, s. 108–110.

184 zatytułowaną *Althing. Parlament Islandii*. Ważną pozycją, stanowiącą wyraz naukowego zainteresowania Islandią, zarówno w aspektach współczesnych, jak i historycznych, okazała się również antologia *Islandia. Wprowadzenie do wiedzy o społeczeństwie i kulturze*, pod redakcją Romana Chymkowskiego i Włodzimierza Karola Pessela, wydana w Warszawie w 2009 r.

Po 1989 r. ważną rolę w zakresie popularyzacji Islandii w Polsce odegrały środki masowego przekazu. Dla przykładu 9 lipca 2000 r. Polskie Radio Bis zrealizowało 7-godzinny program pt. *Niedziela z Islandią*, podczas którego mówiono o architekturze, literaturze, muzyce, wojnach dorszowych, życiu codziennym na wyspie itd.⁴⁹; w dniach 8–9 czerwca 2002 r. Radio RMF FM swoją audycję *Weekend bez granic* poświęciło Islandii, prezentując różnorodne ciekawostki dotyczące wyspy⁵⁰; 17 marca 2003 r. Polskie Radio Bis nadało audycję *Czysty ton*, poświęconą Laxnessowi, w której uczestniczyli członkowie TPP-I Andrzej J. Michałek, Henryk Binkowski i Anna Marciniakówna⁵¹; 25 listopada 2008 r. przez cały dzień na falach Radiowej Trójki gościła Islandia – w ramach różnych audycji mówiono nie tylko o islandzkim kryzysie, ale również o islandzkiej kulturze, a także o Polakach zamieszkających na wyspie (w tym przeprowadzono wywiad z pracownikami przetwórci rybnej oraz z Grażyną Okuniewską) itd.⁵² Również polska prasa w ostatnich latach poświęciła relatywnie dużo uwagi Islandii. Ukazujące się w polskich gazetach artykuły poświęcone Islandii, dotyczyły zazwyczaj osobliwości przyrodniczo-geograficznych oraz społeczno-kulturowych Islandii, wypraw krajoznawczych, sytuacji ekonomicznej oraz bieżących wydarzeń politycznych. Szczególnie na początku XXI w. sporo uwagi polskie środki masowego przekazu, w tym w prasa, poświęciły islandzkiemu rozwojowi gospodarczemu. Jednocześnie wraz ze wzrostem liczby Polaków, żyjących w Islandii, stopniowo zaczęły pojawiać się, początkowo nieliczne artykuły i programy radiowe oraz telewizyjne poświęcone polskiej zbiorowości imigranckiej w Islandii oraz dziedzictwu kontaktów polsko-islandzkich. Zwłaszcza po 2006 r., kiedy to Islandia otworzyła dla Polaków swój rynek pracy, nastąpił nagły wzrost zainteresowania polskich dziennikarzy tym krajem. Niestety nierzadko ukazujące się w polskich środkach masowego przekazu informacje dotyczące Islandii oraz emigracji z Polski do Islandii miały charakter uproszczony i nie odpowiadały w pełni rzeczywistości⁵³. Natomiast po 2008 r. Islandia w polskich mass-

⁴⁹ http://www.tppi.org.pl/kronika_do_2001.html, (odczyt z dn. 14.12.20012 r.).

⁵⁰ http://www.tppi.org.pl/kronika_2001-2002.html, (odczyt z dn. 14.12.2012 r.).

⁵¹ http://www.tppi.org.pl/kronika_2002-2003.html, (odczyt z dn. 14.12.2012 r.).

⁵² <http://www.polskieradio.pl/9/201/Artykul/168596,Trojka-na-Islandii>, (odczyt z dn. 14.12.2016 r.).

⁵³ Zob. A. Wojtyńska, *Islandia – utopia polskich emigrantów?*, [w:] *Islandia. Przewodnik nietyrystyczny*, Warszawa 2010, s. 211–221.

mediach bywała najczęściej ukazywana w kontekście kryzysu gospodarczego oraz jego wewnętrznych, międzynarodowych i migracyjnych reperkusji⁵⁴.

Po 1989 r. polsko-islandzkie kontakty były kontynuowane również za sprawą wypraw żeglarskich. Największy rozgłos zdobyła wyprawa jachtu *Stary* zorganizowana w 2009 r. dla upamiętnienia 50-tej rocznicy historycznego rejsu *Witezia II*, który jako pierwszy polski jacht po II wojnie światowej dopłynął do Islandii. Z tej okazji 3 lipca 2009 r. w Muzeum Morskim w Reykjavíku kapitan jachtu *Stary* oraz Dyrektor Muzeum Morskiego w Reykjavíku dokonali uroczystego odsłonięcia tablicy pamiątkowej ufundowanej przez Yacht Club Szczecin i Rotary Club Szczecin, upamiętniającej rejs jachtu *Witeź II*⁵⁵. Innymi polskimi jachtami goszczącymi w ostatnich latach w Islandii były *Hoorn* (2008 r.), *Polonus* (2010 r.) oraz *Easy* (2011 r.).

Istotnym ogniwem polsko-islandzkich kontaktów był również sport, a przede wszystkim zacięte mecze pomiędzy polską i islandzką reprezentacją w piłce ręcznej.

Przełom lat 80. i 90. XX w. otwierał nowy etap w stosunkach polsko-islandzkich. Zapoczątkowana wówczas transformacja systemu międzynarodowego oraz towarzyszące temu w Polsce zmiany społeczno-polityczne oraz gospodarcze wyznaczyły zupełnie nowe ramy dla rozwoju kontaktów pomiędzy Polską i Islandią. Zarówno w wymiarze symbolicznym, jak i praktycznym znalazło to odzwierciedlenie w fakcie, iż o ile przed 1989 r. (pomimo utrzymywania dobrych stosunków) oba państwa znajdowały się we wrogich sobie blokach polityczno-militarnych oraz gospodarczych, to o tyle współcześnie – w aspekcie politycznym i wojskowym – są one sojusznikami w ramach NATO – a w sferze gospodarczej – przynależą wspólnie do Europejskiego Obszaru Gospodarczego.

Po okresie przejściowym z początku lat 90. XX w., który doprowadził do pewnego ograniczenia stosunków politycznych i gospodarczych pomiędzy obydwoma krajami (czego wyrazem stała się m.in. likwidacja polskiego przedstawicielstwa

⁵⁴ Zob. D. Pszczółkowska, *Islandia chce ratować banki i uciec do Unii*, „Gazeta Wyborcza” 2008, nr 235, s. 24; *Islandia plałtuje*, „Gazeta Wyborcza” 2008, nr 236, s. 1; L. Baj, E. Olszewska, *Islandia na progu piekła*, „Gazeta Wyborcza” 2008, nr 236, s. 23; L. Baj, *Islandia ledwo zipie*, „Gazeta Wyborcza” 2008, nr 237, s. 6; L. Baj, *Kryzys finansowy na Islandii się pogłębia*, „Gazeta Wyborcza” 2008, nr 238, s. 5; L. Baj, P. Świąder, *Odwrot Polaków z Islandii. Wygania ich słaba korona*, „Gazeta Wyborcza” 2008, nr 239, s. 4; M. Maślowski, *Na święta nie wracamy do Polski*, „Gazeta Wyborcza” 2008, nr 240, s. 6; D. Pszczółkowska, *Game over, czyli witamy w Islandystanie*, „Gazeta Wyborcza” 2008, nr 243, s. 37; D. Pszczółkowska, *Jednak Zachód uratuje Islandię*, „Gazeta Wyborcza” 2008, nr 248, s. 30; J. Pawlicki, *Kryzys pcha Islandię do UE*, „Gazeta Wyborcza” 2008, nr 254, s. 10; B. Radziejewski, *Islandzcy psychiatrzy w pogotowiu*, „Rzeczpospolita” 2008, nr 237, s. A2; M. Kuk, *Islandia kolejną ofiarą kryzysu*, „Rzeczpospolita” 2008, nr 237, s. B4; L. Baj, *Islandia znowu na cenzurowanym*, „Gazeta Wyborcza” 2010, nr 4, s. 23.

⁵⁵ http://www.reykjavik.msz.gov.pl/pl/p/reykjavik_is_k_pl/aktualnosci/archiwum/2009 (odczyt z dn. 14.12.2016 r.).

186 w Reykjavíku), oficjalne kontakty pomiędzy Polską a Islandią zostały ustabilizowane i zarówno w drugiej połowie lat 90. XX w. jak i na początku XXI w. (pomimo ich względnie słabej intensywności) rozwijały się w przyjaznej atmosferze. Wyrazem tego były takie wydarzenia jak: złożenie oficjalnych, historycznych wizyt prezydenta Islandii w Polsce i prezydenta Polski w Islandii; otwarcie w Reykjavíku w 2008 r. Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej i tym samym przywrócenie po 15 latach przerwy polskiej placówki na wyspie; zaangażowanie się Polski w program ratowania islandzkiej gospodarki i udzielenie Islandii przez nasz kraj pożyczki w wysokości 200 mln USD; czy też zainicjowanie polsko-islandzkiej współpracy w sferze energetycznej. Co istotne, w ostatnich latach duży wpływ na pogłębienie przyjaznych stosunków pomiędzy tymi krajami wywarło uformowanie się na wyspie bardziej licznej zbiorowości polskich imigrantów.

Jednocześnie kontakty gospodarcze pomiędzy Polską a Islandią w znacznym stopniu determinowane są wielkością, potencjałem oraz strukturą islandzkiej gospodarki. Wobec tego najważniejszymi barierami, leżącymi po stronie islandzkiej, ograniczającymi wielkość wymiany handlowej są niewielki popyt wewnętrzny, stanowiący pochodną niewielkiej populacji wyspy oraz relatywnie duże koszty transportu. W ostatnich latach istotny wpływ na kształtowanie się polsko-islandzkich obrotów towarowych wywarło islandzkie załamanie ekonomiczne. W związku z posiadaniem przez Polskę dużych złóż wód geotermalnych, w przyszłości w sferze gospodarczej, ważną rolę może odegrać polsko-islandzka współpraca w zakresie eksploatacji geotermii.

Tradycyjnie już ważną rolę w rozwoju wzajemnych kontaktów pomiędzy obydwojema krajami odegrała sfera kultury. Co istotne, w Polsce relatywnie dużą popularność zdobyli współcześni islandzcy twórcy i artyści. Rozgłos uzyskali przede wszystkim islandzcy pisarze (zwłaszcza Ci tworzący literaturę kryminalną), muzycy (reprezentujący zazwyczaj alternatywne wobec głównego nurtu popkultury gatunki muzyczne) oraz twórcy filmowi. Rozwój zainteresowania islandzką kulturą stał się w Polsce prawdziwym fenomenem. Co prawda, po 1989 r. tradycyjne ogniwa organizacyjne wymiany kulturalnej oraz współpracy pomiędzy Polską a Islandią przestały istnieć, bądź zmuszone zostały do zawieszenia swej działalności (założone jeszcze w latach 50. XX w. w Reykjavíku Islandzko-Polskie Stowarzyszenie Wymiany Kulturalnej zostało rozwiązane pod koniec lat 90. XX w., zaś istniejące od 1959 r. w Warszawie Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Islandzkiej znajduje się obecnie w głębokiej inercji), to w Polsce, z inicjatywy oddolnej, zaczęły powstawać nowe struktury zajmujące się upowszechnianiem dorobku kulturalnego oraz wiedzy o Islandii, takie jak chociażby: Studencki Klub Islandzki, Centrum Islandologiczne oraz portal internetowy ICELAND.PL, portal Islandia.org.pl, Islandzkie Koło Naukowe „101 Reykjavík” Wyższej Szkoły Społeczno-Ekonomicznej w Gdańsku czy też Klub Miłośników Islandii w Zespole Szkół nr 5 w Ełku.

Ważnym ogniwem kontaktów pomiędzy Polską a Islandią po 1989 r. pozostawało zainteresowanie naukowe wyspą. Obok tradycyjnej i posiadającej bogatą historię polskiej eksploracji poznawczej związanej z osobliwościami przyrodniczymi wyspy, rozwijano również zainteresowanie naukowe, ogniskujące się wokół, słabo jeszcze rozpoznanych w Polsce, zagadnień polityczno-ustrojowych, społecznych czy kulturalnych Islandii.

W analizowanym okresie Islandia stała się również celem szerszego ruchu turystycznego, wycieczek krajoznawczych oraz pozostawała obiektem docelowym wypraw żeglarskich.

Można stwierdzić, że ze względu na swe osobliwości przyrodnicze oraz dorobek kulturowy Islandia posiada w Polsce nieduże, lecz oddane grono sympatyków.

Rozdział 6. Społeczność polska w Islandii jako ogniwo kontaktów polsko-islandzkich

Obecność większej liczby Polaków w Islandii jest zjawiskiem stosunkowo nowym. W listopadzie 1957 r., w kilkanaście miesięcy po ustanowieniu na wyspie polskiego przedstawicielstwa, *chargé d'affaires a.i.* Mieczysław Gumkowski charakteryzował Islandię jako „kraj zachodni, wysoko rozwinięty, bez Polonii”¹ i przez kolejne trzy dekady sytuacja ta praktycznie nie uległa zmianom. Od okresu dwudziestolecia międzywojennego do końca lat 80. XX w. wyjazdy Polaków na wyspę miały bowiem typowo incydentalny charakter. Oddają to oficjalne islandzkie statystyki, zgodnie z którymi: w 1960 r. przebywało na wyspie 11 osób urodzonych w Polsce, tyle samo w roku 1973, w 1976 r. liczba ta wzrosła do 19, w 1980 do 28, w 1985 do 73, zaś w 1988 do 122 (pierwszy raz przekraczając setkę)² (zob. Tabela nr 10). W porównaniu z wcześniejszymi latami istotny wzrost liczby Polaków zamieszkujących w Islandii nastąpił w ostatniej dekadzie XX w. Nieprzerwanie od 1998 r. Polacy stanowią tam największą zbiorowość imigrancką, znacząco przewyższając liczebnie inne nacje osiadłe na wyspie. W 2017 r. na terytorium liczącej 338 349 mieszkańców Islandii, według oficjalnych statystyk, przebywało 13 811 osób urodzonych w Polsce³ (4% ogółu ludności) i 13 795 osób z obywatelstwem Polskim⁴, zaś w latach 1991–2016 islandzkie obywatelstwo uzyskało 2179 osób, posiadających wcześniej polską przynależność państwową⁵. Powstanie tak liczebnej polskiej zbiorowości imigranckiej w Islandii wiąże się przede wszystkim z migracjami powodowanymi racjami ekonomicznymi (zarobkowymi). Znacznie rzadziej Polacy wyjeżdżają na Islandię z pobudek osobistych czy poznawczo-kulturowych.

Pierwsze ślady obecności Polaków na wyspie, z zamiarem dłuższego na niej pozostania, datuje się na okres dwudziestolecia międzywojennego. Wówczas to na Islandię przybył Abraham Wołowski, polski Żyd, zatrudniony w zakładach krawieckich. W czasie Wielkiego Kryzysu został on jednak zmuszony do wyjazdu z wyspy. W 1938 r. islandzkie statystyki odnotowały w Reykjavíku obecność

¹ Archiwum MSZ, Zespół 21, Wiązka 48, Teczka 684, Islandia 564, Propaganda (Zaopatrzenie Konsulatu PRL w Reykjavíku w materiały informacyjne o Polsce przez DPI i korespondencja), *Korespondencja chargé d'affaires a.i. Mieczysława Gumkowskiego do Ministerstwa Spraw Zagranicznych z dnia 6 listopada 1957 r.*, s. 2.

² R. Raczyński, *Polacy w Islandii. Aktywność społeczno-polityczna*, Gdańsk 2015, s. 103.

³ Statistic Iceland, Population by country of birth, sex and age 1 January 1998-2017, http://px.hagstofa.is/pxen/pxweb/en/Ibuar/Ibuar__mannfjoldi__3_bakgrunnur__Faedingarland/MAN12103.px/?rxid=7718c6b2-645d-46f7-b17b-0a8bbd71e7bb, (dostęp: 7.07.2017 r.).

⁴ Statistic Iceland, Population by country of citizenship, sex and age 1 January 1998-2017, http://px.hagstofa.is/pxen/pxweb/en/Ibuar/Ibuar__mannfjoldi__3_bakgrunnur__Rikisfang/MAN04103.px/?rxid=7718c6b2-645d-46f7-b17b-0a8bbd71e7bb, (dostęp: 7.07.2017 r.).

⁵ Statistic Iceland, Foreign citizens gaining Icelandic citizenship by former citizenship, sex and age 1991-2016, http://px.hagstofa.is/pxen/pxweb/en/Ibuar/Ibuar__mannfjoldi__3_bakgrunnur__Rikisfbr/MAN04119.px/?rxid=7718c6b2-645d-46f7-b17b-0a8bbd71e7bb, (dostęp: 7.07.2017 r.).

190 jeszcze dwóch polskich obywateli⁶. Wiadomo, iż przed wybuchem drugiej wojny światowej na wyspie osiadły cztery polskie siostry zakonne, które przez szereg lat niosły posługę w reykjavickim szpitalu miejskim⁷.

Tabela 10. Rozwój liczebny zbiorowości polonijnej w Islandii w latach 1960–2017 (stan na 1 grudnia każdego roku)

Rok	Liczba osób urodzonych w Polsce	Liczba osób z polskim obywatelstwem	Rok	Liczba osób urodzonych w Polsce	Liczba osób z polskim obywatelstwem
1960	11	4	1995	365	326
1973	11	5	1996	513	460
1974	16	10	1997	780	690
1975	brak danych	brak danych	1998	820	735
1976	19	15	1999	1137	1038
1977	19	16	2000	1290	1189
1978	20	15	2001	1590	1479
1979	27	20	2002	1784	1666
1980	28	21	2003	1950	1810
1981	33	25	2004	2024	1856
1982	60	52	2005	2167	1903
1983	55	46	2006	3629	3221
1984	69	61	2007	6572	5996
1985	73	62	2008	10540	9914
1986	70	56	2009	11611	11003
1987	82	53	2010	10091	9583
1988	122	93	2011	9496	9146
1989	160	133	2012	9262	9049
1990	278	249	2013	9404	9363
1991	521	482	2014	10172	10224
1992	273	233	2015	10967	11073
1993	272	234	2016	12025	12067
1994	282	246	2017	13811	13795

Źródło: opracowanie własne na podstawie informacji uzyskanych na zamówienie z islandzkiego Urzędu Statystycznego oraz strony: <http://px.hagstofa.is/pxen/pxweb/en/Ibu-ar/?rxid=eba1e02a-0f5c-42be-acf3-630585441dfe> (odczyt z dn. 25.07.2017 r.).

⁶ A. Wojtyńska, *Historia i charakterystyka migracji z Polski do Islandii*, [w:] *Integracja czy asymilacja? Polscy imigranci w Islandii*, pod red. M. Budyty-Budzyńskiej, Warszawa 2011 s. 30–31.

⁷ S. Helsztyński, *Wyspa...*, s. 13.

W okresie powojennym kluczową rolę w procesie emigracji Polaków do Islandii odegrały kobiety, które przybywały na wyspę w ramach tzw. „emigracji matrymonialnej” czy też „emigracji serc”. I tak przykładowo – zgodnie z informacjami, pochodzącymi z przeprowadzonego na wyspie spisu powszechnego – w 1960 r. na 11 osób urodzonych w Polsce i zamieszkujących w tym czasie wyspę aż 10 z nich stanowiły kobiety⁸. Nie zawsze wyjazdy te kończyły się szczęśliwie. W sprawozdaniu z działalności polskiej Ambasady w Reykjavíku z 5 grudnia 1970 r., w części dotyczącej spraw polonijnych można na przykład przeczytać: „Miejscowa Polonia składa się z 4-ch siostr zakonnych pochodzenia polskiego [...] oraz 6 Polek, z których 4 jest mężatkami/żonami Islandczyków [...]. Są (wśród nich – R. R.) takie, które doznały zawodu. Wydawało im się, że będą tutaj miały życie jak w amerykańskich filmach. Słuchać ich od czasu do czasu trzeba, delikatnie doradzając w sprawach życiowych”⁹.

Najprawdopodobniej jedną z pierwszych Polek, która udała się na Islandię w ślad za islandzkim partnerem była, pochodząca z Łodzi, pani Tamara. Poślubiła ona Jakuba Arnasona i zamieszkała z nim w położonym na północy wyspy mieście Akureyri. Stanisław Helsztyński, który gościł u nich w 1962 r. pisał: „Państwo Jakub i Tamara Arnasonowie poznali się przed paru laty w Polsce, dokąd mąż, właściciel księgarni i przedstawiciel firm zagranicznych z instrumentami muzycznymi, wybrał się na zjazd esperantystów”¹⁰. Inną Polką, która osiadła na Islandii prawdopodobnie tuż po pani Tamarze była pani Elżbieta, która wyszła za mąż za Islandczyka o imieniu Sverrir i zamieszkała wraz z nim w Hafnarfjörður¹¹. Podobną historię prezentuje Halina Ogrodzińska, która przebywając na wyspie w początkach lat 70., odwiedziła farmę prowadzoną przez islandzko-polskie małżeństwo Eryka i Zosię. W tym jednak przypadku Pani Zosia zapoznała swojego przyszłego męża w Islandii, podczas wakacji, które spędzała tu na zaproszenie swojej kuzynki – jednej ze wspomnianych wcześniej siostr zakonnych¹². Na Islandii osiedliła się również Stanisława Krawczyk, która w połowie lat 70. pracowała na wyspie jako służba misji w polskiej placówce dyplomatycznej. Wyszła ona za mąż za Jona Bjornsona i miała z nim dwie córki: Marię i Rakel¹³. Inny przykład może stanowić inżynier Halina Bogadottir, absolwentka Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, która wyszła za mąż za Islandczyka¹⁴. Znane są jednak także przypadki, kiedy to Polki wyjeżdżały na

⁸ R. Raczyński, *Polacy...*, s. 99.

⁹ Archiwum MSZ, 28/76, W-5, D-IV-1970, Grecja..., *Sprawozdanie za okres od 1-go czerwca...*, s. 43.

¹⁰ S. Helsztyński, *Wyspa...*, s. 106.

¹¹ R. Raczyński, *Polacy...*, s. 100.

¹² H. Ogrodzińska, *op. cit.*, s. 126–128.

¹³ J. Sęk, *Polacy w Islandii*, [w:] *Polacy w Skandynawii*, pod red. E. Olszewskiego, Lublin 1997, s. 338.

¹⁴ Archiwum MSZ, 45/86, W-5, D-IV-1983, Islandia..., *Korespondencja Karola Nowakowskiego*

192 Islandię, by dołączyć do Polaków przebywających już na wyspie (wspomniane dalej przykłady partnerek Ryszarda Zawadzkiego oraz Tadeusza Barana).

Należy jednak zaznaczyć, iż zdarzały się również przypadki, kiedy to mężczyźni przybywali do Islandii w ślad za swoimi partnerkami. W tym kontekście warto przywołać wyjątkową historię Walentego Kwaszenko. Urodził się on w 1922 r. na Podkarpaciu. Po wybuchu II wojny światowej znalazł się w ZSRR, gdzie – po agresji Niemiec na Związek Radziecki – wstąpił do formujących się Polskich Sił Zbrojnych. Następnie wraz z tzw. Armią Andersa przeszedł jej szlak bojowy. Kwaszenko jeszcze podczas służby w wojsku lub tuż po jej zakończeniu poznał dziewczynę, obywatelkę Islandii o imieniu Eliza, która na kontynencie odbywała w owym czasie praktykę pielęgniarską. Niedługo później wziął z nią ślub i po wojnie oboje osiedli w Manchesterze, gdzie urodziła się dwójka ich dzieci. Kwaszenko po uzupełnieniu wykształcenia pracował w kopalniach jako specjalista od wierceń i instalacji wodnych. W 1962 lub 1963 r. państwo Kwaszenkowie otrzymali brytyjskie obywatelstwo. Po wieloletnim pobycie w Wielkiej Brytanii w 1966 r. żona Kwaszenki wraz dziećmi wyjechała do Islandii w odwiedziny do matki i mimo perswazji męża zdecydowała się pozostać w rodzinnym kraju. Walenty przyjechał do Islandii w kwietniu 1968 r. Po bezskutecznych próbach przekonania rodziny do powrotu również on zdecydował się osiać w Islandii, znajdując zatrudnienie przy budowie powstającego przy hucie aluminium w Hafnarfjörður portu¹⁵.

Nieliczna społeczność polska w Islandii w połowie lat 70., jak już wcześniej wspomniano, znalazła się w polu zainteresowania polskiego wywiadu wojskowego. W związku z tym w 1975 r. współpracownik polskiego wywiadu o kryptonimie „Cent”, zatrudniony w Biurze Radcy Handlowego w Reykjavíku, sporządził następującą charakterystykę Polaków przebywających na wyspie: „Polonia w Islandii nie jest liczna i składa się w zasadzie z naszych obywaterek, które powychodziły za mąż za Islandczyków, względnie osoby przez te Panie sprowadzone do Islandii na ich zaproszenie. Osoby te można wymienić imiennie:

- Krzysztofa Szebesta, ur. [...] 1930 r. z domu Pouch, była mieszkanka Szczecina. Rozwiodła się tu z mężem Islandczykiem (trzecim z kolei) wychodząc za mąż za Karola Szebestę. Aktualnie po blisko półtorarocznym pobycie w Polsce [...] powróciła do męża, z którym zamierza się [...] rozwieść i sprowadzić nowego kandydata na męża. [...]. Jak długo zostanie w Islandii – nie wiadomo.
- Karol Szebesta, ur. [...] 1947 r. – mąż w/w. Z zawodu kucharz, pracuje tu na statku rybackim, a wszystkie zarobione pieniądze przeznacza na

do Towarzysza E. Noworyta, dyrektora Departamentu IV Ministerstwa Spraw Zagranicznych z dnia 12 stycznia 1983 r.

¹⁵ IPN, Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w Warszawie [1945] 1951–1990 [1991], Teczka korespondencji z rezydenturą wywiadowczą..., *Raport o osobie omawianej w informacji nr 1/69/ST z dnia 27/6/69*, s. 1–2.

żonę i dziecko. Nic poza pracą i zarobkiem nie interesuje go. Przyjechał do Islandii na zaproszenie w/w, pochodzi ze Szczecina.

- Jolanta Maria Thorsteinsson, ur. [...] 1949, córka Krzysztofy Szebesta. Ściągnięta do Islandii przez matkę. Rozwiodła się w Polsce i tu ponownie wyszła za mąż za Islandczyka, który pływa na statkach rybackich jako mechanik. Nie pracuje zarobkowo, jest na utrzymaniu męża. Niczym się tutaj nie interesuje.
- Ryszard Janusz Zawadzki, ur. [...] 1950 w Szczecinie, syn Krzysztofy Szebesta. W Polsce ukończył Szkołę Rybołówstwa Morskiego. Do Islandii przybył za matką. Ożenił się i rozwiódł z Polką, która wróciła w tym roku na stałe do Polski. Pracuje tu na lądzie w przetwórstwie rybnym. Obraca się zawsze w różnym obcokrajowym towarzystwie [...].
- Elżbieta Palmasson, ur. [...] 1931 r., z domu Witkowska. Przebywa w Islandii od 1964 r. Od 2 lat wdowa. Pracuje zawodowo jako prasowaczka. W tym roku zamierza ponownie wyjść za mąż za Islandczyka, oficera na statku rybackim. [...]. Mieszkała przed przyjazdem do Islandii w Gdyni [...].
- Tamara Popielas-Arnason, ur. [...] 1917 r. Mieszka w Akureyri. Żona Islandczyka. Prowadzą sklep. W przyszłym roku zamierzają na stałe powrócić do Polski, do Warszawy, gdzie aktualnie kupują poprzez PKO mieszkanie. Postać bardzo pozytywna, cieszy się dobrą opinią w swym środowisku.
- Tadeusz Baran, ur. [...] 1948 w Kliszowie, powiat Mielec. Uciekinier z Polski do Szwecji, skąd przeniósł się do Islandii w 1973 r. w poszukiwaniu lepszej pracy. Głuchoniemy. W 1974 r. zaprosił z Polski swoją narzeczoną. Aktualnie urodziła mu się córka. [...] Po odłożeniu pewnej sumy pieniędzy zamierzają powrócić do Polski. Cieszy się bardzo dobrą opinią w pracy [...].
- Lidia Barbara Petursson, ur. [...] 1942 r., z domu Angowska-Rudzka. Magister inżynier budownictwa kolejowego [...]. Wyszła w Polsce za mąż za Islandczyka poznanego na studiach w NRD, Vikara Peturssona. Po krótkim pobycie w Reykjavíku miała wypadek samochodowy, po którym wyjechała do Polski na dalsze leczenie. [...] Jej mąż jest elektronikiem, wróży mu się dobrą przyszłość pod względem pracy zawodowej [...].
- Halina Bogatyńska-Gudmundsson. Żona p. Atli, tłumacza ambasady. W Islandii przebywa od 1974 r. Pracuje zawodowo w swojej specjalności geofizyka. Ze względu na charakter pracy dużo podróżuje po kraju w grupie naukowo-badawczej. [...] Utrzymują rozległe kontakty towarzyskie z poważnymi osobistościami miejscowymi.

- Poza wyżej wymienionymi przebywa na terenie Islandii Polka, która wyszła za mąż za farmera i mieszka na wsi [zapewne chodzi tutaj o wspomnianą wcześniej p. Zosię – R. R.]. Nic nie słyhać o pewnym Polaku wydalonym za «szpiegostwo» z Norwegii. Wiem, że pracuje w Reykjavíku, [...] nie kontaktuje się z Polonią¹⁶.

Oprócz opisanej wyżej grupy w Islandii w 1975 r. zamieszkiwało także kilku Amerykanów polskiego pochodzenia, stacjonujących w bazie w Keflavíku, a także żony amerykańskich wojskowych o polskich korzeniach. Jedną z takich pań, Emilia Margaret Griffiths, żona amerykańskiego oficera, zajmowała się w bazie działalnością kulturalną¹⁷.

Oprócz względów osobistych, ważnym czynnikiem, który skłaniał Polaków do wyjazdu na Islandię były kwestie zawodowe, związane z podejmowaniem na wyspie pracy. Początkowo Polacy przybywali na Islandię głównie za sprawą kontraktów. Przykładami mogą być: wspomniany wcześniej dyrygent Bohdan Wodiczko, który w latach 1960–1961 i 1965–1968 kierował orkiestrą filharmonii w Reykjavíku; Janusz Czerwiński, trener piłki ręcznej, który w latach 1976–1977 prowadził przez kilka miesięcy islandzką kadrę narodową¹⁸; Bogdan Kowalczyk, również trener piłki ręcznej, który w latach 80. trenował zespół Vikingur Reykjavík oraz współpracował z islandzką drużyną narodową; Szymon Kuran, który w 1984 r. wygrał konkurs na stanowisko drugiego koncertmistrza w Islandzkiej Orkiestrze Symfonicznej w Reykjavíku i który mieszkał na wyspie do tragicznej śmierci w 2005 r.; czy też Witek Bogdański, który w połowie lat 80. wyjechał do Islandii na roczny kontrakt i pozostał tam na stałe. Na wyspę wyjeżdżali także pracownicy polskich firm, które realizowały w Islandii różnego rodzaju projekty, głównie stoczniowe i budowlane. Wedle szacunków polskiej Ambasady w Reykjavíku pod koniec lat 60. liczba Islandczyków udających się do Polski nie przekraczała rocznie ok. 10–15 osób, zaś liczba Polaków przyjeżdżających na wyspę wahała się w granicach 40–50 osób¹⁹.

W latach 80. rynek pracy w Islandii zaczął w coraz większym zakresie otwierać się na pracowników z Polski. Początkowo dotyczyło to zwłaszcza branży morskiej, która w owym czasie wykazywała duże zapotrzebowanie na wykwalifikowanych metalowców. W związku z tym kilka grup polskich pracowników zostało sprowadzonych do pracy w islandzkich stocznich. Wiadomo, iż w 1986 r. dziesięć osób z Polski podjęło zatrudnienie na wyspach Vestmannaeyjar, zaś w 1988 r. trzech polskich pracowników trafiło do Stykkisholmur. Działania takie spotkały się jednak z ostrym sprzeciwem islandzkich związków zawodowych,

¹⁶ Ibidem, *Polonia w Islandii*, s. 1–3.

¹⁷ Ibidem, *Notatka współpracownika „Centa” do ob. Kolińskiego*, s. 2.

¹⁸ Archiwum MSZ, 1/83, W-9, D-IV-1977, *Irlandia...*, A. Szymanowski, *Bieżące problemy Islandii (10.12.1976–15.02.1977)*, s. 3.

¹⁹ Archiwum MSZ, 27/77, W-2, D-IV-1971, *Finlandia...*, M. Kroker, *Sprawozdanie ekonomiczne za okres od 1 grudnia 1968...*, s. 11.

które na kilka lat doprowadziły do ograniczenia możliwości zatrudniania Polaków w tym sektorze gospodarki. Do praktyk rekrutowania w Polsce wykwalifikowanych pracowników z branży stoczniowej i metalowej powrócono jednak już w połowie lat 90., w związku z rozbudową huty aluminium w Hafnarfjörður²⁰. Najprawdopodobniej pod koniec lat 80. zaczęto również na szerszą skalę zatrudniać Polaków w branży przetwórstwa rybnego. Wiadomo na przykład, iż na przełomie lat 80. i 90. grupa polskich kobiet została sprowadzona do fabryki w Neskaupstaður.

Na początku lat 90. zapoczątkowany został proces istotnego wzrostu liczebności zbiorowości polskich imigrantów na wyspie, co wiązało się przede wszystkim z migracjami do pracy w przetwórstwie rybnym. Było to efektem zmian zachodzących w islandzkim społeczeństwie oraz na islandzkim rynku pracy. Do końca lat 80. islandzki przemysł rybny zatrudniał w zdecydowanej większości rodzimych pracowników wywodzących się z wiosek, w których umiejscowione były fabryki. Na skutek prywatyzacji kwot połowowych oraz zachodzących na prowincji zmian demograficznych (polegających na odpływie ludności ze wsi do większych ośrodków miejskich, w tym w szczególności kobiet zatrudnianych tradycyjnie w Islandii do pracy przy rybach)²¹, islandzcy pracodawcy zmuszeni zostali do poszukiwania pracowników za granicą. W tej sytuacji bardzo pomocne okazały się osiedlone na wyspie Polki, które zaczęły ściągać do pracy w Islandii członków swych rodzin oraz znajomych z Polski, tworząc lub rozbudowując w ten sposób sieci migracyjne.

Wysoki wzrost gospodarczy jaki odnotowywała Islandia w drugiej połowie lat 90. i na początku XXI w. powodował wzrost zapotrzebowania na siłę roboczą. Jednocześnie pracownicy z Polski szybko wyrobili sobie dobrą opinię wśród islandzkich pracodawców. Polacy zatrudniani byli z reguły do wykonywania prac niewymagających szczególnych kwalifikacji. Jako grupa zawodowa wyjątek w tym względzie stanowili jedynie Polscy muzycy, którzy w Islandii cieszyli i cieszą się sporym uznaniem²².

O ile w latach 90. Polacy trudnili się na wyspie przede wszystkim pracą przy rybach, to w latach 2000. sektorem gospodarki wykazującym szczególne zapotrzebowanie na pracowników z Polski stała się branża budowlana. Chłonność islandzkiego rynku pracy była na tyle duża, iż w początkach XXI w. w Polsce zaczęły powstawać pierwsze agencje i biura specjalizujące się w pozyskiwaniu osób do pracy w Islandii. Oblicza się, iż w latach 2003–2009 skierowały one do pracy na wyspie ponad 3,2 tys. osób²³. W rekrutację pracowników z Polski

²⁰ A. Wojtyńska, *Historia i charakterystyka...*, s. 32.

²¹ Zob. U. Skaptadottir, *Social Changes and culture in Icelandic Coastal villages*, „Arctic Antarctic” 2007, v. 1, nr 1, s. 149–167.

²² R. Raczynski, *Polacy...*, s. 107–108.

²³ J. Napierała, A. Wojtyńska, *Wpływ kryzysu gospodarczego na proces migracyjny pomiędzy Polską a Islandią*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2012, z. 1, s. 59.

196 zaangażowane były także polskie urzędy pracy²⁴. Przykładem takiej współpracy może być zrekrutowanie do pracy przy budowie huty aluminium Alcoa Fjardaal w Reydarfjordur oraz związanej z nią elektrowni w Karahnjukar grupy ponad 1600 Polaków.

Istotną cezurę w rozwoju polskiej zbiorowości imigranckiej na Islandii stanowi maj 2006 r. Wówczas to kraj ten, jako członek Europejskiego Obszaru Gospodarczego, otworzył dla pracowników z Polski swój rynek pracy. W konsekwencji polscy obywatele nie musieli już dłużej starać się o pozwolenia na pobyt i pracę w Islandii. Szybko, w warunkach dobrej koniunktury gospodarczej, znalazło to przełożenie na istotny wzrost ich liczby w Islandii. O ile w 2005 r. na Islandii przebywało 2167 osób urodzonych w Polsce, o tyle w 2006 r. było to już 3 629, w 2007 6 572, zaś w 2008 r. 10 540²⁵. Oprócz pracy w branży budowlanej Polacy w owym czasie coraz częściej znajdowali zatrudnienie także w sektorze usług, co sprawiało, iż stawali się oni bardziej zauważalni w islandzkim społeczeństwie. Tak raptowny napływ imigrantów z Polski, w połączeniu z ujawnianym przez nich nierzadko niewystarczającym poziomem kompetencji językowych oraz nagłaśnianymi przez środki masowego przekazu przypadkami naruszania, bądź łamania prawa, przyczynił się do pewnej zmiany pozytywnego wizerunku Polaków w tym kraju.

Nieprzerwany od 1994 r. wzrost liczby Polaków przebywających na wyspie, zatrzymany został w wyniku poważnego kryzysu ekonomicznego, w którym na jesieni 2008 r. znalazła się islandzka gospodarka. W jego efekcie w latach 2009–2012 liczba Polaków zamieszkających na wyspie uległa redukcji o ok. 20%. Stopniowo, wraz z polepszaniem się sytuacji gospodarczej, populacja polskich imigrantów w Islandii od 2013 r. ponownie zaczęła jednak wzrastać, osiągając w 2017 r. rekordową liczbę około 13 800 osób.

Ukształtowanie się dużej i stabilnej liczebnie polskiej zbiorowości imigranckiej w Islandii przyczyniło się do rozwoju stosunków polsko-islandzkich na poziomie politycznym, społecznym oraz kulturalnym. W sferze politycznej powstanie społeczności polskiej w Islandii legło u podstaw odtworzenia na wyspie najpierw polskiego konsulatu, a następnie ambasady. Brak polskiej placówki w Islandii stanowił duże utrudnienie dla przebywających tam Polaków, zmuszając ich do odbywania długotrwałych i kosztownych podróży do Oslo, w celu załatwienia jakichkolwiek formalności. Wobec tego przedstawiciele dwóch najbardziej znaczących na przełomie XX i XXI w. organizacji polskich działających na wyspie, tj. powołanego w 1998 r. Towarzystwa Przyjaźni Islandzko-Polskiej oraz powstałego w 2001 r. Stowarzyszenia Polaków na Islandii podejmowali przez lata starania na rzecz utworzenia polskiego konsulatu. Stałym elementem działalności w tej sprawie były:

²⁴ A. Wojtyńska, *Historia i charakterystyka...*, s. 35.

²⁵ R. Raczyński, *Polacy...*, s. 114.

1. Wysyłka listów gratulacyjnych, przy okazji powoływania nowych osób na stanowisko ministra spraw zagranicznych, w których zwracano uwagę na potrzebę odtworzenia na wyspie polskiego przedstawicielstwa. 2. Kierowanie w tej sprawie apeli do Rzecznika Praw Obywatelskich. 3. Poruszanie tej kwestii zarówno przy okazji wizyt oficjalnych, jak i nieoficjalnych składanych w Islandii przez osoby piastujące w Polsce najważniejsze stanowiska państwowe (prezydent Kwaśniewski, prezydent Kaczyński, premier Marcinkiewicz)²⁶. Działania te doprowadziły m.in. do podjęcia interwencji przez Rzecznika Praw Obywatelskich, który w piśmie z dnia 17 sierpnia 2006 r. skierowanym do ówczesnej minister spraw zagranicznych Anny Fotygi, zauważał: „W stolicy Islandii Reykjavíku nie ma [...] stałej placówki Rzeczypospolitej Polskiej, na terenie Republiki Islandii akredytowana jest Ambasada RP w Oslo, której Wydział Konsularny zajmuje się sprawami Polaków przebywających na terenie tego kraju (w Wydziale tym działa jedynie dwóch polskich dyplomatów, którzy „opiekują się” około 100 tys. Polaków przebywających na terenie Królestwa Norwegii). W Reykjavíku działa Konsul Honorowy pan Fridrik Gunnarsson, który [...] nie zna języka polskiego [...]. Ten stan faktyczny prowadzi do wniosku, iż w rzeczywistości obywatele polscy, przebywający na terenie Islandii, nie mogą praktycznie skorzystać z pomocy konsularnej. Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich sytuacja, w której obywatel Polski przebywający poza granicą Polski pozostaje pozbawiony – zagwarantowanej art. 36 Konstytucji RP – opieki ze strony Rzeczypospolitej Polskiej jest niedopuszczalna i wymaga natychmiastowej zmiany. Rozwiązaniem tej sprawy [...] byłoby otwarcie stałego przedstawicielstwa dyplomatycznego bądź urzędu konsularnego w Reykjavíku”²⁷.

W oficjalnym komunikacie wydanym przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych z okazji rozpoczęcia działalności w stolicy Islandii polskiej ambasady można było natomiast przeczytać: „Utworzenie ambasady w Reykjavíku ma służyć wzmocnieniu kontaktów politycznych między Polską, a Islandią, a także zacieśnieniu współpracy gospodarczej, kulturalnej i naukowej. Otwarcie ambasady ma szczególne znaczenie dla polskich obywateli, których na terenie Islandii przebywa obecnie ponad 10 tysięcy. Stanowią największą grupę narodowościową, spośród obywateli państw obcych mieszkających na Islandii – to ponad połowa ogółu zarejestrowanych cudzoziemców. Podniesienie znaczenia i roli naszych obywateli w społeczeństwie islandzkim i jego środowiskach opiniotwórczych jest jednym z ważniejszych zadań ambasady”. Utworzenie ambasady RP w Islandii stanowiło element realizowanej przez ministra Radosława Sikorskiego racjonalizacji sieci zagranicznych przedstawicielstw Polski, polegającej na dostosowaniu

²⁶ Wywiad przeprowadzony z Witkiem Bogdańskim w Reykjavíku w dniu 5.02.2012 r. oraz wywiad przeprowadzony ze Stanisławem Bartoszkim w Reykjavíku w dniu 6.02.2012 r. (w zbiorach autora).

²⁷ Strona internetowa Rzecznika Praw Obywatelskich, http://bip.brpo.gov.pl/index.php?id_stroiny=2032&akcja=pokaz_strone, 2006, (odczyt z dn. 25.07.2017 r.).

198 struktury polskich placówek dyplomatycznych i konsularnych do zmieniających się potrzeb²⁸.

Utworzenie w Reykjavíku najpierw Konsulatu Generalnego RP, a następnie Ambasady RP, to nie jedyne przejawy widocznej w ostatnich latach intensyfikacji kontaktów polsko-islandzkich, podyktowanej w dużej mierze faktem uformowania się w Islandii znaczącej polskiej zbiorowości. Fakt ten miał również wpływ na podjęcie w 2008 r. przez polski rząd decyzji o udzieleniu Islandii, w ramach pakietu finansowego mającego przeciwdziałać skutkom kryzysu ekonomicznego, wspomnianej wcześniej pożyczki w wysokości 200 mln USD. Decyzję o przyłączeniu się Polski do inicjatywy Międzynarodowego Funduszu Walutowego podjął minister finansów Jacek Rostowski podczas nieformalnego spotkania Ekofinu (grupy, w skład której wchodzi ministrowie finansów państw UE) z Europejskim Stowarzyszeniem Wolnego Handlu. Jak podkreśliła ówczesna rzeczniczka resortu finansów Magdalena Kobos, duże znaczenie w podjęciu decyzji o pomocy dla Islandii miał fakt, iż na wyspie żyła w tym czasie ok. 10-tysięczna grupa Polaków²⁹.

Fakt, iż uformowana w Islandii polska społeczność odegrała dużą rolę w rozwoju stosunków polsko-islandzkich, znajduje także potwierdzenie w wypowiedziach najważniejszych islandzkich oraz polskich polityków. Dla przykładu warto w tym kontekście przywołać: wypowiedzi przebywającego w Polsce w marcu 1999 r. prezydenta Islandii Olafura Ragnara Grimssona, który wskazywał na wkład zbiorowości polskiej w rozwój życia społeczno-gospodarczo-kulturalnego wyspy³⁰; przemówienie prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego (wygłoszone w islandzkim parlamencie w maju 2000 r.), który zauważał, iż przyjazne więzi między oboma narodami wzbogaca „wcale już nie mała Polonia islandzka”³¹; komunikat ze spotkania premiera Marcinkiewicza z premierem Islandii Hallorem Asgrímssonem (do którego doszło podczas odbywającego się w Reykjavíku w czerwcu 2006 r. szczytu szefów rządów Rady Państw Morza Bałtyckiego), w którym informowano, iż jednym z wiodących tematów rozmów były zagadnienia związane z Polakami pracującymi w Islandii³² czy też komunikat ze spotkania ministra spraw zagranicznych Republiki Islandii Ossura Skarphedinssona z ministrem Sikorskim (do którego doszło w Warszawie w lutym 2011 r.), w którym podkreślano, iż najważniejszymi elementami bliskich relacji

²⁸ *Na Islandii rozpoczęła funkcjonowanie polska ambasada*, http://msz.gov.pl/pl/c/MOBILE/aktualnosci/wiadomosci/na_islandii_rozpoczela_funkcjonowanie_polska_ambasada, 2013, (odczyt z dn. 25.07.2017 r.).

²⁹ *Polska pożyczy Islandii 200 mln dolarów na walkę z kryzysem*, *Gazeta Prawna.pl*, http://biznes.gazetaprawna.pl/artykuly/94405,polska_pozyczy_islandii_200_mln_dolarow_na_walke_z_kryzysem.html, (odczyt z dn. 25.07.2017 r.).

³⁰ O. R. Grimsson, *op. cit.*

³¹ *Wizyta Prezydenta RP w Republice Islandii - dzień pierwszy...*

³² *Polska i Islandia zacieśniają współpracę*, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, http://www.pozprzedniastrona.premier.gov.pl/archiwum/2130_17444.htm, 2006, (odczyt z dn. 25.07.2017 r.).

łączących Polskę i Islandię jest m.in. liczna grupa obywateli RP mieszkających i pracujących w Islandii³³.

Pojawienie się liczniejszej zbiorowości polskich imigrantów na wyspie nie pozostało bez wpływu na kwestię szeroko pojmowanej promocji naszego kraju w Islandii. Przejawem tego są przede wszystkim różnego rodzaju inicjatywy głównie o charakterze kulturalnym organizowane tam przez Polaków. Ze względu na stosunkowo niewielką liczbę, czasowy charakter pobytów związany z pracą kontraktową oraz duże rozproszenie, Polacy w Islandii do końca lat 90. XX w. nie akcentowali swej obecności w islandzkim społeczeństwie, ani nie podejmowali działań służących upowszechnianiu wśród Islandczyków wiedzy o Polsce i Polakach. Wyjątek w tym względzie może stanowić jedynie działalność państwa Irka i Ewy Klonowskich, którzy w 1988 r. przygotowali w ramach jednego z działających na wyspie charytatywnych klubów Lions „dzień polski”, a w 1989 r. zorganizowali w Reykjavíku wystawę fotogramów Zbigniewa Bujaka, poświęconą osobie papieża Jana Pawła II³⁴.

Dopiero w drugiej połowie lat 90., wraz z zainicjowaniem przez Polaków budowy własnych struktur organizacyjnych i powstaniem takich organizacji jak Towarzystwo Kulturalne „Polonia”, Towarzystwo Przyjaźni Islandzko-Polskiej czy też Stowarzyszenia Polaków na Islandii zaczęto na szerszą skalę podejmować działania, mające na celu przybliżenie Islandczykom polskiego dziedzictwa i kultury. W tym celu organizowano specjalne spotkania informacyjno-promocyjne oraz koncerty. Na przełomie XX i XXI w. najważniejszymi tego typu wydarzeniami był zorganizowany w 1998 r. koncert chopinowski czy też koncert, który odbył się w kwietniu 2001 r. w Katedrze Chrystusa Króla w Reykjavíku.

Szerokim echem w życiu kulturalnym wyspy odbił się Festiwal Kultury Polskiej. Został on zorganizowany na przełomie września i października przez Annę Wojtyńską oraz Martę Macugę, które współpracowały w tym zakresie z Towarzystwem Przyjaźni Islandzko-Polskiej, Ambasadą Polską w Oslo oraz Instytutem Adama Mickiewicza. Uroczystego otwarcia festiwalu dokonał ówczesny prezydent Islandii Ólafur Ragnar Grímsson. Bogaty program wydarzenia obejmował pokazy filmowe, warsztaty, występy artystyczne, wystawy fotografii oraz obrazów, koncerty oraz debatę dotyczącą współczesnej Polski. Festiwal spotkał się ze sporym zainteresowaniem, zarówno Islandczyków, jak i mieszkających na wyspie Polaków. Stanowił on pierwszą tak dużą imprezę, we wszechstronny sposób promującą na wyspie polską kulturę. Warto podkreślić, iż odbywające się w ramach festiwalu wydarzenia kulturalne zostały zlokalizowane nie tylko w stołecznym Reykjavíku, ale i w Isafjörður oraz Egilstaðir.

Otwarcie na wyspie w 2008 r. polskiego Konsulatu Generalnego stwarzało nowe możliwości aktywności Polaków w Islandii i promocji naszego kraju

³³ Szef islandzkiego MSZ w Warszawie, http://www.islandia.org.pl/artykuly/2011/skarphedinson_sikorski2011.html, 2011, (odczyt z dn. 25.07.2017 r.).

³⁴ R. Raczynski, *Polacy...*, s. 212.

200 w tym miejscu. Placówka przejęła od liderów społeczności polskiej organizację obchodów polskich świąt i rocznic narodowych, które dotychczas miały raczej kameralny charakter. Wydarzenia przygotowywane z tych okazji przez konsulat, a później ambasadę, gromadziły i gromadzą nie tylko Polaków, ale i wysokich przedstawicieli islandzkich władz, korpusu dyplomatycznego oraz islandzkiego świata nauki i kultury. Z reguły towarzyszą im różnego rodzaju wydarzenia kulturalne, jak koncerty czy wystawy. Jednym z największych tego typu przedsięwzięć był tzw. Tydzień Polski, trwający od 27 kwietnia do 3 maja 2009 r. W ramach tego wydarzenia, zorganizowanego przez konsulat we współpracy z Grand Hotelem w Reykjavíku, odbyły się m.in. pokazy polskich filmów fabularnych i filmów rysunkowych dla dzieci, spotkania poświęcone możliwościom rozwoju współpracy gospodarczej oraz turystyki, koncert Agi Zaryan, wykład prof. Thorleifura Fridrikssona poświęcony najnowszej historii Polski, „polski jarmark” połączony z wystawą fotograficzną oraz koncert muzyki klasycznej.

W ostatnich latach zauważalna stała się także większa mobilizacja polskiej zbiorowości imigranckiej w zakresie manifestowania swej obecności w społeczeństwie islandzkim oraz propagowania tam polskiego dziedzictwa kulturowego. Osiedleni na wyspie Polacy zaczęli organizować (samodzielnie bądź we współpracy z lokalnymi władzami) własne imprezy integracyjno-promocyjne oraz coraz częściej brać udział w islandzkich wydarzeniach społeczno-kulturalnych. Dla przykładu w sierpniu 2008 r. w położonej na wschodzie Islandii miejscowości Egilsstaðir, w ramach odbywającego się tam Festiwalu Wielokulturowego, odbyła się prezentacja Polski, przygotowana przez Polaków zamieszkających w tym rejonie. Dzięki temu kilkuset Islandczyków miało okazję poznać polską kuchnię, otrzymać drobne upominki promujące nasz kraj oraz posłuchać polskiej muzyki³⁵. W dniach 21–22 listopada 2008 r. w miejscowości Reyðarfjörður (również położonej we wschodniej części Islandii), z inicjatywy grupy polskich imigrantów pracujących w hucie aluminium Alcoa, zorganizowane zostały Dni Kultury Polskiej. Sponsorem i współorganizatorem festiwalu było kierownictwo huty. Uroczystego otwarcia imprezy dokonała burmistrz Reyðarfjörðura oraz Konsul Generalny RP w Reykjavíku. Podczas pierwszego dnia festiwalu przedstawiona została wystawa fotografii poświęconych poszczególnym regionom Polski, miała miejsce degustacja tradycyjnych polskich potraw, a także zorganizowano koncert polskiej śpiewaczki operowej – Elżbiety Arso oraz jej uczniów. W drugim dniu festiwalu odbyła się m.in. projekcja filmu *Katyń*. W czasie Dni Kultury Polskiej zaprezentowano wystawę prac plastycznych polskich i islandzkich dzieci (zatytułowaną *Moja Polska*) oraz doszło do spotkania islandzkiej i polskiej drużyny piłkarskiej. W programie festiwalu znalazło się ponadto spotkanie mieszkańców miasta w lokalnej szkole, gdzie przy dźwiękach polskich piosenek, konsumowano specjały kuchni polskiej. Impreza ta cieszyła się na tyle dużym zainteresowaniem, iż w głównym wydaniu dziennika

³⁵ http://www.wspolnota-polska.org.pl/index56ee.html?id=msz10_19, (odczyt z dn. 25.07.2017 r.).

telewizyjnego wyemitowano reportaż z tego wydarzenia³⁶. Dzień Polski w listopadzie 2010 r. zorganizowano także w miejscowości Thorshofn, położonej na północy kraju. W miasteczku tym zamieszkiwało wówczas około 300 osób, z czego około 40 stanowili Polacy. W ramach uroczystości w miejscowej szkole podstawowej dzieci zdobywały podstawową wiedzę o Polsce, jej historii i geografii, wyświetlano polskie filmy animowane, a w stołówce serwowano polskie posiłki. Wieczorem natomiast dla dorosłych zorganizowano pokaz filmu *Katyń*. Podczas festiwalu uzgodniono również otwarcie w lokalnej bibliotece sekcji polskiej³⁷. Kolejny festiwal pod hasłem *Dni Polskich* Polacy zorganizowali w dniach od 7 do 10 kwietnia 2011 r. w Wiosce Vikingów w Hafnarfjordur³⁸. Trzy lata wcześniej w tym samym mieście podczas Festiwalu Narodów, zorganizowanym w ramach obchodów 100-lecia istnienia miasta Hafnarfjordur, funkcjonowało polskie stoisko, a na festiwalu wystąpił dziecięcy zespół folklorystyczny z Isafjardur³⁹. Dzień Kultury Polskiej odbył się także w Selfoss w dniu 3 listopada 2012 r. Spotkanie zorganizowane z inicjatywy Polaków zamieszkałych w Selfoss oraz przy wsparciu Wydziału Kultury Miasta Selfoss, odbyło się w budynku domu kultury *Tryggvaskali*, należącym do gminy. Otworzył je przewodniczący Rady Miasta Selfoss Pan Kjartan Bjornsson. Wszyscy uczestniczący w uroczystości goście mieli okazję spróbować polskich potraw, posłuchać polskiej muzyki oraz zapoznać się z polskimi tradycjami obchodzenia świąt bożonarodzeniowych i wielkanocnych. Z okazji festiwalu Polskie Towarzystwo Fotograficzne „Pozytywni” przygotowało wystawę fotografii poświęconych Polsce; na ścianach pomieszczeń, w których odbywał się Dzień Kultury Polskiej można było zobaczyć polskie rękodzieło, a po sali przechadzały się panie w tradycyjnych strojach krakowskich i szlacheckich⁴⁰. Można by wskazać jeszcze wiele podobnych przedsięwzięć podejmowanych z inicjatywy Polaków lub organizowanych przy ich współudziale, które w ostatnich latach odbyły się w Islandii. Warto w tym kontekście wspomnieć również o założonej na wyspie w październiku 2012 r. organizacji ProjektPolska.is. Formalnie jest to stowarzyszenie islandzkie, składające się z około 40 aktywnych członków (w zdecydowanej większości Polaków), które stawia sobie za cel budowanie kulturowego dialogu pomiędzy Islandią a Polską. W początkach swojej działalności organizacja ta m.in. przygotowała w języku islandzkim specjalne wydanie gazety „Metro” poświęcone Polsce, wydrukowała i rozdawała t-shirty z hasłami: „Jestem z Polski”, a także zainstalowała w jednym z centrów handlowych „polską kanapę”, przy której

³⁶ *Dni Kultury Polskiej w Reydarfjardur. Islandia-KG RP w Reykjavíku*, „Biuletyn Polonijny Ministerstwa Spraw Zagranicznych” 2008, nr 13 (14), s. 16.

³⁷ <http://www.reykjavik.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/archiwum/2010>, (odczyt z dn. 25.07.2017 r.).

³⁸ http://www.reykjavik.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/20110405_dni, (odczyt z dn. 25.07.2017 r.).

³⁹ <http://www.reykjavik.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/archiwum/2008>, (odczyt z dn. 25.07.2017 r.).

⁴⁰ http://www.reykjavik.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/dzien_polski_w_selfoss, (odczyt z dn. 25.07.2017 r.).

202 zapraszała Islandczyków do rozmowy i wzajemnego poznania się. Obecnie stowarzyszenie angażuje się raczej w długoterminowe projekty (np. współorganizuje wystawy, wymiany oraz „noce kulturowe”, podczas których prezentowane są polskie zespoły muzyczne), a także prowadzi ożywioną działalność w mediach społecznościowych⁴¹.

Po 1989 r. jednym z najważniejszych czynników stymulujących rozwój kontaktów bilateralnych pomiędzy Polską a Islandią stało się ukształtowanie w Islandii licznej społeczności polskiej. Społeczność ta stanowi dobry przykład w jaki sposób zbiorowość imigrancka może wpłynąć na intensyfikację oficjalnych kontaktów międzypaństwowych. Przykład ten jest dodatkowo o tyle interesujący, iż pokazuje w jaki sposób zbiorowość imigrancka postrzegana jako niezależny aktor, kierujący się własnym interesem (w tym wypadku dążąc konsekwentnie do ułatwienia sobie życia poprzez otwarcie w Islandii placówki dyplomatycznej lub konsularnej i wywierając w tym zakresie presję na władzach państwa pochodzenia) może przyczynić się do podwyższenia rangi stosunków międzypaństwowych. Bez wątpienia, w dużej mierze to dzięki istnieniu w Islandii dużego skupiska imigrantów z Polski doszło do ponownego otwarcia w tym kraju najpierw polskiego konsulatu (2008 r.), a następnie ambasady (2013 r.) oraz udzielenia przez Polskę pożyczki na ratowanie islandzkiej gospodarki, co spotkało się z wyrazami wdzięczności nie tylko ze strony islandzkich władz, ale i całego islandzkiego społeczeństwa. Dodatkowo zbiorowość ta stała się ważnym ogniwem upowszechniania na wyspie wiedzy o Polsce, organizując w tym zakresie różnorodne wydarzenia, głównie o charakterze kulturalnym. Ich celem była i jest nie tylko integracja lokalnych społeczności polskich, ale i promocja Polski i jej kultury wśród Islandczyków.

⁴¹ Zob. *Islandzycy plus*. Z Tomaszem Chrapkiem rozmawia dr Rafał Raczyński z Muzeum Emigracji w Gdyni, „The Polish Migration Review / Polski Przegląd Migracyjny” 2017, nr 1, s. 70–73.

Zakończenie

Kontakty polsko-islandzkie zostały zainicjowane w początkach XVII w., kiedy to Daniel Vetter jako pierwszy znany z imienia i nazwiska mieszkaniec ziem polskich, odbył podróż na wyspę, zwiedził ją, a następnie po latach opracował i wydał opis tej wyprawy. Dzieło Vettera stanowi pierwszą w języku polskim książkę poświęconą Islandii i jest świadectwem pierwszego poważnego kontaktu pomiędzy obydwojma krajami. Następnie w połowie XIX w. na wyspę, wraz z ekspedycją kierowaną przez ks. Napoleona, dotarł Edmund Chojecki, który również sporządził i opublikował swe wrażenia i spostrzeżenia z pobytu w Islandii. Nieco wcześniej, bo w początkach XIX w. w Polsce, wraz z nastaniem epoki romantyzmu, pojawiło się zainteresowanie dorobkiem piśmienniczym średnio-wiecznej Islandii, rozpatrywanym w szerszym ujęciu zainteresowania dziedzictwem kulturowym Skandynawii. Za pioniera w tym względzie uchodzi Joachim Lelewel, który w 1807 r. wydał *Eddę, czyli księgę religii dawnych Skandynawii mieszkańców*, zaś w 1828 r. opublikował jej drugie, znacznie zmienione, poprawione i rozszerzone wydanie.

Obok kontaktów literackich w XIX w. zapoczątkowane zostało kolejne ważne ogniwo kontaktów pomiędzy Polską a Islandią, którym była aktywność polskich uczonych w zakresie rozpoznawania i opisywania osobliwości przyrodniczo-geologicznych wyspy. Ten wymiar kontaktów, zainicjowany jeszcze pod koniec XIX w. przez Ksawerego Sporzyńskiego, zdominował pierwsze dziesięciolecia XX w. aż do wybuchu II wojny światowej. Kolejnym polskim badaczem, który po Sporzyńskim zainteresował się Islandią był Wacław Nałkowski. W wydany w 1901 r. zbiorze *Ziemia i człowiek. Szkice i studia geograficzne* zawarł on pracę *Kraj lodowy i jego mieszkańcy*, która została poświęcona tej atlantyckiej wyspie. Następnie w celach badawczych i krajoznawczych na Islandii gościli: 1907 – Maurycy Komorowicz; 1927 – Walery Goetel (któremu towarzyszył brat Ferdynand, znany już wówczas literat); 1929 – Konstanty Jodko-Narkiewicz; 1934 – Konstanty Tołwiński oraz Antoni Gawęł; 1931, 1934 i 1938 – Antoni Kosiba. Z tego okresu istotnym wydarzeniem na polu upowszechniania w Polsce wiedzy o Islandii była wizyta na wyspie prozaika, poety, krytyka, a przy tym podróżnika Tadeusza Nalepińskiego. Przebywał on w Islandii w 1913 r., zaś swe wrażenia z pobytu opublikował na łamach czasopisma „Bluszcz” oraz w „Tygodniku Ilustrowanym”. W pierwszych dekadach XX w. ważnym ogniwem kontaktów polsko-islandzkich nadal pozostawała literatura oraz studia historyczne nad zabytkami piśmiennictwa staroislandzkiego. W historii kontaktów polsko-islandzkich okres dwudziestolecia międzywojennego zaznaczył się ponadto zapoczątkowaniem nowego ogniwa kontaktów – oficjalnych kontaktów politycznych i gospodarczych pomiędzy obydwojma państwami, których przejawem było: podpisanie w 1924 r. *Traktatu Handlowego i Nawigacyjnego*, zawarcie w 1931 r. *Porozumienia w sprawie wzajemnego uznawania okrętowych*

204 *świadectw pomiarowych okrętów morskich* oraz ustanowienie w Reykjaviku polskiego konsulatu honorowego.

Znaczna intensyfikacja kontaktów polsko-islandzkich nastąpiła po II wojnie światowej. W okresie tym Islandia przestała być w Polsce postrzegana tylko i wyłącznie przez pryzmat ekspedycji podróżniczych, refleksji naukowych czy też twórczości literackich, lecz stała się również obiektem szerszego zainteresowania politycznego i gospodarczego, wykazywanego zwłaszcza przez oficjalne czynniki państwowe oraz środki masowego przekazu. Sprzyjała temu względnie przyjazna atmosfera polityczna utrzymująca się pomiędzy tymi państwami, pomimo iż znalazły się one po wojnie we wrogich sobie sojuszach polityczno-militarnych. Wpływ na to miała w dużej mierze tzw. „polityka konstruktywnego dialogu” prowadzona przez państwa socjalistyczne względem państw skandynawskich, ujawniana przez część społeczeństwa islandzkiego niechęć wobec amerykańskiej dominacji nad wyspą (czego przejawem było dążenie do wystąpienia Islandii z NATO oraz zamknięcia amerykańskiej bazy w Keflaviku) oraz seria „wojen dorszowych”, w których Islandia przeciwstawiała się głównie Wielkiej Brytanii, wywołując w ten sposób spory w ramach Sojuszu Północno-atlantyckiego.

W okresie powojennym ważną płaszczyzną kontaktów stały się oficjalne stosunki międzypaństwowe. W 1946 r. doszło do nawiązania pomiędzy obydwooma państwami oficjalnych stosunków dyplomatycznych, zaś w 1956 r. Polska ustanowiła na wyspie swoje przedstawicielstwo. Sporadycznie dochodziło również do składania oficjalnych wizyt dyplomatycznych. W wymiarze praktycznym istotnym ogniwem kontaktów, w pełni rozwiniętym w drugiej połowie XX w., stała się współpraca gospodarcza. Po stronie islandzkiej opierała się ona przede wszystkim na eksporcie ryb i przetworów rybnych oraz w mniejszym stopniu skór i wełny owczej, zaś po stronie polskiej obejmowała produkcję stoczniową oraz wywóz do Islandii takich produktów jak: wyroby stalowe i budowlane, produkty naftowe, odzież i tekstylia, żywność itp. Obok tego w dalszym ciągu ważnym ogniwem kontaktów pozostawała sfera kulturalna oraz naukowa. Po II wojnie światowej nie tylko kontynuowano w Polsce zainteresowanie dziedzictwem literackim i mitologicznym dawnej Skandynawii (wykorzystując je również do lepszego zrozumienia najdawniejszych dziejów państwa polskiego), ale i upowszechniano dorobek literacki współczesnych autorów islandzkich, w tym przede wszystkim Halldora Laxnessa. Efektem rozwoju kontaktów kulturalnych pomiędzy oboma krajami stała się, przeprowadzona w drugiej połowie lat 50. XX w., instytucjonalizacja tych kontaktów w formie utworzenia dwóch siostrzanych organizacji: działającego w Reykjaviku Islandzko-Polskiego Towarzystwa Kulturalnego (1957) oraz funkcjonującego w Warszawie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Islandzkiej (1959). W sferze naukowej podtrzymywano i rozwijano chlubną tradycję polskich badań nad osobliwościami przyrodniczymi Islandii (podejmując kolejne ekspedycje badawcze) oraz jej dziedzictwem kulturowo-cywilizacyjnym. Dodatkowo w drugiej połowie XX w. ustanowione zostały

nowe ogniwa kontaktów, takie jak kontakty sportowe czy żeglarskie. Okres od lat 40. do końca lat 80. XX w. to czas relatywnie dużej popularyzacji w Polsce wiedzy o Islandii, w czym ważną rolę odegrały środki masowego przekazu.

Przełom lat 80. i 90. XX w. otwierał nowy etap w stosunkach pomiędzy Polską a Islandią, co wiązało się z transformacją ładu międzynarodowego i związanymi z tym przemianami. Po okresie przejściowym z początku lat 90., w którym nastąpiło pewne ograniczenie stosunków politycznych i gospodarczych pomiędzy oboma państwami (czego przejawem stała się likwidacja w Islandii w 1993 r. polskiego przedstawicielstwa), oficjalne kontakty zostały ustabilizowane. Współcześnie Polska i Islandia są sojusznikami w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz wspólnie przynależą do Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Wyrazem ożywienia kontaktów politycznych pod koniec lat 90. XX w. oraz w pierwszych latach XXI w. stały się takie wydarzenia jak: złożenie oficjalnych, historycznych wizyt prezydenta Islandii w Polsce i prezydenta Polski w Islandii; otwarcie w Reykjavíku w 2008 r. Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej, a w 2013 r. polskiej ambasady; udzielenie Islandii przez Polskę pożyczki w wysokości 200 mln USD w celu ustabilizowania jej sytuacji ekonomicznej po wybuchu w 2008 r. kryzysu gospodarczego; czy też zainicjowanie polsko-islandzkiej współpracy w sferze energetycznej. Pomyślnie, choć w ograniczonym zakresie, rozwija się współpraca handlowa. W ostatnich latach Polska eksportowała na Islandię głównie metale nieszlachetne, wyroby metalurgiczne, urządzenia mechaniczne i elektryczne, oleje ropy naftowej oraz jednostki pływające. Z Islandii importowano zaś ryby, wyroby z metali nieszlachetnych oraz produkty przemysłu chemicznego. Prawdziwym fenomenem w ostatnich latach stało się w Polsce zainteresowanie współczesną islandzką kulturą. Duży rozgłos i popularność zyskała w Polsce islandzka muzyka (Björk, Sigur Ros, Mum czy Gus Gus), literatura (Yrsa Sigurdardóttir czy Arnaldur Indriðason) oraz kineematografia (Fridrik Thor Fridriksson czy Baltasar Kormákur). Zainteresowanie Islandią oraz jej dorobkiem kulturowym zaowocowało powstaniem w Polsce kilku struktur zajmujących się upowszechnianiem wiedzy o tej atlantyckiej wyspie, takich jak Studencki Klub Islandzki, Centrum Islandologiczne, portal internetowy ICELAND.PL czy też portal Islandia.org.pl. Tradycyjnie Islandia nie przestała być przedmiotem zainteresowania naukowego ze strony polskich uczonych, dotyczącego przede wszystkim jej specyfiki przyrodniczo-geologicznej i w mniejszym stopniu zagadnień polityczno-ustrojowych, społecznych czy kulturalnych. Na przestrzeni ostatnich lat Islandia stała się również celem szerszego ruchu turystycznego, wycieczek krajoznawczych oraz pozostawała obiektem docelowym wypraw żeglarskich.

Odnosząc się całościowo do dziedzictwa kontaktów polsko-islandzkich zauważa się, iż w ujęciu bezwzględnym kontakty te nigdy nie cechowały się zbyt dużą intensywnością oraz nie przybrały formy długotrwałej i bliskiej współpracy, rozwijanej pomiędzy obydwooma państwami i narodami. W ujęciu bezwzględnym może o tym świadczyć np. ilość zawartych umów międzypaństwowych;

206 liczba złożonych oficjalnych wizyt państwowych oraz ich ranga; wielkość obrotów handlowych; ilość informacji dotyczących danego kraju, pojawiających się w przestrzeni publicznej; wielkość ruchu turystycznego; ilość zorganizowanych projektów wymiany kulturalnej itd. Islandia, z oczywistych względów, nigdy nie znajdowała się bowiem w przestrzeni istotnego zainteresowania Polski.

Jeżeli jednak kontakty pomiędzy Polską i Islandią rozpatrywać będzie się z uwzględnieniem takich uwarunkowań jak położenie geograficzne czy też wielkość populacji Islandii, to kontakty te w wielu aspektach mogą okazać się dość imponujące. Biorąc pod uwagę fakt, iż Reykjavik od Warszawy w linii prostej dzieli dystans ok. 2 773 km., a ogół mieszkańców wyspy jeszcze w połowie XX w. wynosił ok. 140 tys. osób (czyli niemal dokładnie tyle, ile współcześnie liczy populacja takich polskich miast jak: Ruda Śląska czy Rybnik), a w początkach XXI w. poziom zaludnienia Islandii przekroczył wielkość zaledwie ok. 280 tys. (czyli cała populacja Islandii liczyła mniej osób niż współcześnie zamieszkuje Białystok), to zakres i skala kontaktów pomiędzy tymi krajami prezentuje się radykalnie odmiennie. W ujęciu względnym Polskę i Islandię łączy długa tradycja: kontaktów bezpośrednich (zainicjowanych przez takich podróżników jak Daniel Vetter czy Edmund Chojecki), kontaktów kulturalnych (zapoczątkowanych zrodzonym w Polsce w początkach XIX w. zainteresowaniem dorobkiem piśmienniczym Północy), kontaktów naukowych (zainicjowanych na przełomie XIX i XX w. i ogniskujących się początkowo wokół rzeczywistości przyrodniczej wyspy), kontaktów politycznych i gospodarczych (zainicjowanych w okresie dwudziestolecia międzywojennego), kontaktów sportowych i żeglarskich (rozwinętych po II wojnie światowej). Kontakty we wszystkich tych sferach kontynuowane i rozwijane są po dzień dzisiejszy.

Bibliografia

Źródła

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych

- 1/83, W-9, D-IV-1977, Irlandia, Islandia 1977, Islandia 1977.
1/84, W-6, D-IV-1978, Finlandia, Irlandia, Islandia, Islandia 1978.
3/84, W-8, D-IV-1979, Irlandia, Islandia, Islandia 1979, Współpraca parlamentarna.
7/86, W-2, D-IV-1982, Islandia 1982, Ambasada PRL w Reykjavíku.
16/81, W-17, D-IV-1975, Irlandia, Islandia, Norwegia, Szwajcaria, Islandia 1975.
17/81, W-11, D-IV-1975, Islandia, Norwegia, Szwajcaria, Szwecja, Wielka Brytania, Islandia 1975.
19/79, W-19, D-IV-1974, Irlandia, Islandia, Norwegia, Islandia 1974.
27/76, W-4, D-IV-1970, Irlandia, Islandia, Norwegia, NRF, Islandia 1970.
27/77, W-2, D-IV-1971, Finlandia, Irlandia, Islandia, Islandia 1971.
28/76, W-5, D-IV-1970, Grecja, Irlandia, Islandia, Portugalia, Islandia 1970.
28/77, W-8, D-IV-1971, Irlandia, Islandia, Norwegia, Szwajcaria, Islandia 1971.
30/76, W-1, D-IV-1969, Dania, Finlandia, Islandia, Islandia 1969.
31/82, W-4, D-IV-1976, Austria, Dania, Finlandia, Islandia, Norwegia, Szwajcaria, Szwecja, Wielka Brytania, Islandia 1976.
32/82, W-8, D-IV-1976, Norwegia, Irlandia, Islandia, Szwajcaria, Szwecja, Islandia 1976.
39/87, W-8, D-IV-1984, Islandia 1984.
43/84, W-8, D-IV-1980, Islandia 1980.
45/84, W-4, D-IV-1981, Islandia 1981.
45/86, W-5, D-IV-1983, Islandia 1983.
47/77, W-8, D-IV-1973, Dania, Irlandia, Islandia 1973.
48/77, W-7, D-IV-1973, Irlandia, Islandia, Norwegia, Szwajcaria, Islandia 1973.
Zespół 6, Wiązka 76, Teczka 1079, Organizacja Stosunków Dyplomatycznych i Konsularnych.
Zespół 6, Wiązka 76, Teczka 1081, Organizacja Stosunków Dyplomatycznych i Konsularnych.
Zespół 6, Wiązka 76, Teczka 1082, Departament Polityczny.
Zespół 8, Wiązka 50, Teczka 657, Islandia. Utworzenie konsulatu PRL w Reykjavíku.
Zespół 8, Wiązka 50, Teczka 659, Departament II Wydział Skandynawski.

- 208** Zespół 8, Wiązka 56, Teczka 756, Departament II Wydział Skandynawski.
 Zespół 8, Wiązka 56, Teczka 758, Departament II Wydział Skandynawski, Islandia 222.
 Zespół 8, Wiązka 62, Teczka 863, Departament II Wydział Skandynawski, Islandia 242.
 Zespół 8, Wiązka 63, Teczka 865, Departament II Wydział Skandynawski, Islandia 263.
 Zespół 8, Wiązka 78, Teczka 1088, Departament II Wydział Skandynawski, Islandia 091.
 Zespół 8, Wiązka 78, Teczka 1090, Departament II Wydział Skandynawski, Islandia 2421.
 Zespół 8, Wiązka 78, Teczka 1091, Departament II Wydział Skandynawski, Islandia 263.
 Zespół 8, Wiązka 81, Teczka 1132, Departament II Wydział Skandynawski, Islandia 232.
 Zespół 8, Wiązka 81, Teczka 1133, Departament II Wydział Skandynawski, Islandia 2421.
 Zespół 8, Wiązka 86, Teczka 1204, Departament II Wydział Skandynawski, Islandia 242.
 Zespół 16, Wiązka 23, Teczka 384, Protokół Dyplomatyczny, 0861 Islandia.
 Zespół 16, Wiązka 23, Teczka 385, Organizacja stosunków dyplomatycznych i konsularnych.
 Zespół 16, Wiązka 23, Teczka 386, Protokół Dyplomatyczny – Islandia.
 Zespół 16, Wiązka 23, Teczka 387, Organizacja stosunków dyplomatycznych i konsularnych.
 Zespół 20, Wiązka 44, Teczka 550, Departament Konsularny.
 Zespół 20, Wiązka 47, Teczka 597, Sieć placówek konsularnych.
 Zespół 20, Wiązka 61, Teczka 761, Ustanowienie Konsulatu PRL w Reykjavíku.
 Zespół 21, Wiązka 48, Teczka 684, Islandia 564.
 Zespół 21, Wiązka 48, Teczka 685, Islandia.
 Zespół 21, Wiązka 48, Teczka 686, Islandia.

Archiwum Państwowe w Poznaniu

Zespół: 53/707/0 Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu, Seria: 1.9 Stosunki handlowe w kraju i za granicą, Sygn. 697.

Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie

Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w Warszawie [1945] 1951–1990 [1991], Teczka dot. organizacji pracy operacyjnej na kierunku skan-

dynawskim (Finlandia, Norwegia, Islandia, Dania, Szwecja), sygn. IPN BU 2602/11755.

Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w Warszawie [1945] 1951–1990 [1991], Teczka korespondencji z rezydenturą wywiadowczą krypt. „Wyspa”/„Atol” w Rejkiawiku (Islandia) z lat 1966–1978, sygn. IPN BU 2602/14228.

Narodowe Archiwum Islandii (Thjóðskjalasafn Islands)

Utanríkisráðuneytid 1967, B/58-3, Pólland I-II 1934–1935.

Utanríkisráðuneytid 1967, B/59-1, Pólland III-V 1935–1942.

Utanríkisráðuneytid 1996, B/168-2, Utanríkispólitík Póllands 1956–1971.

Utanríkisráðuneytid 1968. B/311-4. Vidurkenning á bráðabirgdstjórn Póllands 1944–1962.

Utanríkisráðuneytid 1996, B/327-2, Utanríkispólitík Póllands 1968–1981.

Utanríkisráðuneytid 1996, B/577-4, Pétur Benediktsson sendiherra í Póllandi 1946–1951.

ZBIORY WŁASNE

Informacje uzyskane na zamówienie z islandzkiego Urzędu Statystycznego.

Wywiad przeprowadzony z Konsulem Generalnym w Reykjavíku Panią Danutą Szostak w dniu 6.02.2012 r.

Wywiad przeprowadzony z Witkiem Bogdańskim w Reykjavíku w dniu 5.02.2012 r.

Wywiad przeprowadzony ze Stanisławem Bartoszkim w Reykjavíku w dniu 6.02.2012 r.

Akty prawne

Traktat Handlowy i Nawigacyjny pomiędzy Polską a Islandją, Dz.U.1924, nr 74, poz. 734.

Artykuły i wydawnictwa periodyczne

„Czas” 1857, Tom V.

„Tęcza” 1927, nr 1–6.

„Tęcza” 1928, nr 2.

„Tygodnik Ilustrowany” 1922, nr 34.

B. H., *Jak obchodziliśmy święto Islandii w Warszawie*, „Islandia. Biuletyn Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Islandzkiej” 2008, nr 3/4.

B. H., *Wspomnienia o koledze Stefanie Ziętowskim*, „Islandia. Biuletyn Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Islandzkiej” 2008, nr 1/2.

- 210** B. Z., *Olafur Johannesson*, „Trybuna Ludu” 1978, nr 215.
- Baj L., *Islandia ledwo zipie*, „Gazeta Wyborcza” 2008, nr 237.
- Baj L., *Islandia znowu na cenzurowanym*, „Gazeta Wyborcza” 2010, nr 4.
- Baj L., *Kryzys finansowy na Islandii się pogłębia*, „Gazeta Wyborcza” 2008, nr 238.
- Baj L., Olszewska E., *Islandia na progu piekła*, „Gazeta Wyborcza” 2008, nr 236.
- Baj L., Świąder P., *Odwrót Polaków z Islandii. Wygania ich słaba korona*, „Gazeta Wyborcza” 2008, nr 239.
- Bajorek A., *Dziś w Reykjavíku pierwsze spotkanie Michaiła Gorbaczowa z Ronaldem Reaganem*, „Życie Warszawy” 1986, nr 238.
- Bajorek A., *Reykjavík wita przywódców ZSRR i USA. Nastroje i prognozy*, „Życie Warszawy” 1986, nr 237.
- Bajorek A., *Zakończenie spotkania M. Gorbaczowa z R. Reaganem*, „Życie Warszawy” 1986, nr 239.
- Bańkowicz R., *Dorsz z karabinem*, „Polityka” 1976, nr 5.
- Bańkowska A., *Laxness i jego wyspa*, „Poradnik Bibliotekarza” 1956, nr 6.
- Baranowski K., *Plon wyprawy na Islandię*, „Trybuna Ludu” 1968, nr 254.
- Bartoszewicz J., *O nowem wydaniu sag skandynawskich*, „Biblioteka Warszawska” 1851, t. I.
- Binkowski H., *Wizyta prezydenta Islandii w Polsce*, „Islandia. Biuletyn Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Islandzkiej” 1999, nr 2.
- Bogacki M., Gwiazda Cz., *Polska karta w badaniach Islandii*, „Poznaj Świat” 1957, nr 9.
- Bogacki M., *Królestwo Wulkana*, „Poznaj Świat” 1969, nr 5.
- Bogusławski J., *Notatki islandzkie: Islandia – kraina rybaków*, „Trybuna Ludu” 1956, nr 139.
- Bogusławski J., *Notatki islandzkie: Ryby i... amerykańska baza*, „Trybuna Ludu” 1956, nr 143.
- Bogusławski J., *Notatki islandzkie: W bazie...*, „Trybuna Ludu” 1956, nr 150.
- Bogusławski J., *Notatki islandzkie: Wyspa nie na sprzedaż*, „Trybuna Ludu” 1956, nr 152.
- Boniecka E., *Czas przemysłów, konieczność działań*, „Życie Warszawy” 1986, nr 241.
- Broniarek Z., *Okręty wojenne przeciw kutrom rybackim*, „Trybuna Ludu” 1958, nr 346.
- Broniarek Z., *Zaproszenie do Polski*, „Trybuna Ludu” 1978, nr 209.
- Budrewicz O., *Łowić albo umrzeć*, „Perspektywy” 1973, nr 16.
- Chojecki A., *Biogram Edmunda Chojeckiego* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, Warszawa 1937, t. III.
- Chymkowski R., *Polskie podróże na Islandię – od Edmunda Chojeckiego do Ferdynanda Goetla*, [w:] *Islandia. Wprowadzenie do wiedzy o społeczeństwie i kulturze*, pod red. R. Chymkowskiego, W. K. Pessela, Warszawa 2009.

- Ciesielski Z., *Skandynawsko-polskie związki literackie*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, pod red. J. Bachórze, A. Kowalczykowej, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991.
- Cieślak T., *Z dziejów stosunków polsko-skandynawskich w XX wieku*, „Komunikaty Instytutu Bałtyckiego” 1969, z. 10.
- Czarny R., *Polacy w Islandii*, „Rocznik Politologiczny” 2009, nr 5.
- Czarodziejstwo Odyna*, tłum. Roman Zmorski, „Biblioteka Warszawska” 1850, t. IV, z. CXX.
- Czerwiński J., *Niektóre elementy mikroreliefu na przedpolu Breidamerkurjokull (Islandia) i zagadnienie tzw. „fluted moraine”*, „Czasopismo Geograficzne” 1973, z. 2.
- Czeszko B., *Wyspa bezdrzewna*, „Przegląd Kulturalny” 1956, nr 33.
- Czeszko B., *Wyspa bezdrzewna*, „Przegląd Kulturalny” 1956, nr 34.
- Depesza gratulacyjna z Polski do prezydenta Islandii*, „Trybuna Ludu” 1980, nr 158.
- Dni Kultury Polskiej w Reydarfjordur. Islandia-KG RP w Reykjavíku*, „Biuletyn Polonijny Ministerstwa Spraw Zagranicznych” 2008, nr 13 (14).
- Floryan M., *Thorvaldsen wśród Słowian. Rosyjscy i polscy zleceniodawcy w Rzymie*, „Biuletyn Historii Sztuki” 2003, nr 3/4.
- Frątczak S., *Stosunki polsko-skandynawskie w 30-leciu Polski Ludowej*, „Komunikaty Instytutu Bałtyckiego” 1974, z. 20.
- Galon R., *Na przedpolu lodowca Skeidharar*, „Poznaj Świat” 1968, nr 8.
- Galon R., *Polskie badania na Islandii*, „Czasopismo Geograficzne” 1973, nr 2.
- Galon R., Szupryczyński J., *Wyprawa Polskiego Towarzystwa Geograficznego na Islandię*, „Czasopismo Geograficzne” 1970, nr 1.
- Gerstmann K., *II Polska Wyprawa Naukowa na Islandię*, „Gazeta Obserwatora” 1972, nr 12.
- Gerstmann K., *Na lodowcu Kviar*, „Poznaj Świat” 1973, nr 2.
- Gerstmann K., *Spostrzeżenia meteorologiczne z rejonu lodowca Kviar (Islandia)*, „Gazeta Obserwatora” 1974, nr 8.
- Gerstmannowa E., *Polscy badacze Islandii*, „Widnokreśli” 1975, nr 8.
- Gołębiowski K., *Minister Kultury Islandii w Warszawie*, „Islandia. Biuletyn Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Islandzkiej” 1999, nr 1.
- Gorbaczow i Reagan spotkają się w Reykjavíku*, „Trybuna Ludu” 1986, nr 229.
- Grajnert J., *Wikingi z Wolina*, „Tygodnik Ilustrowany” 1863, t. VIII, nr 211.
- Grzelak W., *Joachima Lelewela młodzieńczy skrót „Eddy”*, „Pamiętnik Literacki” 1985, z. 2.
- Halldor Laxness*, „Nowa Kultura” 1958, nr 40.
- Hoffman R., *Doktora Hannibalssona droga z Islandii do Polski*, „Życie Warszawy” 1976, nr 224.
- Hoffman R., *Islandia. Próba sił na rynku pracy. Kolejny incydent w „wojnie dørszowej”*, „Życie Warszawy” 1976, nr 47.

- 212** Hoffman R., *Po decyzji Islandii. Dorsze i polityka*, „Życie Warszawy” 1975, nr 272.
- Hoffman R., *Polska wizytówka w Islandii*, „Życie Warszawy” 1974, nr 162.
- Hoffman R., *Z podróży do Sagolandii*, „Życie Warszawy” 1977, nr 198.
- Islandczycy plus*. Z Tomaszem Chrapkiem rozmawia dr Rafał Raczyński z Muzeum Emigracji w Gdyni, „The Polish Migration Review / Polski Przegląd Migracyjny” 2017, nr 1.
- Islandia plajtuje*, „Gazeta Wyborcza” 2008, nr 236.
- Islandzka prasa o utworzeniu polskiej placówki konsularnej. Islandia-KG RP w Reykjavíku*, „Biuletyn Polonijny Ministerstwa Spraw Zagranicznych” 2008, nr 9.
- Już we wrześniu mecz Islandia – Polska*, „Trybuna Ludu” 1978, nr 25.
- K. M., *Wyspa nadziei. Światowy adres: Reykjavík*, „Życie Warszawy” 1986, nr 237.
- Kabat H., *Odkrywamy Islandię*, „Morze” 1957, nr 7.
- Kamiński Z., *Islandzkie problemy*, „Życie Warszawy” 1978, nr 174.
- Kąkowski E., *Współpraca gospodarcza Polski z państwami skandynawskimi*, „Komunikaty Instytutu Bałtyckiego” 1967, nr 7.
- Kedaj W., *Islandia. Krótkotrwały optymizm*, „Trybuna Ludu” 1983, nr 274.
- Kedaj W., *Islandia. Na północy bez cudów*, „Trybuna Ludu” 1985, nr 188.
- Kedaj W., *Po wyborach w Islandii. Polityczny impas*, „Trybuna Ludu” 1983, nr 98.
- Kedaj W., *Stare bóstwa, nowe demony*, „Trybuna Ludu” 1983, nr 145.
- Kedaj W., *Zorza Północna*, „Polityka” 1984, nr 11.
- Koncert artystów z Islandii*, „Głos Wybrzeża” 1986, nr 236.
- Koncert islandzkich artystów*, „Dziennik Bałtycki” 1986, nr 236.
- Kosiba A., *Badania naukowe wyprawy szwedzko-islandzkiej na Vatnajökull w Islandii w latach 1936–37–38*, „Czasopismo Geograficzne” 1939, z. 1.
- Kosiba A., *Kilka zagadnień z morfotektoniki i glacjiologii Islandii*, „Czasopismo Geograficzne” 1938, z. 4.
- Kosiba A., *Trzęsienie ziemi w Islandii w 1934 roku*, „Czasopismo Geograficzne” 1939, z. 1.
- Krzysztof J., *Wojna o ryby*, „Morze” 1973, nr 1/506.
- Kuk M., *Islandia kolejną ofiarą kryzysu*, „Rzeczpospolita” 2008, nr 237.
- Kwiatkowski K., *Środowiska sympatyków kultury islandzkiej w Polsce*, [w:] *Islandia. Wprowadzenie do wiedzy o społeczeństwie i kulturze*, pod red. R. Chymkowskiego, W. K. Pessela, Warszawa 2009.
- Laxness H. K., *W obronie własnego domu*, „W obronie pokoju” 1953, nr 7.
- List otwarty Geira H. Haarde, premiera Islandii, do przyjaciół Polaków*, „Islandia. Biuletyn Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Islandzkiej” 2008, nr 3/4.
- Łanowski Z., *Wielki tkacz*, „Przegląd Kulturalny” 1958, nr 40.
- Łoziński W., *Po jednostronnej decyzji Islandii. Czy nowa „wojna dorszowa”?*, „Trybuna Ludu” 1975, nr 278.

- Łoziński W., *Wojna o dorsze*, „Trybuna Ludu” 1976, nr 87.
- Marcinkówna A., *Literatura pod ciśnieniem polityki*, „Radar” 1979, nr 10.
- Marszalska J. M., *Próba wyjaśnienia genezy i koncepcji pomnika Włodzimierza Potockiego w świetle zachowanych dokumentów archiwalnych*, „Kronika Zamkowa” 1996, nr 2.
- Masłowski M., *Na święta nie wracamy do Polski*, „Gazeta Wyborcza” 2008, nr 240.
- Mazurek M., Zwoliński Z., *Warsztaty geomorfologiczne Islandia 2005*, „Czasopismo Geograficzne” 2005, nr 76 (3).
- Metoda islandzka*, „Życie Warszawy” 1975, nr 277.
- Mochnacki M., *O duchu i źródłach poezji w Polsce*, „Dziennik Warszawski” 1825, t. 1, nr 2.
- Molewski P., *Piąta wyprawa badawcza toruńskich geomorfologów na Islandię*, „Przegląd Geograficzny” 2005, t. 77, z. 3.
- Molewski P., *Wyprawa toruńskich geomorfologów na Islandię*, „Przegląd Geograficzny” 1994, t. 66, z. 1–2.
- Mrozowski P., *Nie zrealizowane dzieło Thorvaldsena – pomnik Stanisława Mokronowskiego*, „Kronika Zamkowa” 1997, nr 1.
- Nalepiński T., *Na ultima Thule (szkic z podróży na Islandię)*, „Bluszcz” 1914, nr 1.
- Nalepiński T., *Na ultima Thule (szkic z podróży na Islandię)*, „Bluszcz” 1914, nr 5.
- Nalepiński T., *Na ultima Thule (szkic z podróży na Islandię)*, „Bluszcz” 1914, nr 7.
- Nalepiński T., *Na ultima Thule (szkic z podróży na Islandię)*, „Bluszcz” 1914, nr 8.
- Nalepiński T., *Na ultima Thule (szkic z podróży na Islandię)*, „Bluszcz” 1914, nr 9.
- Nalepiński T., *Na ultima Thule (szkic z podróży na Islandię)*, „Bluszcz” 1914, nr 11.
- Nalepiński T., *Na ultima Thule (szkic z podróży na Islandię)*, „Bluszcz” 1914, nr 12.
- Nalepiński T., *Na ultima Thule (szkic z podróży na Islandię)*, „Bluszcz” 1914, nr 15.
- Nalepiński T., *Na ultima Thule (szkic z podróży na Islandię)*, „Bluszcz” 1914, nr 23.
- Nalepiński T., *Na ultima Thule (szkic z podróży na Islandię)*, „Bluszcz” 1914, nr 26.
- Nalepiński T., *Ultima Thule*, „Tygodnik Ilustrowany” 1913, nr 38.
- Nalepiński T., *Ultima Thule*, „Tygodnik Ilustrowany” 1913, nr 39.
- Nalepiński T., *Ultima Thule*, „Tygodnik Ilustrowany” 1913, nr 42.

- 214** Napierała J., Wojtyńska A., *Wpływ kryzysu gospodarczego na proces migracyjny pomiędzy Polską a Islandią*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2012, z. 1.
- Narębski W., *O wulkanologu Maurycym Komorowiczu w 60-lecie jego wyprawy badawczej na Islandię*, „Wszechświat” 1968, z. 7/9.
- Nasz gość – Halldor Laxnes, „Trybuna Literacka” 1958, nr 38/46.
- Nikołajewa T., *Podróż do Reykjavíku*, „Nowe Czasy” 1952, nr 46.
- Nowicki A., *Kryzys w krainie ryb i gejzerów*, „Trybuna Ludu” 1969, nr 4.
- Nowicki A., *Sukces lewicy w wyborach parlamentarnych*, „Trybuna Ludu” 1978, nr 150.
- Nowicki A., *Wstępne wyniki wyborów w Islandii*, „Życie Warszawy” 1983, nr 96.
- Nowicki W., *Islandzki Dawid i atlantyccy Goliaci*, „Trybuna Ludu” 1958, nr 160.
- Nowy prezydent Islandii*, „Trybuna Ludu” 1980, nr 155.
- Oddział TPPI*, „Głos Wybrzeża” 1976, nr 228.
- Pastusiak L., *Miejsce krajów skandynawskich w międzynarodowym układzie sił*, [w:] *Skandynawia a świat współczesny*, T. Cieślak, A. Grochulski, J. S. Lech, M. Oleander, L. Pastusiak, J. Wiejacz, Warszawa 1971.
- Pawlicki J., *Jak konsul załatwił polskie akty w Reykjavíku*, „Gazeta Wyborcza” 2008, nr 193.
- Pawlicki J., *Kryzys pcha Islandię do UE*, „Gazeta Wyborcza” 2008, nr 254.
- Personalia. Vigdis Finnbogadóttir*, „Trybuna Ludu” 1980, nr 164.
- Pessel W. K., *Wstęp*, [w:] *Islandia. Wprowadzenie do wiedzy o społeczeństwie i kulturze*, pod red. R. Chymkowskiego, W. K. Pessela, Warszawa 2009.
- Pierwsza przeszkoda – zespół Islandii*, „Trybuna Ludu” 1978, nr 210.
- Piłkarze ręczni pokonali Islandię*, „Trybuna Ludu” 1977, nr 268.
- Piotrowski B., *Polsko-islandzkie kontakty w XIX i XX wieku*, „Komunikaty Instytutu Bałtyckiego” 1972, z. 16.
- Po radziecko-amerykańskich rozmowach w Reykjavíku*, „Życie Warszawy” 1986, nr 240.
- Po wyborach w kraju córki Finnboga*, „Perspektywy” 1983, nr 18.
- Pochocka-Szwarc K., Zabielski R., Roman M., *Warsztaty geomorfologiczne – Islandia 2005*, „Przegląd Geologiczny” 2006, t. 54, nr 2.
- Polscy na Biennale Muzycznym w Reykjavíku*, „Życie Warszawy” 1988, nr 75.
- Polska-Islandia. Oddział Towarzystwa powstał w Gdańsku*, „Głos Wybrzeża” 1976, nr 227, s. 2.
- Polsko-islandzka umowa w dziedzinie rybołówstwa*, „Trybuna Ludu” 1977, nr 219.
- Potocki J., *Islandzki gejzer. Rozmowa z prezydentem Islandii dr Olafurem Ragnarem Grimssonem*, „Wprost” 1999, nr 15.
- Pożaryski W., *Islandia w świetle tektoniki płyt*, „Przegląd Geologiczny” 1977, nr 5.
- Prochorow S., *Islandia po wyborach*, „Nowe Czasy” 1978, nr 35.

- Pszczołkowska D., *Game over, czyli witamy w Islandystanie*, „Gazeta Wyborcza” 2008, nr 243.
- Pszczołkowska D., *Islandia chce ratować banki i uciec do Unii*, „Gazeta Wyborcza” 2008, nr 235.
- Pszczołkowska D., *Jednak Zachód uratuje Islandię*, „Gazeta Wyborcza” 2008, nr 248.
- Raczyński R., *Ogniwa dziejów politycznych Islandii*, [w:] *Politologiae miscellanea. W świecie wielu rzeczywistości*, pod red. A. Chodubskiego, A. Frączek, B. Słobodzian, Toruń 2011.
- Radziejewski B., *Islandzcy psychiatrzy w pogotowiu*, „Rzeczpospolita” 2008, nr 237.
- Ristow J., *Polacy w Islandii*, „Wiadomości Zachodnie” 1972, nr 41.
- Romański M., *Kontakty polsko-islandzie po 1945 r.*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2012, nr 1.
- Rott D., *„Opisanie wyspy Islandyi”. Zagadki różnojęzycznych edycji utworu Daniela Vettera*, [w:] *Przekład artystyczny. Problemy teorii i krytyki*, pod red. P. Fast, Katowice 1991, t. 1.
- Rott D., *Daniel Vetter – pisarz świadomy. Analiza metatekstowych wypowiedzi zawartych w „Opisaniu wyspy Islandyi”*, [w:] *Autorów i wydawców dialogi z czytelnikami. Studia historycznoliterackie*, pod red. R. Ociecek, Katowice 1992.
- Rott D., *Determinanty poznawcze podróżnika. Rekonesans badawczy*, [w:] *Starpolskie teksty i konteksty. Studia*, pod red. J. Malickiego, Katowice 1994, t. 2.
- Rott D., *Ein Reisebericht als Wissensquelle über die weitest gelegenen Randgebiete Nordeuropas. „Island” von Daniel Vetter*, [w:] *Literatur und Institutionen der Literarischen Kommunikation in nordeuropäischen Städten im Zeitraum vom 16. bis zum 18. Jahrhundert*, Herausgegeben von E. Kotarski, Gdańsk 1996.
- Rott D., *Nieznany brzeski epizod leszczyńskiego typografa*, [w:] *Śląskie miscellanea. Literatura – folklor*, pod red. K. Heski-Kwaśniewicz, J. Malickiego, Warszawa 1992, t. 4.
- Rott D., *W kręgu przyjaciół Jana Amosa Komeńskiego w Lesznie*, [w:] *Jan Amos Komeński. Kolokwium polsko-czeskie*, pod red. J. Malickiego, J. Raclavská, D. Rotta, Katowice-Ostrawa 1996.
- Rott D., *Wstęp*, [w:] D. Vetter, *Islandia albo Krótkie opisanie wyspy Islandyi*, wstęp i opracowanie D. Rott, Katowice 1997.
- Rozmowy polsko-islandzkie*, „Życie Warszawy” 1982, nr 202.
- Sarkisow S., *Podróż do Islandii*, „Nowe Czasy” 1954, nr 47.
- Schlauch M., *„Edda” w poezji Słowackiego*, „Przegląd Humanistyczny” 1960, nr 1.
- Serwatowski W., *O polsko-islandzkich kontaktach kulturalnych*, „Życie Warszawy” 1977, nr 248.

- 216** Sęk J., *Polacy w Islandii*, [w:] *Polacy w Skandynawii*, pod red. E. Olszewskiego, Lublin 1997.
- Sikorski M., *Islandzka misja handlowa do Polski*, „Islandia. Biuletyn Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Islandzkiej” 2000, nr 4.
- Skaptadottir U., *Social Changes and culture in Icelandic Coastal villages*, „Arctic Antarctic” 2007, v. 1, nr 1.
- Sporzyński K., *Z dalekiej Północy*, „Tygodnik Ilustrowany” 1894, nr 51 (260).
- Szupryczyński J., Kazarski S., *Polska wyprawa geograficzna na Islandię*, „Geografia w szkole” 1969, nr 5.
- Szupryczyński J., *Wyprawa naukowa PTG na Islandię*, „Poznaj Świat” 1968, nr 6.
- Tennant P. F. D., *The Struggle for Iceland's Independence*, „Baltic and Scandinavian Countries” 1939, nr 2.
- Thryms Quida, *Thryma oda czyli Hamarshejmt, odebranie młota*, tłum. K. Brodziński, „Wizerunki i roztrząsania naukowe” 1837, t. XV.
- Towarzyskie mecze z Islandią*, „Trybuna Ludu” 1977, nr 269.
- TPP-I w okresie przemian ustrojowych w Polsce*, „Islandia. Biuletyn Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Islandzkiej” 1996, nr 1.
- Walat T., *Góry wydają się błękitne*, „Polityka” 1976, nr 21.
- Wiceminister P. Jaroszewicz przyjął ministra Kultury i Handlu Islandii, „Trybuna Ludu” 1968, nr 192.
- Wiśniewski E., *Wyprawa toruńskich geomorfologów na Islandię w 1993 roku*, „Biuletyn Polarny” 1995, nr 3.
- Wojtyńska A., *Islandia i Islandczycy oczami polskich imigrantów*, [w:] *Islandia. Wprowadzenie do wiedzy o społeczeństwie i kulturze*, pod red. R. Chymkowskiego, W. K. Pessela, Warszawa 2009.
- Wojtyńska A., *Historia i charakterystyka migracji z Polski do Islandii*, [w:] *Integracja czy asymilacja? Polscy imigranci w Islandii*, pod red. M. Budyty-Budzyńskiej, Warszawa 2011.
- Wojtyńska A., *Islandczyk laureatem Międzynarodowej Nagrody Literackiej im. Janusza Korczaka*, „Islandia. Biuletyn Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Islandzkiej” 2000, nr 4.
- Wojtyńska A., *Islandia – utopia polskich emigrantów?*, [w:] *Islandia. Przewodnik nietrustyczny*, Warszawa 2010.
- Wolanowski L., *They call them „Yanks”*, *Milord!*, „Świat” 1958, nr 3.
- Wolanowski L., *W gorącej wodzie kąpani*, „Świat” 1957, nr 51/52.
- Wójcik G., *Aleksander Kosiba (1901–1981)*, „Czasopismo Geograficzne” 1982, z. 3–4.
- Wystąpienie Michaiła Gorbaczowa w telewizji radzieckiej*, „Życie Warszawy” 1986, nr 241.
- Z myślą o wyspie Wikingów*, „Widnokreśli” 1975, nr 8.
- Zatorska-Antonowicz I., *Thorvaldsen w Polsce*, „Rocznik Warszawski” 1995, t. 25.

Zieliński J., *Wyspy ostatnie*, [w:] *Zwierciadła Północy. Związki i paralele literatur polskiej i skandynawskiej*, pod red. M. Janion, N. A. Nilssona i A. Sobolewskiej, Warszawa 1991.

Ziętowski S., *Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Islandzkiej*, „Perspektywy” 1985, nr 12.

Wydawnictwa zwarte

Augustowska K., *Zapomniany polski opis Islandii z pierwszej połowy siedemnastego wieku*, Warszawa 1975.

Autorów i wydawców dialogi z czytelnikami. Studia historycznoliterackie, pod red. R. Ociecek, Katowice 1992.

Badowski R., *Odkrywanie świata. Polacy na sześciu kontynentach*, Bielsko-Biała 2001.

Bergman E., *Iceland and the EEA, 1994–2011*, Europautredningen, Utvalget for utredning av Norges avtaler med EU, 2011.

Bogacki M., *Współczesne sandry na przedpolu Skeidararjokull (Islandia) i plejstocenyjskie sandry w Polsce północno-wschodniej*, Warszawa 1976.

Bogucki D., *Islandzki rejs*, Warszawa 1970.

Bogucki D., *Jachtem na wody polarne*, Gdańsk 1980.

Bracia czescy w Wielkopolsce w XVI i XVII wieku. Materiały z konferencji naukowej, pod red. A. Konior, Leszno 1994.

Churski Z., *Wybrane zagadnienia z hydrografii przedpola lodowca Skeidararjokull na Islandii*, Toruń 1974.

Ciesielski Z., *Skandynawia w oczach Polaków. Antologia*, Gdańsk 1974.

Cieślak T., *Zarys historii najnowszej krajów skandynawskich*, Warszawa 1978.

Czeszko B., *Inne miejsca*, Warszawa 1966.

Dominikowski J., *Nekropolia Łodzi wielkoprzemysłowej. Cmentarz Stary przy ulicy ogrodowej. Dzieje i sztuka 1854–1945*, Łódź 2004.

Dworzaczkowa J., *Bracia czescy w Wielkopolsce w XVI i XVII wieku*, Warszawa 1997.

Dworzaczkowa J., *Reformacja i kontrreformacja w Wielkopolsce*, Poznań 1997.

Edda Poetycka, tłum. A. Załuska-Stromberg, Wrocław 1986.

Edda, czyli księga religii dawnych Skandynawii mieszkańców, przełożył i opracował J. Lelewel, Wilno 1807.

Edda: to jest księga religii dawnych Skandynawii mieszkańców. Starą Seamundińską w wielkiej części tłumaczył, Nową Snorróna skrócił..., przełożył i opracował J. Lelewel, Wilno 1828.

Edmond Ch., *Voyage dans les mers du Nord à bord de la Corvette La Reine Hortense*, Paris 1857.

Encyklopedia powszechna, Warszawa 1863, t. XII.

Goetel F., *Wyspa na chmurnej Północy*, Kraków 1928.

Gunnarssona G., *Czarne ptaki*, przełożył Leopold Staff, Poznań 1932.

- 218** Gunnarssona G., *Ludzie z Borg*, przełożył Leopold Staff, Warszawa 1930.
- Gunnarssona G., *Okrety na niebie*, przełożył Henryk Leśniewski, Warszawa 1938.
- Gunnarssona G., *Saga islandzka*, przełożył Leopold Staff, Poznań 1930.
- Gunnarssona G., *Życie minęło jak sen*, przełożył Henryk Leśniewski, Warszawa 1938.
- Helmolda Kronika Sławiańska z XII wieku*, przełożona z języka łacińskiego na polski przez Jana Papłońskiego, Warszawa 1862.
- Helsztyński S., *Polacy piszący na tematy islandzkie: odczyt wygłoszony po angielsku na Uniwersytecie w Reykjavíku dn. 11 IX 1962 r.*, Warszawa 1962.
- Helsztyński S., *Wyspa Wikingów*, Warszawa 1965.
- Hjalmarsson J. R., *History of Iceland. From the Settlement to the Present Day*, Reykjavík 2009.
- Iceland. The Republic*, ed. by J. Nordal, V. Kristinsson, Reykjavík 1996.
- Integracja czy asymilacja? Polscy imigranci w Islandii*, pod red. M. Budyty-Budzyńskiej, Warszawa 2011.
- Islandia. Przewodnik nieturystyczny*, Warszawa 2010.
- Islandia. Wprowadzenie do wiedzy o społeczeństwie i kulturze*, pod red. R. Chymkowskiego, W. K. Pessela, Warszawa 2009.
- Jan Amos Komeński. Kolokwium polsko-czeskie*, pod red. J. Malickiego, J. Ráclavská, D. Rotta, Katowice–Ostrawa 1996.
- Jan Amos Komeński. Materiały z sesji naukowej*, pod red. A. Konior, Leszno 1992.
- Jewtuchowicz J., *Współczesna strefa marginalna lodowca Skeidararjökull na Islandii*, Łódź 1971.
- Jędrzejczyk D., *Myśl geograficzna Wacława Natkowskiego*, Warszawa 1999.
- Kleiner J., *Juliusz Słowacki, dzieje i twórczość*, Lwów 1923, t. 2.
- Klimek K., *Współczesne procesy fluwialne i rzeźby równiny Skeidararsandur (Islandia)*, Wrocław 1972.
- Komorowicz M., *Notatki z podróży do Islandyi* (Odbitka z „Przeglądu Polskiego”), Kraków 1908.
- Kruszka W., *Historja polska w Ameryce: od czasów najdawniejszych aż do najnowszych*, Milwaukee 1937, t. 1.
- Laskowski S., *Drogami rozpacz i nadziei*, Gdańsk 2000.
- Literatur und Institutionen der Literarischen Kommunikation in nordeuropäischen Städten im Zeitraum vom 16. bis zum 18. Jahrhundert*, Herausgegeben von E. Kotarski, Gdańsk 1996.
- Marcinkówna A., *Republika Islandii*, Warszawa 1978.
- Miciński J., Huras B., Twardowski M., *Księga statków polskich 1918–1945*, Gdańsk 1999, t. 3.
- Modrzejewski A., *Metodologiczne i filozoficzne podstawy politologii. Zarys wykładu*, Gdańsk-Elbląg 2011.

- Morzycka F, *Z dalekiej Północy. Norwegia, Szwecja, Danja, Islandja i Laponja*, Warszawa 1907.
- Nalepiński T., *Śpiewnik rozdarty. Nowele*, Warszawa-Lwów 1914.
- Nałkowski W., *Ziemia i człowiek. Szkice i studia geograficzne*, Warszawa 1901.
- Narębski W., *Na dalekiej północy*, Warszawa 1966.
- Obraz literatury średniowiekowych ludów a mianowicie Słowian i Niemców*, t. 1, przekł. z dzieła F. G. Eichhoffa Seweryny z Żochowskich Pruszkowej z dodatkami i poprawą co do literatury Słowian W. A. Maciejowskiego, Warszawa 1856.
- Ogrodzińska H., *Spotkanie z Islandią*, Warszawa 1977.
- Orszulok W., *Rejs do Islandii*, Gdańsk 1969.
- Pałyga E. J., *Stosunki konsularne Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1970.
- Pertek J., *Polacy na morzach i oceanach*, Poznań 1981, t. I.
- Pertek J., *Polacy w wyprawach polarnych*, Gdynia 1965.
- Piotrowski B., *60-lecie wolnej Islandii*, Warszawa 1978.
- Piotrowski B., *Althing – najstarszy parlament Europy*, Warszawa 1972.
- Piotrowski B., *Dzieje muzyki islandzkiej; Pierwsza książka w języku polskim o Islandii*, Warszawa 1969.
- Piotrowski B., *Edmunda Chojeckiego wyprawa na Islandię*, Warszawa 1982.
- Piotrowski B., *Islandia w okresie II Wojny Światowej*, Warszawa 1968.
- Piotrowski B., *Problemy gospodarcze i polityczne współczesnej Islandii 1968–1973*, Warszawa 1974.
- Piotrowski B., *Współczesna Islandia*, Warszawa 1969.
- Piotrowski B., *XI wieków państwa i społeczeństwa islandzkiego, Część I 874–1800*, Warszawa 1974.
- Piotrowski B., *XI wieków państwa i społeczeństwa islandzkiego, Część II 1801–1918*, Warszawa 1974.
- Piotrowski B., *XI wieków państwa i społeczeństwa islandzkiego, Część III a*, Warszawa 1975.
- Piotrowski B., *XI wieków państwa i społeczeństwa islandzkiego, Część III b*, Warszawa 1975.
- Piotrowski B., *XI wieków państwa i społeczeństwa islandzkiego, Część IV Słowniczek biograficzny*, Warszawa 1978.
- Polacy w Skandynawii*, pod red. E. Olszewskiego, Lublin 1997.
- Politologiae miscellanea. W świecie wielu rzeczywistości*, pod red. A. Chodubskiego, A. Frączek, B. Słobodzian, Toruń 2011.
- Polski Słownik Biograficzny*, Warszawa 1937, t. III.
- Pożaryska K., *Islandia*, Warszawa 1977.
- Przekład artystyczny. Problemy teorii i krytyki*, pod red. P. Fast, Katowice 1991, T. 1.
- Raczyński R., *Polacy w Islandii. Aktywność społeczno-polityczna*, Gdańsk 2015.
- Raport o sytuacji Polonii i Polaków za granicą 2009*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2009.

- 220** Rott D., *Daniel Vetter i jego „Opisanie wyspy Islandyi”*. Studium z dziejów staropolskiego podróżopisarstwa, Katowice 1993.
- Saga o Egilu*, tłum. A. Załuska-Stromberg, Poznań 1974.
- Saga o Gunnalaugu Wężowym Języku*, tłum. A. Załuska-Stromberg, Wrocław 1968.
- Saga o Njalu*, tłum. A. Załuska-Stromberg, Poznań 1968.
- Saga rodu z Laxdalu*, tłum. A. Załuska-Stromberg, Poznań 1973.
- Schlauch M., *Artyzm klasycznych sag islandzkich*, Warszawa 1968.
- Schlauch M., *Elementy celtyckie i rodzime w Wielkich Sagach islandzkich*, Warszawa 1967.
- Schlauch M., *Stare sagi islandzkie*, Warszawa 1976.
- Skandynawia a świat współczesny*, T. Cieślak, A. Grochulski, J. S. Lech, M. Oleander, L. Pastusiak, J. Wiejacz, Warszawa 1971.
- Słabczyński W. i T., *Słownik podróżników polskich*, Warszawa 1992.
- Słownik literatury polskiej XIX wieku*, pod red. J. Bachórze, A. Kowalczykowej, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991.
- Staropolskie teksty i konteksty. Studia*, pod red. J. Malickiego, Katowice 1994, t. 2.
- Stosunki Dyplomatyczne Polski. Informator*. Tom 1. Europa 1918–2006, pod red. K. Szczepanika, A. Herman-Łukasik, B. Janickiej, Warszawa 2007.
- Sveinsson J., *Czółnem przez morze*, Kraków 1924.
- Sveinsson J., *Dwaj islandzcy chłopcy*, Kraków 1921.
- Sveinsson J., *Noni i Manni*, Kraków 1921.
- Sveinsson J., *Wśród rozjuszonych niedźwiedzi*, Kraków 1932.
- Sveinsson J., *Z dalekiej północnej wyspy*, Kraków 1924.
- Ślaski K., *Tysiąclecie polsko-skandynawskich stosunków kulturalnych*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1977.
- Śląskie miscellanea. Literatura – folklor*, pod red. K. Heska-Kwaśniewicz, J. Malickiego, Warszawa 1992, t. 4.
- Urbańczyk P., *Zdobywcy Północnego Atlantyku*, Wrocław 2004.
- Vetter D., *Islandia albo Krótkie opisanie wyspy Islandyi*, wstęp i opracowanie D. Rott, Katowice 1997.
- Wacław Natkowski: w pięćdziesiątą rocznicę zgonu (1911–1961)*, pod red. Bolesława Olszewicza, Warszawa 1962.
- Włoszczewski S., *Polonia amerykańska: szkice historyczne i socjologiczne*, Warszawa 1971.
- Wolanowski L., *Dokąd oczy poniosą*, Warszawa 1958.
- Wójcik G., *Zagadnienia klimatologiczne i glaciologiczne Islandii*, Toruń 1976.
- Zmorski R., *Pisma oryginalne i tłumaczone*, Warszawa 1899.
- Zmorski R., *Poezje*, Lipsk 1866.
- Zwierciadła Północy. Związki i paralele literatur polskiej i skandynawskiej*, pod red. M. Janion, N. A. Nilssona i A. Sobolewskiej, Warszawa 1991.
- Żeromska M., *Wspomnienia*, Warszawa 2007.

- 70 lat powojennych stosunków polsko-islandzkich*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, http://www.msz.gov.pl/pl/ministerstwo/historia/wydarzenia/70_lat_powojennych_stosunkow_polsko_islandzkich, (odczyt z dn. 18.07.2017 r.).
- Benediktsson E., *At a Crossroads. Iceland's Defence and Security Relations 1940–2011*.
- A personal View, http://stofnanir.hi.is/ams/sites/files/ams/At%20a%20Crossroads_Einar_Benediktsson.pdf, (odczyt z dn. 18.07.2017 r.).
- Consular posts*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, http://www.msz.gov.pl/en/ministry/diplomatic_protocol/foreign_missions_and_consular_posts_in_poland/consular_posts/, (odczyt z dn. 14.07.2017 r.).
- Grimsson O. R., *Address by Olafur Ragnar Grimsson President of Iceland at the official dinner offered by the President of Poland Aleksander Kwaśniewski, Warsaw, March 12 1999*, <http://www.forseti.is/media/files/99.03.12.Poland.opheims.enska.pdf>, (odczyt z dn. 7.12.2016 r.).
- <http://ihc.waw.pl/pl/konsulat>, (odczyt z dn. 14.07.2017 r.).
- http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114881,6007332,Islandzki_premier_dziekuje_Polsce.html.
- http://www.iceland.pl/o_nas.html, (odczyt z dn. 11.12.2016 r.).
- http://www.islandia.org.pl/artykuly/2000/nagroda_janusza_korczaka_2000.html, (odczyt z dn. 11.12.2016 r.).
- http://www.islandia.org.pl/artykuly/2000/polsko-islandzkie_stosunki_gospodarcze.html, (odczyt z dn. 7.12.2016 r.).
- <http://www.islandia.org.pl/artykuly/2002.html>, (odczyt z dn. 7.12.2016 r.).
- http://www.islandia.org.pl/artykuly/2009/kaczynski_grimsson_2009.html, (odczyt z dn. 7.12.2016 r.).
- http://www.islandia.org.pl/artykuly/2011/skarphedinsson_sikorski2011.html, (odczyt z dn. 7.12.2016 r.).
- <http://www.islandia.org.pl/artykuly/2013.html>, (odczyt z dn. 14.07.2017 r.).
- <http://www.islandia.org.pl/kronika.html>, (odczyt z dn. 11.12.2016 r.).
- <http://www.islandia.org.pl/przemian.html>, (odczyt z dn. 11.12.2016 r.).
- <http://www.polskieradio.pl/9/201/Artykul/168596,Trojka-na-Islandii>, (odczyt z dn. 14.12.2016 r.).
- http://www.reykjavik.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/20110405_dni, (odczyt z dn. 25.07.2017 r.).
- <http://www.reykjavik.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/archiwum/2008>, (odczyt z dn. 25.07.2017 r.).
- <http://www.reykjavik.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/archiwum/2010>, (odczyt z dn. 25.07.2017 r.).
- http://www.reykjavik.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/dzien_polski_w_selfoss, (odczyt z dn. 25.07.2017 r.).

- 222** http://www.reykjavik.msz.gov.pl/pl/p/reykjavik_is_k_pl/aktualnosci/archiwum/2009, (odczyt z dn. 14.12.2016 r.).
- <http://www.sejm.gov.pl/SQL2.nsf/skladgr?OpenAgent&270&PL>, (odczyt z dn. 14.07.2017 r.).
- http://www.tppi.org.pl/kronika_2001-2002.html, (odczyt z dn. 14.12.2012 r.).
- http://www.tppi.org.pl/kronika_2002-2003.html, (odczyt z dn. 14.12.2012 r.).
- http://www.tppi.org.pl/kronika_do_2001.html, (odczyt z dn. 14.12.2012 r.).
- <http://www.tppi.org.pl/tppi.php?p=2!3!29!61!63!65!67!104!&f=kronika.html>, (odczyt z dn. 03.09.2012 r.).
- http://www.wspolnota-polska.org.pl/index56ee.html?id=msz10_19, (odczyt z dn. 25.07.2017 r.).
- Islandia. Informacja o stosunkach gospodarczych z Polską (2012), Departament Promocji i Współpracy Dwustronnej Ministerstwa Gospodarki*, <http://www.mg.gov.pl/Wspolpraca+miedzynarodowa/Wspolpraca+gospodarcza+z+krajami+Europy>, (odczyt z dn. 11.12.2016 r.).
- Islandia. Informacja o stosunkach gospodarczych z Polską (2016), Ministerstwo Rozwoju*, https://www.mr.gov.pl/media/26637/KE_Islandia_21_09_2016.pdf, (odczyt z dn. 14.07.2017 r.).
- Laxness-Polska-TPPI*, <http://www.islandia.org.pl/laxpol.html>, (odczyt z dn. 27.03.2017 r.).
- Minister Witold Waszczykowski na spotkaniu ministrów spraw zagranicznych Rady Państw Morza Bałtyckiego*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, http://www.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/wiadomosci/minister_witold_waszczykowski_na_spotkaniu_ministrow_spraw_zagranicznych_rady_panstw_morza_baltyckiego, (odczyt z dn. 14.07.2017 r.).
- Na Islandii rozpoczęła funkcjonowanie polska ambasada*, http://msz.gov.pl/pl/c/MOBILE/aktualnosci/wiadomosci/na_islandii_rozpoczela_funkcjonowanie_polska_ambasada, 2013, (odczyt z dn. 25.07.2017 r.).
- Nowakowska M., *Szymon Kuran*, http://www.islandia.org.pl/artykuly/2006/szymon_kuran.html, (odczyt z dn. 12.12.2016 r.).
- Polska i Islandia zacieśniają współpracę*, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, http://www.poprzedniastrona.premier.gov.pl/archiwum/2130_17444.htm, (odczyt z dn. 7.12.2016 r.).
- Polska i Islandia zacieśniają współpracę*, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, http://www.poprzedniastrona.premier.gov.pl/archiwum/2130_17444.htm, 2006, (odczyt z dn. 25.07.2017 r.).
- Polska pożyczy Islandii 200 mln dolarów na walkę z kryzysem*, *Gazeta Prawna*, http://biznes.gazetaprawna.pl/artykuly/94405,polska_pozyczy_islandii_200_mln_dolarow_na_walke_z_kryzysem.html, (odczyt z dn. 25.07.2017 r.).
- Spotkanie z Polsko-Islandzką Grupą Parlamentarną*, <http://ihc.waw.pl/pl/wydarzenia/spotkanie-z-polsko-islandzka-grupa-parlamentarna>, (odczyt z dn. 14.07.2017 r.).

- Statistic Iceland, Foreign citizens gaining Icelandic citizenship by former citizenship, sex and age 1991-2016, http://px.hagstofa.is/pxen/pxweb/en/Ibuar/Ibuar__mannfjoldi__3_bakgrunnur__Rikisfbr/MAN04119.px/?rxid=7718c6b2-645d-46f7-b17b-0a8bbd71e7bb, (dostęp: 7.07.2017 r.).
- Statistic Iceland, <http://px.hagstofa.is/pxen/pxweb/en/Ibuar/?rxid=eba1e02a-0f5c-42be-acf3-630585441dfe> (odczyt z dn. 25.07.2017 r.).
- Statistic Iceland, Population by country of birth, sex and age 1 January 1998-2017, http://px.hagstofa.is/pxen/pxweb/en/Ibuar/Ibuar__mannfjoldi__3_bakgrunnur__Faedingarland/MAN12103.px/?rxid=7718c6b2-645d-46f7-b17b-0a8bbd71e7bb, (dostęp: 7.07.2017 r.).
- Statistic Iceland, Population by country of citizenship, sex and age 1 January 1998-2017, http://px.hagstofa.is/pxen/pxweb/en/Ibuar/Ibuar__mannfjoldi__3_bakgrunnur__Rikisfang/MAN04103.px/?rxid=7718c6b2-645d-46f7-b17b-0a8bbd71e7bb, (dostęp: 7.07.2017 r.).
- Strona internetowa Rzecznika Praw Obywatelskich, http://bip.brpo.gov.pl/index.php?id_strony=2032&akcja=pokaz_strone, 2006, (odczyt z dn. 25.07.2017 r.).
- Szef islandzkiego MSZ w Warszawie, http://www.islandia.org.pl/artykuly/2011/skarpheidinsson_sikorski2011.html, 2011, (odczyt z dn. 25.07.2017 r.).
- Wiceminister Kasprzak z polskimi i islandzkimi ekspertami o energii geotermalnej, Ministerstwo Gospodarki, http://www.mg.gov.pl/node/16817?theme=mg_wai, (odczyt z dn. 10.12.2016 r.).
- Wicepremier Pawlak: Rozwijamy współpracę z Islandią w zakresie energii odnawialnej, Ministerstwo Gospodarki, <http://www.mg.gov.pl/node/14484>, (odczyt z dn. 10.12.2016 r.).
- Wizyta delegacji z Ministerstwa Gospodarki Morskiej w Islandii, <http://ihc.waw.pl/pl/wydarzenia/wizyta-delegacji-z-ministerstwa-gospodarki-morskiej-w-islandii>, (odczyt z dn. 14.07.2017 r.).
- Wizyta islandzkiego Ministra Spraw Zagranicznych i Handlu Zagranicznego, <http://ihc.waw.pl/pl/wydarzenia/wizyta-islandzkiego-ministra-spraw-zagranicznych-i-handlu-zagranicznego>, (odczyt z dn. 14.07.2017 r.).
- Wizyta Prezydenta RP w Republice Islandii – dzień drugi, <http://www.prezydent.pl/archiwalne-aktualnosci/rok-2000-i-starsze/art,1645,wizyta-prezydenta-rp-w-islandii-dzien-drugi.html>, (odczyt z dn. 7.12.2016 r.).
- Wizyta Prezydenta RP w Republice Islandii – dzień pierwszy, <http://www.prezydent.pl/archiwalne-aktualnosci/rok-2000-i-starsze/art,1649,wizyta-prezydenta-rp-w-republice-islandii-dzien-pierwszy.html>, (odczyt z dn. 7.12.2016 r.).

Spis tabel

Tabela 1. Przedstawiciele dyplomatyczni Polski w Islandii w latach 1946–1989	121
Tabela 2. Przedstawiciele dyplomatyczni Islandii w Polsce w latach 1946–1989	122
Tabela 3. Wybrane umowy i porozumienia pomiędzy Polską a Islandią zawarte w latach 1946–1989	126
Tabela 4. Wysokość obrotów handlowych krajów socjalistycznych z Islandią z lat 1955–1956	128
Tabela 5. Polsko-islandzkie obroty handlu zagranicznego w latach 1955–1965 (w mln zł dewizowych)	130
Tabela 6. Import Islandii z ważniejszych kierunków w latach 1965–1969 (w mln koron islandzkich)	131
Tabela 7. Eksport Islandii do ważniejszych krajów w latach 1965–1969 (w mln koron islandzkich)	132
Tabela 8. Wielkość polsko-islandzkiej wymiany handlowej w latach 1960–1972 (w mln zł dewizowych)	135
Tabela 9. Polsko-islandzkie obroty towarowe w latach 2007–2016 (w mln USD)	177
Tabela 10. Rozwój liczby polonijnej w Islandii w latach 1960–2017 (stan na 1 grudnia każdego roku)	190

Spis zdjęć

Zdjęcie 1. Pomnik Mikołaja Kopernika w Warszawie dłuta Bertela Thorvaldsena	41
Zdjęcie 2. Widok Reykjavíku (rok 1919–1927)	62
Zdjęcie 3. Statki cumujące w porcie w Reykjavíku (rok 1930)	63
Zdjęcie 4. Widok Reykjavíku (rok 1930)	63
Zdjęcie 5. Widok Reykjavíku (rok 1936)	64
Zdjęcie 6. Widok Akureyri (rok 1919–1926)	65
Zdjęcie 7. Widok Akureyri (rok 1930)	66
Zdjęcie 8. Islandczycy przed swoimi domami (rok 1926)	68
Zdjęcie 9. Poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Polski w Danii Michał Sokolnicki (z lewej) i premier Islandii Asgeir Asgeirsson (rok 1934)	76
Zdjęcie 10. Grób marynarzy ze staktu „Wigry” na cmentarzu Fossvogi w Reykjavíku	78

Indeks osobowy

A

Abakanowicz, Magdalena 154
Adamus, Marian 148
Agustdottir, Agusta 157
Ampop 182
Ananicz, Andrzej 167
Andersen, Hans G. 122
Andersson, Kristinn 94
Andrzejewski, Leon 58
Antczak, Stanisław 91–93, 121, 150, 151
Apollon 39
Arnalds, Olafur 182
Arnason, Jakub 191
Arnason, Jonas 150, 163
Arnason, Tamara 191
Arnstedt, Niels Peter 73
Arsso, Elżbieta 200
Asgeirsson, Asgeir 75, 76, 91, 154, 222
Asgeirsson, Bjarni 122
Asgrimsson, Halldor 168, 171, 172, 198
Astrid, córka (?) Mieszka I 20
Aud Głębokomyśląca 19
Augustowska, Kazimiera 12, 26, 27
Augustsson, Einar 107, 109–111, 114
Axelsson, Gudmundur 73

B

Badowski, Ryszard 17
Baird, Tadeusz 154
Baldar 38
Baran, Tadeusz 192, 193
Bartoszek, Stanisław 197
Bartoszewicz, Julian 13, 40, 58
Bauer, ? 71
Benediktsson, Bjarni 83
Benediktsson, Einar 81, 83

Benediktsson, Petur 88, 122, 126
Bergsson, Vilhjalmur 155
Białczyński, Henryk 116
Bierut, Bolesław 89
Binkowski, Henryk 153, 179, 184
Birecki, ? 98
Birgisson, Jon „Jonsi” Thor 182
Bjarnason, Bjorn 168
Bjork 182, 205
Bjork aka Kira Kira, Kristin 182
Bjornson, Jon 191
Bjornson, Maria 191
Bjornson, Rakel 191
Bjornson, Sveinn A. 122
Bjornsson, Sveinn 89, 122
Bjornsson, Gunnar 157
Bjornsson, Henrik 89, 94, 116, 117
Bjornsson, Kjartan 201
Blefken, Dithmar 23
Bogacki, Mirosław 159
Bogadottir, Halina 191
Bogatyńska-Gudmundsson, Halina 193
Bogdański, Witek 194, 197
Bogucki, Dariusz 13, 161
Bogusławski, Jerzy 141, 142
Bolesław Chrobry 20, 147, 148
Bonaparte, Napoleon 42
Bonaparte, Napoleon Józef 29, 31–33, 35, 203
Boulton, G. 159
Bowie, R. 157
Bragur 39
Branicki, Ksawery 30
Brodziński, Kazimierz 13, 38, 40, 58
Broll, Krystyna 151
Broniarek, Zygmunt 141, 144
Budrewicz, Olgierd 145
Buzek, Jerzy 168

228 C

Ceptowski, Karol 43
 Chmielewski, Piotr 42
 Chojecki, Edmund Franciszek Maury-
 cy (Edmond, Charles) 9, 29–36, 43,
 77, 203, 206
 Chopin, Fryderyk 29, 31, 155, 156
 Churski, Zygmunt 159
 Chymkowski, Roman 13, 14, 44,
 184
 Ciągadlak-Socha, Joanna 174
 Ciesielski, Zenon 9, 14, 37
 Cieślak, Tadeusz 147, 148, 163
 Cieślar, Paweł 114
 Cimoszewicz, Włodzimierz 172
 Czarny, Ryszard 9
 Czartoryski, Adam 42
 Czekaj, Daniel 161
 Czerwiński, Janusz 159, 194
 Czeszko, Bohdan 141, 155
 Czychowski, Mieczysław 151
 Czyrek, Józef 106, 107, 116, 117,
 120

D

Dambecke, Peter 20
 Danielsson, Gudmundur 150, 163
 Dąbrowska, Maria 154
 Dolata, Zbigniew 174
 Dorosz, Kazimierz 95, 121
 Druto, J. 102
 Dufferin, lord 50
 Dunin-Borkowska z Olizarów, Józefa
 43
 Dunin-Borkowski, Stanisław 43
 Dutkiewicz, Leopold 160
 Dziedziczak, Jan 174

E

Eichhoff, Frederic Gustave 40
 Eisert, Karol Rajmund 72
 Eldjarn, Kristjan 111, 154
 Elżbieta, ? 191

Emilsson, Gudni A. 182
 Eryk, ? 191
 Eryk, Paweł 181
 Eryk Rudy 17, 18
 Eryk Sonkarziemski, postać 18
 Eryk Zwycięski 17, 148
 Eysymont, Janusz 155
 Eythorsson, ? 71

F

Fabricius, David 23
 Fetter (Vetterus, Streic, Strejc, Stre-
 icek, Stregicius), Daniel 20
 Finnbogadottir, Vigdis 85, 146, 153,
 155
 Finsen, mer Reykjaviku 33
 Fiszer, Jan 47
 Fitz, Ryszard 146
 Fotyga, Anna 166, 197
 Frąszczak, Zbigniew 161
 Fridriksson, Fridrik Thor 183, 205
 Fridriksson, Gunnar 122
 Fridriksson, Thorleifur 200
 Fryderyk Jerzy 21
 Furtak, Zygmunt 104

G

Galon, Rajmund 58, 158, 159
 Gaweł, Antoni 70, 203
 Gdacjusz, Adam 22
 Geira, żona Olafa Tryggvasona 20
 Geirssen, Magnus 115
 Gerlach, Werner 80
 Gerstmann, Elżbieta 160
 Gerstmann, Krzysztof 160
 Giebułtowicz, Józef 89–92, 121, 126
 Gislason, Gylfi Th. 99, 103, 153
 Gislason, Ragnar 158
 Gislason, Thorstein 70
 Gisslasson, Bergur G. 94
 Głoskowski, Maciej 22
 Głowacki, Jan Nepomucen 43
 Gobineau, Joseph Arthur 32

Godek, Czesław 106, 110, 121, 134, 136, 157
 Godek, Jacek 180
 Goetel, bracia 62, 64, 65, 69, 70
 Goetel, Ferdynand 13, 61, 62, 65, 67–69, 77, 203
 Goetel, Walery 13, 58, 61
 Gorbaczow, Michaił 146
 Gorządek, Wiktor 161
 Górski, Artur 147
 Górski, Karol 71
 Grabowski, Edward 42
 Grabowski, Władysław 75, 76
 Grabski, Władysław Jan 148
 Grajner, Józef 13, 14, 40, 42
 Grater, David 38
 Griffiths, Emilia Margaret 194
 Grimsson, Olafur Ragnar 168–172, 198, 199
 Grochal, Eugeniusz 116
 Gróbarczyk, Marek 174
 Grzybowski, Marian 183
 Gudjunsson, Sigurdur 94
 Gudmundsson, Atla 193
 Gudmundsson, Bjarni 140
 Gudmundsson, Bjorn 122
 Gudmundsson, Haraldur 101, 122
 Gudmundsson, Vilhjarmur 171
 Gumkowski, Bogdan 171, 179
 Gumkowskiego 94, 97, 127
 Gumkowski, Mieczysław 93, 94, 97–100, 121, 127, 152, 189
 Gunnarsson, Gunnar 71, 78, 150, 163
 Gunnarsson, Gunnar Snorri 173
 Gunnarsson, Fridrik 166, 197
 Gus Gus 182, 205
 Gussman, Edmund 157
 Gustaw Adolf 21

H

Haakon, król 148
 Haarde, Geir H. 178

Hadziewicz, Rafał 43
 Hafstein, Hannes 122
 Haistand, Sigurdiur 122
 Hakonarson, Grimur 183
 Haldorsson, Baldvin 151
 Hallgrimsson, Geir 111
 Hannibalsson, Arnor 123, 154, 156
 Hannibalsson, Jon Baldvin 122, 123, 167
 Harald III Srogi 46
 Haraldsson, Haraldur 122
 Haraldsson, Haukur Mar 119
 Hauch, Johan Carsten 70
 Haushofer, Karl 80
 Hegel, Konstanty 43
 Helgadottir, Gudrun 167
 Helgason, Haukur 94, 122, 151–154, 157
 Helgason, Helga 157
 Helgason, Snorii 182
 Helgi, Johannes 150, 163
 Helmold 41
 Helsztyński, Stanisław 11, 13, 44, 70, 153, 154, 164, 191
 Hercen, Aleksander 29
 Hermannsson, Steingrimur 167
 Hermansson, S. 158
 Hiolski, Andrzej 155
 Hitler, Adolf 81
 Hlebowicz, Antoni Bolesław 39
 Hoffman, Rudolf 135
 Holm, Jorgen 73
 Horak, Bohuslav 27
 Horwatt, Edward 49
 Hoskuldsson, Benedikt 171
 Hryniewicz, Stanisław 77
 Husserl, Edmund 156

I

Ibsen, Henrik 37
 Indridason, Arnaldur 181, 205
 Ingarden, Roman 156

230 Ingolfsson, Thorsteinn 167

J

Jabczyński, Wiktor 121
 Jabłoński, Henryk 107
 Jagielski, Ludwik 42
 Jahn, Alfred 158
 Jan Paweł II 199
 Jan z Kolna 18
 Jaroszewicz, Piotr 103, 107
 Jaruzelski, Wojciech 123
 Jastrzębski, Dominik 123
 Jewtuchowicz, Stefan 159, 160
 Jędrychowski, Stefan 105
 Jęsiak, Henryk 121
 Jochumsson, Matthias 70
 Jodko-Narkiewicz, Konstanty 70, 203
 Johannesson, Olafur 117
 Jonasson, Hermann 81
 Jonsson, Einar 72
 Jonsson, Emil 94, 99, 100
 Jonsson, Hjalti 74, 89, 91
 Jonston, Jan 22
 Josepsson, Ludvik 94, 110, 111, 151
 Jónsson, Agnar Klemens 122
 Juliusdottir, Katrin 173

K

Kabat, Henryk 161
 Kaczyński, Lech 172, 197
 Kahle, ? 51
 Kahl, Janusz 167
 Kantor, Tadeusz 156
 Karłowicz, Mieczysław 156
 Karpiński, Karol 43
 Karski, Ryszard 104, 105, 136
 Kasprzak, Mieczysław 173
 Kiedroń, Józef 73
 Kilar, Wojciech 155
 Kjartansson, Finnbogi 74, 77, 89, 91
 Kjartansson, Fritz 74
 Kjartansson, Magnus 98

Klimek, Kazimierz 159
 Klimko-Dobrzaniecki, Hubert 182
 Klonowski, Eva 199
 Klonowski, Irek 199
 Kobos, Magdalena 198
 Koczy, Leon 72
 Kolumb, Krzysztof 48
 Kołakowski, Leszek 160
 Komeński, Jan Amos 22
 Komorowicz, Cecylia 49
 Komorowicz, Maurycy 13, 15, 45, 49, 50, 52, 53, 58, 67, 203
 Konysz, Tadeusz 159
 Kopaliński, Władysław 141
 Kopernik, Mikołaj 41, 168
 Kormakur, Baltasar 183, 205
 Kosiba, Aleksander 58, 71, 203
 Koszewski, ? 154
 Kościuszko, Tadeusz 70
 Kotarbiński, Tadeusz 156
 Kott, Jan 123
 Kowalczyk, Bogdan 194
 Kowalczyk, Henryk 174
 Kowalska, Halina 100, 102, 121
 Kozarski, Stefan 159
 Kozłowski, Krzysztof 174
 Koźlakiewicz, Mirosław 174
 Krasiński, Ignacy 39
 Krasiński, Zygmunt 69
 Krauze, Zygmunt 154
 Krawczyk, Stanisława 191
 Kreyer, Haraldur 178
 Kristjansdottir, Erla 158
 Kristjansson, Bargi 76, 77
 Kristjansson, Einar 94
 Kroker, Mieczysław 104, 133
 Kruczkowski, Leon 150
 Kruszka, Wacław ks. 17
 Kuchler, ? 51
 Kuran, Szymon 182, 194
 Kwaszenko, Eliza 192
 Kwaszenko, Walenty 192
 Kwaśniewska, Jolanta 168, 169

Kwaśniewski, Aleksander 169–171, 197, 198

L

Labuda, Gerard 148, 163

Laing 17

Laskowski, Stanisław 13, 122, 123, 141, 165, 167

Laxness, Halldor Kiljan 85, 91, 94, 148, 150, 151, 154, 163, 168, 169, 184, 204

Leif Eiriksson 18

Lelewel, Joachim 13, 37–39, 58, 203

Leśniewski, Henryk 71

Linde, Samuel 29

Litomil, Jan 21

Lutosławski, Witold 154

Ł

Łobodycz, Mieczysław 121

Łobojko, Ivan 39

M

Macuga, Marta 199

Magnason, Andri Snear 182

Magnusson, Karl 98

Magnusson, Magnus 70

Majer, Fryderyk 38

Malinowski, Roman 123

Maliński, Paweł 43

Mallet, Paul Henri 37, 38

Marciniakówna, Anna 184

Marciniak-Zymer, Anna 179

Marcinkiewicz, Kazimierz 172, 197, 198

Marcinkówna, Anna 85, 147

Marczewska, Krystyna 179

Martinus, Henryk 22

Maslen, Elisabeth T. 148

Mastalerz, Lech 166

Maślanka, ? 165

Matejko, Jan 154

Mayen, Jan 160

Michaelsdottir, Jonina 168

Michałek, Andrzej J. 179, 184

Michniewski, Wojciech 155

Mickiewicz, Adam 29, 31, 39, 43, 70

Mieszko I 17, 20, 147, 148

Mikołajczyk, J. 91, 93

Mochnecki, Maurycy 13, 39

Modzelewski, Zygmunt 88

Moniuszko, Stanisław 156

Morski, Albert 96, 97, 121

Morzycka, Faustyna 52

Mosiey, Thaddeusz 17

Mugison 182

Mum 182, 205

N

Nalepiński, Tadeusz 13, 15, 52–58, 61, 62, 65, 69, 70, 203

Nałkowski, Wacław 46–48, 203

Napoleon III 29

Naszkowski, Marian 93

Natfarrir 19

Nikołajewa, T. 141

Njalsson, Sigurdur 122

Nordfjord, Halla 182

Norwid, Cyprian Kamil 29

Nowakowska, Milena 179

Nowakowski, Karol 121

Nowicki, Witold 143, 144

O

Oddson, Hilmar 183

Oddsson, David 170

Ogrodzińska, Halina 13, 191

Ogrodziński, Przemysław 96, 106, 121

Okuniewska, Grażyna 184

Olafsdottir, Dalla 168

Olafsson, Ragnar 94

Olechowski, Tadeusz 123

Olgeirsson, Einar 88, 94, 97, 98

Olszewski, Józef 123

232 Olszowski, Stefan 110, 111, 113, 114

Opaliński, Krzysztof 22

Orgelbrand, Samuel 40

Orszulok, Wojciech 13, 161

Ortelius, Abraham 23

Osiński, Joachim 183

Otręba, Ryszard 154

P

Paderewski, Ignacy 69, 154

Palczyński, Piotr 155

Palmasson z d. Witkowska, Elżbieta 193

Papłowski, Jan 14, 41

Parandowski, Jan 154

Pasierbiński, Tadeusz 141

Pastusiak, Longin 79

Pawlak, Jan 116

Pawlak, Waldemar 173

Penderecki, Krzysztof 154, 155

Pertek, Jerzy 17

Pessel, Włodzimierz Karol 9, 14, 184

Petrusson, Petur 99

Petursson, Vikar 193

Petursson z d. Angowska-Rudzka, Lidia Barbara 193

Piasecki, Bolesław 95, 121

Piątkowski, L. 107

Piłsudski, Józef 69

Pinkerton, John 38

Piotrowski, Bernard 11, 12, 27, 29, 80, 103, 143, 147, 163

Poleszczuk, Romuald 121

Połujański, Aleksander 42

Poniatowska, Krystyna 22

Poniatowska z domu Pawłowska, Zofia 22

Poniatowski, Józef 42, 56, 57, 62

Poniatowski, Julian 22

Ponińska, Helena 43

Ponińska, Helena córka Heleny 43

Poniński, Władysław 43

Popielas-Arnason, Tamara 193

Potocka z Lubomirskich, Julia 43

Potocki, Artur 43

Potocki, Jan hr 29, 30

Potocki, Włodzimierz 43

Pożaryska, Krystyna 58, 160

Pożaryski, Władysław 160

Prabucka-Firlej, Anna 157

Preisner, Zdzisław 58

Prinspolo 182

Proudhon, Pierre-Joseph 29, 31

Pruszkowa z Żochowskich, Seweryna 13, 40

Przybysiak, Wacław 77

Pulit, Anna 183

R

Radomicki, Hieronim 24

Radomicki, Kazimierz Władysław 24

Radomicki, Marcin 24

Rakowski, Mieczysław 123

Rapacki, Adam 99, 101, 102

Rappé, Jadwiga 155

Reagan, Ronald 146

Resenius 38

Reymont, Władysław 69, 70, 154

Ritter, ? 48

Roentgen, Wilhelm 44

Rogalski, Mieczysław 88-90, 121, 123, 126

Romański, Mirosław 11

Rosiński, W. 74

Ros, Jerzy 148

Rostowski, Jacek 198

Roszak, Jerzy 121

Rościszewski, Andrzej 161

Rott, Dariusz 12, 21, 27

Różewicz, Tadeusz 151

Rusinek, Kazimierz 104

Rychliński, Jerzy Bohdan 148

Rykza Bolesławówna 20

S

Sagan, Stanisław 183
 Salomon, Jan 20, 21
 Sand, George 29
 Sanguszko, Tekla 43
 Sarkisow, S. 141
 Sawicki, Stanisław 72
 Schlauch, Margaret 14, 147, 153, 154
 Schram, Bryndis 123
 Scribner 17
 Serocki, ? 154
 Sienkiewicz, Henryk 69, 70, 154
 Sigurbjornsson, Inthor 122
 Sigurdardottir, Sigurjona 168
 Sigurdardottir, Yrsa 180, 181, 205
 Sigurdssen, Edvard 115
 Sigurdsson, Einar Braga 151
 Sigurdsson, Haakonow 40
 Sigurdsson, Niels P. 122
 Sigurjonsson, Haraldur 183
 Sigur Ros 182, 205
 Sigvald, Jarl 20, 40
 Sikorski, Michał 166, 181
 Sikorski, Radosław 166, 173, 197, 198
 Siortur 39
 Sjon 181
 Skarphedinsson, Ossur 172, 173, 198
 Skrzypski, Jerzy 160
 Skubiszewski, Krzysztof 167
 Słowacki, Juliusz 39
 Smolski, Ludwik 77
 Snorrason, Tomas 69
 Sokolnicki, Michał 75, 76, 225
 Sopoćko, Eryk 77
 Sper, M. 74
 Sporzyński, Ksawery 13, 15, 43–46, 58, 61, 77, 203
 Stachowiak, Franciszek 121
 Stachowski, Marek 154
 Staff, Leopols 71

Staszic, Stanisław 42
 Stattler, Wojciech Kornel 43
 Stefansson, Jon Kalman 181
 Stefansson, Stefan 56, 62, 69
 Steinsson, Gudmundur 150, 163
 Stemann, Ingeborg 72
 Storr, Ludvik 94
 Strindberg, August 37
 Sturluson, Snorri 20, 37, 64
 Svavarsson, Gardar 19
 Sveinsson, Gunnar Bragi 174
 Sveinsson, Jon 72, 78
 Sverrir, ? 191
 Swen Widłobrody 17, 20, 148
 Synak, Romuald 179
 Szebesta, Karol 192
 Szebesta z d. Pouch, Krzysztofa 192, 193
 Szemioth, Bogusław 167, 174, 175
 Szneider, Elias 74
 Szopa, Jerzy 107
 Szostak, Danuta 166
 Sztompka, Henryk 154
 Szupryczyński, Jan 159
 Szymanowska, Maria 43
 Szymanowski, Antoni 107, 115, 117, 118, 121, 154
 Szymanowski, Karol 154. 154

Ś

Ślaski, Kazimierz 14, 148
 Śliwonik, Roman 151
 Świętosława (Sygryda) 17, 148

T

Tarkowski, Paweł 179
 Tatarkiewicz, Jakub 43
 Tegner, Esaias 42
 Telus, Robert 174
 Tennant, Peter FD. 72
 Ter-Oganjan, Leon 140, 153, 155, 179
 Thomsen, Grimur Thorgrimsson 56

234 Thorarinsson, Arni 181
 Thorarinsson, Sigurd 153, 158
 Thordalsson, Agnar 150, 163
 Thordarson, Gudlaugur Thor 174
 Thorgilsson, Ari 153
 Thorlacius, Thorieifur 122
 Thoroddsen, Thorvaldur 26, 47
 Thoroddsen, Thrandur 156, 157
 Thors, O.B. 154
 Thorson, Edvin M. 27
 Thorsteinsson, Eggert 103
 Thorsteinsdottir, Saeunn 182
 Thorsteinsson, Indridi G. 150, 163
 Thorsteinsson, Jolanta Maria 193
 Thorsteinsson, Petur 105, 106, 122, 153
 Thorsteinsson, Steingrimur 70
 Thorvaldsen, Bertel 41–43, 168, 225
 Thorvardsson, Stefan 74
 Tołwiński, Konstanty 70, 203
 Trampe, książę 33
 Tryggvason, Arni 118, 122
 Tryggvason, Bjorn 122
 Tryggvason, Olaf 20
 Tryggvason, Pall Asgeir 122
 Tse-Tung, Mao 97
 Tumason, Et 182
 Twardowski ze Skrzypny, Samuel 22
 Tyra, córka Swena Widłobrodego 20
 Tyrker, rycerz 17

U

Ujejski, Kornel 70
 Uthoff, Lew 52

V

Valdimarsson, Hannibal 151
 Vetter, Daniel 9, 12, 14, 20–29, 153, 155, 203, 206
 Vetter, Jerzy 20, 21

W

Wajda, Andrzej 151, 156

Walat, Tomasz 136, 145, 156
 Waldemar I 20
 Waltershausen von, Sartorius 45
 Wałęga, Stanisław 42
 Wałęsa, Lech 119, 167
 Waszczykowski, Witold 174
 Wendrowski, Henryk 119–121, 139, 152
 Wianecki, Tadeusz 121
 Wieczorek, Lech 161
 Wiernikowski, Jan 42
 Willmann, Adam 105, 153
 Winiewicz, Józef 104
 Winter, Hanna 179
 Wiśniewski, Czesław 105
 Wiśniewski, Edwin 111
 Włodarczyk, ? 116
 Włodzimierz nowogrodzki 20
 Włoszczewski, Stefan 17
 Wodiczko, Bohdan 156, 157, 169, 194
 Wojtaszek, Emil 116
 Wojtyńska, Anna 10, 179, 199
 Wolanowski, Lucjan 13, 141, 142
 Wołowski, Abraham 189
 Woszczek, ? 91
 Wójcik, Gabriel 159
 Wyzdarwoda (Wyzderwola), rycerz 17

Z

Zagórski, Włodzimierz 42
 Zagórzanka, Barbara 155
 Załuska-Stromberg, Apolonia 14, 147, 162
 Zamoyski, Maurycy 73
 Zanussi, Krzysztof 156
 Zaorski, Janusz 156
 Zaryan, Aga 200
 Zawadzki, Józef 37
 Zawadzki, Ryszard Janusz 192, 193
 Zborowski, Samuel 61
 Zibrt, Cenek 27

Ziętowski, Stefan 140, 153, 155,
178, 179
Zmorski, Roman 13, 40, 42
Zofia, ? 191
Zofia, żona Waldemara I, córka Ryksy
Bolesławówny 20
Zophoniasson, Baldwin 183
Zubowski, Wojciech 174
Zydlar, Tomasz 160
Zygwald 148

Ż

Żeromska, Monika 75
Żeromski, Stefan 52
Żychiewicz, Emil 161

„Problematyka państw nordyckich jest ważkim obecnie problemem badawczym jak i nośnym tematem o znaczeniu praktycznym. Jednak mimo wzrastającego znaczenia tych zagadnień, oferta w tym zakresie na polskim rynku wydawniczym okazuje się niewystarczająca. W tym kontekście cieszy każde nowe opracowanie, a szczególnie trud podjęty przez dr R. Raczyńskiego. Tym bardziej, że podjęta tematyka jest trudnym, nowym i słabo opracowanym zagadnieniem badawczym.

Jednakże wnikliwa analiza wszystkich rozdziałów monografii pozwala uznać, że Autor nie tylko sprostał podjętemu wyzwaniu, ale z sukcesem wywiązał się z niego. Koncentrując swe zainteresowania naukowe na kontaktach polsko - islandzkich w ujęciu historycznym, stworzył interesujące poznanowo opracowanie dotyczące tego obszaru, wskazujące zarówno dotychczasowe korzyści, jak i potrzebę uświadomienia sobie nowych problemów i wyzwań w tym zakresie.

[...] Autor dobrze poradził sobie z koncepcją pracy, a efekt w postaci niniejszej monografii jest zwięzły, przejrzysty, logiczny i wzbudzający zaufanie kompetentnym podejściem. Na pierwszy plan niewątpliwie wysuwa się zasługujący na pełne uznanie warsztat naukowy dr R. Raczyńskiego. Poruszanie się w tak skomplikowanym obszarze wymagało trafnego doboru źródeł, umiejętności ich porządkowania i wydobywania treści najbardziej istotnych. Sprawa tym bardziej skomplikowana, że wymagająca przeprowadzenia długiej i rzetelnej kwerendy. Niezbędną okazała się też być gruntowna znajomość aktów prawnych, opracowań naukowych, raportów, jak i materiałów prasowych. W efekcie otrzymaliśmy bogatą literaturę przedmiotu, obejmującą liczne źródła pierwotne, a także zbiór opracowań, artykułów oraz monografii, w dużym stopniu - co dziś nie może dziwić - publikowanych w Internecie. Już samo to zestawienie (warto zwrócić uwagę, że bibliografia liczy ponad 300 pozycji) pokazuje „mrówczą” pracę Autora, któremu przy tej okazji wyrażam uznanie z racji tego, że bazując na relatywnie niełatwo dostępnej literaturze przedmiotu - szczególnie źródłach pierwotnych i zasobach archiwalnych - nie tylko zdołał uchwycić najbardziej aktualne trendy w rozwoju kontaktów polsko - islandzkich, ale dodatkowo przeprowadził bardzo udany, wyważony i na swój sposób chłodny wywód akademicki.

[...] Od strony merytorycznej i naukowej oceniam, że opracowanie dr R. Raczyńskiego jest na wysokim poziomie naukowym i stanowi wiarygodne źródło wiedzy. Jest ciekawe i kompetentne, realizowane zgodnie z przyjętymi założeniami i niewątpliwie znajdzie szerokie grono Czytelników. Bez wątpienia jest to praca pionierska, która podejmuje rzadko obecne w polskiej literaturze problemy badawcze”.

Z recenzji prof. zw. dr hab. Ryszarda M. Czarnego

ISBN 978-83-944614-8-5

